

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

mgr Martyna Woźniak-Tomaszewska

**Globalna Brytania: rola Commonwealth w reorientacji pozycji Zjednoczonego
Królestwa na arenie międzynarodowej**

Rozprawa Doktorska

Promotor: prof. dr hab. Magdalena Musiał-Karg

Promotor pomocniczy: dr Marcin Łukaszewski



Poznań 2025

Spis treści

WYKAZ NAJWAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW	4
WTEP	7
ROZDZIAŁ I	15
POZYCJA GEOPOLITYCZNA PAŃSTWA – UJĘCIE TEORETYCZNE	15
1. WYBRANE TEORIE GEOPOLITYCZNE	15
1.1. Teoria potęgi morskiej	18
1.1.2. Teoria potęgi kontynentalnej	25
1.1.3. Teoria soft power i hard power	32
1.1.4. Teoria global governance	40
1.2. POTĘGA PAŃSTWA NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ	48
1.2.1. Problem z definiowaniem terminu „potęga”	49
1.2.2. Czynniki budujące potęgę i siłę państwa	51
1.3. POJĘCIE MOCARSTWOWOŚCI I IMPERIALIZMU W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH	56
1.3.1. Definicje „mocarstwowości” i „imperializmu”	56
1.3.2. Kryteria mocarstwowości	61
1.3.3. Typologie mocarstwowości	63
1.3.4. Środki i metody polityki zagranicznej mocarstw	66
1. Podsumowanie	68
ROZDZIAŁ II	69
OD KOLONII DO WSPÓŁPRACY, CZYLI FENOMEN BRYTYJSKIEGO IMPERIALIZMU	69
2.1. PIERWOTNY CHARAKTER KOLONIALIZMU	70
2.2. HANDEL NIEWOLNIKAMI	75
2.3. KOLONIE KARNE W AUSTRALII	80
2.4. IMPERIUM, NAD KTÓRYM NIGDY NIE ZACHODZI SŁOŃCE	83
2.5. NACJONALIZM I DROGA KU NIEPODLEGŁOŚCI	88
2.6. MIĘDZYRZĄDOWY COMMONWEALTH JAKO NIETYPOWA ORGANIZACJA	92
2. Podsumowanie	105
ROZDZIAŁ III	107
W EUROPIE, ALE POZA NIĄ – WIELKA CZY MAŁA BRYTANIA	107
3.1. TENDENCJE ODŚRODKOWE NA PRZYKŁADZIE REFERENDUM SZKOCKIEGO	107
3.1.1. Traktat północnoirlandzki – kłopoty z Irlandią Północną	120
3.2. POLITYKA BREXITOWA KOLEJNYCH PREMIERÓW WIELKIEJ BRYTANII	131

3.2.1. David Cameron i jego nieudana zagrywka polityczna	131
3.2.2. Theresa May: „Brexit means Brexit”	136
3.2.3. Boris Johnson jako twardy negocjator	146
3.3. BREXIT A UNIA EUROPEJSKA	154
3.3.1. Niemcy i przełomowy moment dla integracji europejskiej	154
3.3.2. Hiszpania i szansa na odzyskanie Gibraltaru	158
3.3.3. Polacy na Wyspach a Brexit	165
3. Podsumowanie	170
ROZDZIAŁ IV	173
BREXIT I COMMONWEALTH A POZYCJA ZJEDNOCZONEGO KRÓLESTWA NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ	173
4.1. STOSUNKI Z WYBRANYMI PAŃSTWAMI	173
4.1.1. Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi	173
4.1.2. Stosunki ze Związkiem Australijskim	180
4.1.3. Stosunki z Republiką Indii	187
4.1.4. Stosunki z Chińską Republiką Ludową	196
4.1.5. Stosunki z Barbadosem	204
4.2. WIELKA BRYTANIA JAKO GLOBALNA ZA SPRAWĄ COMMONWEALTH	208
4.2.1. Zmiana kursu politycznego z UE na Wspólnotę Narodów	209
4.3. POTENCJALNA WOLNA STREFA HANDLU – ZA I PRZECIW	216
4. Podsumowanie: potęga Zjednoczonego Królestwa i Commonwealth jako mit przeszłości	219
ZAKOŃCZENIE	223
SPIS RYSUNKÓW	229
SPIS TABEL	230
SPIS WYKRESÓW	231
BIBLIOGRAFIA	232

WYKAZ NAJWAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

AFCFTA – Afrykańska Kontynentalna Umowa o Wolnym Handlu

ANZUS – Pakt Bezpieczeństwa Pacyfiku

AUKMIN – Konsultacje Ministerialne Australii i Wielkiej Brytanii

AUKUS – porozumienie między Australią, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi w zakresie wymiany technologii obronnych

BNO – brytyjskie paszporty zamorskie

CANZUK – proponowany sojusz Kanady, Australii, Nowej Zelandii i Wielkiej Brytanii, mający na celu utworzenie międzynarodowej organizacji lub konfederacji o zakresie podobnym do dawnej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej

CARIFORUM – podgrupa Organizacji Państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku, stanowi podstawę dialogu gospodarczego z Unią Europejską

CGF – Commonwealth Sport

CHOGM – spotkania szefów rządów Wspólnoty Narodów

CHRI – Inicjatywa Praw Człowieka Wspólnoty Narodów

CINC – wskaźnik zdolności narodowej

COP26 – 26. Konferencja Stron Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu

COL – Commonwealth of Learning

COVAX – filar programu ACT Accelerator (Access to COVID-19 Tools) w zakresie szczepionek

CSAT – Trybunał Arbitrażowy Sekretariatu Wspólnoty Narodów

DCTS – Systemu Handlu z Krajami Rozwijającymi

DIHK – Niemieckie Stowarzyszenie Izb Przemysłowo-Handlowych

DUP – Demokratyczna Partia Unionistów (Irlandia Północna)

ETS – Europejski Trybunał Sprawiedliwości

EWG – Europejska Wspólnota Gospodarcza

FTA – umowa o wolnym handlu

GATT – Układ Ogólny w sprawie Taryf Celnych i Handlu

HLG – Grupa Wysokiego Szczebla w Commonwealth

IAP – Międzynarodowe Rzecznictwo i Programowanie w Commonwealth

IGO – międzynarodowe organizacje rządowe, czyli międzyrządowe, tworzone przez rządy państw

IRA – Irlandzka Armia Republikańska

KPCh – Komunistyczna Partia Chin

NATO – Traktat Północnoatlantycki

NCSC – Narodowe Centrum Cyberbezpieczeństwa w Wielkiej Brytanii

NEW IRA – Nowa Irlandzka Armia Republikańska

NGO – organizacje pozarządowe, czyli nie-rządowe, tworzone przez osoby prywatne lub grupy i działające niezależnie od rządów

NHS – Narodowa Służba zdrowia w Wielkiej Brytanii

ONS – Urząd Statystyk Narodowych w Wielkiej Brytanii

ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych

RIRA – Prawdziwa Irlandzka Armia Republikańska

RPA – Republika Południowej Afryki

SAMDEN – Południowoazjatycka Sieć Obrońców Mediów

SMC – Komitet Kierowniczy Wyższego Szczebla

SNP – Szkocka Partia Nacjonalistyczna

SPD – Socjaldemokratyczna Partia Niemiec

TCA – Umowa o handlu i współpracy

TSUE – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

TUE – Traktat o Unii Europejskiej

TSI – Inicjatywa Technologiczna i Bezpieczeństwa

UE – Unia Europejska

USA – Stany Zjednoczone Ameryki

UK – Wielka Brytania

UKIP – Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa

WHO – Światowa Organizacja Zdrowia

WTO – Światowa Organizacja Handlu

ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

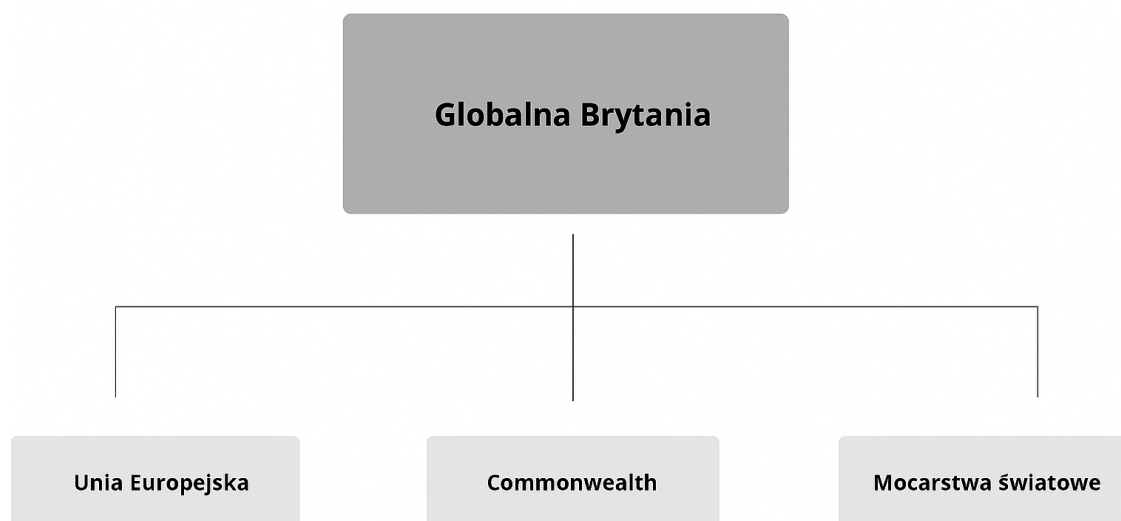
WTEP

W 2014 roku prawie 60% Brytyjczyków w sondażu uznało, że Imperium Brytyjskie jest powodem do dumy. W ostatnich latach ponad jedna czwarta obywateli Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej (dalej w pracy nazywanym Wielką Brytanią i Zjednoczonym Królestwem) deklaruje chęć powrotu do czasów imperialnej świetności. W czerwcu 2016 roku odbyło się referendum dotyczące członkostwa kraju w Unii Europejskiej. Zwolennicy Brexitu, czyli wyjścia Wielkiej Brytanii z UE, zwyciężyli niewielką przewagą głosów, a tęsknota za dawnym imperium odegrała w tym istotną rolę. Podczas kampanii poprzedzającej referendum Boris Johnson przypominał narodowi, że „od 500 lat staramy się powstrzymać państwa kontynentalnej Europy przed zjednoczeniem się przeciw nam”. Takie słowa odzwierciedlają długotrwałe postrzeganie roli Zjednoczonego Królestwa i jej ambiwalentny stosunek do kontynentu. Podczas II wojny światowej, po przystąpieniu do niej we wrześniu 1939 roku, rozległe posiadłości zamorskie imperium niewątpliwie przyczyniły się do zwycięstwa aliantów. Po wojnie rząd Partii Pracy, wykorzystując dziedzictwo imperialne, domagał się dla Wielkiej Brytanii miejsca w gronie „Wielkiej Trójki” obok Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Tymczasem w 1952 roku kontynentalne państwa rozpoczęły budowę podstaw przyszłej Unii Europejskiej, lecz Wielka Brytania dołączyła do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dopiero w 1973 roku, już po utracie większości kolonii. Sam B. Johnson stwierdził, że w ciągu ostatnich 200 lat Wielka Brytania brała udział w inwazjach lub podbojach aż 178 państw, czyli większości państw obecnie należących do ONZ. Konserwatywna kampania na rzecz Brexitu kreowała wizję „Global Britain”, tzn. swoistego „Imperium 2.0”. B. Johnson podkreślał, że Winston Churchill miał rację, mówiąc, iż „imperia przyszłości będą imperiami umysłu”, a Wielka Brytania pozostaje dziś „supermocarstwem miękkiej siły” i powinna być dumna ze swoich osiągnięć. Wzywał rodaków, by zrealizowali swoje historyczne „przeznaczenie”. Jak zauważył publicysta Neal Acherson, u podstaw Brexitu tkwi „duch imperialnej wyjątkowości”, czyli przekonanie, że Wielka Brytania nie może być jedynie zwyczajnym państwem, lecz jest wyspą o szczególnej roli, niemal twierdzą stworzoną przez samą naturę¹.

¹ C. Elkins, *Dziedzictwo przemocy. Historia Imperium Brytyjskiego*, Kraków: Znak 2025, s. 17-18.

Konsekwencje decyzji podjętej przez społeczeństwo brytyjskie w czerwcu 2016 roku są znaczące zarówno dla polityki wewnętrznej Zjednoczonego Królestwa, jak i dla jego relacji z innymi państwami. Wielka Brytania stanęła przed koniecznością nie tylko zbudowania nowych stosunków z państwami członkowskimi Unii Europejskiej, lecz także wyznaczenia szeroko zakrojonych celów w polityce zagranicznej. W dokumencie „Global Britain in a competitive age. The Integrated Review of Security, Defence, Development and Foreign Policy” z marca 2021 roku, zaprezentowanym parlamentowi przez premiera, przedstawiono wytyczne dotyczące planowanej strategii Wielkiej Brytanii na kolejne lata. Wskazano w nim, że rząd brytyjski zamierza położyć szczególny nacisk na działalność w ramach ONZ, NATO oraz Commonwealth (dawniej Wspólnota Narodów). Warto zaznaczyć, że znaczna część państw należących do tej organizacji znajduje się w regionie Indo-Pacyfiku, który z założenia miał odgrywać kluczową rolę w brytyjskiej polityce zagranicznej w nadchodzących latach.

Rysunek 1. Postbrexitowe relacje Wielkiej Brytanii



Źródło: Opracowanie własne.

Po referendum w 2016 roku rząd brytyjski zaczął posługiwać się terminem „Globalna Brytania”, który, jak podkreślała ówczesna premier Theresa May, miał odzwierciedlać „ambitną wizję Wielkiej Brytanii po Brexicie”. W tym samym roku Boris Johnson, pełniący funkcję ministra spraw zagranicznych, potwierdził, że rząd zamierza prowadzić „prawdziwie globalną politykę zagraniczną”. Mimo to przez kolejne lata znaczenie tej koncepcji budziło wiele wątpliwości. W 2018 roku Komisja Spraw Zagranicznych przeprowadziła dochodzenie, mające na celu wyjaśnienie, czym w praktyce jest Global Britain. W swoim raporcie podkreślono, że „jedyną rzeczą, która jest jasna w przypadku Global Britain, jest to, że nie jest jasne, co oznacza, co reprezentuje i jak należy mierzyć jej sukces”. Od tamtej pory temat ten wielokrotnie powracał w debatach parlamentarnych oraz przemówieniach ministrów, publikowanych m.in. na stronie Gov.uk. W lutym 2020 roku ówczesny minister spraw zagranicznych Dominic Raab przedstawił wizję rządu dotyczącą „prawdziwie globalnej Wielkiej Brytanii”, opartą na trzech filarach. Pierwszy filar zakładał umacnianie relacji z państwami europejskimi poprzez pozostawanie „najlepszym możliwym sojusznikiem, partnerem i przyjacielem” dla sąsiadów z kontynentu. Drugi koncentrował się na promowaniu wolnego i otwartego handlu w skali globalnej. Trzeci natomiast definiował Wielką Brytanię jako „silną siłę dobra w świecie”, podkreślając jej rolę w rozwiązywaniu globalnych problemów i wspieraniu międzynarodowej współpracy².

Znaczna część komentarzy dotyczących Zintegrowanego Przeglądu Bezpieczeństwa, Obrony, Rozwoju i Polityki Zagranicznej koncentruje się na kwestiach takich jak zwiększone inwestycje w obronność, ostrożne podejście wobec Chin czy ogłoszony przez rząd „zwrot ku Indo-Pacyfikowi”. Znacznie mniej uwagi poświęca się natomiast roli miękkiej siły, która jednak odgrywa kluczowe znaczenie w nowej strategii międzynarodowej Wielkiej Brytanii. W dokumencie cały rozdział poświęcono określeniu Zjednoczonego Królestwa mianem „supermocarstwa miękkiej siły”. Podkreślono, że jej fundamentem są wartości, styl życia, różnorodność społeczeństwa oraz innowacyjność kraju. Rządowy przegląd definiuje miękką siłę jako zdolność do budowania pozytywnego wizerunku państwa, wzmacniania więzi międzyludzkich, popularyzacji brytyjskich wartości poprzez wymianę kulturową i turystykę, a także przyciągania zagranicznych

² UK Parliament, *Global Britain*, https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cdp-2021-0002/?utm_ [data dostępu: 06.09.2025].

inwestycji, studentów i partnerów naukowych. Co istotne, dokument podkreśla, że źródła miękkiej siły Wielkiej Brytanii są w dużej mierze niezależne od działań rządu, tzn. kluczowym elementem jej skuteczność i autonomia podmiotów, które ją kształtują, takie jak instytucje edukacyjne, kulturalne czy naukowe. W przeglądzie zwrócono również uwagę na narastającą globalną konkurencję w obszarze miękkiej siły, w tym na rosnące inwestycje Rosji i Chin w międzynarodową projekcję wpływów kulturowych oraz na coraz bardziej zaawansowane strategie państw europejskich, takich jak Francja czy Niemcy³.

Oprócz akcentowania rywalizacji, dokument podkreśla również konieczność współpracy międzynarodowej. Wielka Brytania może skutecznie realizować swoje globalne cele jedynie poprzez partnerstwa dwustronne i wielostronne z państwami oraz podmiotami niepaństwowymi. Zaufanie jest wskazywane jako kluczowy czynnik umożliwiający budowanie trwałych relacji i wspólne podejmowanie działań. Potwierdzają to również badania British Council, według których Wielka Brytania postrzegana jest jako jeden z najbardziej atrakcyjnych i godnych zaufania aktorów międzynarodowych, zajmując w 2020 roku pierwsze miejsce w światowym rankingu miękkiej siły. Zintegrowany Przegląd wskazuje także na konieczność dostosowania strategii do zmieniającego się układu sił na świecie. Rząd uznaje, że dotychczasowe geopolityczne pewniki, obowiązujące jeszcze w okresie zimnej wojny i bezpośrednio po niej, są dziś nieaktualne. Obecnie obserwuje się przesunięcie centrum ciężkości światowej polityki i gospodarki z obszaru Atlantyku w kierunku wschodnim i południowym, co uzasadnia strategiczny zwrot Wielkiej Brytanii ku regionowi Indo-Pacyfiku⁴.

Aby właściwie ocenić obecną pozycję Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej oraz przewidzieć potencjalną rolę Wspólnoty Narodów w procesie redefinicji tej pozycji, istotne jest zrozumienie przyczyn, które doprowadziły Brytyjczyków do obecnej sytuacji. Z tego względu autorka pracy zdecydowała się podzielić ją na dwa okresy historyczne. Pierwszy obejmuje czas kształtowania i ekspansji imperium brytyjskiego aż do procesu dekolonizacji, natomiast drugi koncentruje się na współczesności, poczynając od objęcia urzędu premiera przez Davida Camerona.

³ British Council, *Global Britain in a competitive age*, https://www.britishcouncil.org/research-insight/global-britain-competitive-age?utm_ [data dostępu: 07.09.2025].

⁴ Tamże.

Rozprawa doktorska zakończy się próbą prognozy dalszych kierunków polityki międzynarodowej Wielkiej Brytanii, ze szczególnym uwzględnieniem jej roli w ramach oraz na czele struktur Commonwealth.

W wyniku decyzji rządu konserwatywnego Davida Camerona z 2016 roku o przeprowadzeniu referendum w sprawie Brexitu, Wielka Brytania nadal zмага się z wieloma nierozwiązanymi kwestiami związanymi z opuszczeniem Unii Europejskiej, a pełną skalę jej konsekwencji będzie można ocenić dopiero w przyszłości. Sytuacja ta wynika m.in. z postrzegania własnego imperializmu przez Brytyjczyków jako wciąż żywej idei oraz z negatywnego nastawienia wobec imigrantów i instytucji unijnych. Wielu z nich wierzy, że uniezależnienie się od struktur UE pozwoli na odbudowę dawnej potęgi, ograniczanej wcześniej przez unijną biurokrację. Jednocześnie nie dostrzegają, że główne zagrożenia wynikają nie z relacji z Unią, lecz z wewnętrznych podziałów – coraz częściej pojawiają się głosy poparcia dla secesji w Szkocji i Walii, a sytuacja Irlandii Północnej staje się szczególnie skomplikowana w realiach postbrexitowych.

Po okresie globalizacji na przełomie XX i XXI wieku obserwuje się zwrot w stronę antyglobalizmu, a na znaczeniu zyskują ruchy nacjonalistyczne. Paradoxem brytyjskiej postawy jest dążenie, wynikające z pobudek populistyczno-nacjonalistycznych, do zacieśniania współpracy globalnej w momencie, gdy sama globalizacja przechodzi kryzys. Wizja ta została dodatkowo zweryfikowana przez pandemię Covid-19, która trwale wpłynęła na funkcjonowanie światowej gospodarki i handlu – obszarów szczególnie istotnych w projekcie Borisa Johnsona „Global Britain”.

Tematyka dotycząca Wspólnoty Narodów nie cieszy się dużą popularnością wśród badaczy, co wynika ze specyficznego charakteru tej instytucji. W świetle prawa międzynarodowego nie jest ona klasyczną organizacją międzynarodową, a jej dotychczasowa działalność miała raczej wymiar symboliczny niż realny. Mimo to Commonwealth stanowi niezwykle interesujące pole badań, ponieważ pierwotnie miał być narzędziem reorganizacji imperium brytyjskiego, lecz ostatecznie stał się jednym z instrumentów dekolonizacji. Co więcej, właśnie dzięki swojej nietypowej i elastycznej formule umożliwił Wielkiej Brytanii utrzymanie współpracy z byłymi terytoriami kolonialnymi.

Analiza genezy i struktury Wspólnoty Narodów pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego Zjednoczonemu Królestwu nie odpowiadały warunki członkostwa w Unii

Europejskiej, a także może pomóc w przewidywaniu kierunków brytyjskiej polityki zagranicznej w przyszłości. W polskiej literaturze naukowej istnieje stosunkowo niewiele opracowań poświęconych tej tematyce. Do najważniejszych można zaliczyć pracę A. Polusa „Commonwealth na arenie międzynarodowej” (2009), a także artykuły Z. J. Pietrasia „Brytyjska Wspólnota Narodów” (1967) oraz K. Winklera „Relacje pomiędzy państwami Wspólnoty Narodów według statutu westminsterskiego” (2013). Spośród publikacji historycznych dotyczących Imperium Brytyjskiego warto wymienić m.in. książki: W. Mazurczaka „Kolonializm i wojna. Brytyjskie Imperium Kolonialne w czasie II wojny światowej” (1999), J. Kiwerskiej „Rozpad imperium brytyjskiego w Afryce” (1989) oraz H. Zinsa „Ekspansja i zmierzch imperium brytyjskiego” (2001).

Z kolei problematyka Brexitu jest obecnie szeroko podejmowana przez badaczy zarówno polskich, jak i zagranicznych, jednak rzadko analizuje się ją w kontekście dziedzictwa imperialnego i roli Wspólnoty Narodów. Z tego powodu niniejsza rozprawa doktorska ma na celu kompleksowe zbadanie sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie Zjednoczone Królestwo, uwzględniając jej silne powiązania z przeszłością kolonialną. Kluczowym obszarem rozważań będzie rola Commonwealthu w kształtowaniu nowej pozycji Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej.

Celem niniejszej dysertacji jest analiza koncepcji „Globalnej Brytanii” jako strategii polityki zagranicznej Zjednoczonego Królestwa po Brexicie, ze szczególnym uwzględnieniem roli Commonwealth jako potencjalnego narzędzia reorientacji pozycji Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej. Praca zmierza do oceny, w jakim stopniu Wspólnota Narodów stanowi realne wsparcie dla polityki „Global Britain” i czy może ona zastąpić dotychczasowe powiązania w ramach Unii Europejskiej.

Aby zrealizować zamierzony cel, sformułowano następujące pytania badawcze:

1. Jakie były główne założenia koncepcji „Globalnej Brytanii” po referendum w sprawie Brexitu?
2. Jaką rolę w brytyjskiej polityce zagranicznej przewidziano dla Commonwealth w ramach tej koncepcji?
3. Czy Brexit doprowadzi do wzrostu znaczenia Commonwealth na arenie międzynarodowej, czy też może oznaczać początek jego marginalizacji?
4. Czy państwa członkowskie będą dążyć do zacieśnienia współpracy, czy zachowają dotychczasowy status quo?

5. W jakim stopniu Commonwealth może kompensować osłabienie pozycji Zjednoczonego Królestwa po opuszczeniu Unii Europejskiej?

Na tej podstawie przyjęto hipotezy badawcze, do których została dostosowana struktura rozprawy doktorskiej:

- **H1:** Commonwealth odgrywa istotną rolę w brytyjskiej narracji politycznej o „Globalnej Brytanii”, lecz jego potencjał realnego wzmacniania pozycji międzynarodowej UK jest ograniczony.
- **H2:** Relacje gospodarcze w ramach Commonwealth nie są w stanie zastąpić utraconych powiązań wynikających z członkostwa w UE.
- **H3:** Commonwealth pełni przede wszystkim funkcję symboliczno-polityczną (soft power), a nie realnego narzędzia globalnej reorientacji.

Na podstawie sformułowanych celów i pytań badawczych Autorka wysuwa główną hipotezę, **iż pomimo ambicji Zjednoczonego Królestwa do odbudowy imperialnych wpływów poprzez struktury Commonwealth, organizacja ta nie jest w stanie przywrócić Wielkiej Brytanii jej dawnej, kluczowej pozycji na arenie międzynarodowej.** Przedmiotem badań jest rola Wspólnoty Narodów w procesie reorientacji międzynarodowej pozycji Zjednoczonego Królestwa.

Struktura pracy została podporządkowana weryfikacji powyższych hipotez:

W rozdziale I omówiono teoretyczne ramy badania, opisano wybrane teorie geopolityczne, zaczynając analizę od rozważań na temat samej geopolityki. Następnie doktorantka omówiła teorię potęgi morskiej, teorię potęgi kontynentalnej, teorie soft i hard power oraz global governance. Teorie i podejścia opisane w tym rozdziale zostały wybrane w sposób, który pomoże w późniejszych częściach wyjaśnić fenomen brytyjskiego imperializmu. W Rozdziale II przedstawiono genezę i ewolucję koncepcji „Globalnej Brytanii”. Drugi rozdział opisuje niektóre wydarzenia z dziejów Imperium Brytyjskiego, tak aby zakreśliły obraz podbojów Wielkiej Brytanii kosztem innych narodów, uniezależnienia się tychże narodów od kolonizatora oraz historię i strukturę organizacji Commonwealth.

Rozdział III stanowi analizę znaczenia Commonwealth w brytyjskiej polityce zagranicznej, jak również koncentruje się na sytuacji wewnętrznej Zjednoczonego Królestwa i tendencji odśrodkowych na przykładzie Szkocji i Irlandii Północnej, polityce poszczególnych premierów, zaczynając na Davidzie Cameronie i kończąc na Borisie

Johnsonie, ponieważ to za jego czasów rządów doszło do zrealizowania Brexitu. Omawiane są reakcje Niemiec, Hiszpanii i Polski na opuszczenie przez Zjednoczone Królestwo Unii Europejskiej. Jednocześnie doktorantka wspomina aktualną sytuację panującą w Wielkiej Brytanii i na arenie międzynarodowej, dla pełniejszego obrazu wydarzeń.

W rozdziale IV zbadano relacje gospodarcze, polityczne i kulturowe Zjednoczone Królestwo–Commonwealth po Brexicie. Rozdział ten jest ostatnim w niniejszej pracy i poświęcony został relacjom Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej, w szczególności z takimi państwami, jak Stany Zjednoczone, Związek Australijski, Indie oraz Chińska Republika Ludowa i Barbadosem, a także podejmuje zagadnienie, czy Globalna Brytania za sprawą Commonwealth jest możliwa.

Taka struktura pracy podporządkowana została celowi rozprawy, która jest próbą ukazania, w jakim stopniu współczesna Wspólnota Narodów stanowi skuteczne narzędzie realizacji brytyjskiej polityki zagranicznej oraz czy może ona rzeczywiście wspierać budowę pozycji „Globalnej Brytanii” w zmieniającym się porządku międzynarodowym.

ROZDZIAŁ I

POZYCJA GEOPOLITYCZNA PAŃSTWA – UJĘCIE TEORETYCZNE

1. Wybrane teorie geopolityczne

Historyczne procesy, zarówno te minione, obecne lub przyszłe, istnieją w czasie i przestrzeni. Ludzie egzystują na ziemi, a ich działalność zostawia na niej permanentne ślady, konstruując na fizycznym, pierwotnym podkładzie przestrzeni, drugą warstwę, tj. cywilizacyjną oraz kulturową, a ostatecznie polityczną. Wszelkie zjawiska masowe, niematerialne i materialne, mają własny wymiar przestrzenny, zbieżny z konkretnym momentem w dziejach, tzn. tworzy to jasną rzeczywistość⁵. Aktualnie geopolityka przechodzi swoisty renesans. Pomimo otwartej debaty na jej temat, to wciąż budzi wiele kontrowersji i wątpliwości sam jej przedmiot, jak również, czy można zaliczyć ją do grona naukowych dyscyplin. Problem stanowi już nawet próba zdefiniowania geopolityki. Zazwyczaj zaczyna się od zaprezentowania etymologii danego pojęcia. W omawianym przypadku można wskazać na greckie pochodzenie terminu, jak też to, że jest on połączeniem słów *geos* (Ziemia) i *politikos* (obywatelski, odnoszący się do publicznej działalności) lub *politike* (działalność państwowa). O ile pierwszy z elementów jest jasny, to w przypadku drugiego pojawiają się pewne problemy związane z różnorakim pojmowaniem terminu „polityka”, zarówno w przekroju przestrzennym, jak i historycznym, nie wspominając o fakcie funkcjonowania tej nazwy w potocznym dyskursie, zazwyczaj zupełnie różnym od znaczenia słownikowego⁶.

W „Leksykonie współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych” Czesław Mojsiewicz zdefiniował „geopolitykę” jako teorię opowiadającą się za tym, że polityka wewnętrzna i zewnętrzna państwa określana jest przez jego ułożenie geograficzne, międzynarodowe otoczenie. Pojęcie to zostało zaprezentowane podczas I wojny światowej przez szwedzkiego pangermanistę Rudolfa Kjellena. Natomiast zbytnie

⁵ L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa: Dom wydawniczy Bellona 1999, s. 5.

⁶ J. Dzięcioł, *Geopolityka. Rys historyczny. Czym jest geopolityka? Odrodzenie się dyscypliny, determinanty dalszego rozwoju* [w:] *Teorie i podejścia badawcze geopolityki* (red.) A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020, s. 23-24.

akcentowanie roli geograficznego czynnika spowodowało pojawienie się nazwy „determinizm geograficzny”⁷. Oznacza ona kierunek w nauce, szczególnie w geografii oraz pokrewnych naukach, tj. historii, ekonomii socjologii, zakładający, iż nadrzędnym, a nawet zdaniem niektórych badaczy, wyłącznym czynnikiem warunkującym wszelką działalność człowieka jest środowisko geograficzne⁸.

Leszek Sykulski przedstawił formy uprawiania geopolityki jako: odrębną dyscyplinę naukową, paradygmat badawczy w ramach nauk społecznych, formę działalności praktycznej oraz doktrynę polityczną. Ostatnią z nich można scharakteryzować jako sklasyfikowany zbiór teorii, idei, a także politycznych programów lub ich fragmentów, mający na celu wywarcie realnego wpływu na rzeczywistość. Poprzez doktrynę geopolityczną rozumiemy oparty o determinanty geograficzne i realizm polityczny zbiór zasad, zaleceń realizacji polityki. Determinanty te, to m.in.: ukształtowanie terenu, klimat, dostęp do mórz, kształt granic, stopień rozwinięcia sieci rzecznej. Analiza położenia geograficznego staje w tym ujęciu podstawą do podejmowania przez polityków decyzji. W powyższym kontekście L. Sykulski prezentuje definicję geopolityki autorstwa Janusza Mondrego: „geopolityka określa rolę geografii w politycznej teorii strategii, jest teorią przestrzennych powiązań”. Również wspomina o innych opracowaniach, w tym z tych starszych wymienia te autorstwa Anny Wolff-Powęskiej, a ze współczesnych Marcina F. Gawryckiego, gdzie pojęcie doktryna geopolityczna ma odcień wyraźnie pejoratywny⁹.

Pojawienie się terminu „geopolityka” miało miejsce w okresie, gdy zaczęło rozpowszechniać się przekonanie modernistyczne, że istnieje możliwość całościowego postrzegania świata. Najwcześniejsze teksty dotyczące geopolityki odzwierciedlają przekonanie, iż obserwatorzy europejscy posiadali niezbędne ramy koncepcyjne oraz intelektualne do percypowania świata jako zewnętrznego i niezależnego „obiektu”. Pionierzy geopolityki w Ameryce i Europie, tacy jak Nicholas Spykman i Halford Mackinder uważali geopolitykę za formę rozumowania geograficznego, która podkreślała zdolność państw do działania na zmieniającej się arenie globalnej.

⁷ Cz. Mojsiewicz, *Geopolityka* [w:] Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych (red.) J. Bryła, Z. Czachór, W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, Wrocław: Atla 2 2007, s. 142.

⁸ Encyklopedia PWN, wydanie internetowe, hasło „determinizm geograficzny” [w:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/determinizm-geograficzny;3892115.html> [data dostępu 28.03.2023].

⁹ L. Sykulski, *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Częstochowa: Wydawnictwo Naukowe Grzegoria 2014, s. 19, 26.

Geopolityka była zdecydowanie sfokusowana państwowocentrycznie, w tym sensie, że państwo narodowe było najważniejsze, a autorzy geopolityczni chętnie oferowali porady polityczne. W ramach tej perspektywy, środowisko fizyczne często było rozpoznawane jako stała scena, na której rozgrywały się wydarzenia polityczne, a nie jako rzeczywisty i zmienny problem, który wpływał na naturę światowej polityki. Główną różnicą pomiędzy tradycyjną geopolityką a bardziej krytycznymi podejściami jest to, że te drugie zajmują się promowaniem otwarcia się geografii politycznej na metodologiczną i koncepcyjną reewaluację. Złożona z różnych nurtów teorii społecznej, krytyczna geopolityka starała się rozważyć sposoby, w jakie dyskursy geograficzne, perspektywy i praktyki mierzyły, opisywały oraz oceniały świat¹⁰.

Geografowie krytyczni argumentują, że geopolityka, to dyskurs dotyczący powiązań między władzą-wiedzą a stosunkami politycznymi oraz społecznymi. Tacy autorzy, jak Gearoid O Tuathail, John Agnew i Simon Dalby twierdzą, że należy przyjąć takie stanowisko, które prowadzi do postulatu, iż światowa polityka powinna być rozumiana jako fundamentalna interpretacja, a nie zaś jako seria absolutnych „prawd”, takich jak podział polityki globalnej na mocarstwa morskie i lądowe¹¹. Niemniej istotne jest, aby uwzględnić także te teorie w niniejszej dysertacji. Pozwoli to na zaprezentowanie twierdzeń, które pomogą zobrazować, jak pojmowana była potęga państwa w ujęciu bardziej tradycyjnym, jak również w jaki sposób ma ona odniesienie do zaistnienia fenomenu brytyjskiego imperializmu.

Zatem badacze zajmujący się geografiami krytyczną interesują się przede wszystkim ideami, tzn. analizują przekonania, twierdzenia i wyobrażenia dotyczące wzajemnych uwarunkowań geografii i polityki. Źródłem tych twierdzeń oraz idei jest dla nich dyskurs i praktyka działania, jednocześnie odnosząca się do kategorii geograficznych oraz politycznych. W tym kontekście geografowie krytyczni zwracają swą uwagę również na aktorach pozapaństwowych. W najszerszym ujęciu geopolityka krytyczna bada, w jaki sposób społeczne wyobrażenia na temat świata i przestrzeni zdeterminowane są politycznymi czynnikami oraz jak pomagają realizacji celów politycznych¹².

¹⁰ K. Dodds, *Global geopolitics a critical introduction*, Harlow: Pearson Education Limited 2005, s. 28.

¹¹ Tamże, s. 29.

¹² M. Rekowski, *Geopolityka krytyczna jako metoda badawcza* [w:] *Teorie i podejścia badawcze geopolityki* (red.) A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020, s. 118-119.

Wielka Brytania przez stulecia była niekwestionowaną potęgą w wielu płaszczyznach na arenie międzynarodowej. W umysłach dużej części Brytyjczyków, w tym również polityków brytyjskich, Zjednoczone Królestwo ma nadal szansę na odzyskanie utraconej rangi na arenie międzynarodowej. Pierwszy rozdział ma na celu scharakteryzowanie wybranych teorii, które mogą posłużyć do próby wyjaśnienia ów fenomenu imperium brytyjskiego, dominującego niegdyś na dużej części ziemskiego globu, zarówno pod względem politycznym, militarnym, a także kulturowym. Niniejszy rozdział koncentruje się zatem na usystematyzowaniu rozważań naukowych na temat potęgi państwa oraz mocarstwowości oraz imperializmu w stosunkach międzynarodowych. Pozwoli to podjąć w późniejszym czasie analizę przeszłej, jak również obecnej sytuacji Zjednoczonego Królestwa na forum międzynarodowym i ich wzajemnych sprzężeń.

1.1. Teoria potęgi morskiej

Od początku istnienia ludzkości terytorium morskie odgrywało znaczącą rolę, a rozwój cywilizacyjny był konkretnie skorelowany z dostępem do mórz, oceanów i spławnych rzek. Aktualnie można przyjąć tezę, z uwagi na zachodzące procesy globalizacyjne, że znaczenie oceanów i mórz na świecie systematycznie wzrasta. Komisja Europejska w swoim komunikacie stwierdziła, iż wody morskie i wybrzeża są siłą napędową gospodarki. Za sprawą własnego usytuowania, które sprzyja otwartości na zewnątrz, porty oraz społeczności zamieszkujące wybrzeża od zawsze były źródłem nowatorskich rozwiązań i nowych koncepcji. Mimo że morska gospodarka jest jedną z najważniejszych płaszczyzn ludzkiej aktywności na światowych oceanach i morzach, to wcale nie mniej istotne jest jego militarne znaczenie. Obecnie z jednej strony faktycznie przyznaje się prymat samolotom i pociskom rakietowym na polu walki, z drugiej jednak narzuca przymus permanentnego doszkolenia morskich środków rażenia jako tych niezbędnych elementów warunkujących osiągnięcie przewagi. Jednak nie zawsze tak było, a znaczenie i rola sił morskich była efektem rozwoju techniki. Od starożytności do XVI wieku wojenne floty pełniły małą rolę, przede wszystkim stanowiąc taktyczne wyposażenie transportu żołnierzy na wybrzeże wrogów. W tym okresie wojny morskie odbywały się incydentalnie i nie pełniły samodzielnej roli strategicznej. Z czasem, gdy państwa europejskie się rozwijały, a w konsekwencji powstawały nowe powiązania

handlowe i kulturowe wraz z nimi wzrastała konieczność przystosowania floty do ówczesnych uwarunkowań. Właśnie ten rozwój umożliwił budowę zamorskich imperiów, w tym największego – brytyjskiego. Stały się one swoistymi promotorami, nie tylko ludności w najodleglejsze zakątki świata, ale również kultu i idei¹³.

Powszechne powodzenie zdobyła doktryna polityczna przewagi morskiej. Jej teoretyczne fundamenty stworzył Alfred T. Mahan na przełomie XIX i XX wieku, chociaż już w czasach Wilhelma Pita Starszego, o ile nie Elżbiety I Tudor, panowanie na morzu (the rule of seas) oceniono za kluczowy element potęgi. W XIX wieku w Wielkiej Brytanii było to powszechne przekonanie¹⁴. Współczesne teorie morskiego mocarstwa oczywiście narodziły się w ramach morskiej myśli strategicznej, nie zaś na podstawie badań nad geografją. Ich dwie zasadnicze koncepcje można przypisać wspomnianemu już Amerykaninowi A.T. Mahanowi i Brytyjczykowi Julianowi Corbettowi¹⁵.

Drugi z powyższych badaczy strategii wojny morskiej opracował koncepcję opierającą się na stanowisku, że nie można rozstrzygnąć konfliktu tylko za pomocą sił morskich. Strategia morska jest jedną ze składowych ogólnej taktyki oraz odpowiada roli wsparcia sił lądowych, które posiadają nadrzędne znaczenie. Według J. Corbetta potęgą morska, sama w sobie, nie pozwala na wygranie wojny, aczkolwiek przyczynia się do osiągnięcia zwycięstwa poprzez zmuszenie kontynentalnego przeciwnika, aby rozproszył własne siły do ochrony jego wybrzeża, a to miałyby dać możliwość morskiej potędze na przerzucenie jej sił na ląd i stłumienie zdolności wroga do zaopatrzenia swoich ludzi i wojska. Jego myślenie w czasach współczesnych zostało poddane przewartościowaniu na całym Zachodzie w stosunku do założeń A.T. Mahana, które uformowały amerykańską strategię morską podczas zimnej wojny¹⁶.

J. Corbett uważał, że aby osiągnąć bardziej rozstrzygające wyniki trzeba połączyć działania morskie z innymi instrumentami władzy. Opierając się na tym twierdzeniu przeddefiniował on pojęcie „strategia”, tak żeby obejmowała relacje między różnymi instrumentami dyplomatów: lądowymi, morskimi i gospodarczymi. Każdy z wyróżnionych elementów miał pewne ograniczenia, aczkolwiek kolektywnie można zminimalizować ich słabości. Bez wiedzy na temat prawdopodobnych kierunków oraz

¹³ Z. Bedeński, T. Usewicz, *Ewolucja treści i strategii wojen morskich – przyczynek do dyskusji*, Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego 2014, nr 8, s. 7-8.

¹⁴ L. Moczulski, dz. cyt., s. 499, 501.

¹⁵ C. Jean, *Geopolityka*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo 2003, s. 74.

¹⁶ Tamże, s. 77-78.

granic, jakie dyplomacja może wyznaczyć dla wojny, a także bez jasnej koncepcji politycznego celu, marynarze i żołnierze są tak jakby bez konkretnej mapy, za pomocą której można by prześledzić ich strategię. Analogicznie w podobny sposób dyplomacja nie może być właściwie kierowana bez pełnego zrozumienia zakresu i energii presji bojowej, jaką można temu przeciwstawić. Autor ten zakładał, iż jeśli jest to prawdą w odniesieniu do stosunków między siłami bojowymi a dyplomacją, to jest podwójnie realne w odniesieniu do stosunków między marynarką wojenną a armią. Dodatkowo J. Corbett opowiadał się za ustalonym stałym celem, tzn. poszerzeniem perspektywy marynarki wojennej, tak aby obejmowała ona wojskowy i dyplomatyczny, a nawet handlowy oraz finansowy punkt widzenia, czyli każdy czynnik, który może skomplikować grę wojenną. Oficerowie marynarki wojennej musieli współpracować z tymi, którzy byli odpowiedzialni za inne instrumenty władzy, dlatego że instrument ten, sam w sobie, nie mógł być decydujący. Chociaż omawiany autor używał terminów „strategia wyższa” oraz „wielka strategia”, aby określić rolę przywódcy w współdziałaniu wszystkich instrumentów władzy narodowej, najczęściej określał taką koordynację jako „główną strategię”. Główna strategia dotyczyła „całego teatru wojny”. J. Corbett rozpatruje wojnę w charakterze kontynuacji polityki zagranicznej. Traktuje jej przedmiot jako środek do osiągnięcia (obiektu). Przywódcy polityczni byli zmuszeni do określenia, w jaki sposób instrumenty władzy działają wspólnie, zachowując jednocześnie perspektywę celów politycznych¹⁷.

Przez wielu A.T. Mahan nazywany jest ojcem geopolityki państw morskich. Możemy mu także przypisać rolę prekursora paradygmatu binarnego w geopolityce. Podejście to skupia się na rozpatrywaniu hegemonii, międzynarodowej preponderancji przez pryzmat rywalizacji, ścierania się dwóch potęg: morskiej oraz lądowej. A.T. Mahan dokonując swoich obszernych analiz historyczno-geograficznych dowodził, że źródłem pozyskania przez państwo statusu mocarstwa jest jego umiejętność dominacji polityczno-militarnej i gospodarczej na oceanach oraz morzach¹⁸. Jego koncepcja jest zupełnie odmienna od tej zaprezentowanej przez J. Corbetta. Wedle doktryny A.T. Mahana lądowe obszary są ważne, ponieważ stanowią one krańcowe punkty połączone morskimi

¹⁷ K.D. McCranie, *Mahan, Corbett, and the foundations of Naval Strategic Thought*, Annapolis: Naval Institute Press 2021, s. 48-49.

¹⁸ L. Sykulski, dz. cyt., s. 66.

drogami. Aczkolwiek ich znaczenie powinno być brane pod uwagę wyłącznie wtedy, gdy rzeczywiście wypełniają tę funkcję¹⁹.

W książce „Wpływ potęgi morskiej na historię 1660-1787” A.T. Mahan, pod względem aspektów społecznych i politycznych, pisze o potędze morskiej jako pewnego rodzaju ogromnej arterii komunikacyjnej albo wielkiej przestrzeni wspólnej, po której ludność może poruszać się w różnorodnych kierunkach, tzn. szlakach handlowych. Przyczyn ich powstania upatruje w powszechnej historii świata. Wymienia również kluczowe warunki mające wpływ na potęgę morską danego narodu: położenie geograficzne; ukształtowanie powierzchni, wraz z klimatem i zasobami naturalnymi; rozległość terytorium; wielkość populacji; charakter społeczeństwa; charakter rządów, w tym z instytucjami państwowymi²⁰.

A.T. Mahan twierdził, że w przypadku, kiedy kraj graniczy z morzem, to z oczywistych względów posiada on przewagę nad narodem o granicach kontynentalnych. Przywołuje tutaj przykład Anglików względem Holendrów i Francuzów. Dzięki własnemu imperium kolonialnemu, Anglia poświęciła dużo skoncentrowanej przewagi sił wokół własnych brzegów, ale poświęcenie to dokonano z rozważą, ponieważ profit wynikający z niego przewyższał straty. Położenie geograficzne danego kraju nie tylko może pozytywnie wpływać na koncentrację jego sił, lecz również dawać dalszą korzyść strategicznej natury, czyli centralną pozycję i dobrą bazę służącą do przeciwdziałania potencjalnym wrogom²¹.

Odnośnie ukształtowania powierzchni A.T. Mahan uważał, iż im łatwiejszy dostęp zapewnia granica morska w głąb lądu, tym większa będzie tendencja wśród społeczeństwa, aby utrzymywać kontakty z resztą świata, dzięki tej granicy. Według niego liczne i głębokie porty są źródłem bogactwa i siły kraju. Dwukrotnie szybciej dzieje się tak, kiedy stanowią również one ujścia cieków żeglownych, co u efektywnia koncentrację wewnętrznego handlu w kraju. Zaznacza jednak, że ich dostępność podczas wojny może być słabością, jeśli nie będą one prawidłowo osłaniane. Twierdzi, że niesprzyjający klimat popchnął Anglików do tego, iż Anglia skłaniała się ku morzu, a ich

¹⁹ L. Moczulski, dz.cyt., s.22.

²⁰ A.T. Mahan, *Wpływ potęgi morskiej na historię 1660-1787*, Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V 2020, s. 29, 31-32.

²¹ A.T. Mahan, dz. cyt., s. 32.

potrzeby i geniusz uczynił z nich kolonistów oraz kupców, zaś później producentów i wytwórców. W ten sposób ich potęga morską nabierała w siłę²².

Ostatnim z czynników naturalnych, które mają wpływ na rozwój morskiej potęgi danego państwa jest rozległość terytorium. Aczkolwiek nie liczy się tu, ile kilometrów kwadratowych ma powierzchnia kraju, ale charakter jego portów i długość jego linii brzegowej. Autor dodaje także, że jeśli fizyczne i geograficzne warunki są takie same, rozległość brzegowej linii może być zarówno siłą, jak i słabością, odpowiednio do wielkości populacji. Kraj przyrównuje do fortecy, więc według niego garnizon musi być rozlokowany w korzystnych proporcjach w jego obszarze²³.

Wśród społecznych elementów wpływających na potęgę morską państwa A.T. Mahan wymienia wielkość populacji. Nie ma znaczenia jednak ogólna liczba mieszkańców, zaś zasób osób powiązanych z morzem lub od razu gotowych podjąć się zatrudnienia na okrętach i statkach. Następnym z komponentów jest charakter narodowy. Autor rozumie przez to pojęcie fakt, że na rozwój potęgi morskiej wpływały mentalność i temperament kolonistów. Stwierdza także, iż istotne w tym czynniku było, aby handel był rozległy oraz pokojowy. Na koniec A.T. Mahan wymienia charakter rządów, tzn. w zależności, jaki on jest, może doprowadzić do sukcesu lub porażki, a powinien objawiać się inteligentnym naciskiem ze strony aparatu państwowego. Nie powinien on być ani despotyczny, ani za bardzo słuchać woli narodu²⁴.

Tak jak potęga morską wyrażała odrębną koncepcję A.T. Mahana, tak J. Corbett użył strategii morskiej, aby przekazać własną myśl. Drugi z autorów napisał w 1900 roku: „mówimy gładko o potędze morskiej i zapominamy, że jej prawdziwa wartość polega na wpływaniu na działania armii”. Aczkolwiek siedem lat później zastanawiał się nad „banalną doktryną wpływu siły morskiej”. Teoria zaprezentowana przez A. T. Mahana wyjaśniała tylko wojny morskie. Chociaż faktycznie, wojny angielsko-holenderskie z XVII wieku pasują do jego modelu, to J. Corbett uważał, że jednak nie wszystkie większe wojny, które Wielka Brytania toczyła przez następne dwa stulecia wpasują się w koncepcje A.T. Mahana. Podkreślił, iż każda z nich obejmowała znaczące komponenty lądowe, od kampanii imperium w odległych regionach, po operacje lądowe w Europie. J. Corbett uznał te ostatnie za szczególnie zastanawiające, biorąc pod uwagę asymetrię

²² Tamże, s. 36-37.

²³ Tamże, s. 41.

²⁴ Tamże, s. 42, 46, 50-51.

między brytyjską potęgą morską i potęgą lądową narodów kontynentalnych. Jego teoria miała głównie na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób Wielka Brytania może pokonać państwo kontynentalne. Miało to aktualny wydźwięk we wczesnych latach XX wieku, gdy Zjednoczone Królestwo stanęło naprzeciw nowego kontynentalnego rywala, tzn. państwa niemieckiego. Można zauważyć, że opinie na temat decydującej siły morskiej różnił J. Corbetta i A.T. Mahana. Wielka Brytania była modelową potęgą morską dla A. T. Mahana, dlatego jego teoria miała sporą popularność wśród Brytyjczyków. Zwolenników teorii J. Corbetta nie trzeba było przekonywać o znaczeniu marynarki wojennej ani o związku pomiędzy potęgą gospodarczą a potęgą morską: argumenty te były już powszechnie akceptowane. J. Corbett starał się zapoczątkować dyskusję na temat „szerszej strategii, która traktuje flotę i armię jako jedną broń”, w której „żadna służba nie jest panem”. Przez połączenie wielu instrumentów władzy stworzył organizację silniejszą niż osobne części składowe. J. Corbett był pionierem alternatywnej teorii wielkiej strategii, aby zająć się tym, w jaki sposób potęgi morskie wykorzystywały wszystkie instrumenty władzy narodowej w dążeniu do celów politycznych. Natomiast A.T. Mahan rozwinął swoją wielką strategię potęgi morskiej jako teorię bezpieczeństwa²⁵.

Na sam koniec rozważań o potędze morskiej należy wspomnieć krótko o rosyjskim programie okrętowym, który był wspierany przez admirała Siergieja Gorszkowa. Był on dowódcą sowieckiej marynarki wojennej. Wyrażał on przekonanie co do istotnego znaczenia faktu posiadania wielkiej floty przez ZSRR, z analogicznych powodów do tych inspirujących niemiecki program von Tirpitz z początku XX wieku. S. Gorszkow, podobnie jak A.T. Mahan, mało interesował się geopolityką. W miejsce tego często mobilizował on Engelsa, Marksa i Lenina do poparcia własnych tez o konieczności sowieckiej obecności w Ameryce Łacińskiej i Afryce²⁶.

Zdaniem Siergieja Gorszkowa istotą potęgi morskiej jest możliwość, jak najbardziej efektywnego wykorzystania hydrosfery Ziemi w interesach państwa. Czynniki, które składają się na omawiane zagadnienie, to m.in.: stan floty rybackiej i handlowej oraz ich zdolność do zaspokojenia potrzeb kraju, możliwości państwa w eksplorowaniu oceanu i wykorzystaniu jego bogactw, a także posiadanie zdolnej morskiej

²⁵ K.D. McCranie, dz. cyt., s. 42-43.

²⁶ C. Jean, dz. cyt., s. 79-80.

siły wojskowej. Logiczne jest, że stopień rozwoju wyżej wymienionych komponentów potęgi morskiej i charakter wykorzystania oceanu w ostatecznym etapie zależą od poziomu rozwoju społecznego oraz ekonomicznego państwa, a także jego polityki. Daje on przykład Związku Radzieckiego, którego prymarnym celem politycznym było rozpowszechnianie komunizmu i konsekwentne zwiększanie poziomu życia jego twórców, potęga morska była jednym z kluczowych czynników dynamizowania rozwoju techniki i nauki, umacniania gospodarki narodowej, utrwalania powiązań ekonomicznych, naukowych i kulturalnych ze sprzymierzeńcami z innych państw. S. Gorszkow podkreślił, że wraz z innymi elementami na potęgę morską składa się zdolność sił zbrojnych do obrony własnego kraju przed napaścią od strony morza. Nabiera to na znaczeniu zwłaszcza w obliczu zagrożenia wojennego²⁷.

W przeciwieństwie do A.T. Mahana i J. Corbetta, S. Gorszkow traktuje potęgę morską jako składową potęgę gospodarczej państwa. W swoim dziele „Potęga morska współczesnego państwa” krytykuje autorów zachodnich za utożsamianie pojęcia „potęgi morskiej państwa” z siłą wojskową lub też marynarką wojenną. Zaznacza też, że usilnie starają się oni zastąpić pojęciem tym także siłę militarną, co podkreśla ich zamiary kontynuowania koncentrowania się w sferze działania ich flot głównego strategicznego potencjału sił zbrojnych, w szczególności rakietowo-jądrowego. Swoją krytykę kontynuuje zarzucając imperialistom zwiększanie potęgi morskiej w celu dalszego podporządkowywania sobie narodów, i jak to określa, wypełnienia tzw. próżni z dziedziny siły militarnej w danych regionach świata, „próżni” wynikającej z rozpadu systemu kolonialnego i powstania coraz większej liczby niepodległych państw na jego gruzach. Powołuje się on też na cynizm ideologów potęgi morskiej imperializmu, gdyż jest to dla nich przynęta dla ich agresywnych dążeń. Przywołuje, że dla państw imperialistycznych działania te argumentowane są „obroną demokracji i reżimów antykomunistycznych”. Państwa te wykorzystywały metody polityki kolonialnej, tzn. szantaż, terror, dyktat polityczny i ekonomiczny, interwencje, a przedsięwzięcia swe maskują za pomocą retoryki konieczności wsparcia i pomocy²⁸. Należy w tym miejscu przyznać rację S. Gorszkowi, co do postępowania państw imperialistycznych, jednak

²⁷ S. Gorszkow, *Potęga morska współczesnego państwa*, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej 1979, s. 16-17.

²⁸ S. Gorszkow, s. 19-20.

ZSRR również wpisywało się w ten model, tylko ogłaszało to za pomocą hasel komunistycznych.

Niewątpliwie morza i oceany odgrywały istotną rolę w budowaniu potęgi państwa w historii świata, a za sprawą globalizacji ich znaczenie systematycznie wzrasta. Dostęp do morza jest ważny w obecnych czasach ze względów handlowych i logistycznych, dodatkowo do posiadania nowoczesnej marynarki wojennej. Najbardziej znanymi autorami zajmującymi się teorią przewagi morskiej są wspomniani A.T. Mahan i J. Corbett. Analizując obie koncepcje można dojść do wniosku, że teoria pierwszego badacza jest mniej perspektywiczna i skupia się jedynie na wyjaśnieniu przeszłych procesów prowadzących do budowy imperium, w szczególności brytyjskiego. Nie dostrzega on zmieniających się układów sił i nie docenia wagi terytoriów lądowych. Dodatkowo jego podejście wobec imperium brytyjskiego jest w dużym stopniu bezkrytyczne. Natomiast J. Corbett zdaje się bardziej realistycznie konstruować swoją doktrynę strategii morskiej. Skupiał się on na relacjach pomiędzy różnymi instrumentami dyplomatów, to znaczy morskimi, gospodarczymi i lądowymi, a wojnę traktując jako środek do osiągnięcia danych obiektów.

1.1.2. Teoria potęgi kontynentalnej

W ramach badań nad geopolityką powstało wiele nowych pojęć, mniej lub bardziej ścisłych, które weszły w przedmiot analiz naukowych i są ogólnie znane. Do takich terminów należy „Heartland”, czyli „serce kontynentu”. Jest ono powszechnie stosowane zarówno przez geopolityków, jak również przez geografów. Jednak niekwestionowanym promotorem tego określenia był Harold Mackinder. Pomimo faktu, że nie był on jego autorem, był twórcą całej koncepcji określającej wyraźnie wyodrębnioną strefę na ziemi. W czasach, gdy H. Mackinder ogłosił swoją teorię, to decydującą rolę odgrywało jeszcze kolonizowanie terytoriów zamorskich i panowanie na morzach. Było to głównym warunkiem siły ekonomicznej oraz hegemonii politycznej. W tamtych latach stwierdzenie, że polityczna przyszłość świata powiązana będzie z potęgą

kontynentalną, wydawało się wówczas dość abstrakcyjnym podejściem, w szczególności, dlatego że kreatorem tej odważnej projekcji był Brytyjczyk²⁹.

Za sprawą H. Mackindera geografia stała się dyscypliną uniwersytecką w Wielkiej Brytanii. Przewidział on również koniec epoki wiktoriańskiej. Jego celem było zabezpieczenie handlowego, politycznego oraz przemysłowego przywództwa Imperium Brytyjskiego w czasach, gdy kontrola nad morzami nie wydawała się już gwarantować światowej supremacji. Autor ten postrzegał powstanie euroazjatyckich państw kontynentalnych jako największe zagrożenie dla światowej hegemonii Wielkiej Brytanii, a było to związane z nadejściem ery kolei transkontynentalnych³⁰.

H. Mackinder inspirował się dorobkiem A.T. Mahana, postrzegał globalną politykę jako „zamknięty system”. Oznaczało to, że działania różnych krajów były według niego ze sobą skorelowane, a główną osią konfliktu były potęgi morskie i lądowe. Zbadał historię oraz geografię potęgi lądowej, dzięki czemu zdefiniował w 1904 roku rdzeń Eurazji jako „Obszar Pivot”, który następnie w 1919 roku przemianował na Heartland. Obszar ten pierwotnie został nazwany Obszarem Pivot ze względu na reprezentowane przez tego autora europocentryczne spojrzenie historii świata, która obracała się wokół sekwencji inwazji z tego regionu na sąsiednie obszary, zaś te były bardziej zorientowane na Europę. A.T. Mahan skłaniał się ku sojuszowi Stanów Zjednoczonych z Wielką Brytanią w celu zrównoważenia euroazjatyckich potęg lądowych. Można uznać, że jego wpływ na H. Mackindera jest oczywisty, jednakże celem tego pierwszego było zwiększenie globalnych wpływów USA i projekcji siły, przy uniknięciu konfliktu z dominującą brytyjską marynarką wojenną. Dziś wielu chińskich uczonych opowiadając się za ekspansją chińskiej marynarki wojennej, odwołuje się do prac A.T. Mahana. H. Mackinder był zdania, że kiedyś potęgi morskie utrzymywały prymat, ale według niego, wraz z wprowadzeniem kolei przewaga ta została przerzucona na potęgi lądowe. Szczególnie miało to miejsce, jeśli jeden kraj mógł zdominować i zorganizować niedostępną strefę Heartlandu. Stąd wywodzi się jego słynne powiedzenie: kto rządzi Europą Wschodnią, rządzi Heartlandem; kto rządzi Heartlandem, rządzi Światową Wyspą; kto rządzi Światową Wyspą, rządzi Światem³¹.

²⁹ P. Eberhard, *Koncepcja Heartlandu Halforda Mackindera*, „Przegląd Geograficzny” 2011, tom 83 zeszyt 2, s. 251-252.

³⁰ S.B. Cohen, *Geopolitics The Geography of International Relations*, Lanham: Rowman & Littlefield 2015, s. 17.

³¹ C. Flint, *Introduction to Geopolitics*, New York: Routledge 2022, s. 7, 9.

Ponad sto lat temu H. Mackinder zaprezentował pracę, a w niej przedstawił główny problem zachodniej polityki obronnej, tzn. zaistniała obawa, że kontynent euroazjatycki będzie zdominowany przez jedno mocarstwo, które będzie mogło sprawować globalną kontrolę. Obszar opisywany przez tego autora składał się z dorzeczy rzek, które spływały do Oceanu Arktycznego, wraz z regionami wewnętrznego drenażu, które wpadały do śródlądowych mórz Kaspijskiego i Aralskiego. Uważał, iż osuszająca ziemię między Moskwą a Uralem rzeka Wołga, która płynęła do Morza Kaspijskiego była poza wpływem potęgi morskiej. Przedstawiał on historię jako walkę między potęgą morską a potęgą lądową. Zachodni Europejczycy w epoce wymiany kolumbijskiej korzystali z oceanów i przejęli kontrolę nad wieloma częściami globu. H. Mackinder przewidywał, że równowaga wróci na korzyść lądowej potęgi opartej na euroazjatyckim kontynencie. Po I wojna światowa Obszar Pivot przemianowano na Heartland i powiększono go o obszar obejmujący Morze Czarne i większą część Bałtyku. Było to spowodowane faktem, że I wojna światowa ukazała, iż potęga morską nie może przedostać się do Morza Czarnego przez Dardanele i Bosfor, a Niemcy były w stanie wykluczyć Royal Navy z Bałtyku. Poparł on w demokratycznych ideałach i rzeczywistości utworzenie nowego średniego poziomu państw europejskich: krajów bałtyckich, Polski, Austrii, Czechosłowacji, Węgier oraz Jugosławii, jednak zdawał sobie sprawę, że nowe państwa Europy Wschodniej będą narażone na ataki Związku Radzieckiego i Niemiec³².

H. Mackinder postawił przed sobą dwa odrębne, ale w pewnym stopniu powiązane ze sobą cele. Pierwszym było utrzymanie globalnej hegemoni Wielkiej Brytanii w obliczu powstającego wyzwania ze strony Niemiec. Państwa, które najprawdopodobniej „rządziłyby” Europą Wschodnią. Drugi cel to przeciwstawienie się postępującym zmianom w brytyjskim społeczeństwie. Początkowo H. Mackinder ignorował wzrastającą rolę Stanów Zjednoczonych. Aczkolwiek w 1943 roku zaproponował on Sojusz Oceanu Środkowego ze Stanami Zjednoczonymi. Miało to przeciwdziałać ewentualnemu sojuszowi między Związkiem Radzieckim a Niemcami. Autor ten był intelektualną inspiracją dla strategów zimnowojennych i zwolenników Paktu Północnoatlantyckiego. Zaprezentowana przez niego definicja Heartlandu i

³² B.W. Blouet, *Global Geostrategy. Mckinder and the Defence of the West*, New York: Frank Cass 2005, s. 14.

utożsamienie go w pewnym stopniu z rdzeniem terytorialnym Związku Radzieckiego, jak również nacisk na sojusze, zagwarantowała pożyteczną dyskusję teoretyczną na temat zimnowojennej polityki krajów zachodnich³³.

Sam H. Mackinder nie lubił terminu geopolityka i nie używał go, ale według niego technologia wzmocniła, a nawet stworzyła, siły i osie geopolityczne. Przedstawiał władzę terytorialną jako, w dużej mierze, funkcję technologii, a na pewno jako czynnik zwiększający siłę. W swoim wykładzie wygłaszał, że większe mocarstwa grały na globalnej planszy z ogromnym oceanem, na której ulokowanie i rozmiar kontynentów stwarzały graczom możliwości. Było to nawiązaniem do popularnej później gry planszowej „Ryzyko”. Jednak H. Mackinder nie był deterministą środowiskowym, ponieważ uważał, że ludzkie postrzeganie i reakcje na rzeczywistość były kluczowe. Pod koniec swojego wykładu z 1904 roku zakomunikował, że mówił jako geograf. Według niego realna równowaga sił politycznych w danym czasie jest oczywistą konsekwencją warunków geograficznych, zarówno strategicznych, jak i ekonomicznych, ale także względnej liczby męskości, organizacji i wyposażenia rywalizujących narodów. To ostatnie Jeremy Black określił organicznym spojrzeniem na istotę narodu, które charakteryzowało darwinistów społecznych oraz brytyjskich liberalnych unionistów, takich jak H. Mackinder. Nie podjął się on przewidywania, które państwo odniesie sukces, aczkolwiek wspominał o tych, które mogą zdominować Obszar Pivot³⁴.

W odpowiedzi na kryzys brytyjskiej potęgi, H. Mackinder skierował swą uwagę ku zagadnieniom związanym z reformą społeczną, protekcjonizmem oraz statusem dominium byłych kolonii, tzn. Kanady – Australii i Nowej Zelandii. Omawiany autor był zwolennikiem federacji imperialnej i opowiadał się za imperium jako ligą demokracji ze wspólną polityką obronną. W jego założeniu federacyjne imperium miało charakteryzować się rozprzestrzenianiem się działalności produkcyjnej poza Wielką Brytanię i Wspólnotę oraz równością między narodowościami, gdzie muzułmanie nie byłiby uważani za pogan. W swoim eseju pt. „On Thinking Imperially” z 1907 roku argumentował za stworzeniem wielokulturowego imperium. Rok później wygłaszał wykłady w Kanadzie, mające na celu promowanie idei jedności imperialnej. Podczas jego kariery geografowie wciąż służyli sprawie brytyjskiego imperializmu. Miało to związek

³³ C. Flint, dz. cyt., s. 9.

³⁴ J. Black, *Geopolitics and the Quest for Dominance*, Bloomington: Indiana University Press 2016, s. 127.

z faktem, że I wojna światowa dołączyła do Imperium Brytyjskiego rozległe posiadłości osmańskie i niemieckie, a dodatkowo zwiększała się presja na rozwój gospodarczy istniejących już kolonii, szczególnie poprzez poprawę komunikacji³⁵.

Brytyjczyk nie był jednak pierwszym obserwatorem, który zauważył potencjał Rosji jako dominującej potęgi lądowej na świecie. Omawiany wyżej A.T. Mahan, wysunął cztery lata wcześniej podobną tezę w swojej książce „The Problem of Asia”, chociaż mniej rozwiniętą. Aczkolwiek H. Mackinder dokonał swoistego przełomu w swojej analizie geohistorycznej, jak również w przenikliwej ocenie zbliżającego się bumu technologicznego, który miałby dać potęgom lądowym wyraźną przewagę strategiczną nad potęgami morskimi. Jego zdaniem samochody oraz koleje miały zasadniczo zwiększyć mobilność i szybkość potęg lądowych. Przedmioty będące efektem rewolucji przemysłowej zwiększyłyby siłę militarną, przyspieszyłyby rozwój gospodarczy oraz rozszerzyły potencjalny zasięg kontroli politycznej. Zmiany technologiczne miałyby wedle jego teorii zwiększyć przewagę geograficzną państwa osiowego. Era hegemonii potęg morskich dobiegała wtedy końca. Prognozy poczynione przez H. Mackindera dotyczące przewagi potęgi lądowej nie były szczególnie mile widziane w jego ojczyźnie, gdzie marynarka rządziła morzami przez kilka stuleci. Co ciekawe sami Anglicy woleli pisma Amerykanina A.T. Mahana, które jawnie sławiły osiągnięcia brytyjskiej potęgi morskiej w organizowaniu i utrzymywaniu światowego imperium³⁶.

W pierwszym momencie H. Mackinder nie był zbyt entuzjastycznie przyjmowany w polityce, jednak wśród badaczy teoretycznych zyskał szybko przychyłność. Na podstawie jego dorobku swoje prace stworzył Karl Haushofer, który był niemieckim generałem, ale po pierwszej wojnie zostawił wojsko, żeby zostać profesorem wykładającym geografię na uniwersytecie w Monachium. Rozwinął on teorię H. Mackindera szczegółowo i konsekwentnie. Jednak różnił się od niego swoim zaangażowaniem politycznym i kierunkiem, jaki podjął w tej dziedzinie. Starał się stworzyć teoretyczne podwaliny dla politycznej ekspansji III Rzeszy, przez co stał się też sporadycznym doradcą Adolfa Hitlera do końca lat 20. XX wieku. Jego myślenie globalne wywarło realny wpływ na politykę japońską aniżeli niemiecką, ponieważ cele

³⁵ Tamże, s. 131, 135.

³⁶ F.P. Sempa, *Geopolitics. From the Cold War to the 21st Century*, New Brunswick: Transaction Publishers 2002, s. 27.

polityczne Rzeszy były ograniczone. Dodatkowo K. Haushofer udzielał rad przez pewien czas także sowieckim przywódcą, w tym Józefowi Stalinowi³⁷.

K. Haushofer już w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej orędownął za koniecznością porozumienia się Niemiec z Japonią oraz Rosją, aby można było obalić kolonialny i morski monopol mocarstw anglosaskich. Co ciekawe po pokoju westfalskim zaczął on polemizować z koncepcją H. Mackindera i jego Heartlandem, aby obnażyć imperialistyczne korzenie brytyjskiej polityki oraz by promować pangermanizm i rewizjonizm, aż wreszcie niemiecką politykę kierującą się ku nowemu układowi władzy nad światem³⁸.

H. Mackinder zwracał szczególną uwagę na demograficzny czynnik, a co za tym idzie jako pierwszy użył pojęcia „man-power”, tzn. potęga demograficzna – rezerwy ludzkie, które uznał za kluczowy faktor historii polityki. K. Haushofer inspirowując się tym podejściem wprowadził rozróżnienie między narodami dynamicznymi a statycznymi. Drugie z nich osiągnęły apogeum swojego rozwoju demograficznego i utraciły możliwość ekspansji, wchodząc tym samym w schyłkową erę. Dynamiczne narody wciąż istnieją w fazie demograficznego wzrostu, a to oznacza, że aby mogły się dalej rozwijać, potrzebują życiowej przestrzeni – Lebensraum. Pierwszorzędne znaczenie w jego doktrynie uzyskało pojęcie granicy, jednak nie chodziło K. Haushoferowi o zmienną polityczną granicę czy też naturalną granicę geograficzną, tylko o niezmienną granicę przestrzeni – wyznaczonej przez ziemię oraz krew, na której tworzy się państwo. Zatem wprowadził on nowe terminy, jakimi nie posługiwały się historia ani geografia³⁹.

W przeciwieństwie do innych badaczy, w tym H. Mackindera, można uznać, że zasługą, a jednocześnie błędem, K. Haushofera była chęć usadowienia geopolityki na bazie obiektywnej i naukowej, jednak bez rezygnacji z jej aspektu subiektywnego, prakseologicznego oraz heurystycznego. Spowodowało to sporo krytyki świata akademickiego skierowaną w jego stronę, przede wszystkim szkoły francuskiej, jak również geografii niemieckiej. Kolejną konsekwencją była jego automarginalizacja wobec kręgów decyzyjnych hitlerowskiej polityki zagranicznej. Te natomiast wykorzystywały go do szerzenia propagandy niemieckiego rewanżyzmu, działania

³⁷ L. Moczulski, dz. cyt., s. 18-19.

³⁸ C. Jean, dz. cyt., s. 71.

³⁹ L. Moczulski, dz. cyt., s. 20-21.

zgodnie z rasistowską i ratzelowską koncepcję przestrzeni. Polegała ona na kierowaniu się na wschód kosztem Rosji oraz ludów słowiańskich, w miejsce sojuszu z tą pierwszą⁴⁰.

K. Haushofer przejął poglądy Brytyjczyka dotyczące szczególnego znaczenia Europy Środkowo-Wschodniej w 1919 roku. Jednak odwrócił ich polityczną konkluzję, tzn. o ile H. Mackinder widział ją samodzielną i chronioną przez Ligę Narodów, tak aby mogła ona formować przesłonę między Rosją a Niemcami, o tyle K. Haushofer odwrotnie. Był on za sojuszem niemiecko-rosyjskim przyznającym Niemcom kontrolę nad tymi terenami, które byłyby przestrzenią życiową dla niemieckiego narodu. W takim razie musiał przyjąć z dużą satysfakcją układ Ribbentrop-Mołotow w 1939 roku. Natomiast nigdy nie pogodził się z decyzją Hitlera o najejchaniu na ZSRR w 1941 roku. Karl Haushofer zdecydowanie był nacjonalistą, uznającym za przeciwnika Niemiec przede wszystkim potęgę morską anizeli Rosję⁴¹.

Świat według doktryny K. Haushofera miałby zostać przeorganizowany na nowo w pan-regiony. Biegłyby one z północy na południe i odznaczałyby się właściwą równowagą manometrów polityk kulturalnych, gospodarczych itp. Taka ważna zmiana, której przeciwstawiły się anglosaskie mocarstwa, musiałaby zostać sfinalizowana wraz z Rosją. Uważał on również, że za sukcesem hegemonii mocarstw anglosaskich stały dawne konflikty między Rosją a Niemcami, a te pierwsze na nich skorzystały. W wersji jego koncepcji z 1941 roku występują cztery pan-regiony: Pan-Ameryka składająca się z obu ameryk; Pan-Europa zawierająca również terytorium Basenu Morza Śródziemnego, Bliski Wschód aż do zatoki Perskiej i Afrykę; Pan-Pacyfika pod zwiechrznięciem Japonii składała się z Australii, Indonezji i Chin; natomiast Pan-Rosja nie jest bezpośrednio wymieniona w 1941 roku, jednak obejmowała tereny na południe zajmując Indie. Śródziemnomorskie kraje miałyby posiadać pewien stopień autonomii Pan-Europy i byłyby zdominowane przez Włochy⁴².

Pewnym jest, że każda przestrzeń ma swoją pojemność demograficzną, która się przekształca wraz z upływem czasu. Aczkolwiek, to co u Brytyjczyka było argumentacją powodów podejmowania kolejnych ekspansji z Heartlandu, K. Haushofer obiera retorykę usprawiedliwiania własnych wyborów na rzecz zaboru cudzych ziem i eksterminacji miejscowej ludności – ludobójstwa. H. Mackinder objaśnia źródła konfliktów nierównym

⁴⁰ C. Jean, dz. cyt., s. 71.

⁴¹ Tamże, s. 71-72.

⁴² Tamże, s. 73.

rozwojem państw. Według niego wielkie wojny historii są pośrednim albo bezpośrednim wynikiem tejże nierówności. K. Haushofer rozumował inaczej: rozwijający się naród poprzez prowadzenie wojny zdobywa przestrzeń potrzebną do życia. H. Mackinder wysnuwa propozycje rozwiązań, które mają zminimalizować rosnącą tendencję do skonstruowania imperialistycznego supermocarstwa kontynentalnego; K. Haushofer uważa, że Rzesza musi podjąć się bliskiej współpracy Heartlandu, aby udało się osiągnąć Welmacht – światową potęgę⁴³.

Teorie potęgi lądowej koncentrujące się na zagadnieniach Heartlandu i pan-regionów miały niewątpliwie wiele wad, ale też posiadały pewne zalety i można je w pewnym stopniu uznać za niezwykle trafne z perspektywy prognostycznej. H. Mackinder był pionierem, jeśli chodzi o dostrzeżenie wartości terytoriów lądowych. Przewidzenie chociażby powstania w przyszłości siły jednego państwa, które zdominuje kontynent azjatycki i zagrozi hegemonii światowej innego państwa było nadzwyczaj celne. Uwagze też nie powinno umknąć, jawny wpływ geopolityki na totalitarne systemy i ich ekspansję w XX wieku. Potęga lądowa zyskuje nadal na znaczeniu już przeszło od stu lat, jednak obecnie jest tylko jedną ze składowych elementów budujących pozycję i bezpieczeństwo państwa.

1.1.3. Teoria *soft power* i *hard power*

Aktualnie świat jest areną wykorzystywania twardych i miękkich narzędzi do zademonstrowania własnej potęgi, w zależności od statusu bezpieczeństwa międzynarodowego. W nowych warunkach równowaga sił nie jest już systemem użytecznym, ponieważ zawsze będą jakieś państwa, które są w stanie osiągnąć większą władzę od pozostałych podmiotów stosunków międzynarodowych i nie zawahają się jej użyć. Współpraca partnerska jest najważniejsza dla zaistniałego nowego porządku postmodernistycznego, ponieważ państwa łączą się w obliczu zagrożeń, których nie są w stanie same rozwiązać. Jak pokazują wydarzenia z historii najnowszej, obecnie sama siła militarna nie gwarantuje już zwycięstwa. Przykładem mogą być Stany Zjednoczone, które mimo swojej zbrojnej potęgi przegrały wojnę w Wietnamie, jak również nie udało

⁴³ L. Moczulski, dz. cyt., s. 21.

im się ustrzec przed zamachami z 11 września 2001 roku, a w zasadzie stały się bezsilne wobec terroryzmu⁴⁴.

Amerykański badacz, Spencer R. Weart specjalizuje się w zagadnieniach wojny i pokoju w historii stosunków międzynarodowych. Stwierdził on w przeprowadzonych analizach, że demokratyczne państwa nie powinny prowadzić ze sobą konfliktów zbrojnych. Argumentuje powyższe tym, że według niego, nie pozwala to na wyznawany system wartości oraz opinia publiczna. Teoretycznie demokratycznym państwom, które są złączone międzynarodowymi sieciami powiązań kapitałowych, mniej opłaca się prowadzić długotrwałe wyniszczające wojny, a bardziej handlować. Idąc tym tropem – podmioty stosunków międzynarodowych nie biorą pod uwagę wzajemnych inwazji, lecz skłaniają się ku wspólnej polityce i dzielą się obowiązkami⁴⁵. Pojęcia soft power i hard power są zbyt obszerne, żeby móc kompleksowo podjąć się analizy tej tematyki w niniejszej pracy. Niemniej, doktorantka podjęła próbę wyłożenia najważniejszych kwestii dotyczących niniejszej teorii.

Pojęcie miękkiej siły objęte zostało szeregiem badań oraz analiz, a za najważniejszą definicję należy przywołać tę zaproponowaną przez Josepha S. Nye'a w 1990 roku. Natomiast w Polsce termin ten zyskał popularność dopiero w 2007 roku, dzięki wydaniu tłumaczenia na język polski innej pracy tego autora: „Soft power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej”. Pojmuje on soft power stosunkowo obszernie, tzn. dla niego jest to umiejętność realizacji zamierzeń, osiągania własnych celów, przy jednoczesnym korzystaniu z narzędzia perswazji oraz własnej szeroko rozumianej atrakcyjności. Zwraca uwagę, że miękka siła polega na zdolności do kształtowania preferencji innych podmiotów wedle własnych potrzeb. Na płaszczyźnie behawioralnej soft power to siła przyciągania. Miękką siłę można analizować przy pomocy konkretnych wskaźników, m.in. badań opinii publicznej. Efekty tego typu zestawień zasobów, które produkują soft power poszczególnych państw są później tworzone w formie rankingów.

⁴⁴ D. Miłoszewska, *Koncepcja potęgi w rozważaniach Josepha Nye'a. Geopolityka „trójpłaszczyznowa szachownica”* [w:] *Teorie i podejścia badawcze geopolityki* (red.) A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020, s. 352.

⁴⁵ Tamże, s. 352.

Im państwo dysponuje większą miękką siłą, tym wzrasta jego szansa na realizację własnych celów na forum międzynarodowym⁴⁶.

Przeciwieństwem przymusu, czyli hard power jest soft power, dzięki któremu państwo może realizować własne cele w stosunkach międzynarodowych, gdzie inne państwa wyrażają chęć współpracy z nim i akceptują dany system. Powyższe rodzaje potęgi działają w ramach relacji pomiędzy uczestnikiem tego stosunku i przywódcą, liderem. Zarówno hard power, jak i soft power, działają za pomocą podporządkowywania, aczkolwiek poprzez odmienną drogę oraz mają inny rezultat. Miękka siła dąży do dobrowolnego zdominowania innego podmiotu za sprawą racjonalnej perswazji, ale i manipulacji, dlatego stanowi mniej nieprzyjemną i bardziej efektywną strategię⁴⁷.

Inaczej niż soft power, dla twardej siły nieistotne jest to, że może spodziewać się niewiele więcej ponad niechętnie poddanie i zdaje sobie sprawę, iż pozostawia po sobie uczucie resentymentu u tych, którzy zostali zmuszeni do aktywności wykraczającej poza ich wolną wolę. Miękka siła stwarza okazję do zmodyfikowania przekonań oraz pragnień innych podmiotów, aby tym samym wpłynąć na zmianę ich postępowania. Relacja zbudowana na soft power opiera się nawoływaniu do porozumienia i zrozumienia oraz odwołuje się do języka racjonalności. Takie działanie może być skuteczne tylko wtedy, gdy podporządkowany uczestnik myśli dobrze o przywódcy czy liderze. Natomiast w relacjach bazujących na hard power działają mechanizmy groźby. Zmieniają one pierwotne przekonania i pragnienia odnosząc się bezpośrednio do warstwy behawioralnej zachowań. Przeistaczają one sytuację, przenosząc punkt ciężkości z poziomu substancyjnego danej sprawy, na wymiar osobisty wymuszonego podporządkowania. Twarda siła skupia się mniej na postawach, a bardziej na efektach, zmierzając do posłuszeństwa, nie zaś do legitymizacji. Przemawia „twardym” językiem i ustanawia zasób nagród i kar na podstawie osiągnięć⁴⁸.

J.S. Nye stwierdził, że Stany Zjednoczone po zakończeniu zimnej wojny stały się jedyną potęgą, która nadużywa hard power. Przykładem może być groźba sankcji

⁴⁶ K. P. Marczuk, *Potęga „rozgłosu”: dyplomacja publiczna soft power, bezpieczeństwo reputacji* [w:] *Studia nad potęgą państw* (red.) D. Popławski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR 2022, s. 119.

⁴⁷ A. Wojciuk, *Dylemat Potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2010, s. 105.

⁴⁸ Tamże, s. 105.

ekonomicznych albo użycia przymusu. Według niego USA nie nakłaniają pozostałych państw globalnej szachownicy do podjęcia danego działania lub interwencji. Stany Zjednoczone zwyczajnie wymuszają na tych podmiotach akceptację takiej sytuacji. W swojej pierwszej książce autor ten prowadzi rozważania na temat zmierzchu amerykańskiej potęgi. Ostrzega w niej hegemonia przed używaniem siły, ponieważ, jak uważa, takie działanie nie przewyższy terroryzmu, natomiast w przyszłości może spowodować nawet wybuch wojny jądrowej. Nie wystarczy w obecnych czasach ustanowić demokracji, aby zwalczyć terroryzm. Niemniej istotny jest wzrost gospodarczy, rozwój społeczeństwa obywatelskiego oraz otwarcie na świat, a te wiążą się z długotrwałym procesem⁴⁹.

Miękka siła posiada kilka zalet, np. z wymiaru politycznego, soft power można uznać za zjawisko pozytywne, ponieważ uprawianie jej jest stosunkowo tanie, a także nie wymaga delegowania własnych obywateli na wojnę. Ponadto może ona działać z poziomu poszczególnych podmiotów zbiorowości, pomijając interwencje rządu, natomiast twarda siła jest kontrolowana przez centralne władze. Soft power prowadzi do pozytywnych implikacji dla osób kierujących się etycznymi pobudkami, zaś hard power wywiera na ofierze przymus podporządkowania się pod groźbą wyrządzenia mu krzywdy. Wydawać się może, że soft power jest moralnie słusniejszą metodą politycznego działania, gdyż użycie hard power prawie zawsze wiąże się z dylematami etycznymi. Miękka siła odgrywa szczególnie istotne znaczenie w stosunkach pomiędzy państwami postindustrialnymi, których relacje rozwijają się od lat w warunkach demokratycznego pokoju, podczas gdy twarda siła zachowuje nadal kluczowe znaczenie w świecie państw nieuprzemysłowionych i rozwijających się. Ważne, aby przy tym zauważyć, iż soft power nie jest automatycznie ani bardziej etyczna, ani bardziej efektywna, aniżeli hard power. Moralna ocena powyższych sił uzależniona jest od konkretnego celu, do jakiego się ją wykorzystuje. Przykładem może być fakt, że to nie przymus, a soft power stojąca za osobą Osamy bin Ladena nakłoniła członków Al-Kaidy do dokonania jednego z największych ataków terrorystycznych w historii, 11 września 2001 roku. Obydwa rodzaje potęgi są skorelowane, sukces materialny czyni kulturę i

⁴⁹ D. Miłoszewska, dz. cyt., s. 353.

ideologię atrakcyjnymi, a porażki ekonomiczne i militarne powodują kryzys tożsamości i tym samym odbierają możliwość przyciągania innych podmiotów⁵⁰.

Technologia i nauka w XX wieku nadały potęgę i siłę nową, tragiczny wymiar. Związek Radziecki i Stany Zjednoczone wraz z nastaniem epoki nuklearnej nie tylko zaliczały się do grona potęg przemysłowych, ale również były w posiadaniu pocisków międzykontynentalnych i arsenału atomowego, a co za tym idzie rozpoczęła się era supermocarstw. Następnie pod koniec stulecia prymarna rola USA w informatycznym przełomie dała im szansę na dokonanie wojskowej rewolucji. Umiejętność wykorzystywania technologii cyfrowych do produkcji satelitów zwiadowczych, precyzyjnego uzbrojenia czy udoskonalenie systemu dowodzenia oraz kontroli pozwoliła Stanom Zjednoczonym wyjść na prowadzenie w wyścigu potęg światowych jako militarne supermocarstwo. Aczkolwiek w ciągu minionego wieku postęp technologiczny i naukowy wywarł odwrotny wpływ na rolę militarnej siły. Faktycznie sprawił on, że USA stały się jedynym supermocarstwem światowym z niedoścignioną potęgą wojskową, jednocześnie etapowo zwiększył społeczne i polityczne koszty ekspansji z użyciem militarnej siły. Paradoksem może się wydawać, iż nuklearna broń była pierwotnie zaakceptowana jako środek powstrzymywania, jednak z czasem dowiodła tak strasznej siły niszczenia, że stała się praktycznie bezużyteczna, ponieważ cena jej użycia byłaby zbyt wysoka. Wietnam Północny, który nie był w posiadaniu broni jądrowej wygrał z nuklearną Ameryką, zaś Argentyna nie powstrzymała się przed zaatakowaniem brytyjskich Falklandów, mimo atomowego statusu Zjednoczonego Królestwa⁵¹.

Drugą ważną implikacją był sposób, jaki nowe technologie komunikacyjne doprowadziły do eksplozji powstawania i rozprzestrzenienia się nacjonalizmów, które uczyniły trudniejszym indoktrynowanie przez mocarstwa społecznie świadomą ludność. W XIX wieku Wielka Brytania posiadała terytoria na dużej części globu, mając ułamek światowej populacji. Wraz ze wzrostem nastrojów nacjonalistycznych, podboje kolonialne stały się zbyt kosztowne, a imperium brytyjskie załamało się. Imperia z centralną władzą sprawowaną nad podporządkowaną ludnością, które były charakterystyczne dla XIX i XX wieku, są zwyczajnie zbyt drogie w utrzymaniu XXI wieku. Obok zmian spowodowanych wprowadzeniem technologii komunikacyjnych i

⁵⁰ A. Wojciuk dz. cyt., s. 106.

⁵¹ J.S. Nye jr., *Soft power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne 2007, s. 48-49.

nuklearnych, również społeczne zmiany, które zaszły wewnątrz wielkich demokracji podniosły koszty użytkowania militarnej siły. Demokracje postindustrialne zazwyczaj skupiają swą uwagę na dobrobycie, aniżeli na podbojach i nie popierają wysokiej liczby ofiar. Nie oznacza to, że nie są one zdolne do użycia siły wojskowej wtedy, gdy wymaga tego sytuacja. Przykładem są Francja, Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone podczas wojny w Zatoce Perskiej w 1991 roku i Wielka Brytania ze Stanami Zjednoczonymi wojnie irackiej w 2003 roku⁵².

Mimo, że soft power nie jest nowym zjawiskiem w polityce międzynarodowej, to dopiero tworzące się powiązania pomiędzy podmiotami polityki na skalę globalną sprawiły, iż siła ta zyskała nowy wymiar. Siła informacji, postęp technologiczny oraz próby unifikacji pewnych wartości doprowadziły do tego, że aktualnie miękka siła definiowana jest jako środek będący spoiwem rozmaitych zasobów. Chociaż J.S. Nye uważał, że jej źródłem są wartości polityki zagranicznej i kultura, to zasoby soft power obejmują znacznie więcej, choć bezpośrednio wynikają z powyższych elementów. Narzędzia miękkiej siły w ujęciu teorii polityki zagranicznej można określić jako: środki ekonomiczne (pomoc gospodarcza), środki polityczne (negocjacje), środki kulturowo-ideologiczne (kultura, ideologia, dyplomacja kulturalna). Aktualnie wśród wymienionych zasobów soft power znaczenia nabiera dyplomacja publiczna, której elementami są m.in. edukacja, wymiany międzynarodowe młodzieży, prowadzenie analiz dotyczących nastrojów społeczeństw w innych krajach czy też język. W systemie westfalskim dyplomacja publiczna związana była przede wszystkim z działaniami pomiędzy podmiotami decyzyjnymi, to współcześnie jej odbiorcą jest całe społeczeństwo⁵³.

Karina P. Marczuk przyjęła w swoim tekście definicję dyplomacji publicznej mówiącą o tym, że wykorzystuje ona różne sposoby komunikacji, w tym przede wszystkim media, do tego, aby móc kształtować opinię publiczną na arenie międzynarodowej. Zdanie te podkreśla pierwszorzędą rolę mediów jako środka przekazu pożądanej przez władze narracji poza granicami państwa. Jednocześnie koreluje istnienie państwa w dialogu międzynarodowym od zainteresowania mediów, a ich uwagę

⁵² Tamże, s. 49.

⁵³ P. Pacek, *Soft power jako środek realizacji celów polityki zagranicznej państwa w systemie powstalskim* [w:] Poziomy analizy stosunków międzynarodowych (red.) E. Haliżak, M. Pietraś Warszawa: Wydawnictwo Rembler 2013, s. 198.

przyciągają szczególnie politycy wysokiego szczebla swoim zachowaniem i wypowiedziami, gdy uczestniczą w wydarzeniach w międzynarodowym formacie oraz wizytują inne państwa. Dlatego królowa Elżbieta II była niekwestionowaną marką Zjednoczonego Królestwa. Warto również zauważyć, że działania, zachowania i wizyty reszty członków rodziny królewskiej są obszernie komentowane w mediach na całym świecie. Powyższe umożliwia kształtowanie przez Wielką Brytanię żądanej narracji w mediach zagranicznych. Dzięki temu następuje wzrost zainteresowania Zjednoczonym Królestwem, m.in. poprzez przyciąganie licznych turystów zainteresowanych miejscami związanymi z dynastią Windsorów czy też zagranicznych inwestorów. Za przykład może posłużyć wizyta w Polsce pary książęcej w 2017 roku. Wtedy media skierowały uwagę na stosunki polsko-brytyjskie, dzięki delegacji księcia Williama i księżnej Catherine wraz z dziećmi⁵⁴. Miało ona na celu pokazanie solidarności po Brexicie z Polską oraz Francją i Niemcami, gdzie para książęca również zawitała. Obecnie można powiedzieć, że książę i księżna Walii są swoistym soft power Wielkiej Brytanii, dzięki zainteresowaniu jakim się cieszą oni i ich dzieci⁵⁵.

Miękka i twarda siła czasami współgrają, ale też momentami mogą kolidować ze sobą. Państwo, które zabiega o przychylność innych podmiotów może nie posługiwać się hard power, kiedy powinno, jednak w momencie, gdy akcentuje swoją przewagę bez myślenia o skutkach, jakie będzie to mieć dla jego soft power, wtedy może spotkać się z oporem względem jego twardej siły. Nikt nie chce być manipulowany, nawet jeśli poprzez miękką siłę. Hard power może przyciągać innych, a to za sprawą mitu nieuchronności oraz niezwyciężoności. Słabsze państwa często tworzyły sojusze na przestrzeni wieków, aby ograniczyć i zrównoważyć zagrożenie ze strony silniejszego podmiotu stosunków międzynarodowych, ale nie zawsze. Niekiedy, ci słabsi dochodzą do porozumienia z silniejszym państwem oraz przyłączają się do niego. Szczególnie, kiedy mają one niewielki wybór, tzn., gdy wojskowej potędze większego z krajów towarzyszy miękka siła. Jak mogliśmy zauważyć wcześniej twarda siła może mieć również swoją atrakcyjną, czy też miękką stronę. Osama bin Laden określił to na jednym ze swych wideo, że ludzie, gdy widzą słabego i silnego konia, to naturalnie będą woleli tego silnego, natomiast będą współczuć słabszemu⁵⁶.

⁵⁴ K.P. Marczuk, dz. cyt., s. 118.

⁵⁵ E. Grippa, *Kate. Przyszła królowa*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 2022, s. 161.

⁵⁶ J.S. Nye jr., dz. cyt., 55-56.

Andrzej Polus i Łukasz Fajkowski w swoim tekście, pt. „Krytyczne spojrzenie na pojęcie soft power J.S. Nye’a w stosunkach międzynarodowych” podjęli się próby krytycznej analizy pojęcia soft power. Według autorów termin ten funkcjonował w dyskursie w pewnym stopniu niezależnie od pierwotnego celu i założeń jego autora, a przy tym wymyka się klarownej konceptualizacji. Wskazują tutaj na źródło zaistniałej sytuacji, która tkwi w genezie pojęcia. J.S. Nye stworzył je jako kategorię deskryptywną, nie zaś analityczną, a jej znaczenie było w późniejszym czasie reinterpretowane wielokrotnie. Dlatego użyteczność miękkiej siły jako analitycznej kategorii jest obciążona licznymi niejasnościami. Praktycznie nie jest możliwe, aby obalić tezę o istnieniu soft power. Mimo, że zazwyczaj jest definiowana przez kontrastowanie jej z hard power, miękka siła nie jest idealną opozycją binarną wymiaru „klasycznego” potęgi w stosunkach międzynarodowych. Autorzy analizując wypowiedzi oraz prace J.S. Nye’a odnieśli wrażenie, iż najważniejszą cechą, która charakteryzuje miękką siłę jest jej kontekstualność i niuansowość. Soft power jest kontekstualna, ponieważ zależy ona od jej percepcji. Niezależnie od tego, czy siłę określimy jako twardą, czy jako miękką, to jej natura pozostaje ta sama, tzn. uzyskać efekty pożądane przez siebie za pomocą zmiany zachowań innych. Ustalenie, który z powyższych wymiarów potęgi jest lepszy do zastosowania, jest sprawą techniczną. Oznacza to, że jest zależna od tego, która ze strategii zachowania może dać większe szanse na otrzymanie oczekiwanych rezultatów⁵⁷.

Kontekst działań udziela informacji, że np. pomiędzy demokratycznymi państwami możemy częściej mieć do czynienia z miękką siłą. Równocześnie pozostawienie w demokratycznych państwach prawdopodobnie większej części zasobów soft power poza kontrolą władz centralnych powoduje, iż wykorzystanie jej jako instrumentu zagranicznej polityki jest stosunkowo trudne, ale nie niewykonalne. Stąd też wynika teoria soft power na konkretnych rodzajach polityk, które państwo jest w stanie kontrolować w znaczącym stopniu, np. wspomniana już dyplomacja publiczna. Miękką siłę można uznać za interesującą koncepcję w wymiarze praktycznym, jednakże jej poziom teoretyczny wymaga dalszego koncepcyjnego wysiłku. Teoria soft power

⁵⁷ Ł. Fajkowski, A. Polus, *Krytyczne spojrzenie na pojęcie soft power Josepha S. Nye’a w stosunkach międzynarodowych* [w:] *Stosunki międzynarodowe – wokół zagadnień teoretycznych* (red.) K. Kącka, Toruń 2013, s. 18-19.

koncentruje się na jednym z wymiarów potęgi, nie zmieniając jej, a podkreślając, że sama potęga jest neutralna i niezależna od stosowanych instrumentów w jej ramach⁵⁸.

Istnieniu, a tym bardziej ogromnemu wpływowi, jakie wybiera soft power na współczesny świat nie da się zaprzeczyć. Chociażby to, w jakim stopniu świat zachodni „przeziąknięty” jest anglosaską miękką siłą. Społeczeństwa znacznej części globu codziennie czytają książki, social media, oglądają filmy, programy informacyjne czy seriale, które kształtują rzeczywistość. To za ich sprawą widać, co w zachodniej kulturze oceniane jest za pożądane zachowanie lub zabronione, jakie idee są „szlachetne”, a które są „barbarzyńskie”. Wyznaczają nie tylko sposób myślenia, zachowania, ale i wygląd, jak również, co jemy i w jakich restauracjach, co kupujemy, jakimi samochodami jeździmy itd. Kolejnym przykładem może być fakt, że to brytyjskie i amerykańskie uczelnie są najlepsze na świecie, przyciągając najzdolniejszych młodych ludzi ze wszystkich państw, nie tylko zachodnich. Cechy, które wydają się tak atrakcyjne w miękkiej sile, to np. fakt, że wyzbyta jest ona agresji w przeciwieństwie do hard power, które pociąga za sobą wojny, ludobójstwa, zniszczenia i tragedie ludzkie.

1.1.4. Teoria *global governance*

Od drugiej połowy lat 70. XX wieku wielu badaczy wskazywało, zwłaszcza omawiany J.S. Nye jr, Samuel Huntington, Robert Keohane, Seyom Brown oraz James Rosenau, na wzrastającą liczbę podmiotów niepaństwowych odgrywających coraz istotniejszą rolę w polityce, a dokładniej wpływających na strukturę i specyfikę międzynarodowego systemu. Powyższą sytuację określono jako „globalną poliarchię”. Scharakteryzowano, że poliarchiczny system składa się z wielu odmiennych od siebie typów międzynarodowych aktorów, tzn., zarówno pozarządowych, jak i rządowych. Niektórzy są bardziej zależni nawzajem, inni zaś zachowali znaczny stopień autonomii. System ten zawierał szerokie spektrum rozbieżności oraz dostosowań tworzących ocean interakcji terytorialnych, jurysdykcyjnych, ekonomicznych, ekologicznych i kulturowych. Forma globalnej poliarchii pozbawiana była wyraźnie zaznaczonej, dominującej osi kooperacji konfliktu. Jednocześnie wypełniła ją spora liczba regionalnych, funkcjonalnych, a nawet globalnych enklaw „porządku”, z których większość wyłoniły się pod przymusem, a nieliczne ustanowiono na zasadzie

⁵⁸ Tamże.

dobrowolności. Grupy wewnątrzpaństwowe, państwa narodowe, wspólnoty transnarodowe i korporacje wielonarodowe w „królestwie poliarchii” stanęły w obliczu konieczności brutalnej rywalizacji o poparcie i zasoby. Uciekały się przy tym do stosowania rozmaitych działań *ad hoc* i strategii oraz korzystania z własnych umiejętności brokerskich. Towarzyszyła temu stopniowa dyfuzja potęgi/siły, której wzrastająca wielowymiarowość w obrębie poliarchicznego systemu stała się argumentem przeciwko kierowaniu się ku hegemonom czy biegunom. W efekcie tego, rzadko które z państw podejmowało się jednokierunkowych działań dostosowawczych⁵⁹.

Jak pisze Anna Natorska-Michrowska – na przestrzeni pierwszej dekady XXI wieku w międzynarodowych stosunkach politycznych wyłoniło się zjawisko globalnego zarządzania (global governance), często też kolokwialnie określanego „rządem bez rządu”. Postrzeganie zjawiska procesów global governance warunkuje pełną i właściwą analizę funkcji i pozycji wszystkich aktorów uczestniczących we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Procesy global governance są zjawiskiem wywodzącym się ze zmieniającego się międzynarodowego środowiska i stanowią swoistą trajektorię dla funkcjonowania organizacji pozarządowych, międzynarodowych organizacji oraz pozostałych niepaństwowych uczestników międzynarodowych relacji politycznych. Zapoznanie się z ich istotą i zakresem oraz analiza scenariuszy ich realizacji wyjaśnia potencjalne kierunki ewolucji międzynarodowego środowiska politycznego w ramach rezygnacji od państwocentrycznego ujęcia zarządzania. W stale zmieniającym się międzynarodowym środowisku ze wzorców koncepcyjnych globalnego zarządzania uwidacznia się praktyka tego zarządzania⁶⁰.

Koncepcja federacji światowej, będąca istotnym ideowym źródłem globalnego zarządzania, ma swoje korzenie w filozoficznych rozważaniach Immanuela Kanta. W dążeniu do znalezienia sposobów na pokojowe współistnienie różnorodnych państw, zarówno ustrojowo i cywilizacyjnie zróżnicowanych, I. Kant sformułował koncepcję federacji niezależnych republik opartej na prawie, tzn. związku pokoju. Jego osiemnastowieczne dzieło „Do wiecznego pokoju” prezentuje wstępne warunki osiągnięcia trwałego pokoju poprzez formalny układ między sygnatariuszami. Głównym

⁵⁹ M. Rewizorski, *Poza „kompleksową współzależność” – w poszukiwaniu nowych rozwiązań dla starych problemów* [w:] Globalne zarządzanie i jego aktorzy (red.) M. Rewizorski Warszawa: Dom wydawniczy ELIPSA 2016, s. 11-12.

⁶⁰ A. Natorska-Michrowska, *Koncepcja procesów globalnego zarządzania* [w:] Międzynarodowe stosunki polityczne (red.) M. Pietraś, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2007, s. 274.

celem filozofii I. Kanta w tej dziedzinie było opisanie warunków umożliwiających stabilną koegzystencję państw, które widzą swoje własne interesy w utrzymaniu pokoju⁶¹.

Ze względu na różnorodne interesy i cele danych aktorów stosunków międzynarodowych, zaistniała konieczność współpracy pomiędzy rządami państw z podmiotami nieterytorialnymi. Określono to mianem „kompleksowej współzależności”, zwracając uwagę na to, że charakteryzuje ją następujące cechy: brak uszeregowania problemów w polityce światowej w sposób hierarchiczny. Dlatego też zanika podział na politykę „zewnętrzną” i „wewnętrzną” oraz „wysoką” i „niską”. Dodatkowo zagadnienie bezpieczeństwa militarnego przestaje być postrzegane jako główny problem, zaś znaczenia nabierają sprawy społeczno-ekonomiczne; Pojawienie się nowych kanałów interakcji, które zachodzą między uczestnikami stosunków międzynarodowych (pozarządowy, międzynarodowy, transnarodowy); Następuje zmiana funkcji międzynarodowych organizacji, które z mało istotnych aktorów po zakończeniu II wojny światowej, przekształciły się w pewnego rodzaju punkty kontrolne lub katalizatory dla wzajemnych relacji opartych na normach i funkcjach. To oznacza, że działają na zasadach, procedurach i wspólnych wartościach, dążąc do kolektywnie osiągniętych celów w globalnym zarządzaniu. Zasadniczo nie następuje wykorzystanie potencjału militarnego przez władze przeciwko sąsiednim rządów w ramach własnego regionu, natomiast nabiera on na istotności w kontekście stosunków między własnym rządem a rządem spoza tego obszaru, szczególnie w kwestiach spornych. Dla przykładu, mimo że siła militarna niekoniecznie wpływa na rozwiązanie ekonomicznych sporów pomiędzy sojusznikami państwami, może odgrywać rolę w aspektach politycznych, a także w konfrontacji wojskowej między sojuszem a przeciwnikiem⁶².

Proces definiowania globalnego zarządzania opiera się na dowodach empirycznych. Dlatego nie ma jednoznacznej definicji tego pojęcia w terminologii stosunków międzynarodowych⁶³. Wyrażenie „global governance” zaczęto stosować w literaturze, gdy podjęto próby analizowania złożonych interakcji politycznych, społecznych i ekonomicznych w erze globalizacji. Wynikało to z chęci zrozumienia, jak zarządzać coraz bardziej skomplikowaną sytuacją na arenie międzynarodowej. Twórcy tego pojęcia chcieli także uwolnić nauki społeczne od ograniczeń terytorialnych i wyjść

⁶¹ M. Zachara, *Global Governance*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2012, s. 38.

⁶² M. Rewizorski, dz. cyt., s. 12-13.

⁶³ A. Natarska-Michrowska, dz. cyt., s. 274.

poza teoretyczną kategorię państwa⁶⁴. Termin ten wywodzi się z ogólnego pojęcia zarządzania. Zauważa się, że powszechna interpretacja zarządzania odnosi się do ustalania zachowania stabilności, ładu i kierowania sprawami polityczno-ekonomicznymi. Różnorodność definicji wynika z subiektywnych relacji między tym, kto definiuje, a międzynarodowym środowiskiem. Te tendencyjne relacje są uwarunkowane przez kulturowe i językowe różnice⁶⁵.

Według Komisji Globalnego Zarządzania ONZ (the UN Commission on Global Governance), zarządzanie jest definiowane jako kompleks reprezentowania i kierowania wspólnych interesów na poziomie instytucjonalnym oraz indywidualnym, zarówno publicznie, jak i prywatnie. W procesie zarządzania biorą udział reżimy, oficjalne instytucje i grupy nieformalne, stowarzyszenia i grupy interesu, które wspólnie posiadają autoryzację działania w imieniu globalnej społeczności⁶⁶. Natomiast według dokumentów Organizacji Narodów Zjednoczonych, globalne rządy to łączna suma wielu metod, jakimi posługują się instytucje i jednostki, zarówno publiczne, jak i prywatne, aby zarządzać wspólnymi dobrami. To ciągły proces, w którym harmonizowane są przeciwstawne lub różniące się interesy, a następnie podejmowane są wspólne działania. To obejmuje procesy, w których ludzie opracowują, wprowadzają, zapewniają przestrzeganie zasad, które stanowią przewodnik dla osiągania wspólnych celów. Global governance sięga poza granice państwa i instytucji ponadpaństwowych, obejmując reżimy makroregionalne i światowe. Ponadto uwzględnia również mechanizmy prywatnej regulacji sfery publicznej⁶⁷.

W polskiej literaturze naukowej zajmującej się zagadnieniem global governance możemy zauważyć, że występuje też różnica w samym nazewnictwie, ponieważ niektórzy badacze używają pojęcia anglojęzycznego, inni natomiast globalnego zarządzania, bądź globalnego rządu. Doktorantka skłania się ku stosowaniu oryginalnego terminu w niniejszej dysertacji, tzn. global governance. Zdaje się, że najlepiej opisuje on istotę rzeczy i nie wprowadza zamieszania terminologicznego. Dodatkowo autorka chce zauważyć, że podjęte rozważania na temat global governance

⁶⁴ M. Kozub-Karkut, *Global governance we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Rambler 2015, s. 140.

⁶⁵ A. Natarska-Michrowska, dz. cyt., s. 274.

⁶⁶ Tamże, s. 274-275.

⁶⁷ W. Morawski, *Konfiguracje globalne struktury, agencje, instytucje*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010, s. 288-289.

nie będą w niniejszym podrozdziale pracy wyczerpujące, przynajmniej w takim stopniu, jakim by chciała sama doktorantka. Global governance jest zbyt obszernym tematem, podobnie jak już omawiane soft power, aby móc je w tak krótkim tekście kompleksowo przedstawić. Jednak istotne jest dla tej pracy zaprezentowanie rozważań na temat, tzw. globalnego rządzenia. Więcej na temat global governance można znaleźć m.in. w książce Magdaleny Kozub-Karkut pt. „Global Governance we współczesnej debacie o stosunkach międzynarodowych” czy w pracy Małgorzaty Zachary „Global Governance”.

Można uznać, że global governance stanowi odpowiedź społeczności akademickiej na dominujące teorie realizmu i neoliberalnego instytucjonalizmu, które w latach 70. i 80. XX wieku stanowiły główne nurty w tej dziedzinie. W obliczu zmian wywołanych przez procesy globalizacji, wspomniane teorie zaczęły tracić swoją pozycję i znaczenie, podczas gdy coraz większą popularnością zaczęło się cieszyć pojęcie global governance. Zgodnie z poglądem reprezentowanym przez Ronnie'go Lipschutza, stało się to istotnym wyzwaniem dla współczesnych społeczeństw⁶⁸.

Mimo że teoretycy zajmujący się koncepcją global governance jednoznacznie podkreślają, że ich rozważania nie mają żadnego związku z planami ustanowienia światowego rządu, trudno jednak nie zauważyć takiej interpretacji, gdy analizuje się teoretyczne korzenie tej wizji. Po pierwsze, ponieważ obecny system międzynarodowy w pewnym stopniu spełnia funkcje charakterystyczne dla światowego rządu. Po drugie, idea stworzenia centralnego ośrodka globalnej władzy istnieje od dawna w studiach nad naukami politycznymi oraz ma swoje odzwierciedlenie w popkulturze, wzbudzając nadal duże emocje. Warto w związku z tym przypomnieć, że ten koncept narodził się nie tylko w wyobraźni zwolenników teorii spiskowych czy pisarzy science-fiction. Krytyczna ocena niedoskonałych systemów politycznych, trwająca przez wieki, skłoniła do refleksji nad możliwością zastąpienia ich pewną formą światowego rządu. Wątek ten pojawia się już w traktatach ojca prawa międzynarodowego Grocjusza, w czternastowiecznej „Monarchii” Dantego, a także w tekstach wspomnianego już I. Kanta. Jako konkretny polityczny projekt, ta idea, choć oczywiście w przerośni, pojawiła się po zakończeniu I Wojny Światowej, w momencie tworzenia Ligi Narodów⁶⁹.

⁶⁸ M. Kozub-Karkut, dz. cyt., s. 140-141.

⁶⁹ M. Zachara, dz. cyt., s. 33.

Zagadnienie dotyczące zarządzania w praktyce stosunków międzynarodowych istnieje praktycznie od czasów starożytnych i rozwijało się wraz z hegemonią oraz polityką imperialną światowych mocarstw. Kierowanie łaodem światowym, a jest to zasadniczo istotą procesów globalnego sterowania, od samego początku było przyczyną sporu w międzynarodowych relacjach pomiędzy państwami. Tylko na przestrzeni wieków zmieniała się skala procesów globalnego kierowania oraz różnorodność i liczba podmiotów, które uczestniczą w nich, w zależności od stopnia rozwoju różnych cywilizacji⁷⁰.

W zakresie podmiotowym cechą procesów global governance jest partnerstwo wielu odmiennych od siebie aktorów stosunków międzynarodowych, tzn. organizacji międzynarodowych, państw narodowych reprezentowanych przez rządy, organizacji pozarządowych, jak również innych grup społeczeństwa obywatelskiego, zaczynając już od jednostki. Samuel Makinda stwierdził, że inaczej niż w przypadku form „dobrego zarządzania”, gdzie to właśnie państwa są głównymi decydentami, istotą globalnego zarządzania jest zaangażowanie aktywne w politykę globalną nieformalnych oraz formalnych uczestników międzynarodowej sceny politycznej. W jakościowo nowych warunkach międzynarodowego środowiska funkcjonują dwie tendencje rozwoju mechanizmów global governance. Po pierwsze są to układy konstytuowane i wspierane przez narodowe państwa. Są to pochodne mechanizmy wobec państw jako podmiotów, które w obliczu rosnących współzależności, intensyfikacji procesów globalizacyjnych wzrostu różnorodności i liczby uczestników międzynarodowych stosunków zainicjowały rozwój układów decydowania kolektywnego. Mechanizmy te obejmują międzynarodowe organizacje, międzynarodowe reżimy, dwu- i wielostronne porozumienia pomiędzy państwami, jak również makroregiony. Natomiast różnią się zasięgiem terytorialnym, stopniem zinstytucjonalizowania, efektywnością oraz dziedziną specjalizacji. Przykłady tej formy układów, to m.in. Unia Europejska, system organizacji Narodów Zjednoczonych, Światowa Organizacja Handlu, Międzynarodowy Fundusz Monetarny, Bank Światowy, czy właśnie Commonwealth. Po drugie mechanizmy global governance rozwijają się już nie na poziomie aktywności międzyrządowej czy rządowej, zaś na poziomie aktywności transnarodowej, a nawet globalnej. Układy te tworzą ruchy społeczne, transnarodowe korporacje, pozarządowe organizacje, porozumienia miast

⁷⁰ A. Natarska-Michrowska, dz. cyt., s. 280.

oraz mikroregionów. Przykładem „oddolnych” mechanizmów globalnego kierowania są, m.in. Kongres Polonii Amerykańskiej, Greenpeace, korporacja transnarodowa np. Microsoft, Apple czy General Motors⁷¹.

Zakresem przedmiotowym procesów global governance są wszelkie sprawy i problemy będące przedmiotem międzynarodowej współpracy, a te nieustannie ewoluują. S. Makinda wymienia ten szeroki zakres przedmiotowy z wyszczególnieniem dziedzin: rozwoju ekonomicznego i społecznego, praw człowieka – z osobnym ujęciem praw kobiet, naturalnego środowiska, demokratyzacji, inwestycji ekonomicznych, bezpieczeństwa. Do współcześnie najistotniejszych zagadnień bieżących global governance należą, m.in. konwencja klimatyczna wraz z protokołem z Kyoto, traktat o zakazie stosowania min przeciwpiechotnych, Międzynarodowy Sąd Karny, Światowa Organizacja Handlu oraz tzw. nowa dyplomacja operacji pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych⁷².

Można wyznaczyć zakres czasowy współczesnych procesów globalnego zarządzania, podążając śladem głównej tezy Christiana Reus-Smita, głoszącej, że przełomowe wydarzenia w historii świata kształtują nową erę międzynarodowego ładu. Ch. Reus-Smit wyróżnia kilka kluczowych wydarzeń historycznych, które istotnie wpłynęły na przekształcenie wzorców zarządzania na przestrzeni wieków: pierwszym z nich jest pokój westfalski z 1648 roku, drugie to powołanie organizacji międzynarodowej o uniwersalnym charakterze w celu utrzymania pokoju o ochrony bezpieczeństwa, czyli ONZ, w 1945 roku, zaś trzecim jest podpisanie deklaracji praw człowieka w 1948 roku oraz międzynarodowego porozumienia dotyczącego ogólnego układu celnego i handlu (GATT) w 1947 roku. Wymienione wydarzenia historyczne są istotne w procesie ewolucji form kierowania międzynarodowym środowiskiem z dwóch powodów. Pierwszy z nich to fakt, że obrazują przebieg transformacji reżimów, tj. zasad i norm w procesach zarządzania – jednocześnie na poziomie międzynarodowym oraz na poziomie wewnątrzpaństwowym. Drugi natomiast problem obrazuje, to iż wybrane wydarzenia charakteryzują różnorodność czynników formujących nowe reżimy zarządzania: są to wielorakie struktury instytucjonalne, formy organizacyjne kreowane w oparciu o

⁷¹ Tamże, s. 280-281.

⁷² Tamże, s. 281.

radikalne, odmienne poglądy polityczne oraz wyobrażenie o społecznej i politycznej wspólnocie⁷³.

Zakres przestrzenny procesów global governance jest syntezą działań wielu aktorów stosunków międzynarodowych na wszelkich poziomach aktywności politycznej, społecznej oraz ekonomicznej, tj. na poziomie międzynarodowym, regionalnym, narodowym i lokalnym. W tym kontekście syntezy zachodzą w przestrzeni wirtualnej, tzn. wszędzie tam, gdzie zachodzi taka potrzeba. Unifikacja systemu norm i zasad na wszystkich poziomach ludzkiej aktywności, od rodziny po międzynarodowe organizacje, jest, jak zauważa J.N. Rosenau, fundamentem globalnego zarządzania. Celem tego podejścia jest zapewnienie, że zamierzone cele są realizowane poprzez wspólnie kontrolowane i skoordynowane działania⁷⁴.

Jak stwierdza M. Kozub-Karkut, global governance przypisywano w latach 90. XX wieku istotne znaczenie. Współcześnie jednak trudno jednoznacznie stwierdzić, czy ten termin, który jeszcze dwie dekady temu cieszył się popularnością, w literaturze przedmiotu zajmuje coraz mniej znaczącą pozycję. Nie można jednoznacznie potwierdzić, czy faktycznie stał się on określeniem, za pomocą którego społeczność akademicka podejmuje próby konceptualizacji współczesnych relacji międzynarodowych. Przyznać jednak należy, że określenie global governance ma, i najpewniej już zawsze będzie mieć, swoje miejsce w akademickiej debacie, mimo iż nadal jest różnie oceniane. Kryzys, który miał swój początek w 2008 roku nie spowodował załamania się narodowego państwa. Można zauważyć wręcz przeciwną tendencję, tzn. podtrzymuje on wciąż jego znaczenie jako instytucji, a co za tym idzie czyniąc coraz bardziej aktualnym opinię o konieczności redefinicji jego tak, żeby mogła działać zgodnie z wymogami otoczenia międzynarodowego⁷⁵.

Procesy globalizacyjne doprowadziły do wzrostu znaczenia niepaństwowych podmiotów stosunków międzynarodowych, a wpływ jaki mają chociażby wielkie korporacje międzynarodowe na kształtowanie polityki światowej jest niezaprzeczalny. W ostatnim stuleciu powstało wiele organizacji międzynarodowych i pozarządowych, jak np. Unia Europejska, ONZ, WHO, czy Bank Światowy, bez których trudno sobie wyobrazić wzajemne współistnienie tylu państw, ponieważ regulują one relacje

⁷³ Tamże, s. 282.

⁷⁴ Tamże, s. 284.

⁷⁵ M. Kozub-Karkut, dz. cyt., s. 208-209.

zachodzące pomiędzy nimi. Mimo tego, istnieją ruchy antyglobalistyczne, które sprzeciwiają się zagłębieniu takich stosunków, ograniczających suwerenność narodów, prowadzą do nadmiernej biurokracji, narzucania norm, praw, rezolucji wpływających na wewnętrzne funkcjonowanie państwa. Patrząc na tę perspektywę, jednak rodzi się pytanie o to, jakby wyglądał współczesny świat bez tych wszystkich „ograniczeń”. Czy nie nastałby całkowity chaos.

1.2. Potęga państwa na arenie międzynarodowej

Narodziny stosunków międzynarodowych jako odrębnej dziedziny tłumaczy Stanley Hoffmann w ten sposób: politolodzy są zafascynowani potęgą i władzą, albo dlatego, że pragną jej doświadczyć albo dlatego, że czują przed nią lęk i dążą do zrozumienia tego „potwora”. Rzeczywiście, koncepcja potęgi odgrywa fundamentalną rolę w obszarze stosunków międzynarodowych, będąc punktem odniesienia dla zwolenników wszystkich głównych szkół teoretycznych i inspirując do napisania licznych tomów na ten temat. Jest to pojęcie abstrakcyjne, stanowiące temat głębokich refleksji filozoficznych oraz jest podatne na analizę przy użyciu metod typowych dla historii idei. Jednocześnie ma ono istotne zastosowanie analityczne, co świadczy zarówno o jego zakorzenieniu w empirii, jak i otwiera drogę do badania praktyk w dziedzinie stosunków międzynarodowych⁷⁶. Joseph Nye jr. stwierdził natomiast, że władza, podobnie jak pogoda, jest zrozumiała dla niewielu, mimo że na wszystkich wpływa i każdy o niej rozmawia. Analogicznie do tego, jak meteorolodzy i rolnicy starają się przewidzieć warunki atmosferyczne, analitycy i polityczni przywódcy dążą do zrozumienia oraz przewidzenia zmian w relacjach władzy. Podobnie jak w przypadku miłości, doświadczenie władzy jest łatwiejsze niż próba jej pomiaru lub zdefiniowania, co jednak nie czyni jej mniej realną⁷⁷.

⁷⁶ A. Wojciuk, dz. cyt., s. 7.

⁷⁷ J.S. Nye jr., dz. cyt., s. 30.

1.2.1. Problem z definiowaniem terminu „potęga”

Prymarnym atrybutem państwa jest potęga/potencjał/siła, reprezentujący zdolność państwa do wykorzystania zarówno swoich niematerialnych, jak i materialnych zasobów w sposób wpływający na działania innych państw. To oznacza, że państwo kieruje swoją polityką w sposób zapewniający osiągnięcie własnych celów i interesów poprzez odpowiednią strategię. Maksymalizacja własnej potęgi stanowi jeden z najważniejszych celów państwa, a sama potęga ma charakter względny, co implikuje możliwość oceny jej w kontekście siły innych państw lub globalnej potęgi⁷⁸.

Angielski termin „power”, który jest wieloznaczny i trudny do przetłumaczenia na język polski, oznacza: potęgę, moc, siłę, władzę, energię⁷⁹. Polski termin „potęga” tylko częściowo oddaje znaczenie angielskiego słowa power oraz francuskiego „puissance”, w których zawarte są kluczowe dla polityki pojęcia, takie jak siła, mocarstwo, moc, panowanie czy też władza⁸⁰. W różnych słownikach możemy przeczytać, że władza to zdolność do czynienia rzeczy. W najbardziej ogólnym sensie oznacza to zdolność osiągania zamierzonych efektów. Słowniki również mówią nam, że władza to zdolność do kształtowania zachowań innych, aby realizowali nasze pragnienia. W związku z tym, według Josepha Nye'a, bardziej szczegółowo, władza oznacza zdolność do wpływania na działania innych w celu osiągnięcia zamierzonych rezultatów⁸¹.

Praktycznie cała literatura z teorii stosunków międzynarodowych powstała w anglosaskim kręgu kulturowym. Pojęcie siły może być postrzegane w aspekcie wąskim jako kategoria o mniej abstrakcyjnym charakterze, która charakteryzuje jedną z części składowych potęgi. Natomiast szerokie rozumienie kategorii potęgi wywołuje nieraz sprzeczność, gdyż już Raymond Aron jasno rozróżnił potęgę, opisującą stosunki między państwami a władzę odnoszącą się do polityki wewnętrznej. Zdaniem politologa pochodzącego z Francji, działanie decydenta we wewnętrznych sprawach, czyli przejaw władzy, ma odmienną naturę aniżeli aktywność skierowana na zewnątrz, tzn. to co jest domeną potęgi. R. Aron kategorycznie sprzeciwia się mieszaniu terminów potęgi oraz

⁷⁸ D. Michalik, *Modelowanie i ocena potęgi Polski* [w:] *Studia nad potęgą państw* (red.) D. Popławski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR 2022, s. 278.

⁷⁹ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2022, s. 27.

⁸⁰ A. Wojciuk, dz. cyt., s. 7.

⁸¹ J.S. Nye jr., dz. cyt., s. 30.

władzy. Aczkolwiek ponowocześni autorzy prezentują zupełnie przeciwne założenia. Nawet Michael Foucault odwraca maksymę Carla von Clausewitza, mówiąc, że polityka jest wojną prowadzoną innymi środkami, a to znaczy, iż w tym ujęciu domena władzy nie różni się niczym od domeny potęgi. Nie sposób trzymać się tylko użytecznego w innych okolicznościach podziału R. Arona, chcąc również włączyć do rozważań podejścia ponowoczesne⁸².

Pojmowanie władzy w sposób wąski, w kategoriach przymusu i rozkazu wiąże się z tym, że w momencie, gdy mierzymy władzę w kategoriach zmiany zachowania innych, musimy najpierw poznać ich preferencje. Władza może też zniknąć wraz ze zmianą kontekstu. Przykładem może być sytuacja, kiedy podwórkowy łobuz, który terroryzuje inne dzieci i sprawia, że skaczą na jego komendę. Jednak straci on swą wadzę, jak tylko dzieci powrócą do klasy z przerwy. Kontekst, w jakim zachodzą relacje, zawsze determinuje siłę. Okrutny dyktator może stracić lub uwięzić dysydenta, lecz niekoniecznie dowodzi to jego siły, gdyż dysydent może być tak naprawdę nastawiony na męczeństwo⁸³.

Robert Dahl zdefiniował „power” jako umiejętność skłaniania innych podmiotów do uczynienia czegoś, czego w przeciwnym wypadku by nie zrobili. Natomiast Marie-Claude Smouts dokonała rozróżnienia definicji pojęcia potęgi, wyłaniając trzy zasadnicze kategorie: strukturalne, neorealistyczne i tradycyjne. Pierwsze ujęcie postrzega potęgę jako możliwość narzucania dominujących wartości, których muszą przestrzegać inne państwa, elity i instytucje polityczne oraz kształtowania struktur światowej gospodarki. W neorealistycznym ujęciu definiowanie tegoż pojęcia wiąże się z ustalaniem reguł gry, jak również ustaleniem docelowego wyniku negocjacji. W ostatnim wymienionym podejściu siła państwa związana jest z posiadanymi zasobami⁸⁴.

Zarówno zwykli ludzie, jak i praktycy polityki często uważają kwestie związane z motywacją i zachowaniem za zbyt złożone. Zwracają się wówczas ku definicji władzy, która postrzega ją jako zasoby lub możliwości, które mogą wpływać na określone wyniki. Uznają oni konsekwentnie państwo za silny organ, jeśli ma stosunkowo duże terytorium oraz populację, siłę gospodarczą, źródła naturalne, stabilność społeczną i siły zbrojne. To

⁸² A. Wojciuk, dz. cyt., s. 7-8.

⁸³ J.S. Nye jr., dz. cyt., s. 31.

⁸⁴ D. Kondratkiewicz, *Metody pomiaru siły państwa w stosunkach międzynarodowych* [w:] Poziomy analizy stosunków międzynarodowych (red.) E. Haliżak, M. Pietraś, Warszawa: Wydawnictwo Rembler 2013, s. 255-256.

co można uznać za plus tej wizji jest fakt, że sprawia ona, iż potęga wydaje się bardziej przewidywalna, konkretna i mierzalna. Ujęcie to jednak nie jest wolne od minusów, ponieważ, gdy definiuje się siłę jako synonim zasobów, które ją wytwarzają, to w pewnym momencie można napotykać istniejący paradoks, iż ci, którzy są najsilniejsi, nie zawsze osiągają skutki, które chcą uzyskać⁸⁵.

1.2.2. Czynniki budujące potęgę i siłę państwa

W literaturze z zakresu tematyki polityki zagranicznej oraz stosunków międzynarodowych istnieje wiele publikacji poświęconych zagadnieniu potęgi państwa, co jak wspomniano wcześniej, powoduje, że to pojęcie może być odmiennie postrzegane i definiowane. Nie zawsze istniejące metody pomiaru potęgi państwa dają zbliżone wyniki. Problem wynika z braku jednomyślności w wyborze czynników uważanych za istotne przy pomiarze potęgi, jak również przy jej postrzeganiu. Dodatkowo tworzenie wielu modeli oraz metod obliczeniowych wskaźnika potęgi wpływa na tę kwestię. Szacowanie potęgi danego państwa przyciąga uwagę specjalistów z różnych dziedzin, takich jak stosunki międzynarodowe, ekonomia, geopolityka, matematyka itp. Niemniej jednak, to podejście obarczone jest trudnością obliczeniową, ponieważ syntetyczny wskaźnik potęgi często łączy elementy jakościowe i ilościowe, co stanowi wyzwanie. Z jednej strony trudno jest kwalifikować te wskaźniki, jak, np. patriotyzm, morale, a z drugiej perspektywy osobną kwestię stanowi problem prawidłowego hierarchizowania wag wybranych składników potęgi państwa⁸⁶.

Można uznać, że na potęgę państwa składają się takie czynniki, jak wielkość terytorium, zdolności wojskowe (jakościowe i ilościowe), siła gospodarki, jakość przywództwa i efektywność rządu, charakter i morale narodu. O mocarstwowym statusie decyduje zestawienie czynników takich, jak stabilność polityczna i kompetencje, potęga gospodarcza, wielkość populacji, zasoby naturalne, siła militarna. W literaturze przedmiotu występuje wiele różnych sposobów mierzenia potęgi państwa. Jedną z nich jest ta zaprezentowana przez Raya Cline'a. Według niego na potęgę państwa składa się suma tzw. masy krytycznej. Natomiast ona powstaje z takich czynników, jak terytorium

⁸⁵ J.S. Nye jr., dz. cyt., s. 31-32.

⁸⁶ D. Michalik, dz. cyt., s. 278-279.

oraz wielkość, zdolność militarna i siła ekonomiczna, pomnożona przez sumę celów strategicznych oraz woli narodowej. Reguła ta istnieje w formie równania⁸⁷:

$$PS = (K+E+M) \times (S+W)$$

PS - potęga przestrzenna,

K - masa krytyczna, określona przez wielkość populacji i terytorium,

E - Potęga gospodarcza,

M - zdolności militarne,

S - cele strategiczne,

W - wola narodowa.

Wielu badaczy w swoich publikacjach wykorzystuje do oceny siły państwa tylko jedną zmienną, np. wydatki na zbrojenia, obszar terytorium, wydatki rządowe, PKB, produkcja energii elektrycznej, produkcja stali. Wartość syntetyczna jest trudna do interpretacji ze względu na subiektywność zestawu czynników i ich wagi. To jest główny argument przemawiający za podejściem, że sprowadzenie wielu różnorodnych składników do jednego wskaźnika powoduje utratę ich pierwotnego znaczenia. Zdaniem zwolenników tego podejścia, wybrane dane, takie jak produkcja stali zawierają już pośrednio wiele wtórnych wskaźników. Dlatego też stosowanie matematycznych metod analizy statystycznej i wymiarowych zbiorów danych jest zbędne. Jednakże większość autorów skłania się ku przeciwnemu punktowi widzenia. Zważywszy na to, że współczesny świat staje się coraz bardziej złożony, podobnie z resztą jak relacje zachodzące pomiędzy państwami. Stosowanie zatem jednej zmienności do pomiaru potęgi państwa jest przemysłanym uproszczeniem i znacząco ogranicza cel oceny, gdyż powinna być ona wielostronna oraz zawierać w sobie wielorakie aspekty rozwoju kraju, m.in. terytorialne, militarne, gospodarcze⁸⁸.

Warto też przedstawić inną dużą grupę metod obliczenia potęgi państwa. Polega ona na zestawieniu pełnej listy składników potęgi. Nicholas J. Spykman, w swojej

⁸⁷ J. Czaputowicz, dz. cyt., s. 27.

⁸⁸ D. Michalik, dz. cyt., s. 279.

publikacji wskazał aż 11 czynników, należących do 5 kategorii, które według niego składają się na potęgę państwa: demograficzna (jedność etniczna, liczba ludności), geograficzna (charakter granic, wielkość terytorium, zasoby naturalne), gospodarcza (syntetyczny wskaźnik finansowej stabilizacji, syntetyczny wskaźnik technologicznego i gospodarczego rozwoju), militarna (liczba żołnierzy), psychologiczna (stabilność polityczna i morale narodu, poziom patriotyzmu, stopień integracji społecznej)⁸⁹.

John Mearsheimer dokonał rozróżnienia na potęgę wojskową i potęgę potencjalną. Pierwsza zależy od jakości i wielkości sił zbrojnych, natomiast druga jest funkcją bogactwa oraz wielkości populacji. Spora liczba ludności jest koniecznym elementem potęgi potencjalnej, ponieważ decyduje o możliwości posiadania dużej armii. Nie można jednak powiedzieć, aby był to warunek wystarczający. Wiadomo, że istnieją, wszakże państwa o licznym potencjale demograficznym, które nie są mocarstwami⁹⁰.

Kenneth W. Thompson wraz z Hansem J. Morgenthau wymieniają 8 elementów składających się na potęgę państwa, a mianowicie: charakter narodowy, czynniki geograficzne, potencjał przemysłowy, zasoby naturalne, czynnik demograficzny, morale narodowe, gotowość militarna, sprawność działań rządu, skuteczność dyplomacji. Badacze rosyjscy również zaprezentowali stosunkowo interesującą próbę całościowej oceny siły państwa w stosunkach międzynarodowych. Stworzyli „matrycę strategiczną” obejmującą 9 parametrów potęgi, które według nich są niezmiennie i najistotniejsze w historycznej analizie potęgi państwa. Czynniki wchodzące w tę matrycę, to: terytorium, ludność, gospodarka, sposób rządzenia, zasoby naturalne, kultura oraz religia, nauka oraz oświata, polityka zagraniczna, siły zbrojne⁹¹.

Istnieją też opinie wśród badaczy stosunków międzynarodowych, że obliczenie potęgi w wartościach brutto nadaje zbytniego znaczenia ludnym państwom, które są ubogie, dlatego powinno się liczyć potęgę w wartościach netto, czyli po odliczeniu kosztów wydawanych przez państwo na zaspokojenie żywotnych potrzeb ludności. Jednak według Jacka Czaputowicza, te rozumowanie nie jest przekonujące. Podaje przykład Rosji i jej potęgi. Potęga tego państwa wyrażona w wartości netto nie byłaby wcale tak duża, jak we wartościach brutto. Aczkolwiek Rosja w ostatnich latach

⁸⁹ Tamże, s. 279-280.

⁹⁰ J. Czaputowicz, dz. cyt., s. 28.

⁹¹ D. Michalik, dz. cyt., s. 280.

przeprowadziła skuteczne ataki militarne, którym to państwa „potężniejsze” nie zdołały zapobiec⁹².

J. David Singer, tworząc w roku 1963 syntetyczną miarę potęgi narodowej, zastosował podejście ograniczające liczbę czynników do tych najważniejszych. Ten złożony wskaźnik zdolności narodowej powstał w ramach projektu „Correlates of War” i jest oparty na narodowych udziałach w sześciu zasobach materialnych, takich jak: personel wojskowy, zużycie paliwa, wydatki wojskowe, ludność, produkcja stali, ludność miejska. Metoda ta polega na procentowym obliczaniu udziału danego państwa w całkowitej ilości każdego zasobu dostępnego w międzynarodowym systemie. Później jego część udziałów uśrednia się. Zaproponowany przez J.D. Singera wskaźnik zdolności narodowej (Composite Index of National Capability, CINC) jest stosowany do oceny narodowych możliwości państw świata, jak również jest jednym z najczęściej cytowanych według następującego wzoru⁹³:

$$\text{CINC} = (\text{ME} + \text{MP} + \text{SP} + \text{EC} + \text{UP} + \text{TP})/6$$

Idzie ME - wydatki wojskowe,

MP - potencjał wojskowy,

SP - produkcja stali,

EC – zużycie energii,

UP - populacja miejska,

TP - populacja kraju.

Potęga jest określana w relacji do innych państw, dlatego ma charakter względny. W stosunkach międzynarodowych istnieje mechanizm zwany „dylematem bezpieczeństwa”. Państwa chcąc się zabezpieczyć przed potencjalnym atakiem, dążą do uzyskania jak największej potęgi. Wtedy jednak pozostałe państwa czują się zagrożone, przez co są zmuszone do podobnego zachowania. W skrócie oznacza to, że działania

⁹² J. Czaputowicz, dz. cyt., s. 28.

⁹³ D. Michalik, dz. cyt., s. 280.

podjęte, aby zwiększyć własne bezpieczeństwo przez jedno państwo, doprowadza do spadku poczucia bezpieczeństwa u innych⁹⁴.

Według Josepha Nye'a i jego koncepcji potęgi mówiącej o trójplaszczynowej szachownicy, „Wielka Polityka” rozgrywa się na 3 sektorach sceny globalnej. Pierwszy z nich dotyczy potęgi wojskowej, czyli opiera się na „twardych” czynnikach siły oraz zasobach, które czynią ją tak dużą, aby z łatwością pokonać przeciwnika. Ten sposób użycia siły oparty jest na instrumencie militarnym, stosowaniu przymusu i odstraszania. Siła jest kluczowym determinantem strachu, dlatego też jest to istotny atut w rękach międzynarodowego podmiotu i to ona w znaczącym stopniu decyduje o zwycięstwie. Następny segment polityki to potęga ekonomiczna. Ona również powiązana jest z czynnikiem siły w momencie, gdy głównym przedmiotem „gry” staje się rywalizacja o pozyskanie jak największych środków pieniężnych na zrealizowanie konkretnego celu. Często metodami, które niezupełnie są zgodne z prawem. Ostatni segment szachownicy dotyczy omawianej już miękkiej polityki, czyli soft power w której ważny jest porządek międzynarodowy oparty na rezolucjach, normach oraz wzajemnym szacunku graczy areny międzynarodowej⁹⁵.

Analizując modele oraz ich struktury, można zauważyć, że badacze i geopolitycy wykorzystują różnorodne grupy czynników do oceny potęgi państwa. Czynniki te obejmują aspekty demograficzne, geograficzne, wojskowe, uzbrojenie, psychologiczne, ekonomiczne/gospodarcze, naturalne zasoby, skuteczność i stabilność rządu oraz potencjał nuklearny. Niemniej jednak, w większości przypadków można dostrzec powtarzalność niektórych z nich, m.in. PKB, powierzchnia terytorium, liczba ludności, wydatki wojskowe, liczebność sił zbrojnych, produkcja przemysłowa, produkcja stali i zbóż, wydatki na rozwój i badania, liczba inwestycji, energochłonność. Aczkolwiek analiza tychże modeli wykazuje, że wskaźnik potęgi często nie uwzględnia pełnego spektrum aspektów ani różnorodności wagi poszczególnych czynników. Stąd pojawia się pytanie, dlaczego wszystkie składniki potęgi państwa miałyby mieć równą wagę? W związku z taką sytuacją, wartość analizy oraz pomiaru potęgi państw można wzbogacić poprzez uwzględnienie oceny bieżącej sytuacji, opierając się na opinii ekspertów,

⁹⁴ J. Czaputowicz, dz. cyt., s. 28.

⁹⁵ D. Miłoszewska, dz. cyt., s. 354.

geopolityków oraz polityków, którzy uczestniczą w procesach związanych z polityką zagraniczną i zagadnieniem strategii bezpieczeństwa⁹⁶.

1.3. Pojęcie mocarstwowości i imperializmu w stosunkach międzynarodowych

John J. Mearsheimer zadał w swojej pracy pytanie: dlaczego państwa dążą do potęgi? Mocarstwa bez przerwy starają się wzmocnić siebie, nie zważając na to, jakie koszty poniosą ich rywale, celem końcowym każdego z nich jest hegemonia. Dlatego też żadne z mocarstw nie chce utrzymania *statusu quo*. Wyjątkiem, ale rzadko spotykanym, jest państwo, które posiada już status hegemonu. Na ogół zachodzi przeciwna sytuacja, gdyż państwa mają skłonności rewizjonistyczne. Autor ten odpowiadając na powyższe pytanie wysnuwa pięć założeń dotyczących struktury systemu międzynarodowego. Żadne z wymienionych stwierdzeń, jeśli wziąć każde z osobna, nie antagonizuje samoistnie państwa. Jednak, kiedy poddać je analizie wszystkie razem, agresywne akty i zamiary ze strony państwa przestają być niezrozumiałe. Inaczej ujmując, to międzynarodowy system jest katalizatorem działań na rzecz osłabienia rywali oraz zwiększenia własnych sił⁹⁷.

1.3.1. Definicje „mocarstwowości” i „imperializmu”

Historia nowoczesnych stosunków międzynarodowych ukazuje, że państwo zdobywa przywództwo, dzięki wewnętrznemu popytowi oraz zewnętrznej konieczności przejęcia międzynarodowych zobowiązań. W stosunkach międzynarodowych istnieje małe prawdopodobieństwo, aby państwo aspirujące do pierwszoplanowej roli na arenie międzynarodowej zyskało uznanie i szacunek, jeśli nie angażuje się pozytywnie w sprawy międzynarodowe oraz nie podejmuje wyzwań społeczności międzynarodowej⁹⁸.

Według Cz. Mojsiewicza mocarstwem jest państwo, które zajmuje zwykle prymarne miejsce w stosunkach międzynarodowych. W roli mocarstwa może

⁹⁶ D. Michalik, dz. cyt., s. 281.

⁹⁷ J.J. Mearchmeimer, *Tragizm polityki mocarstw*, Kraków: Universitas 2019, s. 37.

⁹⁸ J. Canrong, *Odpowiedzialność wielkiego mocarstwa. Chińska perspektywa*, Toruń: Adam Marszałek 2012, s. 7.

występować niewielka ilość państw, także w skali regionów⁹⁹. Należy przyjąć, że zainteresowanie zagadnieniem mocarstwowości sięga tak odległych czasów, jak samo istnienie państw na mapie świata. Natomiast pojęcie mocarstwa nie rozpowszechniło się w użytku wcześniej niż w XVIII wieku. W starożytności, zaś wypracowano paralelne, aczkolwiek nie tożsame, terminy, tj. imperium oraz hegemonię¹⁰⁰. Pomimo tak wielkiej popularności, a może i właśnie przez nią, mocarstwowość nie doczekała się uniwersalnej, jednej i powszechnie akceptowanej definicji. Autorytet ludowego pleonazmu nakazywałby pojmować mocarstwo jako wielkie państwo. Odwracając tę prostolinijną logikę można by przyjąć, że mocarstwami z pewnością nie są państwa ani małe, ani słabe. Jednak trudno znaleźć w historii państwa, które nigdy nie zaznały upadku, ani także takich osiągających poziom absolutnej kontroli otoczenia. Również potęga hegemonów miała relatywny wymiar¹⁰¹.

Mocarstwowość jest redefiniowana w kontekście każdej historycznej epoki, ale też aktywności i potencjału innych państw. Oznacza to, że może być oceniana wyłącznie przez porównanie potęgi najważniejszych podmiotów możliwości rozwojowych, ich aspiracji i intencji. W swojej książce Edward Hallett Carr określił mocarstwa jako państwa, które posiadają nadwyżkową siłę niewykorzystaną do wykonania swojej suwerenności. Z kolei realista międzynarodowy, Michael Sullivan, sklasyfikował państwa według skali potęgi i stopnia zaspokojenia interesów narodowych. Wyróżnił on państwa zaspokojone i potężne, obok państw niezaspokojonych i potężnych, a także państwa zaspokojone i słabe wraz z państwami niezaspokojonymi i słabymi, które grają w tzw. światowej drugiej lidze. Dwa pierwsze typy można uznać za mocarstwa rewizjonistyczne i mocarstwa utrzymujące *status quo*. Chociaż posiadają różne cele, każda z nich ma jednak wspólną cechę: zdolność do kształtowania modeli bezpieczeństwa międzynarodowego, w zgodzie z pragnieniem utrzymania istniejącego porządku lub wprowadzenia zmian. Z tym zagadnieniem związane są nieodłącznie teorie dotyczące wojen hegemonicznych – wyniszczających konfliktów o kontrolę nad globalnym systemem¹⁰².

⁹⁹ Cz. Mojsiewicz, dz. cyt., s. 246.

¹⁰⁰ A. Bógdał-Brzezińska, *Mocarstwowość w teorii stosunków międzynarodowych* [w:] Państwo w teorii stosunków międzynarodowych, (red.) M. Sułek, J. Symonides, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2009, s. 90.

¹⁰¹ Tamże, s. 94-95.

¹⁰² Tamże, s. 95.

Pochodzenie pojęcia „imperium” wiąże się z tradycją *imperium romanum*, podczas gdy termin „imperializm” jest stosunkowo nowy. Pierwszy raz użyto go do opisanie zwolenników Ludwika Bonapartego. W XIX wieku pojęcie imperializmu lub polityki imperialistycznej odnosiło się zarówno do zdobywania posiadłości w odległych krajach, jak i do agresywnej polityki zagranicznej prowadzonej przez mocarstwa¹⁰³. W kontekście podstawowych definicji, imperium stanowi przede wszystkim trzon rozbudowanej teorii świata postnowoczesnego. Choć czerpie inspirację z imperium rzymskiego, to w interpretacji Antoniego Negri i Michaela Hardta jest ono zjawiskiem współczesnym, będącym reakcją na globalizację wymiany społecznej, gospodarczej i kulturalnej. W rezultacie pojawia się jako „nowa forma suwerennej władzy”¹⁰⁴.

Pojęcie imperializmu można także zdefiniować jako efektywną w swym działaniu dominację jednego narodu nad innym, przejawiającą się w sprawowaniu pośredniej lub bezpośredniej kontroli ekonomicznej i politycznej. Zatem dominacja imperialna może charakteryzować się ingerencją jednego narodu w sprawy drugiego, a to za pomocą środków ekonomicznych, politycznych lub dyplomatycznych. Imperializm klasyczny, tzn. XVI i XVII wiecznej Europy, opierał się na narzuceniu korzystnej wymiany oraz przechwyceniu bogactw naturalnych, takich jak kość słoniowa i złoto, jak również niewolników. John A. Hobson uważał, że źródłem imperializmu jest nadmierne skąpstwo państw. Zyski pochodzące z renty, monopoli i inne dochody, nie są wynikiem pracy i dlatego nie mają uzasadnienia. Ograniczają one popyt i konsumpcję, co wymusza na przedsiębiorstwach kapitalistycznych wynajdywanie rynków dla swojego kapitału i towarów. Imperializm jest więc działalnością powziętą przez tych, którzy kontrolują produkcję. Jej celem jest stworzenie nowych kanałów przepływu nadwyżki produkcji niesprzedanej na rynkach wewnętrznych oraz kapitału niezainwestowanego we własnym państwie. Gospodarka tutaj nie ma właściwości homeostatycznych, gdyż nie rządzi nią prawo w równowagi podaży i popytu oraz niewidzialna ręka rynku¹⁰⁵.

Imperia należy odróżnić od dwóch podobnych form organizacji porządku międzynarodowego, tzn. integracji ponadnarodowej oraz porządku hegemonicznego.

¹⁰³ D. Miłoszewska, *Koncepcja Imperium w neokonserwatywnej myśli politycznej w okresie prezydentury George'a W. Busha*, Warszawa: Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych 2015, s. 23.

¹⁰⁴ A. Koziół, *Teoria imperium Michaela Hardta i Antoniego Negriego* [w:] *Teorie i podejścia badawcze geopolityki* (red.) A. Tyszkiewicz, P. Borowiec, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020, s. 407-408.

¹⁰⁵ J. Czaputowicz, dz. cyt., s.157-158.

Pierwsza, to formalna integracja równoprawnych suwerennych państw. Została utworzona w ramach nadrzędnej struktury panowania, jak np. republika światowa czy państwo światowe. Druga jest oparta na dominacji kilku lub jednego mocarstw. Władza jest sprawowana przede wszystkim pośrednio, opierając się na przewadze militarnej, ekonomicznej i kulturowej, nad obszarem panowania, który obejmuje. Ten obszar nie jest zintegrowany ani pod względem administracyjnym, ani prawnym. W ramach tego porządku istnieją niezależne i równe mocarstwa, takie jak korporacja międzynarodowa czy system westfalski¹⁰⁶.

Według Alexandra Dugina imperium oznacza taki system polityczno-terytorialny, który łączy sztywny centralizm strategiczny z szeroką autonomią regionalnych terytoriów, wchodzących w jego skład. W tym ujęciu pojęcie te nierozdzielnie wiąże się z dwoma aspektami: decentralizacją i centralizacją¹⁰⁷. Natomiast brytyjski historyk, Niall Ferguson, uważa, że koncepcja imperialna nie jest tylko związana z rozciągnięciem bezpośredniego panowania nad podpitymi uprzednio przez siły zbrojne terenami. W jego argumentacji byłaby wtedy to tylko imperialistyczna polityka. Raczej chodzi o wywieranie, z reguły pośredniego, wpływu przy wykorzystaniu wielu różnych środków nacisku, m.in. perswazji czy kreowania nowych idei, a także na użyciu przemocy, jednak tylko wtedy, gdy zaistnieje taka potrzeba. Stwierdza on, iż imperium jest rozległym terytorialnie mocarstwem światowym, które jest politycznym organizmem o charakterze transnarodowym. Stawia ono sobie za zadanie szerzenie uniwersalistycznych idei, zapraszając do współdziałania chętne państwa do propagowania tychże zasad. Nowoczesne imperia wyróżniają się tym, że ich elementy składowe są państwami, a dokładniej wieloma państwami narodowymi. Imperialne panowanie charakteryzuje się w tych przypadkach przybieraniem formy państwowej. W jednym organizmie są podmioty suwerenne, półsuwerenne i niesuwerenne, jak np. imperium Habsburgów, kolonialne imperia XIX i XX wieku czy europejskie imperium¹⁰⁸.

Pojęcie imperializmu jest związane także z nadużywaniem siły przez państwo, a więc agresywną polityką uprawianą przez mocarstwo w celu poszerzenia własnego obszaru. Związane jest ono z takimi terminami jak dominacja, hegemonia i ekspansja. Imperialistyczna polityka oznacza terytorium poddane zwierzchniej władzy sprawowanej

¹⁰⁶ D. Miłoszewska, *Koncepcja Imperium...*, dz. cyt., s. 26.

¹⁰⁷ K. Karczewski, *Tradycja imperium geopolityka*, Toruń: Adam Marszałek 2017, s. 74-75.

¹⁰⁸ D. Miłoszewska, *Koncepcja Imperium...*, dz. cyt., s. 26-27.

przez mocarstwo hegemoniczne. Czynności te mają na celu aneksje terytorialne, nie zaś emanowanie polityczne, gospodarcze czy kulturalne. Polityka ta polega więc tylko na zwyczajnej ekspansji prowadzonej przez silniejsze państwo względem słabszych podmiotów. Jednak może ona spowodować w późniejszym okresie utworzenie imperium opartego na prawdziwym zwierzchnictwie, czyli koncepcji imperium. Elementami, które są dla niej charakterystyczne, to: zawieranie nierównych układów, ograniczających suwerenność słabszych państw na rzecz mocarstw; uprzedmiotowienie przez silne państwa mniejszych narodów i obszarów; walka mocarstw o poszerzenie terytoriów będących pod ich władzą; tworzenie przez mocarstwa stref interesów i wpływów. Taka właśnie definicja przetrwała od starożytności do czasów współczesnych, tzn. imperializmu jako wyłącznej dominacji ponad prawem i żądy władzy¹⁰⁹.

Imperializm poniekąd miał za zadanie pogłębić w XX wieku nierówności polityczne oraz gospodarcze poszczególnych obszarów, a przez to prowadzić do wojen. Pojęcie imperializmu zostało poszerzone poprzez powstanie totalitarnych organizmów. Mocarstwa takie jak ZSRR czy III Rzesza w swoich strefach wpływów narzucały swoje rozwiązania społeczno-gospodarcze i własne reguły działania. Od końca II wojny światowej możliwość prowadzenia imperialistycznej polityki została znacznie ograniczona przez demokratyzację stosunków międzynarodowych, organizacje międzynarodowe, integrację i współpracę międzynarodową na płaszczyznach politycznej, gospodarczej, kulturowej oraz poprzez upadek licznych systemów niedemokratycznych bądź totalitarnych¹¹⁰.

Aktualnie wzrost zainteresowaniem teoriami imperializmu jest wynikiem wojen prowadzonych przez USA w Iraku i Afganistanie, które były odpowiedzią na atak terrorystyczny z 11 września 2001 roku. A. Negri i M. Hardt twierdzą, że cechą kapitalizmu, który zorganizowano wzdłuż transnarodowych linii, jest brak geopolitycznych konfliktów pomiędzy najważniejszymi państwami kapitalistycznymi. Nową logikę władzy suwerennej charakteryzuje neoimperium. Państwa dążą do legitymizacji wewnętrznej ze strony społeczeństwa, zaś neoimperia legitymizowane są przez zobowiązania podejmowane na arenie międzynarodowej i misję kierowaną na zewnątrz. W tym systemie organ rządzący uważa, że ma prawo do interwencji, którą

¹⁰⁹ Tamże, s. 28-29.

¹¹⁰ Tamże, s. 30.

aprobuje konsensus społeczności międzynarodowej. Zazwyczaj argumentuje je „wyższymi” zasadami moralnymi. Władza jest rozproszona sieciowo, ponieważ należy zarówno do transnarodowych korporacji, międzynarodowych organizacji, jak i do państw narodowych. Suwerenność jest zdecentralizowana i terytorialna. Ma ona postać układu różnorodnych instytucji o charakterze transnarodowym, które połączone są jedną wizją rządzenia¹¹¹.

Obecnie imperializm nie jest wystarczający, aby zjednać sobie przychyłność i przekonać innych do swoich racji, a w szczególności, aby ukonstytuować stabilny porządek międzynarodowy. Militarna siła jest wypierana coraz częściej przez siłę słów, czyli konsensus oraz dyplomację. Prawdziwe panowanie oparte jest na różnorodności i kooperacji, które wzajemnie się uzupełniają. Należy też pamiętać, że imperializm często występuje wraz z koncepcją imperium, a także ją wspiera. Kiedy państwo już nic nie może zrobić, wtedy argument dyplomacji jest na ogół wsparty militarną siłą użytą nawet tylko po to, aby postraszyć przeciwnika. Można to zaobserwować na podstawie zachowań Stanów Zjednoczonych, które już niejednokrotnie nadużywały tego potencjału w imię własnych interesów. Zatem pojęcia te krzyżują się wzajemnie, a tylko od decyzji samych mocarstw zależy, w jaki sposób będą prowadzić swoją politykę w kierunku stabilizacji międzynarodowego porządku¹¹².

1.3.2. Kryteria mocarstwowości

Mocarstwowy status wyznaczają różne elementy: liczba ludności, potencjał wojskowy, naukowy, gospodarczy, techniczny, wielkość terytorium, charakter prowadzonej polityki zagranicznej. Najlepsza sytuacja jest wtedy, gdy wszystkie te składniki występują łącznie. Mocarstwo powinno być za takie uznawane przez międzynarodową społeczność. Pozycja mocarstwa, mimo że nie dzieje się to często, może ulegać zmianom. Wpływa na nią zachowanie na arenie międzynarodowej, jakość polityki wewnętrznej i zagranicznej. Istotny jest tutaj posiadamy autorytet¹¹³.

Wśród specjalistów nie ma zgody odnośnie kryteriów mocarstwowości. Jest to efekt sytuacji, że czasami są one traktowane w sposób bardziej tradycyjny, tj. wszystkie

¹¹¹ J. Czaputowicz, dz. cyt., s.161-162.

¹¹² D. Miłoszewska, *Koncepcja Imperium...*, dz. cyt., s. 46.

¹¹³ Cz. Mojsiewicz, *Mocarstwo [w:] Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych* (red.) J. Bryła, Z. Czachór, W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, Wrocław: Atla 2 2007, s. 246.

razem, podczas gdy z drugiej strony preferuje się w nich dodatkowo uwzględniać potencjał i zdolność radzenia sobie nie tylko z obecnymi trudnościami i wyzwaniami, ale także tymi, które nadejdą w przyszłości. W tradycyjnym ujęciu światowe mocarstwa powinny podlegać następującym kryteriom: zdolności przywódcze i stabilność polityczna, liczba ludności i wielkość terytorium, kulturowa atrakcyjność, znaczna potęga gospodarcza, wysoki poziom kształcenia i badań, militarna siła, bogactwo zasobów surowcowych i energia, przejmowanie globalnych funkcji porządkowych¹¹⁴.

Do grona kryteriów mocarstwowości można zaliczyć kryterium uznania międzynarodowego. Wielkie konferencje w historii świata, służące ustanowieniu nowego porządku międzynarodowego, należą do najczęściej przywoływanych wydarzeń normalizujących mocarstwowo status państw. Uczestniczące w nich podmioty potwierdzały hierarchiczność międzynarodowego porządku, prawno-międzynarodowe podstawy statusu i zbiorową kolektywną hegemonie mocarstw. Kongres wiedeński stworzył odrębną grupę ukonstytuowaną z mocarstw, elitę o określonych obowiązkach i prawach, najpierw zwaną tetrarchią, później pentarchią europejską. W debacie teoretycznej istnieje ożywiony spór i problem uznania państwa za mocarstwo, w szczególności pomiędzy konstytutywistami a deklarytywistami. Ci drudzy przedstawiają pogląd liberalny. Według nich wola aktywniejszego uczestnictwa w kształtowaniu porządku międzynarodowego określa tożsamość mocarstwa, jak również deklaracja rywalizacji lub współpracy z już istniejącymi mocarstwami. Natomiast realistyczne spojrzenie konstytutywistów wymaga jasnej zgody członków międzynarodowej społeczności na uznanie mocarstwa. Nierzadko zwraca się uwagę na to, aby uznanie te wyszło ze strony innych mocarstw¹¹⁵.

Pytanie, czy mocarstwowość jest równoznaczna z potęgą państwa, wiąże się z kolejnym kryterium, tzn. kryterium potęgi. Kwestia ta rodzi wciąż wątpliwości autorów, którzy starają się coraz bardziej optymalizować komponenty potęgi legitymizujące status mocarstwa. Wpływ i potęga nabierają sensu jako komponent decydujący o statusie państwa, gdy przypominamy sobie definicję mocarstwowości. Istnieje wiele poglądów o konieczności posiadania relatywnej nadwyżki potęgi, mającej na celu stanie się

¹¹⁴ E. Cziomer, *Mocarstwa i wyzwania XXI wieku w świetle międzynarodowych badań demoskopijnych* [w:] Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku: księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Lubomirowi Zyblikiewiczowi, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2009, s. 31.

¹¹⁵ A. Bógdał-Brzezińska, dz. cyt., s. 96.

narzędziem skutecznego oddziaływania na międzynarodowe otoczenie. W teorii stosunków międzynarodowych dominuje także podział na subiektywne i obiektywne czynniki wpływające na potęgę, traktowaną jako kryterium wpływu mocarstwowego państw¹¹⁶.

Natomiast bardziej współczesne kryteria mocarstwowego statusu uzasadnia się posiadaniem następujących zdolności i potencjałów w działaniu państw, czy też innych podmiotów międzynarodowych: wysoki poziom kształcenia, spora liczba ludności oraz zagęszczona infrastruktura; występowanie politycznego konsensusu wobec wizji tworzenia ładu światowego, jak również gotowości do angażowania się na międzynarodowym forum; ogromna siła gospodarcza charakteryzująca się produktywnością i wielkością wewnętrznego rynku, dostępem do surowców, pierwszoplanowa pozycja w handlu światowym, a także na globalnych rynkach finansowych oraz zdolność do tworzenia kapitału i innowacji; sprawnie działający system polityczny, a jednocześnie posiadanie zdolności do mobilizowania zasobów dla osiągnięcia politycznych celów w skali światowej oraz potencjalnego tworzenia sojuszy; wysoka jakość potencjału militarnego, który trudno pokonać przy równoczesnej projekcji siły militarnej i posiadaniu zdolności do odstraszania; istnienie atrakcyjnych społecznie wartości i systemu, stanowiących wyraźną przesłankę do przejęcia przywódczych zdolności we własnym otoczeniu regionalnym¹¹⁷.

Analizując powyższe można stwierdzić, że nie istnieją całkowicie obiektywne czy jednakowe kryteria charakteryzujące mocarstwa globalne. Najpewniej jednak w najbliższej przyszłości nastąpi zmiana w dotychczasowym układzie mocarstw na świecie. Aczkolwiek poszczególne kategorie mocarstw prawdopodobnie nie będą samodzielnie decydowały o losach danych regionów i świata. Istnieje spore prawdopodobieństwo, że w procesie zagęszczającej się i postępującej globalizacji znaczną rolę odgrywać będą międzynarodowe organizacje, w tym zarówno pozarządowe, jak i międzyrządowe oraz ponadnarodowe koncerny¹¹⁸.

1.3.3. Typologie mocarstwowości

¹¹⁶ Tamże, s. 97-98.

¹¹⁷ E. Cziomer, dz. cyt., s. 31.

¹¹⁸ Tamże, s. 32.

W literaturze przedmiotu istnieją różne klasyfikacje mocarstw. Jeszcze nie tak dawno występowała kategoria supermocarstw: ZSRR i USA. W tym przypadku głównym czynnikiem wyróżniającym był potencjał jądrowy. Te dwa państwa bezapelacyjnie dominowały nad innymi. Po rozpadzie Związku Radzieckiego jedynym światowym mocarstwem zostały Stany Zjednoczone. Biorąc pod uwagę państwa o trochę mniejszym potencjale do mocarstw zaliczyć można Chiny, Rosję, Niemcy i Japonię. Indie, Kanadę, Francję i Brazylię także można uznać za państwa o randze mocarstwowej. Jak wiadomo, każda klasyfikacja zabiera element subiektywizmu, dlatego można zhierarchizować w inny sposób państwa. Rangę państw określa obecnie grupa G7. Jest to grono najbogatszych i najbardziej rozwiniętych państw, które odbywają spotkania kilka razy w roku. Biorą w nich udział Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Kanada, Francja, Niemcy, Włochy i Japonia. Niegdyś uczestniczyła w nich także Rosja. Istotne jest dla stosunków międzynarodowych, aby mocarstwa nie stosowały dyktatu wobec słabszych czy mniejszych państw, ale żeby kierowały się zasadami demokratycznymi polityki zagranicznej¹¹⁹.

Janusz Stefanowicz w swoich publikacjach powtarzał pogląd, że kategoria mocarstw jest zmienna w czasie, podmiotowo, jakościowo, ilościowo i przestrzennie. Można zatem uznać, że mocarstwa różnicują swój status według kryterium rangi, kryterium zasięgu wpływu oraz kryterium natężenia wpływu. W pewnym stopniu każda z nich jest sztucznie skonstruowana, ponieważ określenia przypisywane przez jednych autorów pewnym grupom mocarstw, bywają kwestionowane i zastępowane alternatywami przez innych badaczy¹²⁰.

Jednym z podstawowych kryteriów, które zostały wyodrębnione, jest kryterium rangi. Odpowiada ono na pytanie, czym są państwa niebędące mocarstwami. W tym przypadku przeważa pogląd, że państwa te odgrywają wtórną, mniej istotną rolę w międzynarodowym ładzie. Robert Lewis Rothstein wyodrębniania następujące kategorie: wielkie mocarstwa, mocarstwa drugorzędne, średnie mocarstwa oraz małe mocarstwa. Steven L. Spiegel różnicuje kategorie na: supermocarstwa, mocarstwa drugorzędne, mocarstwa średnie, mocarstwa mniejsze. Natomiast A.F.K. Organski stworzył strukturalną piramidę ładu międzynarodowego. Na jej szczycie znajduje się mocarstwo

¹¹⁹ Cz. Mojsiewicz, dz. cyt., s. 246.

¹²⁰ A. Bógdał-Brzezińska, dz. cyt., s. 99.

dominujące, a poniżej wielkie mocarstwa, państwa średnie oraz państwa małe. J. Stefanowicz stosuje prosty podział na państwa nie będące mocarstwem (małe i średnie) i mocarstwa¹²¹. Następnie mamy kryterium zasięgu oddziaływania, które można uporządkować na podstawie wpływu mocarstw w geograficznym sensie. Wyróżnia się tutaj: mocarstwa globalne, mocarstwo ponadregionalne, mocarstwa regionalne. Jako kategorie sporne należy przyjąć mocarstwa kosmiczne, mocarstwa subregionalne¹²².

Kategoria zmienności jakościowej wyodrębnia cztery fazy natężenia mocarstwowości: mocarstwowość *in statu nascendi*, mocarstwowość selektywnej, supermocarstwowość. To kryterium odnosi się do związku potęgi państwa z jego zdolnością do wpływania na wydarzenia w międzynarodowych relacjach. W pierwszym typie mocarstwowości państwo wykazuje efektywność w utrzymywaniu swojej zwierzchności nad terytorium, a jego polityka zagraniczna zawiera elementy aspiracji mocarstwowych. Mocarstwowość selektywna dotyczy sytuacji, w której państwo kształtuje swoją politykę wewnętrzną i zagraniczną w taki sposób, że priorytetem jest określona dziedzina, w której przewyższa innych uczestników stosunków międzynarodowych. Mocarstwowość selektywna może stanowić fazę w rozwoju potęgi państwa, ale nie zawsze jest identyfikowana z podejściem sektorowym. Z kolei supermocarstwowość jest stosunkowo nową jakością w teoretycznych analizach. Najczęściej za jej twórcę uznaje się Williama T. Foka, który jest autorem pracy o przewadze mocarstw przywódczych Wielkiej Koalicji Antyfaszystowskiej. Wymienia on, m.in. takie atrybuty, jak: umiejętność oddziaływania w dowolnej przestrzeni strategicznej świata oraz symetryczna przewaga potencjałów. Ponownie zredefiniowano tę kategorię w okresie zimnowojennym ze względu na wyścig zbrojeń i rywalizację USA i ZSRR. Charakteryzując oba państwa badacze używali wielokrotnie na zmianę pojęcia mocarstwa globalne i wielkie mocarstwa, jednakże w rzeczywistości chodzi o państwa, które mają w posiadaniu inne atrybuty od tych tradycyjnych potęg. Sam źródłosłów wskazuje na to, że analizujemy mocarstwo sytuowane najwyżej w hierarchii lub o ponadprzeciętnej kumulacji potęgi¹²³.

¹²¹ Tamże, s. 99-100.

¹²² Tamże, s. 105.

¹²³ Tamże, s. 102-103.

1.3.4. Środki i metody polityki zagranicznej mocarstw

Według J.J. Mearsheimera, podstawowym sposobem na zwiększenie względnej potęgi państwa jest wojna, podczas gdy bardziej atrakcyjnym, a jednocześnie znacznie mniej kosztownym rozwiązaniem jest szantaż, który opiera się na groźbie użycia siły, a nie na jej faktycznym użyciu. Niemniej jednak, szantaż okazuje się nieskuteczny, ponieważ mocarstwa rzadko poddają się cudzemu dyktatowi bez walki. Kolejna strategia, która jest trudna do osiągnięcia, polega na „sprowokowaniu i wykrwawieniu” rywali, poprzez wywoływanie między nimi wyniszczających konfliktów. Bardziej obiecującym wariantem tej strategii jest prowadzenie działań tak, aby jakkolwiek konflikt z udziałem rywala był możliwie długi i wyczerpujący. Równoważenie sił oraz przekazywanie odpowiedzialności są podstawowymi strategiami, których używają mocarstwa, aby powstrzymać agresorów, którzy próbują zakłócić równowagę sił. Zagrożone mocarstwo w pierwszym przypadku przyjmuje na siebie odpowiedzialność powstrzymywania niebezpiecznego konkurenta poprzez odstraszenie lub też, jeśli nie ma innej opcji, przez stoczenie z nim wojny. Druga strategia, ta bardziej preferowana przez mocarstwa, polega na przerzuceniu odpowiedzialności na inne państwo. Jest to bardziej atrakcyjne, ponieważ pozwala to uniknąć kosztów ewentualnej wojny. Natomiast do nieskutecznych strategii zalicza się podłączanie się oraz appeasement. Obydwie formy wzmocnienia konkurenta w systemie anarchistycznym mogą spowodować tragiczne rezultaty. Podłączenie się oznacza sytuację, gdy zagrożone państwo dochodzi do wniosku, że nie ma szans na powstrzymanie agresora i łączy z nim siły, mając nadzieję na choćby niewielkie korzyści. Appeasement jest stosunkowo ambitniejszą metodą i polega na ustępstwach zwiększających relatywną potęgę agresora. Ma to go skłonić do zaniechania działań agresywnych, ponieważ wzrasta w tej sytuacji poczucie bezpieczeństwa¹²⁴.

Mocarstwa niezmiennie dążą do maksymalizacji swojej względnej potęgi. J.J. Mearshimer twierdzi, że mają one cztery podstawowe cele. Przede wszystkim dążą do regionalnej hegemonii. Chociaż dominacja nad całym światem byłaby najlepszym sposobem na zagwarantowanie bezpieczeństwa, w praktyce ten cel jest nierealistyczny, chyba że jednemu z państw uda się osiągnąć nuklearną dominację. Sposoby, którymi regionalny hegemon stara się powstrzymać odległe mocarstwa przed zdominowaniem ich sąsiedztwa, zależą od równowagi sił w danym regionie. Hegemonia regionalna jest

¹²⁴ J.J. Mearshmeimer, dz. cyt., s.171-170.

pożądana przez każde mocarstwo, aczkolwiek jest to cel trudny do osiągnięcia. Wpływają na to dwie sprawy. Pierwsza przyczyna, to fakt, że pretendent do hegemonii musi być wyraźnie silniejszy militarnie i gospodarczo od pozostałych państw z tego regionu. Przewaga taka nieczęsto się zdarza. Druga natomiast, to nawet jeśli dochodzi do sytuacji, iż potęga danego państwa urzeczywistni marzenia o hegemonii, inne mocarstwa starają się do takiej ewentualności nie dopuścić¹²⁵.

Następnym z podstawowych celów każdego mocarstwa jest maksymalizacja zdobywania części światowego bogactwa. Jest to bowiem fundament militarnej siły. Gospodarcza potęga nie tylko podnosi dobrobyt obywateli, ale również pomaga w osiągnięciu militarnej przewagi nad rywalami, dlatego mocarstwa przywiązują do niej ogromną wagę. Warto zaznaczyć, że państwo, które szybko się bogaci, lub jest już bardzo bogate, jest zazwyczaj traktowane przez istniejące mocarstwa jako spore zagrożenie. Nie ma wtedy znaczenia stan sił zbrojnych, gdyż bogactwo łatwo jest przekształcić w militarną potęgę¹²⁶.

Trzecim głównym celem mocarstw jest maksymalizacja własnej względnej potęgi lądowej, która jest kluczowym czynnikiem siły militarnej. W praktyce oznacza to rozwijanie potężnej armii oraz wsparcia dla niej ze strony sił morskich i powietrznych. Niemniej jednak mocarstwa nie inwestują całych swoich budżetów obronnych wyłącznie w rozwijanie wojsk lądowych. Zazwyczaj dążą także do zdobycia broni nuklearnej, a czasem inwestują również w samodzielną marynarkę wojenną i strategiczne lotnictwo. Nie zmienia to faktu, że wojska lądowe pozostają kluczowym celem każdego mocarstwa w swoim regionie¹²⁷.

Po czwarte, mocarstwa dążą do dominacji nuklearnej. Teoretycznie oznacza to osiągnięcie monopolu na broń nuklearną, co pozwala na niszczycielskie ataki bez obawy o odwet. Taka przewaga nadałaby państwu status globalnego hegemonu, zasadniczo unieważniając wcześniejsze rozważania na temat hegemonii regionalnej. W obecności nuklearnego hegemonu równowaga sił lądowych również zostałaby zakłócona. Zdobycie i utrzymanie dominacji nuklearnej, jest jednak trudne, ponieważ konkurenci będą za wszelką cenę dążyć do osiągnięcia zdolności odwetowych¹²⁸.

¹²⁵ Tamże, s.173-174, 176.

¹²⁶ Tamże, s. 176-177.

¹²⁷ Tamże, s. 178.

¹²⁸ Tamże, s. 178-179.

Poza wymienionymi strategiami, warto dodać omawianą wcześniej miękką siłę, która odgrywa we współczesnym świecie ogromne znaczenie. Dla państwa jest to wygodna opcja wywierania wpływu na pozostałe podmioty, gdyż w przeciwieństwie do potęgi militarnej, lądowej, morskiej czy nuklearnej, kształtuje się samoistnie, dlatego też jest względnie tania. W dobie globalizacji jej wpływ jest szeroki, w szczególności ze strony państw anglosaskich. Zdecydowanie lepiej prezentuje się na arenie międzynarodowej „ukryta manipulacja” i wywieranie delikatnego wpływu, aniżeli zwiększanie własnego potencjału czy prowadzenie wojen.

1. Podsumowanie

Teorie i podejścia opisane w tym rozdziale zostały, tak dobrane, aby pomogły w późniejszych częściach wyjaśnić fenomen brytyjskiego imperializmu. Większość teorii wywodzi się z nurtu geopolityki klasycznej, gdyż trudno byłoby podjąć dalsze rozważenia, nie umieszczając ich tutaj. Jak można było zauważyć geopolityka klasyczna skupia się bardziej na komponentach budujących potęgę państwa, czyli terytorium, położeniu geograficznym, surowcach, potędze militarnej czy ogólnym bogactwu. W następnych częściach doktorantka podejmie się zaprezentowania, jak powstało Imperium Brytyjskie, jakie idee temu towarzyszyły, w jaki sposób udało się Wielkiej Brytanii utrzymać dalsze relacje z dawnymi podbitymi terenami oraz dlaczego Brytyjczycy zdecydowali się na Brexit, czy „duch dawnej potęgi” nadal jest obecny wśród Brytyjczyków, jak również, w jaki sposób sami oceniają swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Dlatego w dalszych rozważaniach doktorantka skupi się bardziej na geopolityce krytycznej, ponieważ będzie badać subiektywne odczucia i ideologie.

ROZDZIAŁ II

OD KOLONII DO WSPÓŁPRACY, CZYLI FENOMEN BRYTYJSKIEGO IMPERIALIZMU

Niemożliwe jest pełne zrozumienie teraźniejszości i wydarzeń obecnych bez poznania kontekstu historycznego. Przyglądając się historii można lepiej zrozumieć przyczyny obecnych wydarzeń. Uwzględnienie historycznej perspektywy w analizach geopolitycznych nie tylko pozwala na właściwe rozumienie rzeczywistości, lecz także umożliwia stworzenie siatki wydarzeń, którym można przypisać określony stopień prawdopodobieństwa. W związku z tym połączenie analizy genetycznej z geopolityczną stwarza szansę na opracowanie różnych scenariuszy dotyczących przyszłości Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej oraz przyszłych działań Wspólnoty Narodów. Wielka Brytania przez wieki była jednym z najważniejszych imperiów na świecie, dlatego istotne jest wspomnieć w niniejszej pracy, choć zarys tychże dziejów. Sama historia jest zbyt obszerna, aby móc ją opisać w całości, jednak jest ona dobrze opisana w innych dziełach, m.in. „Kolonializm i wojna. Brytyjskie Imperium Kolonialne w czasie II wojny światowej” W. Mazurczaka (1999 r.), „Ekspansja i zmierzch imperium brytyjskiego” H. Zinsa (2001 r.), „Rozpad imperium brytyjskiego w Afryce” J. Kiwerskiej (1989 r.) oraz „Dziedzictwo Przemocy. Historia Imperium Brytyjskiego” C. Elkins (2025 r.).

Autorka w swojej rozprawie skupi się na wybranych wydarzeniach, które przyczyniły się do zbudowania potęgi brytyjskiej na arenie międzynarodowej, której szczyt przypada na przełom XIX i XX wieku. Konkretnie fakty historyczne zostały dobrane w ten sposób, aby ukazać bezwzględność, ale i przebiegłość i chłodną kalkulację w dążeniu Brytyjczyków do budowy imperium. Pierwsza część rozdziału koncentruje się na historii brytyjskiego imperializmu oraz procesie powstawania Wspólnoty Narodów, a druga na strukturze i funkcjonowaniu samej organizacji.

2.1. Pierwotny charakter kolonializmu

Według Naila Fergusona powszechnym jest błędny osąd, iż imperium brytyjskie powstało w wyniku utraty rozumu. Autor ten jednak twierdzi, że ekspansja Anglii nie miała nic wspólnego z chaosem czy przypadkowością. Natomiast była świadomym naśladownictwem. Często Wielka Brytania jest uważana przez historyków ekonomii za pierwsze społeczeństwo industrialne. W rzeczywistości Brytyjczycy stosunkowo późno dołączyli do europejskiego wyścigu imperiów. Anglicy już od czasów Henryka VII marzyli o znalezieniu własnego „eldorado”. Było to kierowane nadzieją, że także oni mogliby się wzbogacić na kruszczach amerykańskich. Poszukiwania z początku kończyły się fiaskiem. Aczkolwiek wyspecjalizowali się oni w wykorzystaniu swoich umiejętności żeglarskich do kradzieży złota z hiszpańskich osad i statków. Zazdrość Brytyjczyków o budowanie własnego imperium wzrosła po reformacji, kiedy nawołujący do wojny z katolicką Hiszpanią twierdzili, iż Anglia posiada moralny obowiązek stworzenia protestanckiego imperium, które dorównałoby papistowskiej potęgą, tzn. Portugalii oraz Hiszpanii¹²⁹.

Hiszpanie natrafili na ogromne ilości srebra, kiedy podbijali Meksyk i Peru. Anglicy mieli mniej szczęścia, ponieważ szukali tych dóbr w Gujanie, Kanadzie, Gambii oraz Wirginii, ale bez pozytywnych skutków. Dlatego pozostała im tylko jedna opcja, w której z czasem wyspecjalizowali się do perfekcji: musieli obrabować Hiszpanów. Omawiając ten aspekt budowania imperium warto wspomnieć o słynnym Francis Drake’u, który zgrał pieniądze w Panamie oraz na Karaibach w 1570 roku¹³⁰. W 1577 roku jako korsarz i były handlowiec niewolników wypłynął na misję. Rzeczywisty cel ekspedycji, tzn. okrążenie ziemi znały tylko dwie najważniejsze postacie tych czasów, czyli królowa Elżbieta i F. Drake. Gdyby misja się powiodła, to przeszedłby on do historii jako pierwszy kapitan, który opłynął kulę ziemską i wrócił żywy. Elżbieta I zaś traktowała wyprawę jako wyzwanie przeciwko panującemu porządkowi, czyli dominacji Hiszpanii i drugorzędnej roli swego królestwa. Korsarz F. Drake starał się doprowadzić do wojny przeciwko królowi Hiszpanii, a te działania obserwowała królowa Elżbieta, która nie

¹²⁹ N. Ferguson, *Imperium. Jak wielka brytania zbudowała nowoczesny świat*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2013, s. 27-30.

¹³⁰ Tamże, s. 33.

chciała otwarcie przeciwstawiać się potężnemu imperium, ponieważ mogło to osłabić, zarówno pozycję za granicą, ale również w kraju wśród poddanych katolickiego wyznania. Chciała, żeby Hiszpanom szkodzili korsarze, a ona w ten sposób oficjalnie nie brała w tym udziału¹³¹.

Z tychże pirackich początków powstał system kaperstwa, czy też sprywatyzowanej marynarki wojennej. Elżbieta I w obliczu realnego zagrożenia ze strony Hiszpanii, szczególnie jej Wielkiej Armady zniszczonej w 1588 roku, która uczestniczyła w wyprawie na Anglię, podjęła decyzję, aby legitymizować te działania. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na fakt, dlaczego Brytyjczycy byli dobrymi piratami? Udała się Anglikom właśnie ta dziedzina, ponieważ musieli pokonać realne trudności, w tym niesprzyjające wiatry. Z początku w nawigacyjnej technologii pozostawali w tyle. Jednak nadrabiali zaległości ucząc się od rywali. Do ich sukcesu przyczyniła się również reorganizacja Trinity House w Deptford, lepsze zrozumienie fenomenu odchylenia magnetycznego i wychyleń igły magnetycznej, dostosowanie się do zasad geometrii euklidesowej oraz dzięki przetłumaczeniu opisów z holenderskich map. Brytyjczycy byli także pionierami w polepszeniu stanu zdrowia swoich załóg na morzu. Choroby oraz słabe samopoczucie okazały się najbardziej dokuczliwą przeszkodą w europejskiej ekspansji. Szkorbut stanowił główne zmartwienie podczas długich podróży, gdyż w tradycyjnej morskiej diecie brakowało witaminy C, przez co marynarze byli bezsilni w stosunku do wielu chorób, takich jak dżuma, berri-berri, tyfusu, zatruc pokarmowych, czerwionki oraz żółtej febry¹³².

Anglicy, jak żaden inny naród, potrafili naśladować osiągnięcia pozostałych państw i udoskonalać je na własne potrzeby. W ten sposób powstała brytyjska Kompania Wschodnioindyjska, której pierwowzór datowany jest na 1602 rok, a twórcami byli Holendrzy. Faktem jest, iż londyńscy kupcy uzbierali 30 tysięcy funtów na wyprawę do Indii wschodnich oraz okolicznych krain i lądów. Warunkiem było zabezpieczenie królewskiego monopolu. Królowa Elżbieta I w 1600 roku przyznała grupie tej monopol pięcioletni na handel w Indiach wschodnich, zaś w następnym roku cztery ich statki dopłynęły na Sumatrę. Jednakże Holendrzy już od 1595 roku handlowali z Indiami przez Przylądek Dobrej Nadziei. Dodatkowo ich spółka notowana była na giełdzie i pomimo,

¹³¹ L. Bergreen, *W poszukiwaniu imperium. Francis Drake, Elżbieta I i burzliwe początki brytyjskiego imperium*, Poznań: Dom wydawniczy Rebis 2022, s. 21-22 i 34.

¹³² N. Ferguson, dz. cyt., s. 34, 36.

że powstała dwa lata później od angielskiej wersji, holenderska spółka prędko zdominowała handel przyprawami z wyspami Indonezji¹³³.

W pierwszej połowie XVII wieku odbyło się kilka wypraw morskich, jednak nie przynosiły one dużego zysku. Brytyjska kompania nie miała szans w konkurencji z lepiej finansowaną, uzbrojoną i dowodzoną przez wyszkolonych żeglarzy floty Holenderską Kompanią Wschodnioindyjską. W 1623 roku rozpoczął się wieloletni konflikt pomiędzy Holandią a Anglią, a jej efektem była zmiana sektora handlu i przeniesienie się do Indii, późniejszej „perły w koronie”¹³⁴.

W 1693 roku, niespełna sto lat po utworzeniu Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej stała się ona potęgą. Mogła wtedy już korzystać z własnych udziałów do opłacania przysług ze strony parlamentarnych członków. Łapówki sięgały nawet najwyższych urzędników. Dochodzenie parlamentarne, które ujawniło pierwszy skandal lobbystyczny na świecie, dowiodło, iż Brytyjska Kompania Wschodnioindyjska dopuściła się wykorzystywania poufnych informacji i przekupstwa. Kompania działała na rzecz zaangażowania brytyjskiego imperializmu w Indiach od początku XVIII wieku do połowy XIX wieku. Można uznać, że obecność tego organu w Chinach w XIX wieku stała się przyczynkiem brytyjskiej ekspansji wpływów w tym kraju¹³⁵.

W 1607 roku Brytyjczycy przybyli w inne odległe tereny, tzn. do Jamestown w Wirginii. Ich relacje z rdzennymi mieszkańcami od początku były napięte. Spory o kontrolę nad własnością gruntów doprowadziły do serii wojen. Jednym z konfliktów zbrojnych w latach 1756–1763 była wojna siedmioletnia. Wtedy Wielka Brytania rywalizowała z Francją o dominację nad światem. Uważa się, że był to pierwszy konflikt na skalę globalną. W jego efekcie podwoił się brytyjski dług publiczny¹³⁶.

Jedna z najbardziej znanych opowieści o początkach Ameryki i zakładaniu pierwszych kolonii dotyczy grupy pielgrzymów z Anglii, którzy przybyli do Massachusetts za panowania króla Jakuba I, szukając swobody wyznania. Przebywając

¹³³ Tamże, s. 45.

¹³⁴ W. Dalrymple, *Anarchia. Niepowstrzymany rozkwit brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej*, Warszawa: Noir Sur Blanc 2023, s. 60-61.

¹³⁵ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „East India Company” [w:] <https://www.britannica.com/topic/East-India-Company> [data dostępu 14.05.2024].

¹³⁶ M. Łysiak, *Kiedy powstały Stany Zjednoczone? Oto krótka historia powstania USA*, <https://www.national-geographic.pl/historia/kiedy-powstaly-stany-zjednoczone-oto-krotka-historia-powstania-usa/> [data dostępu 18.05.2024].

wpierw w Holandii, jednak obawiając się, że ich dzieci stracą swoje przekonania religijne oraz dziedzictwo angielskie, jak również wznowienia wojny i niemożność znalezienia przyzwoitej pracy, postanowili osiedlić się w Północnej Wirginii. Grupa wypłynęła do Southampton w Anglii w sierpniu 1620 roku, gdzie spotkali się z pozostałymi angielskimi kolonistami, którzy mieli nadzieję rozpocząć nowe życie w Ameryce. Chcieli przepłynąć do Ameryki dwoma statkami, Mayflower oraz Speedwell. Aczkolwiek z powodu wielu problemów drugi z nich został zmuszony do zawrócenia. We wrześniu 1620 roku podczas kolejnej próby przepłynięcia Atlantyku ponad stu pasażerów weszło na pokład. Tłoczyli się na pokładzie Mayflowera, a sama grupa była zróżnicowana i obejmowała członków przybyłych z Holandii, do których dołączyło wiele rodzin angielskich lub osób, które żywiły nadzieję na poprawę swojej sytuacji życiowej lub szukały finansowych korzyści. Te dwie różne społeczności czasami określane były czasami mianem „Obcych” oraz „Świętych”. Obecnie każdego, kto przybył do Plymouth i przetrwał początkowe trudności, uważa się dziś za „Pielgrzyma”, bez względu na pierwotny cel podróży. Ich obchody Święta Dziękczynienia stały się uroczystym świętem narodowym¹³⁷.

Kolonie zakładane przez anglików potrzebowały w tamtym czasie patentów, tzn. dokumentów przyznawanych przez króla, które dawały pozwolenie na osiedlenie się w danym miejscu. Patent uzyskany przez pasażerów Mayflower stał się nieważny, ponieważ dotyczył on Wirginii, jednak oni wylądowali w Nowej Anglii. Dlatego na statku doszło do szeregu buntów, a przemówienia niektórych pasażerów skutkowało powstaniem porozumienia i stowarzyszenia, które obecnie nazywane jest „Paktem Mayflower”. Miał on doprowadzić do stworzenia rządów, które sami wybiorą i ukonstytuują¹³⁸.

Korona brytyjska na przestrzeni XVII i XVIII wieku sprawowała kontrolę nad swoimi koloniami, głównie w obszarach żeglugi oraz handlu. Zgodnie z panującą wtedy filozofią merkantylizmu na rynku brytyjskim kolonie traktowane były jako źródło dostarczające niezbędnych surowców dla Anglii, dlatego otrzymywały monopole na swoje produkty, takie jak cukier czy tytoń. W zamian kolonie miały obowiązek prowadzić cały handel za pomocą angielskich statków, jak również służyć dla brytyjskich towarów

¹³⁷ The Mayflowers society, *History of the Pilgrims*, <https://themayflowersociety.org/history/> [data dostępu 14.07.2024].

¹³⁸ The Mayflowers society, *The Mayflower Compact*, <https://themayflowersociety.org/history/the-mayflower-compact/> [data dostępu 14.07.2024].

przemysłowych jako rynki zbytu. Zamkniętą gospodarkę pomiędzy koloniami a Wielką Brytanią ustanowił akt nawigacyjny z 1651 roku oraz późniejsze. Układ ten trwał do czasu, gdy Brytyjczycy utracili amerykańskie kolonie, kiedy wydano dzieło *Bogactwo Narodów* szkockiego ekonomisty Adama Smitha w 1776 roku, jak również rozwoju ruchu wolnego handlu w Wielkiej Brytanii¹³⁹.

Uchwalenie kolejnego aktu w 1773 roku przez brytyjski parlament dało wyłączne prawa dla Kompanii Wschodnioindyjskiej do transportu herbaty na tereny kolonii. Większość przywódców dużych miast w koloniach zakazali handlu z Kompanią, jednak gubernator kolonii Massachusetts zezwolił na przybycie pakunków z herbatą do Bostonu. W odpowiedzi kilkusobowa grupa szturmowała statki z herbatą i wyrzucała ładunek za burtę. Ten polityczny protest kolonistów nazwano „herbatką bostońską”¹⁴⁰.

W tym czasie atmosfera w amerykańskich koloniach robiła się coraz bardziej napięta, dlatego wiosną 1776 roku kolonia po kolonii szykowały swoich delegatów na Kongres Kontynentalny, aby zagłosowali oni za oddzieleniem się od brytyjskiego panowania. Deklaracja Niepodległości USA została ukonstytuowana przez Thomasa Jeffersona oraz Johna Adama Benjamina Franklina. Kongres przegłosował deklarację niepodległości od Wielkiej Brytanii 2 lipca 1776 roku, natomiast dwa dni później przegłosował przyjęcie Deklaracji Niepodległości, wyznaczając 4 lipca jako Dzień Niepodległości¹⁴¹.

Pierwotnie terytorium Stanów Zjednoczonych tworzyło tzw. Trzynaście Kolonii we wschodniej części Ameryki Północnej. Odpowiadały one terenom późniejszych stanów Wirginia i Wirginia Zachodnia, Karolina Północna i Południowa, Nowy Jork, New Hampshire, New Jersey, Massachusetts, Maine, Rhode Island, Connecticut, Vermont, Pensylwania, Delaware, Maryland, Kentucky, Tennessee oraz Georgia. Wojna o niepodległość początkowo nie przebiegała pomyślnie dla walczących o suwerenność. Jednakże Brytyjczycy przegrali w 1777 roku w bitwie pod Saratogą. Po tym zwycięstwie kolonizatorów Francuzi przyłączyli się do kolonii w ich wojnie z Wielką Brytanią. Strona brytyjska skapitulowała w 1781 roku pod Yorktown w Wirginii, zaś dwa lata później Wielka Brytania uznała niepodległość amerykańskich kolonii na mocy traktatu

¹³⁹ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „British Empire” [w:] <https://www.britannica.com/place/British-Empire> [data dostępu 20.07.2024]

¹⁴⁰ Encyklopedia PWN, wydanie internetowe, hasło „bostońska herbatka” [w:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bostonska-herbatka;3879909.html> [data dostępu 21.07.2024].

¹⁴¹ M. Łysiak, dz. cyt., [data dostępu 07.09.2024].

paryskiego. Nowy naród zamieszkiwał tereny od Kanady na północy po Florydę na południu i na zachód do rzeki Missisipi¹⁴².

Początek Imperium Brytyjskiego sięga pirackich eskapad, na które świadomie godziła się królowa Elżbieta I. Była to mądra polityka, ponieważ nieoficjalne przyzwolenie korony chroniło Anglię przed Hiszpanią, nie obciążało budżetu państwa oraz nie denerwowało katolickiej części brytyjskiego społeczeństwa. Dzięki późniejszym naśladownictwom i osiągnięciom w technologiach i medycynie, ich marynarka wojenna stała się potęgą. Z czasem prowadzili ekspansję na coraz dalsze tereny i tak powstała Brytyjska Kompania Wschodnioindyjska, która stała się pierwszą organizacją międzynarodową o niekontrolowanej władzy i wpływach. Z czasem Indie stały się „perłą w koronie”. Wszystkie terytoria, które udało im się skolonizować, przeobraziły się w idealny rynek zbytku dla ich towarów oraz były źródłem nowych. Brytyjczycy w ten sposób uzależniali od siebie kolonie i wprowadzali monopole. Jednak cały czas musieli rywalizować z innymi państwami, w szczególności z Francją. Przyczynili się do powstania ówczesnej potęgi, gdyż to brytyjscy purytanie stworzyli dużą część pierwszych amerykańskich stanów i dali załazek obecnym USA. Odłączenie się Trzynastu Kolonii można uznać za początek dekolonizacji, chociaż po tym wydarzeniu nastąpiła długa przerwa.

2.2. Handel niewolnikami

Niewątpliwie Wielka Brytania przyczyniła się do obecnego obrazu współczesnego świata – odkrycia geograficzne, rewolucja przemysłowa, kolonializm, handel międzynarodowy, rozwój kulturalny. Jednakże do tej pory Brytyjczycy są zmuszeni do przeproszania za tę część swojej historii, z której zapewne nie są dumni, czyli za handel niewolnikami. Zbudowanie największego imperium w historii było okupione cierpieniem i krwią milionów ludzi, z których nieliczni czerpali zyski. Z początku kupcy brytyjscy mieli skrupuły przed handlem „takim” towarem, jednak konieczność posiadania taniej siły roboczej przy plantacjach trzciny cukrowej, a zarazem ogromne dochody zmieniły ich podejście diametralnie.

¹⁴² Tamże.

Do drugiej połowy XVII wieku istniały już kolonie brytyjsko-amerykańskie w Wirginii, Nowej Anglii i Maryland oraz osady w Nowej Szkocji, Hondurasie, Antigui, na Bermudach, Antigui i Barbadosie. Brytyjczycy zdobyli Jamajkę w drodze podboju w 1655 roku, zaś parę lat później Kompania Zatoki Hudsona zamieszkała na terenach północno-zachodnich Kanady. Jak już wcześniej wspomniano Kompania Wschodnioindyjska rozpoczęła zakładanie punktów handlowych w 1600 roku w Indiach. Osady w Cieśninie (Singapur, Labuan, Penang, Malakka) zaczęły być pod protektorem brytyjskim w wyniku rozszerzenia działalności Kompanii. Natomiast w 1661 roku powstała pierwsza osada na afrykańskim kontynencie na wyspie James na rzece Gambia. Przylądek Dobrej Nadziei w 1806 roku zdobyty został przez Wielką Brytanię. Proceder handlu niewolnikami funkcjonował dosyć wcześnie w Sierra Leone, jednakże region ten stał się brytyjską własnością dopiero w 1787 roku¹⁴³.

N. Ferguson stwierdził, że wzrost znaczenia brytyjskiego imperium miał mniej wspólnego z angielskim indywidualizmem czy protestancką etyką pracy niż na przykład ze słabością Brytyjczyków do słodczy. Artykuły, które były zarezerwowane początkowo dla zamożnej elity stawały się z czasem podstawowymi towarami użytku codziennego. Od lat pięćdziesiątych XVIII wieku najczęściej sprowadzanym produktem był cukier. Wtedy, aż do lat dwudziestych dziewiętnastego wieku, jego import wyprzedził import zagranicznych półcięż. Do schyłku XVIII wieku na wyspach spożycie cukru na głowę było dziesięciokrotnie większe, aniżeli we Francji. Anglia wykształciła niezaspokojony apetyt wśród swoich obywateli na importowanie dobra¹⁴⁴.

Na pierwszym etapie handlu niewolnikami statki wypływające z Wielkiej Brytanii były wypełnione towarami, które wymieniano na zniewolonych mieszkańców zachodniego wybrzeża Afryki. Następnie przewożeni byli przez Atlantyk, aby zostać sprzedani do niewolniczej pracy na plantacjach. W ten sposób brytyjskie statki przetransportowały ponad trzy miliony Afrykanów, w większości do swoich kolonii na Karaibach oraz w Ameryce Północnej. Tymi samymi statkami wracały do Wielkiej Brytanii produkty „wyhodowane przez niewolników”, szczególnie tytoń, cukier i bawełna. Korzyści dostarczane z handlu niewolnikami były na wielu płaszczyznach i dotyczyły dziedzin brytyjskiego życia i gospodarki, takich jak finanse, biznes, ale także

¹⁴³ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „British Empire” [w:] <https://www.britannica.com/place/British-Empire> [data dostępu 27.09.2024].

¹⁴⁴ N. Ferguson, dz. cyt., s. 29.

właścicieli ziemskich, którzy prowadzili handel i czerpali z niego zyski, po przedsiębiorstwa, konsumentów i pracowników. Proceder ten obejmował dziesiątki tysięcy marynarzy, tysiące statków z niewolnikami i armie brytyjskich pracowników. Benefity płynące z transatlantyckiego systemu niewolnictwa były widoczne wszędzie. Od miejskiej tkanki portów niewolniczych, przez okazałe domy tych, którzy się wzbogacili, po miejsca pracy tworzone w miastach przemysłowych, po kawiarnie i sklepy tytoniowe zdobiące brytyjskie miasta. Początkowo niewiele osób miało wątpliwości moralne lub religijne co do handlu niewolnikami i niewolnictwa¹⁴⁵.

Często sugeruje się wspominając o rewolucji przemysłowej, jakoby niezbędny kapitał do jej finansowania pochodził z handlu niewolnikami. Rzeczywiście społeczeństwo brytyjskie stało się zamożniejsze w czasie, gdy pozostałe kraje doświadczały z ich strony cierpień, w tym handlu ludźmi¹⁴⁶.

Po 1640 roku, kiedy do regionu wprowadzono trzcinę cukrową Wielka Brytania odegrała istotną rolę w atlantyckim handlu niewolnikami. Większość z niewolników była pierwotnie białymi Brytyjczykami, a konkretniej Irlandczykami, przymuszanymi do pracy na określony czas w Indiach Zachodnich. Ci ludzie mogli być buntownikami politycznymi, przestępcami, biednymi bez perspektyw lub innymi, którzy zostali porwani lub po prostu oszukani. We wszystkich trzynastu amerykańskich koloniach oraz Kanadzie akt zniewolenia był instytucją prawną. Zyski pochodzące z plantacji zachodnioindyjskich i handlu niewolnikami stanowiły 5% gospodarki brytyjskiej w czasie przemysłowej rewolucji¹⁴⁷.

Wielkiej Brytanii trudno było zorganizować w koloniach leżących na Karaibach względnie znośnie warunki na plantacji dla kontraktowych pracowników. Trzeba pamiętać, że aż około 69% emigrantów brytyjskich w XVII wieku udało się do Indii zachodnich, nie zaś do Ameryki. Przede wszystkim właśnie na tamtych terenach można było zdobyć pieniądze. Handel z karaibskimi koloniami przebił obroty handlu z amerykańskimi. Wartość impromtu brytyjskiego z samej Jamajki pięciokrotnie przewyższyła import ze wszystkich innych kolonii amerykańskich w 1773 roku.

¹⁴⁵ UK Parliament, *The Transatlantic Slave Trade*, <https://heritagecollections.parliament.uk/stories/the-transatlantic-slave-trade/> [data dostępu 01.10.2024].

¹⁴⁶ M. Machaj, *Imperialne interpretacje rewolucji przemysłowej w Anglii*, „Ekonomia — Wrocław Economic Review” 2017, nr 23/2, s. 47.

¹⁴⁷ Y. Galbinst, M. Bakers, M. Eskelner, *Historia niewolnictwa: Od starożytności do hiszpańskiego kolonializmu w Ameryce*, Cambridge Stanford Books 2022, roz. „Handel niewolnikami na Antlantyku”.

Amerykańskie kolonie przez większość XVIII wieku były jedynie bonusem gospodarczym dla Brytyjczyków do cukrowych wysp dostarczających im podstawowych produktów żywnościowych, ponieważ ich monokultura nie potrafiła wyprodukować tych towarów. Drobnii farmerzy byli w stanie faktycznie uprawiać tytoń, jednak plantacje trzciny cukrowej wymagały licznych rąk do pracy, dużych obszarów, pokaźnego kapitału, a także pewnych urządzeń technicznych, które na tamte czasy były stosunkowo skomplikowane, np. młynów do wyciskania soku¹⁴⁸.

Brytyjski parlament mając wsparcie monarchy przez wiele lat wspomagał rozwój zwiększającej się populacji afrykańskich niewolników w brytyjskich koloniach. Ten rodzaj handlu generował spore dochody dla handlarzy, sponsorów finansowych oraz właścicieli plantacji. Uchwalono wtedy w Westminsterze ponad sto aktów chroniących i popierających handel ludźmi. Oczywiście wielu spośród ówczesnych polityków miało interesy biznesowe we firmach handlujących niewolnikami, plantacjach oraz towarach wytwarzanych przez nich, takich jak cukier i bawełna¹⁴⁹.

Szacowana liczba niewolników była niewyobrażalnie duża. Imperium Brytyjskie najczęściej w większej skali kojarzy się ze zjawiskiem białej migracji. Niemniej w latach 1662-1807 prawie trzy i pół miliona obywateli pochodzących z kontynentu afrykańskiego przybyło na brytyjskich statkach do Nowego Świata jako niewolnicy. Stanowiło to ponad trzy razy więcej niewolników w tym okresie, aniżeli wynosiła liczba imigrantów posiadających biały odcień skóry. Było to także więcej niż trzecia część wszystkich Afrykanów, którzy kiedykolwiek zostali przetransportowani przez Atlantyk jako niewolnicy. Początkowo Brytyjczycy starali się udawać, że nie chcą mieć nic wspólnego z taką działalnością, jednakże niedługo potem, zaczęto wysyłać niewolników z Beninu oraz Nigerii na plantacje cukru na Barbadosie¹⁵⁰.

Pod koniec XVIII wieku ówczesne nastawienie do niewolnictwa powoli ulegało zmianie. Nie dość, że w Wielkiej Brytanii coraz głośniej mówiono o sprzeciwie wobec niewolnictwa, to również coraz częściej dochodziło do buntów zniewolonych ludów w koloniach. Aczkolwiek zakazanie handlu niewolnikami nie należało do prostych procesów. Po stuleciach niewolnictwa proceder ten został wpisany w społeczeństwo oraz

¹⁴⁸ K. Dziewanowski, *Brzemie białego człowieka. Jak zbudowano Imperium Brytyjskie*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka 2021, s. 240.

¹⁴⁹ UK Parliament, *The Transatlantic Slave Trade*, <https://heritagecollections.parliament.uk/stories/the-transatlantic-slave-trade/> [data dostępu 02.10.2024].

¹⁵⁰ N. Ferguson, dz. cyt., s. 106-107.

gospodarkę Wielkiej Brytanii. Abolicja stała się w końcu ważną kwestią polityczną po amerykańskiej wojnie w latach 1776-1783 i powstaniu społeczności uchodźców czarnych w Londynie. Pierwszą grupą religijną, która potępiła niewolnictwo byli kwakrzy, przez co ich członkowie nie mogli posiadać niewolników. Organizowali oni podpisywanie petycji, a także grupy polityczne, zaś pierwszą petycję antyniewolniczą dostarczyli w 1783 roku do parlamentu. Gdy byli niewolnicy zaczęli opowiadać swoje historie i społeczeństwo zrozumiało jakie są realia niewolnictwa, ruch abolicjonistyczny nabrał rozpędu. Ogromne rzesze kobiet i mężczyzn podpisało setki petycji o zniesienie handlu, natomiast politycy w parlamencie debatowali na ten temat, zwracając uwagę na konieczność przeprowadzenia reformy oraz zakończenie niewolnictwa¹⁵¹.

Zniesienie procederu handlu niewolnikami uchwalono w 1833 roku. Od sierpnia następnego roku należało uwolnić wszystkich zniewolonych w całym imperium. Wyjątkiem były Indie, czyli prywatny folwark Kompanii Wschodnioindyjskiej. Jednakże Wielka Brytania nie mogło być państwem zasad, nie przestrzegając prawa własności. Parlament potraktował ustawę jak wywłaszczenie w celach publicznych i poczuwał się do wypłacenia odszkodowania plantatorom. Rząd wydał na rekompensaty kwotę 20 milionów funtów, której z uwzględnieniem inflacji wartość oszacować dziś można na niemal 17 miliardów. Oczywiście, skarb nie posiadał tych środków pieniężnych, ponieważ rozdałby 40% dochodu państwa. W rzeczywistości jedynie 5 milionów wypłacono z budżetu, natomiast resztę pożyczyło konsorcjum bankowe Rothschilda i jego szwagra. Liczba złożonych wniosków była wysoka, sięgająca 47 tysięcy, jednak połowę wypłat przejęło zaledwie 6% beneficjentów. Najprawdopodobniej przeprowadzono największy transfer majątku publicznego do prywatnych kieszeni¹⁵².

Historia brytyjskiego niewolnictwa obecnie zostaje przemilczana. Można uznać, że tysiące brytyjskich rodzin, które niegdyś wzbogaciły się na handlu niewolnikami lub na sprzedaży cukru produkowanego przez niewolników w XVII i XVIII wieku, sumiennie starały się ukryć te nieprzyjemne rozdziały swoich dynastycznych historii. Obecnie w całej Wielkiej Brytanii znajdują się tablice pamiątkowe na georgiańskich domach szeregowych, które wspominają byłych handlarzy niewolników jako „kupców z

¹⁵¹ UK Parliament, *The Transatlantic Slave Trade*, <https://heritagecollections.parliament.uk/stories/the-transatlantic-slave-trade/> [data dostępu 02.10.2024].

¹⁵² P. Bożejwicz, *Handel ludźmi w Wielkiej Brytanii. Dług wolności i zniewolenia*, <https://historia.rp.pl/historia-swiata/art40325851-handel-ludzmi-w-wielkiej-brytanii-dlug-wolnosci-i-zniewolenia> [data dostępu 05.10.2024].

Indii Zachodnich”. Natomiast właścicieli niewolników opisuje się za równie eufemistycznym określeniem „plantator z Indii Zachodnich”. Tysiące książek biograficznych napisanych na cześć wybitnych Brytyjczyków tamtych czasów sprowadziło posiadanie drugiego człowieka na własność do przypisów lub całkowicie wymazało takie niewygodne szczegóły. Można uznać, że budowa słownika biografii narodowych była pod tym względem szczególnie winna. Niewiele innych aktów zbiorowego zapomnienia było tak gruntownie wymazane jak historia niewolnictwa w Wielkiej Brytanii¹⁵³.

2.3. Kolonie karne w Australii

Do czasu publikacji Raportu lorda Durhama w 1838 roku głównym motywem działalności kolonialnej Wielkiej Brytanii był interes samej metropolii. Celem zazwyczaj było pozyskanie taniego surowca dla rozwijającego się ciągle przemysłu angielskiego, a jednocześnie te same kolonie stanowiły dla niego dogodne rynki zbytu. Występowały w strukturach Imperium Brytyjskiego tzw. paktów kolonialne, od których realizacji ustosunkowane były wszystkie koncesje i opieka londyńskiego rządu w koloniach. Były to swego rodzaju umowy pomiędzy władzami brytyjskimi z kolonistami, na mocy których zastrzegano dla metropolii monopole w handlu z konkretną kolonią, jak również zabraniał tworzenia w koloniach pewnych gałęzi przemysłu. System ten nakazywał mieszkańcom tych terenów zaopatrzanie się w wyroby angielskie¹⁵⁴.

Brytyjski rząd zdecydował się w 1786 roku na zasiedlenie Nowej Południowej Walii, zaś sama kolonizacja rozpoczęła się dwa lata później. Motywy tychże działań były przedmiotem pewnych kontrowersji. Pierwotny pogląd jest taki, że Wielka Brytania chciała złagodzić presję na swój system więziennictwa, ponieważ wzmożyły się napięcia po utarcie kolonii amerykańskich, które miały w zwyczaju akceptowanie transportowania przestępców na ich tereny. Pogląd ten jest poparty faktem, że od samego początku wysyłano tam właśnie skazanych oraz oficjalnie było to najważniejszym celem kolonii.

¹⁵³ D. Olusoga, *The history of British slave ownership has been buried: now its scale can be revealed*, <https://www.theguardian.com/world/2015/jul/12/british-history-slavery-buried-scale-revealed> [data dostępu 06.10.2024].

¹⁵⁴ A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury Imperium brytyjskiego*, „Kultura i Polityka” 2010, nr 7, s. 33.

Natomiast niektórzy historycy są zdania, iż miało to być zakamuflowaniem planu zagwarantowania bastionu dla brytyjskiej potęgi morskiej na morzach wschodnich. Istnieje również grupa, która w osadnictwie widziała czysto strategiczny cel, jednak inni postulowali za argumentem wykorzystania kolonii jako okazji do eksploatacji ekonomicznej tegoż terenu. Najprawdopodobniej rząd brytyjski miał jakiś interes we wszystkich tych czynnikach¹⁵⁵.

Już na początku XVII wieku nieoficjalnie zsyłano skazańców do kolonii, chociaż nie było to formalną częścią systemu penitencjarnego aż do 1717 roku. Prawo stanowiło przez następne 50 lat, że drobnym przestępcom zamiast kary napiętnowania ich rozpalonym żelazem lub chłosty można było skazywać na siedem lat na zesłaniu, zaś wyrok śmierci zamienić na 14 lat wygnania¹⁵⁶. W czasach, gdy powstała Nowa Południowa Walia, polityka brytyjska była pod wpływem „oświeconych” interesów, te natomiast opowiadały się za kolonialną ekspansją przy wykorzystaniu minimalnej przemocy. W tamtych czasach w Sydney obecni byli rdzenni mieszkańcy, a próby zaszczepienia chrześcijańskiej cywilizacji tej ludności były jednocześnie ćwiczeniami przymusu oraz dobrej woli. Pierwsi gubernatorzy często starali się działać powściągliwie, jednak stała ekspansja pasterskich interesów doprowadziła do rozprzestrzeniania się jednocześnie sankcjonowanej, jak i niesankcjonowanej przemocy wobec rdzennej ludności. Mieszkańcy tychże terenów starali opierać się okupacji swoich ziem i niestety często ponosiła konsekwencje masakr, wojen oraz chorób. Polityka w ówczesnej Australii była zdominowana przez milicję, gubernatora, jak również konflikty między wycemancypowanymi skazańcami a wolnymi osadnikami o dostęp do ziemi¹⁵⁷.

Pierwszy statek przybił do nowo utworzonej kolonii brytyjskiej o nazwie Nowa Południowa Walia w styczniu 1788 roku, a 751 skazańców wraz ze swoimi rodzinami wysiadło w porcie w miejscu, które miało stać się miastem Sydney. W późniejszym czasie przyływały kolejne floty skazańców, zaś w 1793 roku przybył pierwszy statek z wolnymi osadnikami. Szacuje się, że 166 tysięcy kobiet, mężczyzn oraz dzieci zostało wysłanych przez brytyjski system sprawiedliwości do karnych kolonii w ciągu 80 lat. Podczas, gdy służyli za tanią siłę roboczą, to również stopniowo budowali własne

¹⁵⁵ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Australia History” [w:] <https://www.britannica.com/place/Australia/History> [data dostępu 07.10.2024].

¹⁵⁶ N. Ferguson, dz. cyt., s. 135.

¹⁵⁷ M. Taflaga, *A short political history of Australia*, Sydney: Sydney University Press 2019, s. 19.

społeczeństwo. Wśród więźniów byli skazani dezterterzy wojskowi, złodzieje i dysydenci polityczni. Natomiast Aborygeni zostali zmuszeni do wycofania się na mniej urodzajne i pożądane ziemie¹⁵⁸.

Wśród więźniów politycznych znajdowali się żywnościowi buntownicy, luddyci, protestujący przeciwko mechanizacji robotnicy rolni, radykalni tkacze, mieszkańcy z Tolpuddle, patrioci z Quebecu, czartyści. Możliwe, że około jednej czwartej zesłanych do Australii więźniów stanowili sami Irlandczycy, zaś z tej grupy co piąty został skazany z politycznych powodów. Wśród przymusowych mieszkańców znalazła się również spora grupa Szkotów, pomimo iż szkoccy sędziowie w nie byli chętni w takim stopniu, jak ich odpowiednicy angielscy do skazywania przestępców na zesłanie. Przyznawanie siedmiu lat przymusowych robót za kradzież dwóch kur w tamtych czasach nie było czymś nadzwyczajnym. Wykroczenia, które były dokonywane już po przybyciu skazańców do kolonii, były karane cieleśnie, tzn. we wczesnej kolonii karnej dyscyplina opierała się na chłóście. Ci, którzy naiwnie pragnęli uciec, żywiąc nadzieję na dostanie się do Chin, umierali na nieżywnych przełęczach Gór Błękitnych¹⁵⁹.

Szacuje się, że obecnie około 20% Australijczyków, w tym wielu wybitnych obywateli, jest potomkami skazańców. Według genealogów przodkini byłego premiera Kevina Rudda została skazana, gdy miała zaledwie 11 lat za popełnienie rozboju na powieszenie. Została wysłana do Australii drugą flotą, ponieważ skrócono jej wyrok, a podczas jej transportu warunki były tak złe, że 25% skazańców zmarło w trakcie rejsu¹⁶⁰.

Można uznać za paradoks fakt, że akurat Australia, która powstała jako kolonia zasiedlana ludźmi wygadanymi z metropolii brytyjskiej, a to właśnie ona okazała się tak długo lojalna wobec Imperium Brytyjskiego. Ameryka powstała z połączenia purytańskiej utopii i plantacji tytoniu, była produktem religijnej oraz ekonomicznej wolności, zaś zbuntowała się i skończyła jako republika. Australia wzięła swoje początki z całkowitego zaprzeczenia wolności, czyli z więzienia i wygnania. Zatem według N.

¹⁵⁸ A. Sewell, *Go Inside Australia's Former Penal Colonies*, <https://www.nationalgeographic.com/travel/article/australian-convict-sites-unesco-world-heritage> [data dostępu 08.10.2024].

¹⁵⁹ N. Ferguson, dz. cyt., s. 137.

¹⁶⁰ S. Sood, *Australia's penal colony roots*, <https://www.bbc.com/travel/article/20120126-travelwise-australias-penal-colony-roots> [data dostępu 08.10.2024].

Fergusona to więźniowie okazali się bardziej godni zaufania, aniżeli pielgrzymi jako koloniści¹⁶¹.

Można zauważyć na powyższym przykładzie, że na wielu terytoriach brytyjscy kolonizatorzy działali w podobnym schemacie. Z początku nie wchodzili w konflikty z społecznością tubylczą, z czasem jednak zaczęli dominować ich i tłamsić, co prowadziło do wielu krwawych konfliktów. Wiele z kolonii, w tym Australia czy Stany Zjednoczone, zostało ukonstytuowanych przez ludzi niemile widzianych w swojej metropolii. Obecnie Brytyjczycy nie chcą pamiętać o swych złych postępках podczas budowania imperium – wykorzystywaniu ludzi, handlu niewolnikami, oszustwach, łapówkach, uzależnianiu kolonii od metropolii i to nie tylko pod względem politycznym i gospodarczym. Wolą pamiętać o Wielkiej Brytanii jako największym imperium w historii oraz marzyć o odbudowaniu chociaż w małym stopniu własnej potęgi na arenie międzynarodowej.

2. 4. Imperium, nad którym nigdy nie zachodzi słońce

Wielka Brytania w XIX wieku pełniła wiodącą rolę wśród państw na świecie. Wynikało to z jej potęgi morskiej, zasięgu imperialnego oraz sukcesów w wojnach. Jednak miękka strona brytyjskiej potęgi, tzn. wpływ brytyjskiej konstytucji i systemu rządów, była także bardzo znacząca. W tym okresie zaangażowanie Brytyjczyków w wolny handel, rządy prawa, rządy parlamentarne, swobody jednostki cieszyły się powszechną renomą, co z kolei potwierdziło ich znaczenie dla jej krajowej społeczności. Ponadto rozwój imperium od stałego kontrolowania kolonii do dopuszczenia pewnego stopnia samorządności, pomógł zwiększyć globalny wpływ brytyjskiego modelu, ponieważ samorządne dominia, takie jak Australia czy Kanada były wtedy odzwierciedleniem Wielkiej Brytanii. Po erze wzrostu następuje później nieunikniony upadek imperium. Jest to standardowa opowieść imperialna z ustaloną relacją o wzroście wiktoriańskiej ery, po której następuje narastające poczucie kłopotów od końca XIX wieku, a następnie kryzys¹⁶².

¹⁶¹ N. Ferguson, dz. cyt., s. 137.

¹⁶² J. Black, *Britain a nation transformed*, London: Constable & Robinson Ltd 2010, s. 117-118.

W tym miejscu warto zadać pytanie o moralność tamtych imperialistów. Wszakże czymże było imperium, jeśli nie przewagą jednej rasy nad innymi? Przynajmniej tak stwierdził lord Rosebery, który był jednym z przywódców radykalnych imperialistów, a w roku 1894 został premierem. Czy kolonializm był rasistowskim przedsięwzięciem, którego filozofia oraz ideologia ugruntowane zostały na przekonaniu o wyższości anglosaskiej rasy nad żółtą i czarną, jak również nad pozostałymi narodami, włączając w to również inne europejskie narody? Istnieje powiedzenie: Anglia i reszta Europy, wielokrotnie stosowane przez sportową prasę z okazji popularnych do niedawna meczów Anglia-Kontynent. Aczkolwiek wymyślono je znacznie wcześniej, gdy jeszcze nie rozgrywano międzynarodowych meczów piłkarskich¹⁶³.

Trudno sobie wyobrazić, że przez niemal stulecia nie tylko Bengal, ale także całe Indie były rządzone jedynie przez kilka tysięcy Brytyjczyków. Istnieje stwierdzenie, iż rząd Indii był ogromną machiną do kierowania wszelkimi sprawami publicznymi jednej piątej ludności ziemskiej bez ich pomocy, czy też bez ich pozwolenia. Rząd brytyjski wykorzystywał Indie do kontrolowania praktycznie całej półkuli obejmującej obszary od Malty aż po Hongkong. Całe wiktoriańskie imperium opierało się na fundamencie stworzonym z Indii¹⁶⁴.

W celu zlikwidowania handlu niewolnikami w danym miejscu, Brytyjczycy wysyłali po prostu marynarkę wojenną. Royal Navy uniemożliwiła transport nie mniej niż czterystu dwudziestu pięciu statkom z niewolnikami u wybrzeży Afryki Zachodniej do 1840 roku, po czym eksportowała je do Sierra Leone, gdzie skazywano praktycznie wszystkich członków załóg handlowych. Gdy Brytyjczycy pragnęli siłą skłonić Chińczyków, nie tylko w celu eksportu indyjskiego opium, do otwarcia portów dla handlu brytyjskiego, wysyłali po raz kolejny wojenną marynarkę. Same opiumowe wojny z lat 1841 i 1856 nie dotyczyły jedynie opium. Konflikty te wykorzystywano jako krucjatę, mającą na celu wprowadzenie wolnego handlu do kolejnego odległego kraju rządzonego przez despotę, który wciąż jest nieoświecony. Natomiast traktat z Nankinu kończący wojnę, nie nawiązał do sprawy opium. Również kolejną wojnę opiumową rozgrywano, aby obronić prestiż Wielkiej Brytanii. Gdy pewien Żyd urodzony na Gibraltarze uważał w 1850 roku, że jego prawa jako brytyjskiego obywatela zostały naruszone przez greckie

¹⁶³ K. Dziwanowski, dz. cyt., s. 637.

¹⁶⁴ N. Ferguson, dz. cyt., s. 203.

władze, Brytyjczycy utworzyli blokady greckich portów. Niewątpliwie jednak prowadzono wojny opiumowe, ponieważ eksport opium był istotny dla finansowania rządów brytyjskich w Indiach. Zdobycie Hongkongu w wyniku wojny w 1841 roku przyniosło w zasadzie jedną główną korzyść, tzn. firmy takie jak np. Jardine Matheson, która była jedną z pierwszych spółek handlowych, a funkcjonuje do dziś jako holding skupiający ponad pięćset przedsiębiorstw, mogły swobodnie przemycać opium w to miejsce. Paradoksalnie w wiktoriańskim systemie wartości ta sama marynarka wojenna, która walczyła z handlem niewolnikami, przyczyniła się do rozwoju handlu narkotykami. Wspólnym elementem zarówno w zwalczaniu niewolnictwa, jak i w wojnach opiumowych, była dobrze rozwinięta marynarka wojenna, która umożliwiała ich prowadzenie¹⁶⁵.

Okres od 1851 do 1945, a szczególnie od 1931 roku nie był długi i aż do lat 60. XX wieku wspomnienia rodzin, ludzi oraz społeczności, jak również wpływy propagandy imperialnej i literatury mogły łatwo przywrócić poczucie potęgi i ciągłości, które teraz, w czasach braku pewności w Wielkiej Brytanii trudno w pełni zrozumieć. Jednakże brak zrozumienia imperialnego doświadczenia oraz misji przed latami 40. XX wieku oznacza pominięcie istotnego elementu ówczesnej polityki. Imperium w dużej mierze opierało się na interesach wojskowych, polityce siły, karierach elitarnych i ideologii misji, która szczególnie przemawiała do właścicieli i propagatorów. Różne grupy interesu, takie jak przemysły eksportowe, armia, kupcy, misjonarze, politycy czy monarchia, miały swoją własną imperialną kulturę oraz narrację. Aczkolwiek samo zainteresowanie nie prowadziło do ekspansji, co szczególnie widać w ostatnich dekadach XIX wieku. Natomiast w XX wieku imperium miało duże znaczenie dla większości brytyjskiego społeczeństwa, co znalazło odbicie w szowinistycznych nurtach kultury popularnej, takich jak ballady z teatrów muzycznych, historie przygodowe, czy obrazy związane z towarami sprowadzanymi z imperium, jak kauczuk, olej palmowy i herbata. Imperium miało również wpływ na tożsamość, w tym na pojęcie męskości. Postaci bohaterów-żołnierzy, takich jak marszałkowie polowi Frederick Roberts, Garnet Wolseley, i Earl Kitchener, generał Charles Gordon, kultywowały wizerunek idealnego mężczyzny-imperialisty, łączącego anglosaski autorytet, zdolności bojowe, wyższość z moralną prawością oraz religijną gorliwością protestancką. Winston Churchill wykorzystał swoją

¹⁶⁵ Tamże, s. 205-206.

służbę wojskową w Sudanie i Indiach, w tym zwycięstwo w bitwie pod Omdurmanem, a także ucieczkę po schwytaniu jako korespondent wojenny podczas wojny burskiej, aby zainicjować swoją karierę polityczną¹⁶⁶.

K. Dziewanowski twierdzi, że duchowe nastawienie Brytyjczyków w drugiej połowie XIX wieku najlepiej oddaje przemówienie wygłoszone w Izbie Gmin na początku XX wieku. Mówca stwierdził, że wszyscy Anglicy mieszkający w Indiach, niezależnie od statusu, od plantatora w odosobnionym bungalow, po redaktora gazety w stolicy, od zarządcy prowincji po wicekróla, są głęboko przekonani, że należą do rasy wybranej przez Boga do rządzenia¹⁶⁷.

Imperium znacząco wpłynęło na życie Brytyjczyków, szczególnie w takich aspektach jak dieta. Indyjska herbata, serwowana z mlekiem, wyparła chińską herbatę i stała się codziennym napojem zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet, często słodzona cukrem pochodzącym z Indii Zachodnich. Gin mieszano z tonikiem bogatym w chininę, co miało chronić przed malarią w Indiach, a tym samym wspierało import. Indyjskie słowa, takie jak badminton i polo, weszły do brytyjskiego języka. Ekspansja terytorialna dostarczyła surowców, takich jak cyna z Malajów, wspierała brytyjski przemysł oraz tworzyła rynki i miejsca pracy. W połączeniu z ewangelicyzmem, postrzegano Wielką Brytanię jako pioniera cywilizacji. Wartość ekonomiczna kolonii rosła dzięki statkom parowym i kolei, które zacieśniały integrację gospodarczą. Kulturowe i ideologiczne czynniki promujące imperializm stały się normą, oparte na misji cywilizacyjnej, triumfalizmie, rasizmie i poczuciu wyższości kulturowej. Brytyjczycy wierzyli, że Zachód jest niepokonany i przynosi cywilizację zacofanym regionom świata, kończąc barbarzyńskie i niechrześcijańskie praktyki, takie jak palenie wdów czy rytualny bandytyzm (thuggee) w Indiach. Jednak Proklamacja Królowej Wiktorii do Ludu Indii z 1858 roku odrzuciła prawo do narzucania chrześcijaństwa i obiecała równe prawa wszystkim poddanym, niezależnie od religii, choć nie powstrzymało to działalności misyjnej. Podczas wizyt w Irlandii w latach 1861 i 1900, królowa spotkała się z przywódcami katolickiej hierarchii, co kontrastowało z jej protestanckim wizerunkiem. W efekcie, Brytyjczycy byli silnie zaangażowani w zarządzanie imperium i wytrwałość w utrzymywaniu kontroli nad odległymi terytoriami mimo trudności. Rola Wielkiej

¹⁶⁶ J. Black, dz. cyt., s. 118-119

¹⁶⁷ K. Dziewanowski, dz. cyt., s. 640.

Brytanii była kluczowa w europejskim imperializmie, wyróżniała się ogromną przewagą morską, handlową oraz znacznym zasięgiem imperium już na początku tego okresu¹⁶⁸.

Największy wzrost brytyjskiej potęgi w XIX wieku miał miejsce w Afryce. Wielka Brytania stała się faktycznym władcą Egiptu od 1882 roku, a Sudanu od 1899 roku. W drugiej połowie tego stulecia Królewska Kompania Nigru zaczęła rozszerzać brytyjskie wpływy w Nigerii, a Złote Wybrzeże i Gambia również stały się brytyjskimi koloniami. Imperialna Brytyjska Kompania Wschodnioafrykańska działała na obszarach dzisiejszej Kenii i Ugandy, a Brytyjska Kompania Południowoafrykańska była aktywna na terenach dzisiejszego Zimbabwe, Zambii oraz Malawi. Po zwycięstwie w wojnie południowoafrykańskiej, która miała miejsce w latach 1899–1902, Wielka Brytania zaanektowała Transwal i Oranię w 1902 roku, a w 1910 roku utworzono Unię Południowej Afryki. Tym samym powstał brytyjski łańcuch terytoriów, rozciągający się od Afryki Południowej aż po Egipt, realizując ideę afrykańskiego imperium „od Przylądka do Kairu”. Pod koniec XIX wieku Imperium Brytyjskie obejmowało prawie jedną czwartą powierzchni ziemi i ludności świata¹⁶⁹.

Od początków istnienia brytyjskiej siatki wywiadowczej, która uformowała się na początku XX wieku, istniała ścisła integracja między zbieraniem informacji a imperium. Można bez przesady powiedzieć, że brytyjski wywiad w swoich początkach był wywiadem imperialnym. Nie należy być tym zaskoczonym, jeśli weźmiemy pod uwagę, jego kluczową rolę w zarządzaniu imperium, które w latach 20. XX wieku dotyczy jednej czwartej powierzchni ziemi i ludności świata. Po 1918 roku, zawierało „jeden kontynent, sto półwyspów, pięćset przylądków, tysiąc jezior, dwa tysiące rzek, dziesięć tysięcy wysp”. Imperium składało się z czterech rodzajów terytoriów: terytoriów powierniczych, protektoratów, dominium i kolonii. Na jednym krańcu tego spektrum były kolonie, takie jak Kenia, gdzie monarcha Zjednoczonego Królestwa miał pełnię władzy, na drugim terytoria powiernicze, takie jak Palestyna, które były zarządzane przez Wielką Brytanię na mocy specjalnego mandatu. Istotnym czynnikiem decydującym o wykorzystaniu wywiadu w zarządzaniu imperium był system administrowania terytoriami. Nawet u szczytu potęgi brytyjskiej, administracja Indiach opierały się na niewiarygodnie małej

¹⁶⁸ J. Black, dz. cyt., s. 121-122.

¹⁶⁹ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Dominance and dominions” [w:] <https://www.britannica.com/place/British-Empire/Dominance-and-dominions> [data dostępu 15.10.2024].

liczbie urzędników. Sławetna Indyjska Służba Publiczna liczyła zaledwie około 1200 osób, podczas gdy ludność było ok. 280 milionów¹⁷⁰. Dlatego zarówno jak w oficjalnym imperium, jak później po wycofaniu się z danych terytoriów cały czas Brytyjczycy posiadali swoich szpiegów, aby utrzymać własne wpływy, nawet po upadku imperium

Brytyjskie imperium obejmowało nie tylko ogromne terytoria, ale i wpływy polityczne, gospodarcze i kulturalne, kształtowało mentalność i życie codzienne milionów ludzi, ale w szczególności Brytyjczyków, którzy byli świadomi swej potęgi i byli z niej dumni. Można by uznać, że na tej podstawie, w tamtych czasach, mieli prawo czuć się lepszymi od reszty świata. Monarcha brytyjski był najpotężniejszym człowiekiem na świecie, a jego obywatele w wielu miejscach najbardziej wpływowymi ludźmi. Z czasem trudno było im się pogodzić ze zmianami na arenie międzynarodowej, które działy się nieuchronnie.

2.5. Nacjonalizm i droga ku niepodległości

Dekolonizacja, według Encyklopedii PWN, to proces wyzwalań narodów spod kolonialnego panowania oraz konstytuowania niepodległych państw na dawnych terytoriach zależnych. Jego początkiem była secesja 13 amerykańskich kolonii od Wielkiej Brytanii w 1776 roku. Aczkolwiek to w XX wieku nastąpił największy rozwój ruchów narodowowyzwoleńczych, kiedy w większości zależnych terytoriów zaczęła się kształtować świadomość narodowa. Choć klęska militarna przyczyniła się do rozpadu imperiów, zwycięstwo również nie zawsze zapewniało jedność. Dobrym przykładem tego zjawiska jest wojna o niepodległość Irlandii, która w 1922 roku doprowadziła do powstania Wolnego Państwa Irlandii. Był to poważny cios dla brytyjskiej potęgi, zapowiadający podobne powstania narodowe, z którymi Wielka Brytania wkrótce musiała się mierzyć w innych częściach swojego imperium. Choć wydarzenia z Irlandii z okresu I wojny światowej nie są często określane mianem dekolonizacji, ich rezultat jest faktycznie. Głównym celem zmian ustrojowych w Wielkiej Brytanii i dominiach imperium w XX wieku było zachowanie zasadniczej struktury organów władzy, przy

¹⁷⁰ G. Walton, *Imperium tajemnic. Brytyjski wywiad, zimna wojna i upadek imperium*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2015, s. 31-32.

jednoczesnym wprowadzaniu zmian, które stopniowo przesuwają akcenty w systemie politycznym¹⁷¹.

Brytyjskie posiadłości kolonialne były podzielone na terytoria mandatowe, protektoraty oraz kolonie, przy czym protektoraty zarządzano w sposób podobny do kolonii. Wraz z rozwojem systemu konstytucyjnego podzielono je na dwie kategorie: te z częściowo odpowiedzialnymi rządami parlamentarnymi oraz te administrowane bezpośrednio przez metropolię¹⁷².

Po wojnie siedmioletniej Kanada została podzielona na dwie części: dolną, zdominowaną przez Francuzów oraz górną, zamieszkałą głównie przez Brytyjczyków. Występowały między nimi ciągle napięcia. W odpowiedzi na te problemy, Lord Durham sporządził raport, w którym zalecał przyznanie większych uprawnień wybieralnym ciałom ustawodawczym w koloniach. Jako rozwiązanie kwestii narodowościowych zaproponował połączenie obu kolonii w jedną federację kanadyjską, co ostatecznie nastąpiło w 1841 roku. W lipcu 1867 roku parlament brytyjski uchwalił British North America Act, tworząc dominium Kanady. W kolejnych latach nazwę dominium uzyskały: Australia w 1901 roku, Nowa Fundlandia oraz Nowa Zelandia w 1907 roku, zaś Związek Południowej Afryki w 1910 roku. Wolne Państwo Irlandzkie uzyskało ten status w 1922 roku. Mimo wcześniejszych obietnic, statusu tego nie nadano Indiom. Dominia cieszyły się znaczną autonomią w sprawach wewnętrznych, w stopniu, jaki same sobie wybrały, jednak w kwestiach polityki zagranicznej czy też obronności były zależne od Londynu, który mógł również wprowadzać zmiany w ich konstytucji¹⁷³. Następnym etapem na drodze do pełnej suwerenności była konferencja imperialna zorganizowana w 1926 roku. Przyjęto wtedy Deklarację Balfoura, w której ogłoszono, że dominia oraz Zjednoczone Królestwo w ramach Imperium Brytyjskiego są sobie równe¹⁷⁴.

Najważniejszym dokumentem dotyczącym uzyskania autonomii był Statut Westminsterki z 1931 roku. Dokument ten zrównał Wielką Brytanię z dominami:

¹⁷¹ A. Dańda, *Ewolucja pozycji ustrojowej generalnego gubernatora w dominach brytyjskich* [w:] A. Zięba, *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2013, s. 103.

¹⁷² W. Mazurczak, *Kolonializm i wojna. Brytyjskie Imperium kolonialne w czasie II wojny światowej*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1999, s. 121.

¹⁷³ K. Winkler, *Relacja pomiędzy państwami Wspólnoty Narodów według Statutu westminsterskiego*, [w:] A. Zięba, *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2013, s. 51-53.

¹⁷⁴ A. Zięba, *Wstęp - Kontynuacja Nowej Zelandii*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2018, s. 20.

Australią, Nową Zelandią, Kanadą, Irlandią, Republiką Południowej Afryki i Nową Fundlandią. Wprowadzał on postanowienia z konferencji imperialnych z lat 1926 i 1930. Statut poruszał skomplikowane kwestie konstytucyjne i prawne, takie jak rola Korony czy możliwość ogłoszenia neutralności przez część dominiów, podczas gdy inne byłyby zaangażowane w wojnę. Dzięki ciągłym konsultacjom i wzajemnej wyrozumiałości, system ten okazał się niezwykle efektywny¹⁷⁵. Przykładem jest Nowa Zelandia, która przyjęła Statut Westminstera dopiero w 1947 roku. Uchwalenie ustawy o jego przyjęciu przez legislaturę dominium, wraz z równoczesną nowelizacją ustawy konstytucyjnej z 1852 roku, stworzyło formalne podstawy do uznania Zjednoczonego Królestwa i Nowej Zelandii za państwa o równorzędnym systemie ustrojowym. To z kolei umożliwiło reformę parlamentu¹⁷⁶.

Imperium Brytyjskie w 1939 roku, w momencie wybuchu II wojny światowej, wydawało się tak samo potężne i stabilne, jak w 1918 roku. Wciąż rozciągało się na powichrzeni 13 777 kilometrów kwadratowych, nie licząc dominiów, zamieszkiwało je 446,3 milionów ludzi, jednakże kolonialne imperium, bez Birmy i Indii oraz mandatowych terytoriów, było już znacznie mniejsze i miało 4921 kilometrów kwadratowych i 50 milionów ludności¹⁷⁷.

Mimo że Wielka Brytania oraz inne mocarstwa wykazały się znaczną kreatywnością w radzeniu sobie z wyzwaniami, jakie pojawiły się po wojnie, były zmuszone stawić czoła bezprecedensowemu naciskowi ze strony narodów kolonizowanych, które pragnęły odzyskać niepodległość. Okazało się, że taka presja jest nie do powstrzymania na szerokich obszarach południowo-wschodniej Azji. W żadnym innym miejscu upadek władzy imperialnej nie nastąpił tak szybko po zakończeniu wojny, jak w Indiach, uznawanych za „perłę w koronie” brytyjskiego imperium. Zaskakujący bunt marynarki indyjskiej w 1946 roku, upadek władzy politycznej radży oraz intensywna eskalacja przemocy pomiędzy hindusami a muzułmanami zniweczyła plany rządu Partii Pracy, który pragnął utrzymać Indie w sferze wpływów imperium jako samodzielne dominium. W odpowiedzi na te wydarzenia Brytyjczycy, w niezwyklej pośpiechu, przyspieszyli datę przyznania niepodległości z 1948 roku na 1947, zgodzili się na

¹⁷⁵ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Statute of Westminster” [w:] <https://www.britannica.com/event/Statute-of-Westminster> [data dostępu 16.10.2024].

¹⁷⁶ A. Zięba dz. cyt., s. 20.

¹⁷⁷ W. Mazurczak dz. cyt., s. 121.

postulaty Ligi Muzułmańskiej o utworzeniu odrębnego państwa i wycofali się z subkontynentu, który został podzielony na dwa wrogie kraje. Jedyne pocieszenie stanowiło to, że zarówno Pakistan, jak i Indie stały się członkami Wspólnoty Narodów, jednak dopiero po tym, jak Brytyjczycy zrezygnowali z wymogu, aby brytyjski monarcha był uznawany za honorowego lidera tej organizacji¹⁷⁸.

Przemiana z dominującego imperium na członka Unii Europejskiej stanowiła jedno z najważniejszych wydarzeń tego okresu, symbolizując spadek znaczenia i reputacji Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej. Ta zmiana nadal przyciąga uwagę, w szczególności z uwagi na to, że dawne imperium obejmowało dużą część globu. Pierwotnie nie było to tak oczywiste, gdyż Wielka Brytania odegrała kluczową rolę w II wojnie światowej, jednakże do 1965 roku imperium w większości nie istniało, co wpłynęło na kontekst potęgi brytyjskiej. Oprócz wewnętrznych napięć w imperium różne czynniki współdziałały, tworząc poczucie imperialnego partnerstwa czy nacjonalizmu. Nowe trasy lotnicze łączyły imperium z Zjednoczonym Królestwem, a wprowadzone w 1932 roku preferencje handlowe dla imperium jako część nowego systemu protekcyjnistycznego, pozwalały na lepsze utrzymanie handlu wewnątrz imperium w porównaniu z innymi krajami. Imperialny protekcyjnizm korzystał z osłabienia argumentów na rzecz wolnego handlu w czasach rosnącego międzynarodowego protekcyjnizmu podczas Wielkiego Kryzysu, chociaż zbytnie poleganie na łatwych, gwarantowanych rynkach imperium przyczyniło się do osłabienia konkurencyjności brytyjskiego biznesu, co później stało się widoczne, gdy taki handel stracił na znaczeniu dla gospodarki. Zaangażowanie w imperium w latach 30. XX wieku było widoczne w różnych formach, jak tworzenie majestatycznych budynków zaprojektowanych w oficjalnej dzielnicy w Nowym Delhi i budowa kosztownej, dużej bazy morskiej w Singapurze do obrony Dalekiego Wschodu. Imperium odgrywało także ważną rolę w brytyjskiej świadomości. Popyt na imperium ujawniał się w filmach międzywojennych, takich jak „The Four Feathers” (1939) oraz „The Drum” (1938). Ten pierwszy, oparty na powieści A.E.W. Masona z 1902 roku, ukazywał imperialne wysiłki w Sudanie jako symbol heroizmu i męskości. Obecnie jednak dominuje antyimperialny liberalizm, który wyklucza wcześniejsze narracje o narodowej chwale, traktując je jako anachronizmy. W latach 30. XX wieku, podczas Dnia Imperium, szkoły organizowały

¹⁷⁸ D. Kennedy, *Dekolonizacja*, Łódź: Oxford University Press 2017, s. 52.

wystawy oraz parady, wydawano pamiątki, a w Hyde Parku odbywały się wielkie parady. „Daily Express” rozpoczął „krucjatę imperialną”, a legislacja miała na celu wspieranie interesów imperialnych¹⁷⁹.

2.6. Międzyrządowy Commonwealth jako nietypowa organizacja

Jak wspomniano wcześniej powstanie Wspólnoty Narodów było naturalnym rozwinięciem Imperium Brytyjskiego. Wraz z odejściem od merkantylizmu, imperium zaczęło wprowadzać tzw. „odpowiedzialny rząd” – system, w którym gubernator mógł podejmować decyzje dotyczące wewnętrznych interesów jedynie na podstawie zaleceń ministrów, którzy mieli poparcie wybranej izby. Taki system został wprowadzony w Irlandii, Australii, Kanadzie, Nowej Zelandii i Afryce Południowej w połowie oraz pod koniec XIX wieku. Powyższe państwa, będąc zależne, ale też samorządne, stopniowo zyskiwały coraz większą suwerenność, choć ich autonomia była ograniczona brytyjskim prawem weta. Podczas Konferencji Imperialnej w 1926 roku uznano, że takie państwa należy traktować jako „autonomiczne wspólnoty w ramach Imperium Brytyjskiego, równorzędne pod względem statusu, niezależne w kwestiach wewnętrznych i zewnętrznych, ale zjednoczone wspólną lojalnością wobec Korony i dobrowolnie zrzeszone w Brytyjskiej Wspólnocie Narodów”. Wprowadzony w 1931 roku Statut Westminsterki sformalizował te ustalenia, przyznając dominium pełną kontrolę nad sprawami zagranicznymi oraz własnymi wewnętrznymi i umożliwiając im tworzenie swoich dyplomatycznych służb¹⁸⁰. Początkowym najważniejszym zamierzeniem Commonwealth było przedłużenie dominacji brytyjskiej w nowej, neokolonialnej formie. Miała ona stanowić grupę formalnie niepodległych państw, które byłyby związane z Wielką Brytanią przez więzy wojskowe, gospodarcze i polityczne. Relacje te miały zapewnić utrzymanie wpływów w dawnych koloniach oraz zagwarantować dalsze brytyjskie przywództwo na arenie międzynarodowej¹⁸¹¹⁸².

¹⁷⁹ J. Black dz. cyt., s. 208.

¹⁸⁰ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Commonwealth association of states” [w:] <https://www.britannica.com/topic/Commonwealth-association-of-states/Structure-and-activity> [data dostępu [18.10.2024].

¹⁸¹ Niniejsza część pracy jest rozwinięciem artykułu autorki pt. *Od kolonii przez dominia do współpracy. Fenomen brytyjskiego imperializmu* z monografii o Gasnącym Imperium.

¹⁸² J. Lider, *Zmierzch imperium*, Warszawa: Czytelnik 1970, s. 202-203.

A. Polus określa zjawisko jednoczesnego zmniejszania zależności od metropolii oraz podkreślania znaczenia współpracy z rządem w Londynie, przy jednoczesnym utrzymywaniu chęci zachowania tych relacji, jako „paradoks spillinside”. W dużej mierze kształt i prerogatywy współczesnej Wspólnoty Narodów wynikają z istnienia tego paradoksu w okresie międzywojennym. Dotyczy on głównie polityczno-konstytucyjnego aspektu zmian w funkcjonowaniu imperium. Po uchwaleniu Statutu Westminsterkiego Wspólnota Narodów mogła być postrzegana jako konfederacja, której członkowie znajdowali się na różnych etapach rozwoju politycznego i zależności od Wielkiej Brytanii. A. Polus, opierając się na F. McKenzie oraz J.D.B. Millerze, zauważa, że politycy brytyjscy jedynie współtworzyli Commonwealth, podczas gdy jego kształt w dużej mierze zależał od dominiów, które nie chciały być kontrolowane przez Zjednoczone Królestwo w sprawach polityki zagranicznej i wewnętrznej. Wspólnota Narodów służyła jako forum, gdzie dominia mogły wyrażać swoje idee i realizować je w praktyce. Choć decyzje formalnie podejmowała Wielka Brytania, to inicjatywa pochodziła od rządzących polityków w dominiach. Dlatego Commonwealth pełnił rolę kompromisowej struktury prawno-politycznej, umożliwiającej dominom praktykowanie suwerenności przy jednoczesnym utrzymaniu więzi ze Zjednoczonym Królestwem¹⁸³.

W przeciwieństwie do Francji, która toczyła długotrwałe wojny w celu utrzymania resztek swojego imperium, Zjednoczone Królestwo w większości przypadków dążyło do spokojnego wycofania się z dominiów, unikając oporu (jednak nie zawsze). Celem było zapewnienie, bez rozlewu krwi, zachowania swoich wpływów politycznych oraz gospodarczych na obszarach byłego imperium. Większość zaproszonych krajów zgodziła się na przystąpienie do Commonwealth. Dla polityków z mniej rozwiniętych krajów Afryki oraz Azji była to okazja, by podczas spotkań z liderami bardziej rozwiniętych państw poruszać problemy swoich narodów. Ważna była także możliwość uzyskania wsparcia finansowego i instytucjonalnego. Lata 70. XX wieku to czas, gdy Wspólnota Narodów przekształcała się w organizację opierającą swą działalność na wspólnych wartościach, takich jak wzmocnienie demokracji, bezpieczeństwo i ochrona praw człowieka. W tym okresie zaczęły stopniowo rozluźniać się więzi ekonomiczne. Gdy Wielka Brytania przystąpiła do Wspólnot Europejskich w

¹⁸³ A. Polus, *Commonwealth na arenie międzynarodowej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2009, s. 23, 27-28.

1973 roku, musiała zerwać wszystkie preferencyjne umowy handlowe z państwami Commonwealth, co wywołało niezadowolenie na brytyjskiej scenie politycznej. Przeciwnicy integracji europejskiej zarzucali rządowi zdradę wobec Wspólnoty Narodów¹⁸⁴.

W polityce rządu w Londynie wobec Europy wciąż dominował sprzeciw wobec wszelkich form współpracy ponadnarodowej oraz paradygmat dystansu. Europejska integracja była postrzegana jako zagrożenie dla Wspólnoty Narodów oraz suwerenności parlamentu brytyjskiego. Dodatkowo, wojenne doświadczenia wzmocniły tradycyjne poczucie odrębności Zjednoczonego Królestwa od pozostałej części Europy, która była widziana jako źródło chaosu, konfliktów i zagrożenie dla demokracji. Wojna utwierdziła Brytyjczyków w przekonaniu o sile ich suwerenności, kultury, instytucji, jak również w poczuciu moralnej wyższości nad Europą. Istniało wśród nich także silne przekonanie, że europejska integracja jest odpowiednia dla przegranych, nie zaś dla zwycięzców. Lepsza sytuacja gospodarcza Wielkiej Brytanii w porównaniu do kontynentalnych państw tylko wzmacniała to przekonanie pośród jej obywateli¹⁸⁵.

Charakter Wspólnoty Narodów, utworzonego na mocy statutu, dobrze odzwierciedla brytyjski sposób organizowania wspólnot międzynarodowych. Kluczowe elementy to szeroka swoboda działania wewnątrz organizacji, dobrowolność członkostwa oraz konieczność posiadania wspólnego punktu odniesienia, który można rozumieć jako wspólne interesy, wartości oraz tradycje. To luźne podejście do funkcjonowania wewnątrz organizacji mogło być jednym z powodów, dla których Brytyjczycy zdecydowali się na Brexit¹⁸⁶.

Wspólnota Narodów to dobrowolne stowarzyszenie 56 niezależnych i równorzędných państw. Zrzesza 2,5 miliarda ludzi i obejmuje zarówno rozwinięte, jak i rozwijające się gospodarki. Spośród członków, 33 to małe państwa, w tym wiele wyspiarskich. Kraje te wspólnie dążą do realizacji celów takich jak rozwój, demokracja i pokój, opierając się na wartościach i zasadach zawartych w Karcie Wspólnoty Narodów. Commonwealth często nazywany jest „rodziną” narodów, której trzon stanowią trzy organizacje międzyrządowe: Sekretariat Wspólnoty Narodów, wspierający kraje w

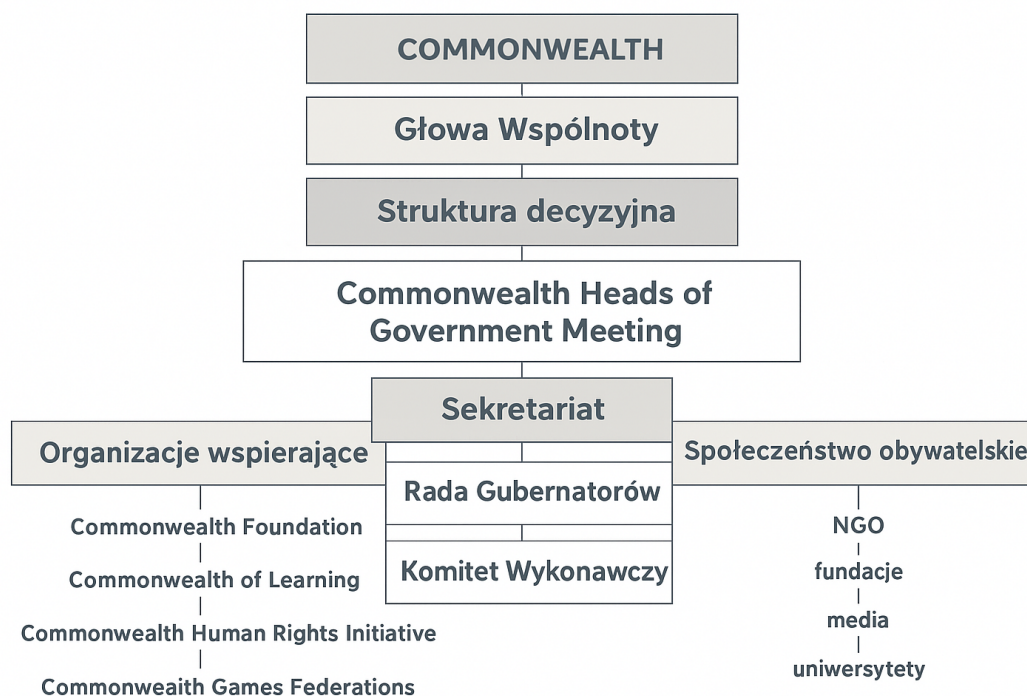
¹⁸⁴ M. Łuniewski, *Imperium brytyjskie po referendum*, <https://www.rp.pl/PlusMinus/306239904-Imperium-brytyjskie-po-referendum.html> [data dostępu: 19.10.2024].

¹⁸⁵ M. Mikołajczyk, *Wielka Brytania wobec integracji europejskiej w latach 1945-1950*, „Przegląd Zachodni” 2015, nr 2, s. 79.

¹⁸⁶ K. Winkler, dz. cyt., s. 64.

osiąganiu wspólnych celów, Fundacja Commonwealth, promująca udział obywateli w rozwoju i demokracji oraz Commonwealth of Learning, który propaguje edukację na odległość oraz nauczanie otwarte. Międzynarodowe siedziby Sekretariatu i Fundacji znajdują się w Marlborough House przy Pall Mall w Londynie. Kraje członkowskie Wspólnoty Narodów korzystają także z wsparcia sieci ponad 80 organizacji międzyrządowych, kulturalnych, obywatelskich i zawodowych¹⁸⁷.

Rysunek 2. Struktura Commonwealth



Źródło: Opracowanie własne.

Rola i pozycja brytyjskiego monarchy w Commonwealth przeszły ewolucję: od suwerena, będącego gwarantem współpracy między państwami Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, po symboliczną głowę organizacji. Poza funkcją reprezentacyjną i symboliczną oraz rolę, jaką monarchia odegrała w procesie dekolonizacji, można wskazać trzy mechanizmy wpływu monarchy na sytuację we Wspólnocie Narodów: oficjalne przemówienia, bezpośrednie konsultacje z najwyższymi rangą politykami, a także wydawane komunikaty i decyzje. Kształtowanie tej roli monarchy opiera się

¹⁸⁷ The Commonwealth, *About us*, <https://thecommonwealth.org/about-us> [data dostępu: 20.10.2024].

zarówno na tradycji, jak i aktualnych decyzjach politycznych oraz wydarzeniach. Monarcha stanowi najbardziej rozpoznawalny symbol Commonwealth, będący zarazem symbolem niezwykle istotnym, czyli. szeroko akceptowanym i przyciągającym uwagę mediów¹⁸⁸.

Co dwa lata odbywają się spotkania szefów rządów Wspólnoty Narodów (CHOGM). Podczas spotkania w Singapurze w 1971 roku członkowie przyjęli deklarację, która podkreśliła dobrowolny i współpracujący charakter Wspólnoty, zobowiązując ją do zwalczania rasizmu, wspierania międzynarodowego pokoju, przeciwdziałania kolonializmowi oraz redukcji nierówności majątkowych. Deklarację tę odnowiono na spotkaniu w Harare w Zimbabwe w 1991 roku, kiedy przywódcy dodatkowo zobowiązali Commonwealth do ochrony praw człowieka i wspierania demokracji. W 2011 roku na spotkaniu w Perth w Australii powierzono Wspólnocie stworzenie karty zasad. Przyjęta pod koniec 2012 roku karta zawierała kluczowe wartości, takie jak prawa człowieka, zrównoważony rozwój, demokracja, wolność słowa, dostęp do opieki zdrowotnej i edukacji oraz równość płci¹⁸⁹.

Sekretariat Wspólnoty Narodów to międzyrządowa organizacja, która odpowiada za wspieranie członkowskich państw oraz koordynowanie działań w ramach Commonwealth. Na jego czele stoi Sekretarz Generalny Wspólnoty Narodów, który pełni podwójną rolę: reprezentuje Wspólnotę Narodów na międzynarodowej arenie, sprawuje funkcję Dyrektora Generalnego Sekretariatu, zarządzając jego pracą i realizacją celów strategicznych organizacji¹⁹⁰. Od powstania Sekretariatu rywalizowały dwie wizje jego roli. Pierwsza zakładała, że Sekretariat będzie w pełni podporządkowany rządowi i ograniczy się do funkcji informacyjno-organizacyjnych. Druga natomiast widziała Sekretariat jako niezależnego aktora, zdolnego do inicjowania działań na arenie międzynarodowej. W praktyce jednak ograniczono jego działalność do funkcji organizacyjnych i informacyjnych, co skutkowało brakiem parlamentarnego organu we Wspólnocie Narodów. Obecnie Sekretariat pełni głównie techniczne role, choć jego znaczenie mogłoby wzrosnąć w przyszłości, jeśli rządy pozwolą mu aktywniej

¹⁸⁸ A. Polus dz. cyt., s. 84, 87-88.

¹⁸⁹ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Commonwealth association of states” [w:] <https://www.britannica.com/topic/Commonwealth-association-of-states/Structure-and-activity> [data dostępu 23.10.2024].

¹⁹⁰ The Commonwealth, *About us*, https://thecommonwealth.org/about-us?utm_ [data dostępu: 23.10.2024].

uczestniczyć w globalnych kontaktach multilateralnych lub jeśli organizacje społeczeństwa obywatelskiego i biznes uznają go za wartościową platformę do kontaktów z rządami. Na szczytach Wspólnoty Narodów spotykają się liderzy państw członkowskich, aby podejmować decyzje wpływające na życie wszystkich obywateli Wspólnoty, wzmacniając ich głos na arenie międzynarodowej i wspólnie stawiając czoła globalnym wyzwaniom. Podczas odbywających się co dwa lata spotkań szefów rządów Wspólnoty Narodów ustalane są priorytety działania. Ostatnio, w październiku 2024 roku, odbył się szczyt CHOGM na Samoa¹⁹¹.

W Radzie Gubernatorów Sekretariatu Wspólnoty Narodów wszystkie członkowskie państwa reprezentowane są przez swoich Wysokich Komisarzy. Rada, która zazwyczaj zbiera się raz do roku, odpowiada za zatwierdzanie strategicznych planów, budżetów oraz programów działań Sekretariatu. Przewodniczący Rady Gubernatorów oraz reprezentant aktualnego Przewodniczącego zasiadają również w Komitecie Wykonawczym. Komitet ten, będący podkomitetem Rady, ma możliwość przedstawiania jej rekomendacji dotyczących polityki oraz sprawuje nadzór nad audytami i budżetami. W jego skład wchodzi osiem państw wnoszących największy wkład finansowy do zasobów Sekretariatu, a dodatkowo z każdego regionu wybierane są inne państwa członkowskie, które pełnią funkcję w Komitecie przez dwuletnią kadencję¹⁹².

Aktualnie funkcję Przewodniczącej Wspólnoty Narodów sprawuje Premier Samoa, Fiamē Naomi Mata'afa. Osoba pełniąca tę rolę reprezentuje Commonwealth podczas spotkań międzynarodowych na najwyższym szczeblu oraz wspiera działania Sekretarza Generalnego, szczególnie w zakresie tzw. „dobrych usług”, czyli inicjatyw mających na celu rozwiązywanie sporów i zapobieganie konfliktom. Przewodniczący wybierany jest spośród przywódców państw, które są gospodarzami Spotkania Szefów Rządów Wspólnoty Narodów. Kadencja trwa dwa lata i rozpoczyna się w momencie otwarcia CHOGM. Kolejna edycja spotkania odbędzie się w 2026 roku w Antigui i Barbudzie. Pracownicy Sekretariatu Wspólnoty Narodów są podzieleni na różne obszary działalności i współtworzą Komitet Kierowniczy Wyższego Szczebla (SMC). Trybunał Arbitrażowy Sekretariatu Wspólnoty Narodów (CSAT), powołany przez rządy państw

¹⁹¹ Tamże.

¹⁹² The Commonwealth, *About us*, https://thecommonwealth.org/about-us?utm_ [data dostępu: 23.10.2024].

członkowskich, odpowiada za rozstrzyganie sporów umownych z udziałem Sekretariatu¹⁹³.

Równocześnie z utworzeniem Sekretariatu powstała Fundacja Wspólnoty Narodów, której celem było wspieranie współpracy między organizacjami pozarządowymi działającymi w ramach Commonwealth. Większość z tych organizacji stanowiły wówczas stowarzyszenia zawodowe. Co istotne, uczestnictwo danego państwa w pracach Sekretariatu nie oznaczało automatycznego zaangażowania w działania Fundacji. Warto również podkreślić, że mandat Fundacji na koordynację prac organizacji pozarządowych, innych niż stowarzyszenia profesjonalne, został przyznany dopiero w 1979 roku podczas spotkania przywódców państw i szefów rządów krajów Commonwealth w Lusace¹⁹⁴.

Fundacja Commonwealth została zarejestrowana jako fundusz charytatywny w marcu 1966 roku na mocy angielskiego prawa i od tego czasu rozwijała swoją działalność. Od samego początku przywódcy Wspólnoty Narodów dostrzegali wartość, jaką dla Commonwealth wnoszą działania osób spoza rządowej sfery, szczególnie poprzez wspieranie zawodowych stowarzyszeń. W 1949 roku osiem państw, w tym Wielka Brytania, Indie, Australia oraz Kanada, ogłosiło się „wolnymi i równymi członkami”, współpracując na rzecz wolności, pokoju i postępu, tworząc współczesną Wspólnotę Narodów. Fundacja powstała na mocy uzgodnionego memorandum w 1965 roku i formalnie weszła w życie rok później. Jej misją było wspieranie stowarzyszeń zawodowych, a w latach 70. XX wieku rozszerzono jej mandat na współpracę z organizacjami pozarządowymi (NGO). Natomiast w 1982 roku przekształcono Fundację w organizację międzyrządową (IGO), z mandatem do współpracy z szerokim spektrum organizacji obywatelskich, obejmujących takie kwestie jak kultura i równość płci. W tym czasie Fundacja rozpoczęła tworzenie międzynarodowej sieci organizacji pozarządowych, skoncentrowanych na rozwoju, wykraczając poza stowarzyszenia zawodowe. W latach 80. XX wieku wspierała także centra rozwoju zawodowego, z których wiele funkcjonuje do dziś. W kolejnej dekadzie Fundacja skupiła się na globalnej agendzie rozwoju, wspierając zaangażowanie NGO w międzynarodowe procesy rozwojowe. W 1999 roku podczas CHOGM w Durbanie, Fundacja przedstawiła badania

¹⁹³ Tamże.

¹⁹⁴ A. Polus, dz. cyt., s. 71-72.

dotyczące relacji między zarządzaniem partycypacyjnym a wynikami rozwoju, co zapoczątkowało nową erę dialogu między społeczeństwem obywatelskim a rządami. W 2009 roku na spotkaniu głów i szefów rządów w Port of Spain, liderzy zobowiązali się do reformy instytucji Wspólnoty, tworząc Eminent Persons Group, która podkreśliła kluczową rolę organizacji społeczeństwa obywatelskiego. W 2011 roku, po otrzymaniu raportu w Perth, szefowie rządów zdecydowali o ponownym uruchomieniu Fundacji w następnym roku z nowym mandatem, aby skuteczniej wzmacniała społeczeństwo obywatelskie zgodnie z zasadami Wspólnoty Narodów. Obecnie Fundacja działa zgodnie z nowym planem strategicznym na lata 2021-2026, koncentrując się na trzech kluczowych obszarach: zdrowiu, ochronie środowiska i zmianach klimatycznych oraz wolności wypowiedzi¹⁹⁵.

Organizacja Commonwealth of Learning (COL), utworzona przez rząd Kanady i mająca siedzibę w Burnaby w Kolumbii Brytyjskiej, według jej strony internetowej, jest jedyną międzyrządową instytucją na świecie, która koncentruje się wyłącznie na promowaniu edukacji na odległość oraz otwartego nauczania. Zarządzana jest przez Radę Gubernatorów, w skład której wchodzi 17 członków z całej Wspólnoty Narodów, przynoszących różnorodne umiejętności i doświadczenie z wielu dziedzin. Najważniejszym zadaniem COL jest wspieranie wysiłków na rzecz zwiększenia dostępu obywateli Commonwealth do wysokiej jakości edukacji i szkoleń poprzez otwarte i zdalne nauczanie, co przyczynia się do większej równości płci, poprawy jakości życia oraz ogólnego rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego w kierunku zrównoważonego rozwoju. Commonwealth of Learning angażuje się w zapewnienie równego dostępu do edukacji ustawicznej dla wszystkich, ponieważ wierzy, że takie możliwości kształcenia są kluczowe dla postępu w zakresie zrównoważonego rozwoju. Organizacja pielęgnuje kulturę pełną etyki, szacunku i uczciwości. W ramach tego zobowiązania COL wprowadził politykę ochrony, mającą na celu zabezpieczenie wszystkich osób, z którymi współpracuje, przed wszelkimi formami nadużyć i nękania oraz wykorzystywania seksualnego. Dodatkowo, polityka antyfraudowa Commonwealth of Learning określa zobowiązanie do promowania uczciwości i przejrzystości w organizacji, w której nie toleruje się korupcji ani oszustw ani. COL umożliwia zgłaszanie

¹⁹⁵ Commonwealth Foundation, *History*, <https://commonwealthfoundation.com/about-us/background/> [data dostępu: 22.10.2024].

wszelkich nielegalnych, nieuczciwych lub oszukańczych działań w dobrej wierze, zapewniając jednocześnie ochronę przed odwetem zgodnie z Polityką Commonwealth of Learning dotyczącą sygnalizowania nieprawidłowości¹⁹⁶.

Inicjatywa Praw Człowieka Wspólnoty Narodów (CHRI) jest niezależną, międzynarodową, pozarządową organizacją non-profit, która działa w obszarze ochrony praw człowieka. Powstała w 1987 roku z inicjatywy kilku zawodowych stowarzyszeń państw należących do Commonwealth. Organizacja została założona w reakcji na fakt, że mimo wspólnego systemu prawnego, w ramach 56 państw członkowskich nie przykładano wówczas dużej wagi do kwestii praw człowieka. CHRI poprzez badania, raporty oraz działania rzecznicze monitoruje zarówno postępy, jak i regresy w przestrzeganiu praw człowieka w krajach Wspólnoty Narodów. W swoich działaniach zwraca się do Sekretariatu Wspólnoty Narodów, członków Rady Praw Człowieka ONZ, przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego oraz mediów. Organizacja prowadzi również programy inicjuje dialogi polityczne, edukacji publicznej, upowszechnia informacje w mediach, przeprowadza badania porównawcze oraz buduje sieci współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości i dostępu do informacji. CHRI promuje przestrzeganie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Zasad Harare oraz innych międzynarodowych dokumentów i norm prawnych, a także wspiera wprowadzanie krajowych przepisów wzmacniających ochronę praw człowieka w państwach członkowskich. Główna siedziba organizacji znajduje się w Nowym Delhi w Indiach, a jej biura mieszczą się również w Akrze (Ghana) i Londynie (Wielka Brytania). Działania CHRI skupiają się głównie na dwóch głównych obszarach: dostępie do wymiaru sprawiedliwości oraz dostępie do informacji. Obejmują one m.in. reformę policji, reformę więziennictwa, wsparcie praw mediów i współpracę z Południowoazjatycką Siecią obrońców mediów (SAMDEN). Organizacja monitoruje przestrzeganie praw człowieka w całym Commonwealth poprzez jednostkę ds. Międzynarodowego Rzecznictwa i Programowania (IAP). Prowadzi również działania na szczeblu globalnym, składając formalne wnioski do organów traktatowych i agencji międzyrządowych, w tym do Rady Praw Człowieka ONZ w Genewie. Ponadto CHRI podejmuje inicjatywy mające na celu

¹⁹⁶ Commonwealth of Learning, *Who We Are*, <https://www.col.org/who-we-are> [data dostępu: 22.10.2024].

wzmocnienie reakcji instytucjonalnych na przypadki dyskryminacji ze względu na wygląd czy kolor skóry¹⁹⁷.

Commonwealth Sport to marka Federacji Igrzysk Wspólnoty Narodów (CGF), organizacji odpowiedzialnej za organizację i nadzorowanie Igrzysk Wspólnoty Narodów oraz Igrzysk Młodzieży Wspólnoty Narodów. CGF realizuje wizję Ruchu Sportowego Commonwealth, której przesłanie brzmi: „Nasza Wspólnota, zjednoczona poprzez sport”. Choć główna siedziba i rejestracja organizacji znajdują się w Wielkiej Brytanii, działalność CGF obejmuje aż 74 kraje i terytoria członkowskie. Patronem organizacji jest król Karol III, natomiast funkcję Wicepatrona pełni książę Edynburga. Obecnie stanowisko Tymczasowego Prezydenta zajmuje Donald Rukare. Celem CGF jest organizowanie Igrzysk, które łączą sport na najwyższym poziomie z korzyściami kulturowymi i społecznymi. Tworząc „Igrzyska dla każdego”, organizacja dąży do tego, by były one: zrównoważone, tzn. przyjazne społecznościom i środowisku, innowacyjne, czyli wykorzystujące nowoczesne rozwiązania oraz społecznie znaczące poprzez angażowanie fanów, promujące równość i przynoszące trwałe korzyści miastom i krajom-gospodarzom. Igrzyska te mają na celu nie tylko prezentację sportowców światowej klasy, ale także wzmacnianie więzi między narodami Wspólnoty oraz inspirowanie kolejnych pokoleń do aktywności sportowej. Zarząd Federacji Igrzysk Wspólnoty Narodów (CGF) jest wybierany przez 74 kraje i terytoria członkowskie podczas Zgromadzenia Ogólnego CGF. W jego skład wchodzi dobrowolni liderzy sportowi z państw Commonwealth, którzy włączają się w realizację oraz podtrzymywanie wizji, wartości, misji i odpowiedzialności Ruchu Sportowego Wspólnoty. Działalność Zarządu wspierają liczne podkomitety, które odgrywają kluczową rolę w realizacji celów organizacji oraz jej misji. Zarząd Wspólnoty Narodów ds. Sportu tworzą specjaliści z różnych części świata, których zadaniem jest realizacja celów strategicznych Ruchu Sportowego Wspólnoty Narodów. Zespół ten wspiera także operacyjne przygotowanie i organizację wydarzeń związanych z Igrzyskami Wspólnoty Narodów¹⁹⁸.

¹⁹⁷ Commonwealth Human Rights Initiative, *CHRI*, <https://www.humanrightsinitiative.org/content/chri> [data dostępu: 22.10.2024].

¹⁹⁸ Commonwealth Sport, *About Commonwealth Sport*, <https://www.commonwealthsport.com/commonwealth-sport> [data dostępu: 22.10.2024].

W dokumencie określającym zasady funkcjonowania Sekretariatu zaznaczono, że Sekretarz Generalny oraz personel Sekretariatu powinni działać na rzecz państw członkowskich Commonwealth, a ich kompetencje wynikają z autorytetu głów państw Wspólnoty Narodów. Sekretarz Generalny jest wybierany przez przywódców państw Commonwealth w tajnym głosowaniu, co stanowi jedyny przypadek głosowania większościowego w tej organizacji. Sekretarz Generalny pełni funkcję łącznika między rządami krajów należących do Commonwealth, samym Sekretariatem, wymiarem pozarządowym organizacji oraz jej otoczeniem zewnętrznym. Ze względu na specyfikę Wspólnoty oraz ograniczone zasoby, kierunek działania organizacji często zależał od osobistych aspiracji i umiejętności kolejnych Sekretarzy. Stosunkowo nowym stanowiskiem jest Commonwealth Chairperson-in-Office, utworzony w 1999 roku, które obejmuje szef rządu lub głowa państwa gospodarza spotkania liderów Commonwealth, sprawując je do kolejnego CHOGM. Ponieważ kompetencje tej roli nie zostały precyzyjnie zdefiniowane, kolejni jej przedstawiciele unikali podejmowania inicjatyw na własną rękę¹⁹⁹.

Karta Wspólnoty Narodów to dokument określający zasady, wartości i aspiracje, które jednoczą państwa członkowskie Commonwealth. Została przyjęta w 2012 roku i stanowi główny akt regulujący zasady współpracy między krajami należącymi do Wspólnoty Narodów. Kluczowe wartości Karty: prawa człowieka, demokracja, równość płci, rządy prawa, poszanowanie różnorodności kulturowej, zrównoważony rozwój. Karta podkreśla zaangażowanie członkowskich państw w budowanie demokratycznych i wolnych społeczeństw, a także w promowanie dobrobytu, pokoju i poprawy warunków życia wszystkich obywateli Wspólnoty. Dokument uznaje również kluczową rolę społeczeństwa obywatelskiego w realizacji celów i utrzymywaniu wartości, na których opiera się Wspólnota Narodów²⁰⁰.

Po uchwaleniu Statutu Westminsterkiego, członkostwo w Commonwealth było pierwotnie uzależnione od lojalności wobec monarchy brytyjskiego. Jednak rozwijający się od lat 20. XX wieku nacjonalizm, zwłaszcza na terenach zamieszkałych przez ludność nieeuropejską, wymusił na Brytyjczykach ponowną ocenę charakteru Wspólnoty

¹⁹⁹ A. Polus, dz. cyt., s. 74-75, 78-79.

²⁰⁰ The Commonwealth, *Commonwealth Charter*, https://thecommonwealth.org/charter?utm_ [data dostępu 23.10.2024].

Narodów. Indie były szczególnym przypadkiem w ramach Imperium Brytyjskiego, gdyż jako imperium samo w sobie posiadały wicekróla, własną armię, odrębnego sekretarza stanu w Londynie, a także pewien zakres samodzielnej polityki zagranicznej. Po uzyskaniu niepodległości w 1947 roku Indie i Pakistan przystąpili do Commonwealth. W 1949 roku Indie ogłosiły zamiar stania się republiką, co według ówczesnych zasad wymagałoby opuszczenia Wspólnoty. Jednak podczas spotkania szefów rządów Commonwealth w Londynie osiągnięto porozumienie, że Indie mogą pozostać członkiem pod warunkiem uznania brytyjskiej korony za „symbol wolnego stowarzyszenia” państw członkowskich. Był to pierwszy dokument, w którym pominięto określenie "brytyjski", a organizacja przyjęła nazwę Wspólnota Narodów. Przyznanie niepodległości Indiom było początkiem fali niezależności i przystąpień do Commonwealth przez byłe kolonie w drugiej połowie XX wieku. Większość nowych suwerennych państw wybrała członkostwo we Wspólnocie, podobnie jak Indie, często bez uznawania brytyjskiej Korony jako głowy państwa. W 1995 roku Mozambik stał się pierwszym państwem członkowskim, które nigdy wcześniej nie należało do Imperium Brytyjskiego, a w 2009 roku dołączyła Rwanda. Niektóre kraje, jak Birma w 1948 roku, wybrały niezależność poza Commonwealth, a inne, takie jak Republika Południowej Afryki, Pakistan oraz Irlandia, zdecydowały się na wycofanie, choć później Pakistan i RPA powróciły do organizacji. Wspólnota Narodów obejmuje również terytoria zależne, zarządzane przez Wielką Brytanię, Nową Zelandię lub Australię. Są to głównie starsze kolonie, takie jak Falklandy, Gibraltar, Bermudy, Anguilla, Kajmany oraz Turks i Caicos; Wyspa Bożego Narodzenia, Wyspy Morza Koralowego, Wyspy Kokosowe i Wyspa Norfolk; oraz Niue i Tokelau. Wielka Brytania dążyła do nadawania terytoriom większej autonomii, ustanawiając rządy terytorialne z własnym organem wykonawczym, ustawodawczym oraz niezależnym sądownictwem. Początkowo stanowiska obsadzano przez nominacje, lecz wraz z reformami konstytucyjnymi rosła rola wybieralnych urzędników, aż do pełnej odpowiedzialności za wewnętrzne sprawy. Gdy kolonia osiąga samorządność, jej legislatura może wnioskować do brytyjskiego parlamentu o pełną niepodległość i zdecydować o pozostaniu w Commonwealth²⁰¹.

²⁰¹ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Commonwealth association of states” [w:] <https://www.britannica.com/topic/Commonwealth-association-of-states/Structure-and-activity> [data dostępu 23.10.2024].

Na szczycie szefów rządów Wspólnoty Narodów w Ugandzie w listopadzie 2007 roku ustalono kryteria członkostwa dla nowych państw. Zasadą jest, że kandydat powinien mieć historyczne powiązania konstytucyjne z jednym z członków Commonwealth, jednakże w wyjątkowych przypadkach możliwe jest indywidualne rozpatrzenie wniosku. Każde państwo ubiegające się o przyjęcie musi zaakceptować podstawowe wartości organizacji, określone w Deklaracji z 1971 roku i kolejnych dokumentach, jak również zobowiązać się do przestrzegania demokracji, praworządności, dobrego zarządzania i przejrzystych finansów publicznych, niezależności sądów oraz do ochrony praw człowieka, równości szans, wolności słowa i równości szans. Kandydaci zobowiązani są do poszanowania zwyczajów Wspólnoty, takich jak używanie języka angielskiego w komunikacji międzypaństwowej oraz do uznania króla Karola III za Głowę Wspólnoty. Nowym członkom zaleca się ponadto przystąpienie do Fundacji Wspólnoty Narodów, wspieranie biznesu, rozwijanie społeczeństwa obywatelskiego i promowanie demokracji partycypacyjnej. Ustalono też, że państwa już należące do Wspólnoty, które zmieniają swój status konstytucyjny, zachowują członkostwo, o ile w dalszym ciągu spełniają przyjęte kryteria²⁰².

System norm, który obowiązuje w Commonwealth jest skomplikowany i obejmuje zarówno zapisy oficjalnych deklaracji oraz dokumentów przyjmowanych podczas spotkań liderów Wspólnoty Narodów, jak i niepisane zasady wynikające z tradycji działania tej organizacji. W przeciwieństwie do innych międzynarodowych organizacji, międzyrządowy Commonwealth nie ma traktatu ani karty założycielskiego. Obszary działalności oraz zasady działania są ustalane na bieżąco, na podstawie deklaracji przyjętych podczas CHOGM. Deklaracje te nie są wiążące dla członkowskich państw, wywołując jedynie efekty polityczno-moralne. Działalność Wspólnoty Narodów w dużej mierze opiera się także na normach zwyczajowych, takich jak zasadzie zatrudniania w Sekretariacie osób pochodzących z możliwie wielu państw członkowskich stosowanie czy języka angielskiego podczas spotkań²⁰³.

Zjednoczone Królestwo posiada znaczące zagraniczne inwestycje, zarówno prywatne, jak i rządowe, w krajach Commonwealth. Po przystąpieniu Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w 1973 roku, preferencyjne warunki handlowe

²⁰² The Commonwealth, *About Joining*, https://thecommonwealth.org/about/joining?utm_ [data dostępu 23.10.2024].

²⁰³ A. Polus, dz. cyt., s. 79-80.

dla państw członkowskich Wspólnoty Narodów zaczęły być stopniowo ograniczane. Obecnie członkowie Commonwealth mają jednak własne umowy handlowe z Unią Europejską. Cypr i Malta i, należące zarówno do Wspólnoty Narodów, jak i UE, pozostały w Unii po wystąpieniu Wielkiej Brytanii w 2020 roku. Znaczna część eksportu krajów Commonwealth trafia do innych państw członkowskich. W 1996 roku utworzono Commonwealth Africa Investment Fund, aby wspierać inwestycje w Afryce. Istnieją także istotne więzi edukacyjne – wielu nauczycieli ze Zjednoczonego Królestwa pracuje za granicą, a liczni studenci z krajów Wspólnoty studiują w Wielkiej Brytanii. Do innych ważnych więzi kulturalnych należą Igrzyska Wspólnoty Narodów, które odbywają się co cztery lata²⁰⁴.

2. Podsumowanie

Tematyka związana z Commonwealth nie jest często podejmowana przez badaczy, zarówno polskich, jak i anglosaskich. Powodem zapewne jest specyficzna forma organizacji, która w świetle prawa międzynarodowego nie jest *stricte* organizacją międzynarodową, a jej dotychczasowa działalność była bardziej symboliczna, aniżeli realna.

Brytyjczykom powiodło się praktycznie bezboleśnie przeprowadzić proces dekolonizacji w XX wieku, dzięki czemu udało im się zachować pewne wpływy na dawnych terytoriach zależnych. Sam upadek brytyjskiego imperium stał się nieunikniony, w dużej mierze z powodu zmian społecznych i geopolitycznych po II wojnie światowej. Na arenie międzynarodowej dominację przejęły ZSRR i USA, a osłabiona kryzysem Wielka Brytania musiała skupić się na strategii dekolonizacji. W związku z tym stworzono plan stopniowego wycofywania się z kolonii, starannie przemyślany, dzięki któremu Brytyjczycy opuszczali większość terytoriów w sposób pokojowy, wykorzystując dyplomację i utrzymując pewien zakres wpływów. W tych regionach, gdzie kontrolę starano się zachować siłą, udało się później ukryć dowody brutalnych działań. Dzięki temu prawie wszystkie wyzwolone państwa zdecydowały się przystąpić do Wspólnoty Narodów, a elastyczność i brak formalnych wymagań ze strony

²⁰⁴ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Commonwealth association of states” [w:] <https://www.britannica.com/topic/Commonwealth-association-of-states/Structure-and-activity> [data dostępu 24.10.2024].

tej organizacji zachęcały byłe brytyjskie terytoria oraz inne kraje do uczestnictwa. Obecnie Wspólnota Narodów liczy 56 członków, z czego 15 państw, zwanych Commonwealth Realms, uznaje króla Karola III za głowę państwa.

Interesującym zjawiskiem jest fakt, że dawne kolonie zgodziły się na udział w organizacji powstałej z inicjatywy ich byłego kolonialnego zwierzchnika. Brytyjski imperializm odznaczał się nie tyle metodą podboju, ile specyficznym podejściem do dekolonizacji. Bez względu na to, czy Wielka Brytania oddawała władzę dobrowolnie, czy pod presją międzynarodową, proces ten pozwalał na zachowanie więzi z dawnymi koloniami. W zbiorowej świadomości Zjednoczone Królestwo postrzegane jest jako mocarstwo, które przekazywało władzę pokojowo, w odróżnieniu od innych imperiów. Dziś Wielka Brytania pozostaje w unii personalnej z 15 dawnymi koloniami, w tym Kanadą, Australią i Nową Zelandią.

Sama struktura Commonwealth jest nietypowa, mało sformalizowana, a przez to nie jest *stricte* organizacją międzynarodową. Dla członków brak biurokratyzacji jest atutem, jednakże dla efektywnego funkcjonowania jest przeciwnością. Organizacja składa się z pomniejszych podmiotów, które każda z nich zajmuje się oddzielną tematyką. Regularnie odbywają się również CHOGM, aczkolwiek mają one bardziej symboliczny charakter, aniżeli realny. Wspólnota Narodów musiałaby przejść generalną rekonstrukcję, aby móc rzetelnie funkcjonować i posiadać jakiś wpływ na arenie międzynarodowej. Natomiast na to nie zgodzą się państwa członkowskie, ponieważ dałoby to zbyt dużą władzę Wielkiej Brytanii, która byłaby posądzana o ponowny imperializm.

ROZDZIAŁ III

W EUROPIE, ALE POZA NIĄ – WIELKA CZY MAŁA BRYTANIA

W 2026 roku minie dekada od kiedy Brytyjczycy zagłosowali za opuszczeniem struktur Unii Europejskiej. Samo referendum zostało zorganizowane przez Davida Camerona w celu uciszenia eurosceptycznych głosów, zarówno w swojej partii, jak i społeczeństwie. Ówczesny premier nie spodziewał się, że kampania pro-brexitowa odniesie taki skutek. Pomyłka D. Camerona nie tylko kosztowała go urząd, ale i spowodowała wiele implikacji dla Zjednoczonego Królestwa. Niezadowoleni Szkoci zaczęli głośniejsze mówić o niepodległości, kryzys traktatu północnoirlandzkiego mógł doprowadzić do zaognienia starych konfliktów, zaś relacje z innymi państwami europejskimi zmieniły się diametralnie. Trudno więc prowadzić politykę globalną, gdy ma się problemy wewnątrz państwa oraz nie można się porozumieć z najbliższymi sojusznikami w Europie.

3.1. Tendencje odśrodkowe na przykładzie referendum szkockiego

Szkocja zajmuje północną część wyspy Wielkiej Brytanii oraz Szetlandy, Orkady i Hebrydy. Wraz z Anglią, Walią i Irlandią Północną konstituuje Zjednoczone Królestwo. Szkocję zamieszkuje 5,490,100 mieszkańców według danych National Records of Scotland²⁰⁵. W referendum w sprawie dalszej przynależności Wielkiej Brytanii do Unii Europejskiej z 2016 roku niewielką większością głosów (51,9%) Brytyjczycy opowiedzieli się za wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa z UE. O tym fakcie przede wszystkim zdecydowały angielskie głosy wyborców. Natomiast wśród Szkotów aż 62% obywateli poparło pozostanie Wielkiej Brytanii w Unii przy frekwencji 67,2%. Szkocja na przestrzeni lat zyskiwała coraz większą autonomię od reszty Zjednoczonego Królestwa. Jednak wciąż istnieją decyzje, które nadal leżą w gestii brytyjskiego rządu, co według Szkotów uniemożliwia rozwój Szkocji na wielu płaszczyznach. Niepomyślnie dla Szkotów wyniki referendum stały się głównym powodem intensyfikacji działań na rzecz secesji. Wtedy rząd szkocki oświadczył, że uczyni wszystko, aby zapobiec wyjściu

²⁰⁵ Natinal Records of Scotland, *Mid-2023 population estimates*, <https://www.nrscotland.gov.uk/publications/mid-2023-population-estimates/> [data dostępu: 15.12.2024].

Szkocji z Unii Europejskiej oraz będzie dążyć do powtórzenia referendum z 2014 roku w sprawie secesji od Wielkiej Brytanii²⁰⁶.

Anglia z Szkocją stanowiły osobne podmioty aż do 1706 roku, kiedy zawarły unię realną, a w ten sposób powstało Królestwo Wielkiej Brytanii. W 1707 roku spotkał się „jeden i jedyny” parlament Wielkiej Brytanii. Na Wyspach Brytyjskich od XIX wieku trwało reformowanie ustroju terytorialno-prawnego. W szkockim parlamencie w latach 1890–1914 przedstawiano wielokrotnie legislacyjne inicjatywy dotyczące samorządu lokalnego, tzn. Home Rule. Jednak żadna nie przeszła drugiego czytania. Na terytorium Walii i Szkocji oraz Irlandii Północnej zorganizowano referenda dotyczące dewolucji. Szczególny proces decentralizacji w Zjednoczonym Królestwie określany jest terminem dewolucja, która nie jest stanem nieelastycznym i niezmiennym, zaś dynamicznym procesem. Według brytyjskiego znaczenia określenie dewolucja oznacza znaczną decentralizację władzy, która odbywa się na pewnych terytoriach Zjednoczonego Królestwa, natomiast samo „centrum” pozostaje takie samo pod tym względem. Pojmowane może być także jako znacznie większa decentralizacja władzy aniżeli tylko pewna rozbudowa struktur „zarządu lokalnego”. Powołuje się ciała parlamentarne i rządowe. W 1979 roku odbyło się szkockie referendum, jednak zakończyło się fiaskiem, ponieważ jedynie 32,9% ogółu uprawnionych do głosowania poparło dewolucję przy frekwencji 63,6%. Głosowanie zostało zorganizowane w niekorzystnych dla dewolucji warunkach. W tamtym okresie Partia Pracy, która je zainicjowała, przeżywała kryzys poparcia w całym Zjednoczonym Królestwie. Udało się to dopiero po prawie 20 latach w 1997 roku. Ponownie przeprowadzono referendum i za wprowadzeniem dewolucji opowiedziała się większość obywateli²⁰⁷.

Warto wspomnieć o założeniach definicyjnych dotyczących nacjonalizmu²⁰⁸. W internetowej wersji encyklopedii Britannica można przeczytać, iż nacjonalizm jest ideologią, zwracającą szczególną uwagę na oddanie albo lojalność wobec państwa narodowego lub narodu, jak również utrzymuje, że taka postawa przeważa nad innymi

²⁰⁶ E. Radomska, *Szkockie dążenia niepodległościowe – główne wyzwania w sferze ekonomicznej w aspekcie ewentualnego odłączenia się Szkocji od Zjednoczonego Królestwa*, „Studia Europejskie” 2018, nr 1 (85), s. 117-118.

²⁰⁷ K. Wolniaczak, *Szkocja po referendum. Analiza wyników i konsekwencje*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2015, nr 3 (25), s. 128-129.

²⁰⁸ Szersze opracowanie znajduje się w artykule autorstwa doktorantki pt., „Wielka czy Mała? Globalne ambicje versus problemy wewnętrzne”. Poniższe rozważania pochodzą z tegoż rozdziału, który znajduje się w monografii – „Albion. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość”.

interesami grupowymi czy indywidualnymi²⁰⁹. Natomiast Encyklopedia PWN definiuje nacjonalizm jako przekonanie, iż naród jest podstawową formą społecznienia, a narodowa tożsamość prymarną składową tożsamości jednostki, które nakazuje przedkładania narodowej solidarności nad wszelkie inne zobowiązania i związki, a także wszystkiego, co narodowe, nad to, co kosmopolityczne lub cudzoziemskie, polityczna ideologia, głosząca, że najważniejszym zadaniem państwa jest obrona narodowych interesów, a zasięg terytorialny tejże ochrony winien odpowiadać obszarom zamieszkanym przez dany naród²¹⁰. Analizując przedstawione definicje można zauważyć, iż mają one odmienny wydźwięk. Definicja anglosaska jedynie zwraca uwagę na lojalność wobec własnego narodu oraz o przedłożeniu potrzeb narodowych nad swoimi, ale nie o wyższości nad innymi narodami. Polska definicja zaś akcentuje nadrzędność własnego narodu nad pozostałymi i niechęć do cudzoziemców. Nacechowana jest negatywnie aksjologicznie²¹¹.

Nacjonalizm i patriotyzm często bywają stosowane jako synonimy, choć nie powinny, gdyż mają zupełnie odmienne znaczenia. Istnieje między nimi kilka istotnych różnic, takich jak: nacjonalizm zakłada, że relacje między narodami opierają się na konflikcie, w którym dopuszczalne jest korzystanie z wszelkich dostępnych środków, kierując się egoizmem narodowym. Patriotyzm natomiast opiera się na zasadzie współpracy między narodami. Nacjonalizm neguje istnienie uniwersalnych celów, traktując ludzkość jako pusty koncept, natomiast patriotyzm stara się łączyć wartości partykularne z uniwersalnymi. Kolejną różnicą jest to, że nacjonalizm zakłada hierarchię narodów, dzieląc je na lepsze i gorsze, podczas gdy patriotyzm uznaje równość wszystkich narodów. W podejściu do tradycji narodowej nacjonalizm bezkrytycznie ją wspiera, dążąc do jej kontynuacji jedynie ze względu na jej narodowy charakter, podczas gdy patriotyzm wybiera z tradycji to, co wartościowe. Ponadto, nacjonalizm często wiąże się z ideologiami autorytarnymi, konserwatywnymi czy totalitarnymi, takimi jak faszyzm

²⁰⁹ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Nationalism” [w:] <https://www.britannica.com/topic/nationalism> [data dostępu: 29.12.2024].

²¹⁰ Encyklopedia PWN, wydanie internetowe, hasło „Nacjonalizm” [w:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/nacjonalizm;3945094.html> [data dostępu 29.12.2024].

²¹¹ M. Woźniak, *Wielka czy Mała Brytania? Globalne ambicje versus problemy wewnętrzne* [w:] W. Włodarczyk, Albion. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, Łódź: ArchaeGraph Wydawnictwo naukowe 2022, s. 14-15.

i nazizm, podczas gdy patriotyzm jest kojarzony z ideologiami demokratycznymi oraz indywidualistycznymi²¹².

Można niewątpliwie zauważyć, iż mimo odmiennego rozumowania pojęcia nacjonalizm w literaturze anglosaskiej i polskiej, to w obu przypadkach istnieją znaczące tendencje definiowania tegoż terminu w negatywny sposób. Bez względu na narodowość wielu badaczy nie jest w stanie przypisać żadnych potencjalnie pozytywnych cech nacjonalizmowi, często przyrównując go do obsesji. Według niektórych autorów zajmujących się tym tematem, nacjonalizm przede wszystkim jest efektem poczucia braku bezpieczeństwa, jak również najlepszym ujściem dla frustracji, gniewu, niezadowolenia i poczucia odrzucenia. Nacjonalizm określają również jako nad wyraz wyostrzoną racjonalizację kompleksów niższości. Tworzone są na tym tle narodowe martyrologie, w których litość nad samym sobą łączy się z samoidealizacją. I. Berlin uznał, że „nacjonalizm to przebiegająca z gorączką choroba świadomości narodowej. Chorobę tę wywołują przeważnie rany i zbiorowe upokorzenie”²¹³. Nie byłoby nacjonalizmu bez wyraźnego odczuwania przez daną zbiorowość odrębności od innych narodów i wiary we własną wyjątkowość. Z tegoż podejścia w przeszłości wynikało wiele wydarzeń tragicznych. Odbiły one swe piętno na świadomości społeczeństwa XXI wieku, jednakże wiele narodów nie wyciągnęło wniosków z lekcji historii. Ksenofobiczne, rasistowskie, antysemickie zachowania w wielu państwach tłumaczone są postawą „prawdziwego patriotyzmu” i niestety traktowane są, jak powód do dumy. Po fali globalizacji przełomu XX i XXI wieku świat ponownie na znaczeniu zyskuje „antyglobalizm”, a zaczął się zamykać²¹⁴.

Jeżeli mowa o radykalnej formie pojęcia separatyzmu, można powiązać ją z nacjonalizmem. Separatyzm definiuje się jako dążenie narodu lub ludności mieszkającej w danym państwie do ukonstytuowania własnego, suwerennego państwa. Osiągnąć ten cel można to osiągnąć na kilka sposobów. Jednym z nich jest sięganie do nielegalnych działań, ale nadal mieszających się w pokojowych formach np. bierny opór Mahatmy Gandhiego w Indiach; kolejnym są legalne działania, czyli. pokojowe np. ruch separatystyczny w Quebecu w Kanadzie; odmiennym sposobem są nielegalne działania, tzn. zbrojne np. wojna secesyjna w USA w latach 1861-1865. Separatyzm można także

²¹² K. Jaskułowski, *Co to jest nacjonalizm*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2001, nr 18, s. 82-83.

²¹³ J. Kołodziej, *Nacjonalizm jako mit polityczny*, „Euro-Facta” 2008, nr 1, s. 374.

²¹⁴ M. Woźniak, dz. cyt., s. 16.

zdefiniować jako polityczne dążenie do oderwania się danego regionu od istniejącego państwa, w celu utworzenia niezależnego bytu państwowego lub przyłączenia tego obszaru do innego, sąsiedniego kraju. Zjawisko to najczęściej pojawia się w miejscach zamieszkałych przez mniejszości narodowe, polityczne lub też religijne, szczególnie jeśli skupiają się one na wyraźnie wyodrębnionym terytorium lub w rejonach przygranicznych²¹⁵.

W październiku 2012 roku ówczesny brytyjski premier David Cameron oraz pierwszy minister Szkocji Alex Salmond podpisali porozumienie, na mocy którego zaplanowano, że odbędzie się w 2014 roku referendum w sprawie odłączenia się Szkocji od reszty Zjednoczonego Królestwa. Data głosowania miała symboliczny charakter, ponieważ odbyło się ono dokładnie w 700. rocznicę zwycięskiej dla Szkotów bitwy pod Bannockburn, stoczonej z Anglikami. Choć Szkocja stanowi integralny element Wielkiej Brytanii, powszechnie dostrzega się jej odmienność, wynikającą z własnej historii, tradycji oraz kultury szkockiego narodu²¹⁶.

A. Salmond w maju 2012 roku po oficjalnym rozpoczęciu kampanii „Tak dla niepodległej Szkocji” stwierdził, że chce, niepodległości Szkocji nie dlatego, że Szkoci uważają się za lepszy kraj, tylko dlatego, że są w równym stopniu dobrzy jak każdy inny. Na oficjalnych stronach Szkockiej Partii Narodowej można przeczytać argumenty, które miały optować za niepodległością Szkocji²¹⁷. Władze szkockie w listopadzie rok później opublikowały tzw. Białą Księgę: „Szkocka przyszłość. Przewodnik po Niepodległości Szkocji”. W powyższym planie zamieszczono punkty, mające na celu przekonać społeczeństwo o słuszności uzyskania przez Szkocję niepodległości. Dokument składał się z 650 stron, a najważniejszym założeniem było przejęcie kontroli nad państwowymi sprawami przez obywateli szkockich i uzyskanie pełnej autonomii. Głównym celem było spisanie jednolitego aktu konstytucyjnego. Parlament miałby być całkowicie wybierany przez Szkotów. System przeliczania głosów zostałby zmieniony, dzięki czemu wybierani do rządu byłiby ci, którzy faktycznie uzyskali najwięcej głosów w wyborach. Ciekawy jest fakt, że w wizji niepodległej Szkocji system polityczny miałby pozostać ten

²¹⁵ P. Żak, *Separatyzmy w zachodniej Europie na przełomie XX/XXI wieku – wciąż istniejący problem?* [w:] *Wyzwania bezpieczeństwa w trzeciej dekadzie XXI wieku* (red.) R. Kondracki, M. Matejuk, Siedlce: 2021, s. 62-63.

²¹⁶ J.A. Radowicz, *Razem czy osobno? Tendencje separatystyczne w Szkocji*, „Politeja - Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, nr 31, s. 506.

²¹⁷ Tamże, s. 517.

sam co dotychczas tzn. społeczeństwo szkockie nie chce ustanawiać republiki i zmieniać głowy państwa na lokalnie wybranego prezydenta czy własnego monarchę. Szkocja miałaby pozostać w unii personalnej ze Zjednoczonym Królestwem, a dzięki zmianie zasad sukcesji, które pozwalają linii kobiecej dziedziczyć tron przed męską, Szkoci nie zgłaszają zastrzeżeń wobec przyszłych monarchów. Plan zakłada również pozostanie częścią Wspólnoty Narodów, tak jak obecnie Australia czy Nowa Zelandia. Kolejnym punktem zawartym w Białej Księdze była reforma systemu podatkowego – stawki podatków miałyby zostać dostosowane do oczekiwań Szkotów, a niektóre obciążenia, takie jak podatek związany z bronią jądrową czy podatek od sypialni (bedroom tax), zostałyby zniesione. Szkoccy nacjonaliści za wzór stawiają sobie Norwegię i chcieliby, aby dochody z ropy naftowej mogłyby być inwestowane w następne pokolenia. W tym dokumencie można przeczytać, że Szkocja operuje dobrze prosperującą gospodarką oraz jest na tyle finansowo samodzielnym państwem, iż niepodległość przyspieszyłaby rozwój gospodarki szkockiej²¹⁸.

Szkocka Partia Narodowa (SNP) powstała w 1934 roku w efekcie połączenia działających wcześniej dwóch organizacji, czyli Szkockiej Partii i Narodowej Partii Szkocji oraz zrzeszała głównie zwolenników szerokiej autonomii (Home Rule) lub niepodległości Szkocji. Inicjatorem zjednoczenia był John MacCormick, który uznawał jedność za kluczowy warunek sukcesu szkockiego ruchu narodowego. Jednak pierwsze dekady działalności Szkockiej Partii Narodowej obfitowały w porażki. Przed reformą dewolucyjną z lat 1997–1999, która powołała m.in. bezpośrednio wybierany Parlament Szkocki, jedyny okres względnego znaczenia partii przypadł na lata 70., kiedy udało się jej zdobyć 11 mandatów w Izbie Gmin i uzyskać ponad 30% poparcia w szkockich okręgach. Z czasem Szkocka Partia Narodowa przekształciła się w partię proeuropejską z wyraźnie lewicowym programem i propagującą ideę „Niepodległości w Europie”. Partia używa strategii gradualizmu, tzn. akceptowania pośrednich etapów poprzez stopniowe dochodzenie do uzyskania niepodległości. Podczas swej działalności ugrupowanie konsekwentnie odrzucało wszelkie nielegalne działania i stosowanie przemocy²¹⁹.

²¹⁸ M. Woźniak, dz. cyt., s. 17-18.

²¹⁹ T. Czapiewski, *Referendum niepodległościowe w Szkocji jako klęska i triumf Szkockiej Partii Narodowej*, „Przegląd Zachodni” 2016, nr 01, s. 118.

Rozwój SNP można zaliczyć do najbardziej niespodziewanych procesów w historii Wielkiej Brytanii. Pierwotnie była to mało znacząca grupa aktywistów, która powoli formowała się w profesjonalną partię, kierującą szkockim życiem politycznym. Większość czasu podczas swej działalności Szkocka Partia Narodowa była partią nacjonalistyczną i optowała stanowisko proniepodległościowe. SNP, aż do 1997 roku, nie była atrakcyjna dla dużej części szkockich wyborców. Partia głosiła, że zdobycie przez nich większości mandatów w wyborach szkockich do Westminsteru automatycznie będzie nadawać prawo nacjonalistom do ogłoszenia niepodległości Szkocji. Taka polityka nie pomagała w rywalizacji z innymi ugrupowaniami, gdyż nawet w sytuacji, gdyby uzyskali wszystkie szkockie mandaty, to byłiby mniejszością w Izbie Gmin, co nie pozwoliłoby im samodzielnie przeforsować ustawy o odłączeniu się od Zjednoczonego Królestwa. Pierwotna niechęć partii wobec procesu integracji europejskiej oraz członkostwa Szkocji w NATO również nie sprzyjały w uzyskiwaniu mniej radykalnych wyborców²²⁰.

Szkocka Partia Narodowa przez pierwsze dekady europejskiej integracji nie była konsekwentna i jednoznaczna w swych działaniach. W latach 60. i 70. XX wieku SNP była sceptyczna wobec integracji z Europą, ponieważ postrzegano ją jako przejaw wzmacniania pozycji uprzywilejowanych elit politycznych i wielkiego kapitału oraz centralizmu, jak również nowy szczebel biurokracji. Głoszono wtedy obawy, że interesy brytyjskie mogą przewyższać nad regionalnymi, a Szkocja zostanie bez instrumentów ochrony. W 1975 roku podczas kampanii dotyczącej członkostwa we Wspólnotach europejskich Szkocka Partia Narodowa opierając się na ustrojowym argumentie zachęcała do głosowania za wystąpieniem. Według nich Szkoci nie mogą dalej akceptować członkostwa w organizacji, do której zostali przyłączeni bez własnego udziału. Można dostrzec pewne podobieństwo do referendum z 2016 roku, przywódcy SNP w 1975 roku zakładali, że wynik głosowania w Szkocji będzie różnił się od ogólnokrajowego, co miałoby stanowić wyraźny dowód szkockiej odrębności²²¹.

Wybory parlamentarne w 2011 roku stanowiły przełomowy moment w historii parlamentu szkockiego oraz szkockiej polityki. Dzięki wyjątkowo udanej kampanii

²²⁰ K. Ptaszyk, *Ewolucja programowa Szkockiej Partii Narodowej – od Home Rule do referendum Niepodległościowego*, „Przegląd Zachodni” 2016, nr 01, s. 103-104.

²²¹ T. Czapiewski, *Między niepodległością a Unią Europejską. O paradoksach postawy Szkockiej Partii Narodowej wobec Brexitu*, „Politeja - Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2017, nr 46, s. 66-67.

wyborczej Szkocka Partia Narodowa uzyskała 69 mandatów, co zapewniło partii bezwzględną większość. Było to osiągnięcie tym bardziej istotne, że system wyborczy miał charakter proporcjonalny, przez co samodzielne rządy jednej partii zdarzały się niezwykle rzadko. Po tym historycznym zwycięstwie lider SNP, A. Salmond, zapowiedział, że w ciągu pięciu lat zostanie przeprowadzone referendum dotyczące niepodległości Szkocji. Podkreślił również, że choć Szkocka Partia Narodowa zdobyła większość mandatów, nie oznaczało to monopolu na mądrość. Dodał, że jego partia będzie reprezentować nadzieje szkockiego narodu i dążyć do tego, by Szkoci mogli być z tego dumni²²².

Po wyborach pierwszy minister Szkocji, A. Salmond, prowadził rozmowy z D. Cameronem na temat organizacji niepodległościowego referendum w Szkocji między 25 stycznia a 11 maja 2012 roku. Ostatecznie, 15 października 2012 roku, obaj politycy podpisali tzw. Edinburgh Agreement, który przyznawał parlamentowi szkockiemu prawo do przeprowadzenia referendum zgodnie z zasadami uczciwości, przyzwoitości i przejrzystości. Parlament Szkocki zatwierdził pytanie referendalne 30 stycznia 2013 roku: „Czy Szkocja powinna zostać niepodległym krajem?”. Następnie, 12 marca 2013 roku, uchwalono ustawę Scottish Independence Referendum Bill. Samo referendum odbyło się 18 października 2014 roku, a jego wyniki przedstawiały się następująco: za niepodległością zagłosowało 1 617 989 osób (44,5%), przeciw było 2 001 926 osób (55,5%), przy wysokiej frekwencji wynoszącej 84,6%. Jedną ze znaczących zmian wprowadzonych przez Parlament Szkocki było obniżenie wieku uprawniającego do głosowania do 16 lat. Prawo udziału w referendum przysługiwało również imigrantom mieszkającym na stałe w Szkocji, w tym około 33 tysiącom Polaków. Decydujący był wynik 50% plus jeden głos²²³.

Definiując szkocki nacjonalizm, warto podkreślić, że Szkocka Partia Narodowa postrzega „naród” jako obywatelską wspólnotę, obejmującą wszystkich mieszkańców Szkocji, którzy po uzyskaniu niepodległości staliby się jej obywatelami. Dla polityków

²²² J. Fostiak, *Szkoccy nacjonaści i kwestia secesji od Wielkiej Brytanii*, „Acta Politica Polonica” 2015, nr 32, s. 33-34.

²²³ A. Małecka, *Odrębność kulturowa Szkotów i szkockie dążenia separatystyczne* [w:] w Europa swoich Europa obcych. Stereotypy, zderzenia kultur i dyskursy tożsamościowe (red.) M. Żakowska, A. Dąbrowska, J. Parnes, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017, s. 168-169.

SNP koncepcja szkockiego narodu nie opiera się na kryteriach etnicznych ani na wspólnym pochodzeniu czy kulturowej tożsamości jego członków²²⁴.

Po ogłoszeniu referendalnych wyników A. Salmond ogłosił, że rezygnuje z roli przywódcy Szkockiej Partii Narodowej oraz zrzeka się sprawowania funkcji pierwszego ministra Szkocji. Jego miejsce zajęła Nicola Sturgeon, która zaznaczyła, iż uzyskanie niepodległości przez Szkocję jest tylko kwestią czasu. Informację o pozostaniu Szkocji w Zjednoczonym Królestwie członkowie UE przyjęli ze zadowoleniem. José Manuel Barroso, ówczesny szef Komisji Europejskiej, stwierdził, że decyzja Szkotów jest dobra dla zjednoczonej, otwartej oraz silniejszej Europy. Nie rozważał wtedy nawet sytuacji, kżeby cała Wielka Brytania zrezygnowała z funkcjonowania w ramach Unii Europejskiej²²⁵.

Powodem decyzji D. Camerona ze stycznia 2013 roku o przeprowadzeniu referendum był wzrost poparcia dla eurosceptycznej partii Nigela Farage’a. Wygrana konserwatystów w wyborach w 2015 roku umocniła pozycję ówczesnego brytyjskiego premiera, który, będąc pewnym sukcesu, zamierzał definitywnie zakończyć spekulacje na temat możliwego opuszczenia UE przez Zjednoczone Królestwo. Intensywna kampania wyborcza poprzedziła wyznaczone na 23 czerwca 2016 roku referendum. Zwolennicy opcji opuszczenia Unii Europejskiej szczególny nacisk położyli na sprawę napływających imigrantów, zarówno z państw UE, jak i przybywających do Europy z powodu kryzysu spowodowanego wojną domową w Syrii. Dzięki temu zdominowali niespójny przekaz wygłaszany przez zwolenników pozostania w Unii Europejskiej, używając przy tym populistycznych haseł i odwołując się do izolacjonistycznych sentymentów części Brytyjczyków²²⁶.

Rok po ogłoszeniu referendalnego pytania, brzmiącego „Czy Wielka Brytania powinna pozostać członkiem Unii Europejskiej?”, w czwartek 23 czerwca 2016 roku zorganizowano głosowanie w tej sprawie. Następnego dnia rano przewodnicząca Centralnej Komisji Wyborczej poinformowała, że większość Brytyjczyków zagłosowała za wyjściem z UE. Za sprawą niezadowolenia Szkotów z wyniku referendum wobec Brexitu ponownie wrócił postulat niepodległości Szkocji. Szkocki rząd zapowiedział

²²⁴ K. Ptaszyk, dz. cyt., s. 104.

²²⁵ K. Wolniaczyk, dz. cyt., s. 138.

²²⁶ G. Mathea, *Zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego Wielkiej Brytanii po jej wyjściu z Unii Europejskiej*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA 2018, s. 82.

wtedy podjęcie działań w kierunku przeprowadzenia nowego referendum niepodległościowego w celu pozostania przez Szkocję częścią Unii Europejskiej²²⁷.

Pierwszy minister Szkocji wkrótce po ogłoszeniu referendalnych wyników na temat przynależności Zjednoczonego Królestwa do UE zapowiedziała ponowne zorganizowanie niepodległościowego referendum między jesienią 2018 roku a wiosną 2019 roku. Cel był taki, żeby Szkocja pozostała członkiem Unii Europejskiej jeszcze przed oficjalnym wyjściem Wielkiej Brytanii z jej szeregów. Do omawianego powyżej referendum nie doszło w zapowiadany czas, ponieważ formalny wniosek został odrzucony przez ówczesną premier Theresę May, która stwierdziła, że Szkoci, nie wiedząc na jakich warunkach Zjednoczone Królestwo rzeczywiście opuści UE, nie będą w stanie podjąć racjonalnej decyzji. Istotny jest fakt, iż na ewentualne referendum niepodległościowe w Szkocji musi wyrazić zgodę rząd w Londynie, a nie jest on zobligowany prawnie do podjęcia takiej decyzji, zaś jest to decyzja opcjonalna. Głosowanie można zorganizować na podstawie „sekcji 30”, zapisanej w Akcie Szkocji z 1998 roku. Daje ona możliwość na tymczasowe przekazanie kompetencji Szkocji, które na co dzień przysługują brytyjskiemu rządowi. W tej sytuacji, aby przeprowadzić ponowne referendum, konieczne byłoby przekazanie takich kompetencji. N. Sturgeon w grudniu 2019 roku formalnie wniosowała o uruchomienie tego artykułu, aby w 2020 roku przeprowadzić niepodległościowe referendum. Szkocka Partia Nacjonalistyczna w ten sposób spełniła swoją wyborczą obietnicę złożoną przed wygranymi wyborami do szkockiego parlamentu w 2019 roku. Tym razem Boris Johnson odrzucił wniosek, gdyż skwitował, że referendum przeprowadzone w 2014 roku miało być jednym na pokolenie. W marcu 2020 roku ze względu na pandemię Covid-19 prace szkockiego rządu nad referendum zostały jednak przerwane²²⁸.

N. Sturgeon rezygnację ogłosiła w lutym 2023 roku ku zaskoczeniu większości polityków i mediów. Była liderka Szkockiej Partii Narodowej oraz była pierwsza minister Szkocji od 2014 roku. Kierowała szkockim rządem jako pierwsza kobieta i pełniła to stanowisko najdłużej od ustanowienia lokalnej władzy w 1997 roku w efekcie decentralizacyjnych reform ekipy Tony’ego Blaira. Podczas ogłoszenia swojej dymisji

²²⁷ M. Musiał-Karg, *Brytyjskie i węgierskie referenda z 2016 r. Uwagi o roli instytucji demokracji bezpośredniej w procesie integracji europejskiej*, „Przegląd Europejski” 2016, nr 3 (41), s. 84-85.

²²⁸ P. Świstak, *Dążenie Szkocji do niepodległości na tle referendum dotyczącego opuszczenia Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię*, „Przegląd Geopolityczny” 2021, nr 37, s. 96-97.

mówiła, że jest „w 100% przekonana” o słuszności działań prowadzących do niepodległości oraz dodała, iż nie dotyczy to jej osobistych ambicji²²⁹.

Była pierwsza minister niegdyś górowała nad wszystkimi politycznymi rywalami w Zjednoczonym Królestwie. Wielokrotnie wygrywała w wyborach, a jej rosnąca popularność przekraczała podziały partyjne. Rzadko się zdarza, aby wizerunek polityka stracił na wiarygodności tak szybko. N. Sturgeon, zeznawała przed brytyjskim dochodzeniem publicznym w sprawie pandemii Covid-19. Jego założeniem było przeanalizowanie reakcji Wielkiej Brytanii na kryzys zdrowotny, który spowodował śmierć ponad 200 tysięcy osób w całym kraju. Jednak ostatnie działania komisji w dużej mierze koncentrowały się na niewielkim skandalu dotyczącym samej N. Sturgeon. W tym samym czasie okazało się, że według prawników prowadzących dochodzenie, N. Sturgeon usunęła wszystkie wiadomości WhatsApp odebrane i wysłane przez nią w trakcie pandemii. To odkrycie okazało się katastrofą dla byłej pierwszej minister, która w 2021 roku publicznie obiecała, że przekaze wszystkie istotne dokumenty i wiadomości zbliżającej się komisji śledczej²³⁰.

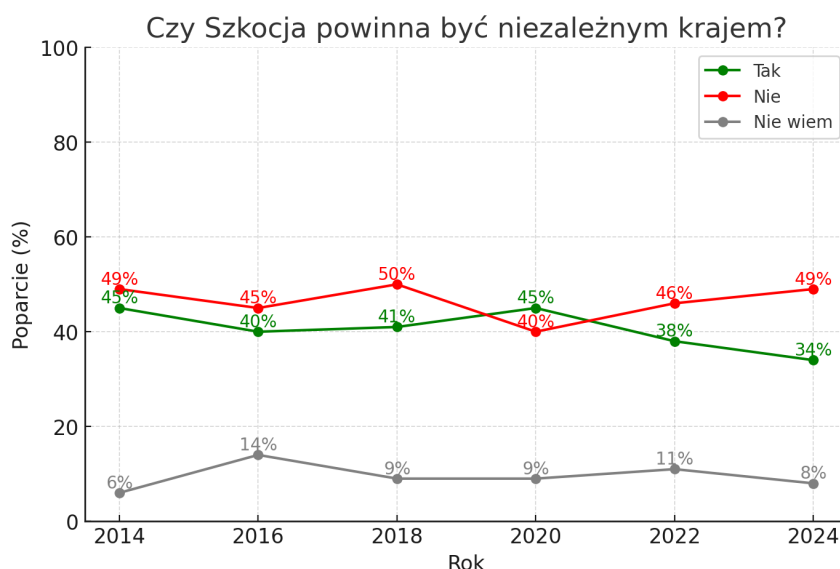
J. Swinney obecny pierwszy minister Szkocji powiedział w rozmowie ze stacją Sky News w maju 2024, iż: „Myśli, że niepodległość może zostać osiągnięta w ciągu 5 lat, ponieważ argumenty za nią są przekonujące. Jeśli przyjrzymy się dwóm największym problemom, z jakimi jako kraj borykamy się w Szkocji – skutkom (wysokich) kosztów utrzymania i konsekwencjom Brexitu – to są to główne czynniki strategiczne, które wyrządzają Szkocji poważne szkody gospodarcze i społeczne z powodu złych decyzji podjętych w Westminsterze. Odpowiedzią na to jest niepodległość”. Utrzymywał, iż Szkocja została „wypchnięta z Unii Europejskiej wbrew naszej woli”, gdyż większość Szkotów głosowała w brexitowym referendum za pozostaniem w UE. Nowy przywódca Szkockiej Partii Narodowej nie określił, w jaki sposób zamierza poprowadzić Szkocję ku uzyskaniu niezależności. Od czasu, gdy w listopadzie 2022 roku brytyjski Sąd Najwyższy stwierdził, że szkockie władze nie mogą ogłosić nowego referendum

²²⁹ M. Mazzini, *Szok w Szkocji. Nicola Sturgeon odchodzi ze stanowiska pierwszej minister*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2201916,1,szok-w-szkocji-nicola-sturgeon-odchodzi-ze-stanowiska-pierwszej-minister.read> [data dostępu: 07.01.2025].

²³⁰ A. McDonald, *Nicola Sturgeon's ruined legacy*, <https://www.politico.eu/article/nicola-sturgeons-ruined-legacy/> [data dostępu: 07.01.2025].

niepodległościowego bez zgody rządu brytyjskiego, SNP wyraźnie brakuje jasnej strategii w tej kwestii²³¹.

Wykres 1. Czy Szkocja powinna być niezależnym krajem?



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań YouGov.

W październiku 2014 roku w badaniu YouGov przeprowadzonym tuż po referendum niepodległościowym Szkoci podtrzymali swą decyzję o nieodłączaniu się od Zjednoczonego Królestwa, choć w mniejszym poparciu dla tej opcji niż w samym referendum (49%)²³². Mimo ogromnego niezadowolenia z decyzji reszty Wielkiej Brytanii w sprawie Brexitu, miesiąc po referendum badania wykazały, że szkockie społeczeństwo wcale nie chce stać się niezależnym krajem (45%)²³³. W trakcie negocjacji Zjednoczonego Królestwa z Unią Europejską i gorliwych zapewnień N. Sturgeon o dążeniu Szkocji do przeprowadzenia ponownego głosowania w temacie secesji wciąż

²³¹ R. Bojanowicz, *Szkocja odłączy się od Wielkiej Brytanii? Nowy szkocki premier podał termin "rozvodu"*, <https://forsal.pl/swiat/wielka-brytania/artykuly/9504804,szkocja-odlacz-sie-od-wielkiej-brytanii-nowy-szkocki-premier-podal-t.html> [data dostępu: 09.01.2025].

²³² YouGov, *If there was a referendum tomorrow on Scotland's future and this was the question, how would you vote? Should Scotland be an independent country?*, https://d25d2506sfb94s.cloudfront.net/cumulus_uploads/document/fyv6pya3md/Times-results-141030-scotland-FULL.pdf [data dostępu: 15.01.2025].

²³³ YouGov, *Should Scotland be an independent country?*, https://d25d2506sfb94s.cloudfront.net/cumulus_uploads/document/ihg707zgux/ScottishTrackers_25-Jul-2016_Indy_W.pdf [data dostępu: 17.01.2025].

widać, iż społeczeństwo jest raczej niechętnie nastawione, wobec tego pomysłu (50%)²³⁴. W 2020 roku już po wystąpieniu Wielkiej Brytanii z UE i trwającej epidemii wirusa Covid-19, podczas której rząd brytyjski podejmował szereg niefortunnych decyzji pierwszy raz można zauważyć niewielką przewagę zwolenników opuszczenia Zjednoczonego Królestwa (45%)²³⁵. Natomiast przez następne cztery lata poparcie to maleje²³⁶. W sierpniu 2024 roku poparcie dla secesji spadło do jedynie 34%²³⁷.

Ponad dziesięć lat temu mieszkańcy Szkocji opowiedzieli się za pozostaniem w Zjednoczonym Królestwie stosunkiem 55% do 45 % głosów obywateli. Według danych opublikowanych w niedawnym badaniu z września 2024 roku YouGov pokazuje, że po 10 latach opinia na temat niepodległości pozostaje mniej więcej taka sama: 56% wyborców stwierdziło, że zagłosowałoby na „nie”, zaś 44%, że „tak”²³⁸. Obecne dążenia Szkotów do niepodległości można uznać za ciągły proces polityczny, który utknął w pewnej stagnacji. Chęć secesji popiera stały procent obywateli, będący jednak w mniejszości. Sama Szkocka Partia Narodowa przechodzi aktualnie kryzys wizerunkowy po skandalu związanym z N. Sturgeon, która przez lata była ikoną szkockiej polityki narodowej. W wyborach powszechnych w 2024 roku SNP straciła aż 39 mandatów do rekordowo niskim poparciem dla idei niepodległości w 2024 roku (34%). W ostatnich latach przez Brexit zmienił się ogólny kontekst dążeń do odłączenia się od reszty Wielkiej Brytanii. Szkoci głosowali za pozostaniem w Unii Europejskiej, więc chcieli secesji, aby pozostać członkiem tej organizacji. Jednak nie było to możliwe, gdyż w obu wypadkach, czyli zarówno wyjścia Zjednoczonego Królestwa z UE, jak i zostaniem niezależnym krajem przez Szkocję, Szkocja utraciłaby swoje członkostwo i musiałaby się ponownie

²³⁴ YouGov, *Should Scotland be an independent country?*, https://d25d2506sfb94s.cloudfront.net/cumulus_uploads/document/yd4yntmtw2/TheTimes_180605_Scotl and_Westminster_VI_for_web_FRIDAY.pdf [data dostępu: 17.01.2025].

²³⁵ YouGov, *Should Scotland be an independent country?*, https://docs.cdn.yougov.com/10arqcm4ea/TimesResults_200810_ScotlandV2_W.pdf, [data dostępu: 17.01.2025]

²³⁶ YouGov, *Should Scotland be an independent country?*, <https://docs.cdn.yougov.com/7famlmw3po/YouGov%20-%20The%20Times%20-%20Scotland%20May%202022.pdf> [data dostępu: 19.01.2025].

²³⁷ *If there was a referendum tomorrow on Scotland's future and this was the question, how would you vote? Should Scotland be an independent country?*, https://d3nkl3psvxxpe9.cloudfront.net/documents/Internal_IndyRef_Results_240813.pdf [data dostępu: 19.01.2025].

²³⁸ M. Smith, *10 years after the Scottish independence referendum, Britons want Scotland to stay*, <https://yougov.co.uk/politics/articles/50550-10-years-after-the-scottish-independence-referendum-britons-want-scotland-to-stay> [data dostępu: 21.01.2025].

ubiegać o przyjęcie. Nie byłoby to wcale łatwe, ponieważ Szkocja jako samodzielne państwo musiałaby spełniać wymogi, jak każdy inny członek UE, a na początku niepodległości byłoby to niemożliwe nawet przez kilka-kilkanaście lat. Przykładowo Szkoci musieliby zacząć sami utrzymywać własną gospodarkę, aczkolwiek nie posiadają na to żadnego sensownego planu. Można uznać, że decyzja brytyjskiego Sądu Najwyższego z 2022 roku ostatecznie przekreśliła szanse na ponowne referendum w najbliższych dekadach.

3.1.1. Traktat północnoirlandzki – kłopoty z Irlandią Północną

Irlandia Północna zajmuje terytorium dziewięciu hrabstw Ulsteru, tzn. jednej z historycznych prowincji Irlandii. Swym zasięgiem obejmuje północno-wschodnią część wyspy, a zamieszkują ją dwie zantagonizowane społeczności. Wśród ok. 1,5 miliona mieszkańców Irlandii Północnej znajduje się ludność protestancka, która stanowi 2/3 populacji, zaś 1/3 to katolicy. Aktualnie proporcja ta ulega stopniowej zmianie w wyniku sporego przyrostu naturalnego katolickiej społeczności. Najwięcej protestantów zamieszkuje wschodnią część prowincji, jednak na tych samych obszarach i w tych samych miastach żyją także katolicy, choć zazwyczaj na oddzielnych ulicach. W momencie podziału wyspy brytyjski rząd poczynił wysiłki, aby wszyscy wyznawcy protestantyzmu z Ulsteru znaleźli się w granicach Irlandii Północnej, jednak nie zainteresował się interesami mieszkających tam katolików. W wyniku tych działań mamy do czynienia z najpoważniejszym i najdłuższym konfliktem we współczesnej Europie Zachodniej po 1945 roku²³⁹.

Wolne Państwo Irlandzkie ustanowiono w 1921 roku, dzięki czemu Irlandia odzyskała niepodległość. Stało się to jednak kosztem podziału wyspy, z północno-wschodnią częścią pozostającą w granicach Wielkiej Brytanii. Wydarzenie to uwidacznia klęskę wielowiekowej kolonizacji, która udała się Anglikom tylko częściowo, nie zaś na całej wyspie, jakby tego chcieli. W XVI i XVII wieku na tych terenach zamieszkiwali masowo przybysze pochodzący z Anglii oraz Szkocji, a ich osadnictwo trwało aż do XIX

²³⁹ M. Wróbel, *Proces pokojowy w Irlandii Północnej w latach 90-tych i perspektywy uregulowania konfliktu*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2004, nr 2, s. 111.

wieku. Przeorganizowało to grono ludności zarówno pod względem religijnym, jak i etnicznym, gdyż przybyli byli głównie anglikanami i szkockimi presbiterianami. Trudne jest współcześnie określenie narodowościowego składu, zważywszy, że wszystkich zamieszkujących prowincję łączy w znacznym stopniu kultura i język angielski. Poza subiektywnym odczuciem, jedynym wyznacznikiem etnicznego pochodzenia pozostaje wyznanie. Wynika to z tego, że potomkowie osadników są przeważnie wyznawcami protestantyzmu, zaś rdzenni mieszkańcy to przede wszystkim katolicy. Aczkolwiek konflikt między tymi dwiema grupami społecznymi nie ma religijnego charakteru. Współcześnie określenia „katolicy” i „protestanci” odnoszą się bardziej do tożsamości kulturowo-społecznej, symbolizując dwa rywalizujące „plemiona” zamieszkujące te same tereny oraz dążące do dominacji²⁴⁰.

Za sprawą zbrojnego powstania, które odbyło się w Dublinie w 1916 roku organizacja Sinn Féin weszła do parlamentu (Dail) i tym samym rozpoczęła nowy etap historii irlandzkiej pod nazwą „walka o niepodległość”. Pomimo podpisania traktatu w 1921 roku nie udało się zakończyć wojny domowej. Trwający konflikt szczególnie nie służył interesowi Zjednoczonego Królestwa w latach 60. XX wieku. Wielka Brytania zajmowała wówczas trzecie miejsce pod względem produkcji przemysłowej, zaraz po Republice Federalnej Niemiec oraz USA. Również, wraz z Francją, Stanami Zjednoczonymi Ameryki oraz Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich składała się na klub atomowy i zasiadała w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Na międzynarodowy wizerunek Zjednoczonego Królestwa negatywnie wpływały organizowane ataki terrorystyczne i strajki przeprowadzane przez IRA, nawołującej o zjednoczenie Ulsteru z Republiką Irlandii. Pierwszym etapem prowadzącym do końca spójności, konfliktów i chaosu było ogłoszenie Deklaracji z Downing Street w 1993 roku, która zapraszała do dialogu Irlandię, Wielką Brytanię, republikanów i unionistów. Kluczowym wydarzeniem było podpisanie tzw. Porozumienia Wielkopiątkowego w Wielki Piątek, 10 kwietnia 1998 roku. Dokument ten ustanawiał lokalne władze wykonawcze i ustawodawcze, przewidywał rozbrojenie grup paramilitarnych oraz reformę policji. Także określał referendum jako główny mechanizm decyzyjny w sprawach dotyczących Irlandii, zobowiązując rządy Irlandii i Zjednoczonego Królestwa do poszanowania woli społeczeństwa. Z Konstytucji usunięto

²⁴⁰ Tamże.

zapis o niekwestionowalności dogmatu polityki irlandzkiej, jak również utworzono Służbę Policyjną Irlandii Północnej²⁴¹.

Irlandzka Armia Republikańska została założona w kwietniu 1916 roku przez Michaela Collinsa jako zbrojna organizacja po nieudanym Powstaniu Wielkanocnym. IRA powstała na fundamencie nacjonalistycznej paramilitarnej organizacji Irlandzkich Ochotników. Początkowo organizacja istniała jedynie z nazwy. Podziemny rząd republikański dopiero na początku 1919 roku oficjalnie zorganizował swoje siły zbrojne, czyli Irlandzką Armię Republikańską. Początkowo celem walk było zdobycie niepodległości przez Irlandię, a po zawarciu Traktatu w 1921 roku dążono do włączenia Irlandii Północnej do Republiki Irlandii. Prowadzone wówczas starcia miały formę partyzanckich działań. Zwycięstwo wyborcze partii Sinn Féin, opowiadającej się za ruchem narodowowyzwoleńczym, w 1918 roku doprowadziło do ogłoszenia na początku 1919 roku niepodległej Republiki Irlandii, niezależnej od Wielkiej Brytanii. Wprowadzenie stanu wojennego było odpowiedzią władz w Londynie na tę decyzję. Organizacja wzięła czynny udział w nadzorowanej przez Sinn Féin partyzanckiej wojnie, ponieważ nie miała odpowiedniej przewagi militarnej. Głównie atakowano poprzez zasadki żołnierzy, zabijano także agentów brytyjskiej policji oraz Irlandczyków kolaborujących z Brytyjczykami. W samym 1919 roku zginęło grubo ponad 100 policjantów z rąk republikanów²⁴².

W 1949 roku po wycofaniu się ze Wspólnoty Brytyjskiej przez Irlandię, IRA skupiła się na agitacji na rzecz zjednoczenia protestanckiej Irlandii Północnej z rzymskokatolicką Irlandią. Sporadycznie przeprowadzali ataki w latach 50. i na początku lat 60., jednakże brak realnego wsparcia w Irlandii Północnej ze strony katolików sprawił, że takie wysiłki nie odniosły skutków. Natomiast już pod koniec lat 60. sytuacja dramatycznie się zmieniła, kiedy w Irlandii Północnej katolicy rozpoczęli kampanię na rzecz praw obywatelskich przeciwko dyskryminacji w mieszkalnictwie, głosowaniu i zatrudnieniu przez dominujący rząd protestancki i ludność. Przemoc ekstremistów wobec demonstrantów, niehamowana przez Royal Ulster Constabulary, tzn. głównie

²⁴¹ B. Bieniek, *Kwestia gospodarczo-kulturowa w Irlandii Północnej po Brexicie* [w:] W. Włodarczak, H. Olszak, B. Wodyński, *Brexit: nowy rozdział*, Łódź: Wydawnictwo Naukowe ArchaeGraph 2020, s. 2-3.

²⁴² K. Kała, S. Polus, *Sposób działania ruchów separatystycznych w Europie Zachodniej na przykładzie ETA i IRA* [w:] M. Rączkiewicz, *Państwo w państwie: terytoria autonomiczne, państwa nieuznawane oraz ruchy separatystyczne w przestrzeni międzynarodowej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2015, s. 82-83.

protestancką policję, dała początek serii eskalujących ataków organizowanych z obu stron. Jednostki IRA miały na celu obronę uciemnionych katolickich społeczności w prowincji i utrzymywano ją za pomocą wsparcia jednostek w Irlandii. Dwóch członków rządu Fianna Fail w Irlandii w 1970 roku, w tym Charles Haughey przyszły premier, było sądzonych za importowanie broni dla IRA, aczkolwiek zostali następnie uniewinnieni. Powstał konflikt w organizacji, który dotyczył powszechnego stosowania przemocy. Prędko doprowadził on do kolejnego rozłamu w IRA. W Dublinie w grudniu 1969 roku po konferencji Sinn Féin IRA została podzielona na dwa skrzydła, tzn. „tymczasowe” i „oficjalne”. Chociaż obie frakcje opowiadały się za zjednoczoną socjalistyczną republiką Irlandii, to tymczasowi, czyli Provos uważali, że przemoc, a przede wszystkim terroryzm, był nadrzędnym elementem walki o uwolnienie Irlandii od Brytyjczyków. Natomiast urzędnicy unikali przemocy oraz preferowali taktykę parlamentarną po 1972 roku. Provos zaczynając działanie w 1970 roku przeprowadzali, zabójstwa, zasadzki i zamachy bombowe w kampanii, którą określili jako „Długą Wojnę”. W 1973 roku IRA rozszerzyła swoje ataki, aby wywołać terror na terenie Wielkiej Brytanii, a później także w kontynentalnej Europie. Szacuje się, że w latach 1969–1994 zabiła około 1800 osób, z czego około 600 stanowili cywile²⁴³.

We wrześniu 1994 roku Tymczasowa Irlandzka Armia Republikańska ogłosiła zawieszenie broni, które obowiązywało do lutego 1996 roku. Kolejne zawieszenie broni nastąpiło w lipcu 1997 roku. Tymczasowa IRA wyraziła zgodę na część postanowień Porozumienia Wielkopiątkowego z kwietnia 1998 roku i przyrzekła respektować zawartą umowę. Aczkolwiek część członków grupy nie zgodziła się z tą decyzją. Wtedy powstała Real Irish Republican Army (RIRA). W 2012 roku Real IRA poinformowała, że pod nazwą Nowa IRA połączy się z trzema innymi grupami. Nowe ugrupowanie nadal utrzymywało żądanie wycofania wpływów politycznych oraz wojsk brytyjskich z terytorium Irlandii Północnej. W lipcu 2012 roku powstała New IRA²⁴⁴.

Jak wspomniano wcześniej, w referendum z 2016 roku 55,8% obywateli Irlandii Północnej opowiedziało się za nieopuszczaniem Unii Europejskiej. Jedynie 44,2% wyraziło chęć odłączenia się. Jednak w Wielkiej Brytanii wynik referendum jest dla nich

²⁴³ Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Irish Republican Army” [w:] <https://www.britannica.com/topic/Irish-Republican-Army> [data dostępu: 29.01.2024].

²⁴⁴ M. Skowron, D. Uryszek, J. Wawer, *RIRA: Walka o niezależną i zjednoczoną Irlandię*, Securo, <https://securo.wnpism.uw.edu.pl/rira-walka-o-niezalezna-i-zjednoczona-irlandie/> [data dostępu: 30.01.2025].

wiążący. Po głosowaniu liczba euroentuzjastów sukcesywnie rosła. Z badań przeprowadzonych dwa lata później wynika, że w 2018 roku aż 69% społeczeństwa opowiedziało się przeciwko opuszczeniu UE, a 61% wolało pozostać w unii celnej i na jednolitym rynku, nawet jeśli Brexit by się odbył. Stosunki między Republiką Irlandii a resztą Zjednoczonego Królestwa przed referendum z 2016 roku były oceniane jako najlepsze od setek lat. Dobre relacje rozpoczęło tzw. Porozumienie Wielkopiątkowe, które podpisano 10 kwietnia 1998 roku. Po wielu dekadach od ustanowienia Aktu o rządzie Irlandii z 1920 roku, kontakty między Irlandią a Wielką Brytanią ustabilizowały się i zakończono w ten sposób odbywający się przez dziesięciolecia konflikt w Irlandii Północnej. Porozumienie kończące okres tzw. kłopotów oraz wspólne przynależenie do Unii obu części Irlandii pomogły w zachowaniu pokoju na Zielonej Wyspie²⁴⁵.

W październiku 2019 roku Nowa IRA oznajmiła, że wszelkie kontrole graniczne pomiędzy Republiką Irlandii a Irlandią Północną po Brexicie staną się uzasadnionym celem ataku, niezależnie od tego, czy będzie to granica miękka, czy twarda. Grupa zapowiedziała „działania zbrojne” wymierzone w graniczną infrastrukturę oraz osoby odpowiedzialne za jej funkcjonowanie. Zamaskowany przedstawiciel New IRA oświadczył w rozmowie z Channel 4 News: „Jesteśmy Irlandzką Armią Republikańską zrekonstruowaną w 2012 roku. Jest tylko jedna taka organizacja”. Na pytanie o możliwość ustanowienia „twardej” granicy Nowa IRA stwierdziła, że według nich coś takiego jak granica irlandzka nie istnieje – to granica brytyjska. Od momentu powstania IRA jej celem było zwalczanie całej brytyjskiej infrastruktury okupacji. Dodali również, iż jest to kraj okupowany przez Wielką Brytanię, a jak w każdej sytuacji kolonialnej, ludzie mają prawo reagować wszelkimi dostępnymi środkami, aby sprzeciwić się niewoli²⁴⁶.

²⁴⁵ A. Kimla, *Analiza wpływu reformy dewolucyjnej na kształt Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego - Seria Prawnicza” 2022, nr 39, s. 128-129.

²⁴⁶ Channel 4 News, *New IRA says border infrastructure would be 'legitimate target for attack'*, <https://www.channel4.com/news/new-ira-says-border-infrastructure-would-be-legitimate-target-for-attack> [data dostępu: 02.02.2025].

Tabela 1. Najważniejsze ataki organizacji terrorystycznej Nowa IRA

Najważniejsze ataki NEW IRA	
Data	Rodzaj ataku
28 września 2012 r.	Zastrzelenie Johna Wilsona w odwecie za morderstwo członka Nowej IRA, Alana Ryana
1 listopada 2012 r.	Zastrzelenie na autostradzie M1 więziennego funkcjonariusza Davida Blacka
4 grudnia 2012 r.	Zastrzelenie handlarza narkotykowego, Eamona Kelly'ego w odwecie za morderstwo Alana Ryana
23 lutego 2013 r.	Udaremniona próba ataku na handlarza narkotykami w Cork
3 marca 2013 r.	Próba ataku morderstwa na posterunek policji w Derry
6 marca 2013 r.	Zastrzelenie Petera Butterfly'ego w odwecie za morderstwo Alana Ryana
8 października 2013 r.	Zastrzelenie domniemanego handlarza narkotyków Kevina Kearneya
22 października 2013 r.	Atak bombą rurową pojazdu Policji Irlandii Północnej w Derry
23 października 2013 r.	Atak bombą rurową pojazdu Policji Irlandii Północnej w Newtownabbey
8 listopada 2013 r.	Znalezienie pod samochodem byłego policjanta bombę pułapkę w Belfaście
20 listopada 2013 r.	Próba zamachu bombowego w autobusie w Derry
5 grudnia 2013 r.	Atak bronią palną pojazdów policyjnych na Crumlin Road w Belfaście
6 grudnia 2013 r.	Atak bronią palną pojazdu policyjnego na Suffolk Road w Belfaście
11 lutego 2014 r.	Wysłanie bomb w listach do biur rekrutacyjnych brytyjskiej armii m.in. w Aldershot, Canterbury, Chatham, Brighton i Oksfordzie
6 marca 2014 r.	Wysłanie bomb w listach do więzienia Maghaberry
29 maja 2014 r.	Podłożenie bomby w hotelu podczas wydarzenia rekrutacyjnego do Policji Irlandii Północnej
30 lipca 2014 r.	Atak bronią palną pojazdu Policji Irlandii Północnej w Derry
7 października 2014 r.	Atak bombą rurową pojazdu Policji Irlandii Północnej w północnym Belfaście
14 października 2014 r.	Próba zabicia funkcjonariuszy Policji Irlandii Północnej w Derry
23 października 2014 r.	Próba zabicia funkcjonariuszy Policji Irlandii Północnej w Strabane
16 listopada 2014 r.	Atak pojazdu granatami Policji Irlandii Północnej w północnym Belfaście
21 kwietnia 2015 r.	Atak bombą pojazdu Policji Irlandii Północnej w północnym Belfaście
27 kwietnia 2015 r.	Atak bombowy na ulicy Crawford Square w Derry
18 czerwca 2015 r.	Próba zabicia małżeństwa będącego czynnymi funkcjonariuszami Policji Irlandii Północnej
28 listopada 2015 r.	Atak z karabinu AK-47 na pojazd policyjny we wschodnim Belfaście
25 grudnia 2015 r.	Grupa oddała strzały w kierunku policji w północnym Belfaście

4 marca 2016 r.	Doprowadzenie do śmierci funkcjonariusza więziennego po podłożeniu ładunku bombowego po furgonetkę
7 grudnia 2016 r.	Zastrzelenie byłego przywódcy RIRA, Aidana O'Driscoll
23 stycznia 2017 r.	Próba zastrzelenia funkcjonariusza policji w północnym Belfaście za pomocą karabinu AK-47
22 lutego 2017 r.	Podłożenie bomby pod pojazd Policji Irlandii Północnej
21 marca 2017 r.	Podłożenie bomby przydrożnej w Strabane
20 lipca 2018 r.	Atak z użyciem ładunków wybuchowych i broni palnej na policję podczas zamieszek w Derry
19 stycznia 2019 r.	Zbombardowanie budynku sądowego w Derry
20 stycznia 2019 r.	Porwanie furgonetek i podłożenie w nich ładunków oraz rozmieszczenie ich w różnych częściach miasta Derry
5 marca 2019 r.	Wysłanie ładunków wybuchowych na lotnisko City Airport w Londynie, stację Waterloo oraz w pobliże lotniska Heathrow
18 kwietnia 2019 r.	Zabójstwo dziennikarki Lyra Mckee podczas zamieszek w Derry
8 czerwca 2019 r.	Podłożenie ładunku bombowego pod samochód policjanta we wchodnim Belfaście
19 kwietnia 2021 r.	Podłożenie improwizowanego ładunku wybuchowego pod samochód policjantki
17 listopada 2022 r.	Atak moździerzowy na pojazd policyjny w Strabane

Źródło: Opracowanie własne

Co ciekawe, można zauważyć, że paradoksalnie po ogłoszeniu wyników referendum, jak i oficjalnym Brexicie ilość ataków zmalała. Jest to zapewne związane ze zwiększoną inwigilacją tej grupy przez służby i sukcesywne rozbijanie siatki przestępczej. Za sprawą opuszczenia przez Zjednoczone Królestwo UE zapewne organizacja terrorystyczna ma mniejszy dostęp do materiałów wybuchowych i broni palnej, ponieważ wiele kanałów przemytniczych zostało zamkniętych wraz z granicami. W ostatnich latach społeczeństwo się zmieniło i od Porozumienia Wielkopiątkowego zmalało jego poparcie dla aktów terroru, a szczególnie po 2019 roku i zabójstwie dziennikarki Lyra Mckee.

Przy omawianiu organizacji terrorystycznej New IRA trzeba wspomnieć o jednym z ugrupowań, od której zaczęła się działalność grupy. Aktualnie Sinn Féin jest jedną z głównych sił w parlamencie Irlandii. Ugrupowanie utworzono w 1905 roku przez Artura Griffitha. Stanowiła ona skrzydło polityczne Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

Do 1907 roku Sinn Fein nie była oficjalną partią²⁴⁷. Od lat 20. XX wieku ugrupowanie Sinn Fein nawoływało do zaniechania obecności brytyjskiej i zjednoczenia Irlandii drogą rewolucji, w celu utworzenia ustroju socjalistycznej republiki oraz wprowadzenia demokracji²⁴⁸. Partia ta przez cały XX wiek przechodziła liczne podziały i zmiany. Od formalnego powstania w 1905 roku aż do wyboru Gerry'ego Adamsa na prezydenta w 1983 roku istniało kilka różnych partii Sinn Fein. Podczas gdy symbole i nazwa były cały czas takie same, frakcje partii i forma działalności świadczyły o braku ciągłości. Zatem historia funkcjonowania Sinn Fein jest historią frakcji i kolejnych zmian, a obecne ugrupowanie wygląda zupełnie inaczej aniżeli na początku²⁴⁹.

Głównym postulatem, który zachęcił wyborców Sinn Fein, był fakt, że partia chce ustanowienia republiki. Grupa ta obejmowała nacjonalistów ekonomicznych, socjalistów, gaelickich odrodzeniowców, sufrażystki oraz radykałów agrarnych. Pomimo zgody co do celu republiki, ich wizja, jak powinna ona wyglądać, były drastycznie odmienne. Deklaracja niepodległości była szczegółowa i obejmowała elementy polityki o lewicowym charakterze, w tym interwencję państwa, jednak w samej partii istniały istotne różnice zdań. Sinn Fein w XX wieku działała pod różnymi przywódcami, a po II wojnie światowej skierowała się ku prawicowym poglądom. Partia sprzeciwiała się demokracji parlamentarnej i nawoływała do utworzenia katolickiego państwa. Jednak w 1962 roku, wraz z wyborem Tomasa Mac Giolla na przywódcę partii, Sinn Fein zaczęło przyciągać więcej entuzjastów lewicowych idei. Wszyscy kolejni liderzy kierowali ugrupowaniem w odmiennym kierunku, jednak formalny podział nie nastąpił aż do 1970 roku. T.M. Giolla uważał, że Sinn Fein powinna zrezygnować z polityki abstencjonizmu i przyjąć wyraźnie lewicową linię. Kwestię tę poddano ponownie pod głosowanie w 1970 roku podczas zjazdu Sinn Fein. Choć większość delegatów (153 do 104) poparła rezygnację z abstencjonizmu, wynik ten nie wystarczył do przeforsowania zmiany. Różnice w podejściu do polityki lewicowej i nacjonalizmu spowodowały podział partii. Powstały wówczas dwa odrębne ugrupowania: Sinn Fein (Kevin Street), które stało się współczesnym Sinn Fein oraz Sinn Fein (Gardiner Place), reprezentujące marksistowsko-leninowską linię i później zmienione w Partię Robotniczą. Sinn Fein (Kevin Street)

²⁴⁷ The History of Parliament, *The origins of Sinn Féin*, <https://historyofparliament.com/2023/09/12/origins-of-sinn-fein/> [data dostępu: 10.02.2025].

²⁴⁸ B. Bieniek, dz. cyt., s. 12-13.

²⁴⁹ The History of Parliament, *The origins of Sinn Féin*, <https://historyofparliament.com/2023/09/12/origins-of-sinn-fein/> [data dostępu: 10.02.2025].

podczas konfliktu w Irlandii Północnej przeszło kolejną zmianę przywództwa. W 1983 roku na jego czele stanął G. Adams. Trzy lata później partia zrezygnowała z abstencjonizmu wobec Dail, jednak nadal nie przyjmuje mandatów w brytyjskiej Izbie Gmin. Partia w 2022 roku uzyskała najwięcej głosów oraz mandatów w Zgromadzeniu Irlandii Północnej, a rok później stała się najważniejszą partią w północnoirlandzkim rządzie lokalnym. Natomiast w wyborach powszechnych w Irlandii w 2020 roku ugrupowanie uzyskało 24,5% głosów pierwszej preferencji i 37 mandatów²⁵⁰.

Na początku lutego 2024 roku Michelle O'Neill z Sinn Féin została nową premier Irlandii Północnej. Był to pierwszy raz, kiedy przedstawiciel tej partii stanął na czele rządu irlandzkiego. Za sprawą tego wyboru M. O'Neill i jej zastępczyni z Demokratycznej Partii Unionistów (DUP), Emmy Little-Pengelly, zakończył się dwuletni polityczny kryzys w Belfaście. Demokratyczna Partia Unionistów zdecydowała się na to w proteście przeciw faktycznej granicy celnej, która powstała pomiędzy Zjednoczonym Królestwem a Irlandią Północną po Brexicie. Według niej podważała ona obecny status prowincji i utrudniała handel. Porozumienie Wielkopiątkowe wyraźnie określiło, że w skład rządu muszą wchodzić zarówno największa partia republikańska, jak i unionistyczna. Protest ze strony DUP wyraźnie sparaliżował funkcjonowanie wszystkich władz północnoirlandzkich. Jednak brytyjski rząd i Demokratyczna Partia Unionistyczna zawarły porozumienie, zgodnie z którym prawie całkowicie zniesiono kontrole towarów wysyłanych z Szkocji, Anglii i Walii do Irlandii Północnej i tam pozostających. Dzięki temu DUP zakończyło protest²⁵¹.

Jak już wspomniano 23 czerwca 2016 roku obywatele Irlandii Północnej opowiedzieli się za pozostaniem w Unii Europejskiej. Zagłosowali w ten sposób, ponieważ wierzyli, że jest to najlepsza opcja pod względem ekonomicznym i politycznym. Sinn Féin nawoływała, że jedynym logicznym podejściem jest nadanie północy specjalnego statusu w Unii Europejskiej i pozostanie całej wyspy Irlandii w UE. Stwierdziła także, iż istnieje konieczność przekształcenia się Unii Europejskiej. Sinn Féin chciałaby widzieć Europę, która promuje pokój, solidarność międzynarodową,

²⁵⁰ The History of Parliament, *Sinn Féin: A 20th Century History of Party*, Splits <https://historyofparliament.com/2023/09/14/sinn-fein-a-20th-century-history-of-party-splits/> [data dostępu: 16.02.2025].

²⁵¹ TVN24, *Irlandia Północna. Wybrali premier dążącą do zjednoczenia Irlandii*, <https://tvn24.pl/swiat/irlandia-polnocna-brex-it-michelle-oneill-z-partii-sinn-fein-nowa-premier-dazy-do-zjednoczenia-irlandii-st7756138> [data dostępu: 16.02.2025].

demilitaryzację, sprawiedliwość społeczną i ekonomiczną oraz większą odpowiedzialność demokratyczną. Partia opublikowała na swojej stronie serię dokumentów dotyczących Brexitu, w których przedstawiono argumenty za przyznaniem Północy specjalnego statusu, powody, dla których Irlandia Północna powinna dostać specjalny status w Unii Europejskiej, aby chronić sektor rolno-spożywczy, sposoby, w jakie UE wraz z Irlandią mogą zminimalizować gospodarcze skutki Brexitu na południu i północy, sposoby uzyskania w negocjacjach w sprawie Brexitu specjalnego statusu, jak również inauguracyjne przemówienie G. Adamsa dotyczące Brexitu²⁵².

M.L. McDonald w styczniu 2023 roku podkreśliła, że Sinn Fein dąży do zjednoczenia Irlandii i z nadzieją oraz optymizmem patrzy na przyszłe możliwości, jakie otwierają się przed krajem w perspektywie przyszłości. M.L. McDonald stwierdziła, że celem jest przeprowadzenie referendum w tej dekadzie. Zarówno ona, jak i jej zastępczyni M. O'Neill wskazują, iż Brexit był w 2016 roku odrzucony przez większość mieszkańców Irlandii Północnej w referendum i pomógł nagłośnić debatę na temat zjednoczenia wyspy. M.L. McDonald nazwała Brexit katastrofalnym dla Irlandii, zwracając uwagę na problemy, jakie spowodował, w tym kwestie związane z protokołem północnoirlandzkim. Ponadto zauważyła, że pandemia wirusa Covid-19 w pewnym stopniu przyczyniła się do nasilenia dyskusji o zjednoczeniu, ukazując trudności wynikające z istnienia dwóch różnych systemów na stosunkowo niewielkim terytorium²⁵³.

Podczas negocjowania umowy wyjścia Zjednoczonego Królestwa kwestia określenia granicy zewnętrznej Unii Europejskiej pomiędzy Irlandią Północną, a Republiką Irlandii zostało wykluczone ze względu na poważne obawy niepokoju społecznego, rozruchów, jak również destabilizacji pokoju w Irlandii Północnej. Z tego powodu, w porozumieniu podpisanym w 2019 roku załączono tzw. drugą wersję Protokołu Północnoirlandzkiego. Oznacza to, iż zewnętrzna granica celna UE została postawiona na Morzu Irlandzkim, czyli pomiędzy dwoma brytyjskimi wyspami. Irlandia Północna przez podpisanie Protokołu tak jakby pozostała dalej w Unii Europejskiej, a Szkocja, Anglia i Walia opuściły Unię. Kontrole graniczne odbywały się na granicy

²⁵² Sinn Fein, *Brexit adjustment funds need to support haulage sector – Darren O'Rourke TD*, <https://www.sinnfein.ie/brexit> [data dostępu: 25.02.2025].

²⁵³ B. Niedziński, *Kolejny region chce odłączenia się od Wielkiej Brytanii. „Referendum w tej dekadzie”*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8644486,irlandia-polnocna-wieka-brytania-referendum-sinn-fein-brexit-ue.html> [data dostępu: 27.02.2025].

Irlandii Północnej ze Szkocją, Anglią i Walią, a dokładniej w portach północnoirlandzkich, nie zaś nie na granicy Republiki Irlandii i Irlandii Północnej. Spowodowało to, iż w obrębie Zjednoczonego Królestwa obowiązują dwa odmienne systemy podatkowe i celne. Oznacza to, że wysyłając paczki z Unii Europejskiej do Irlandii Północnej (lub na odwrót) nie trzeba ponosić kosztów cła, zaś w analogicznej sytuacji z Anglii do Irlandii Północnej trzeba już zapłacić cło oraz przestrzegać wiele wymogów oraz sporządzać dokumenty. Pod tym względem Protokół zbliża Irlandię Północną do Republiki Irlandii. Ten stan rzeczy nie podoba się Unionistom. Ma to swoje odzwierciedlenie w politycznym krajobrazie, chociażby za sprawą pierwszego w historii zwycięstwa w wyborach nacjonalistycznej partii Sinn Féin²⁵⁴.

W lutym 2023 roku Unia Europejska wraz z Wielką Brytanią osiągnęły porozumienie w sprawie zmian w protokole północnoirlandzkim. Ówczesny premier R. Sunak oświadczył, że umożliwiają one dokonanie „trzech dużych kroków naprzód”. Pierwszym z nich jest stworzenie dwóch pasów dla towarów przywożonych z pozostałej części Zjednoczonego Królestwa do Irlandii Północnej. Pas czerwony dla towarów, które mogą być przesyłane dalej do Republiki Irlandii, czyli na teren UE oraz zielony dla towarów, które tam zostaną. W przypadku drugiego pasa usunięto biurokratyczne wymogi, które utrudniały wcześniej sprowadzanie towarów do Irlandii Północnej z pozostałej części Wielkiej Brytanii. Kolejny krok zapewnia, że zmiany w zakresie akcyzy i VAT wprowadzane przez brytyjski rząd będą mogły obejmować także Irlandię Północną, co dotychczas nie było możliwe. Dodatkowo leki dopuszczane przez brytyjski urząd regulacyjny będą dopuszczone automatycznie do sprzedaży na terenie Irlandii Północnej. Etap trzeci stwarza mechanizm, który umożliwia, za pośrednictwem tamtejszego parlamentu, mieszkańcom Irlandii Północnej, wstrzymanie wdrażania regulacji unijnych w tej prowincji. R. Sunak wyjaśnił, że w Irlandii Północnej prawo unijne będzie obowiązywać jedynie w takim stopniu, w jakim jest to konieczne do tego, by można było zagwarantować otwartą granicę między obiema Irlandiami i zapewnić dostęp firm północnoirlandzkich do unijnego rynku²⁵⁵.

²⁵⁴ A. Fiddler, *Co to jest protokół północnoirlandzki?*, <https://wiadomosci.co.uk/articles/co-to-jest-protokol-polnocnoirlandzki> [data dostępu: 26.02.2025].

²⁵⁵ R. Bojanowicz, *Protokół północnoirlandzki: Wielka Brytania i UE porozumiały się w sprawie zmian w dokumencie*, <https://forsal.pl/swiat/brexit/artykuly/8668330,protokol-polnocnoirlandzki-porozumienie-wielka-brytania-ue.html> [data dostępu: 27.02.2025].

Kryzys Protokołu Północnoirlandzkiego był jednym z najpoważniejszych skutków Brexitu, gdyż dotyczył historycznego konfliktu i mógł doprowadzić do jego ponownego zaognienia. Jednocześnie Zjednoczone Królestwo groziło jednostronnym zerwaniem Protokołu, co mogło doprowadzić do wojny handlowej z Unią Europejską. W 2022 roku unionistyczna DUP zbojkotowała wspólny rząd w Belfaście, paraliżując instytucje ustanowione przez Porozumienie Wielkopiątkowe. Problemem też był fakt, że firmy miały problemy z dostawami i biurokracją w relacjach z resztą Wielkiej Brytanii. Dodatkowo Nowa IRA groziła atakami na granicach postawionych po Brexicie. Udało się jednak dojść do częściowego porozumienia z Windsoru w 2023 roku, który określił tzw. hamulec Stormont²⁵⁶, czyli lokalny parlament może blokować nowe przepisy UE oraz wydzielił zielone i czerwone kanały dla przepływu towarów. Kryzys Protokołu Irlandzkiego uwidocznił napięcia między tożsamością narodową, handlem i pokojem w Irlandii Północnej po Brexicie, wymagając kompromisu między Brukselą a Londynem, który tylko częściowo uspokoił sytuację.

3.2. Polityka brexitowa kolejnych premierów Wielkiej Brytanii

3.2.1. David Cameron i jego nieudana zagrywka polityczna

David Cameron po wyborach powszechnych w 2010 roku objął urząd premiera, tworząc rządową koalicję Partii Konserwatywnej i Liberalnych Demokratów²⁵⁷. Bez względu na to, jak D. Cameron starał się unikać tematu Unii Europejskiej w swej działalności politycznej, wciąż był pod presją członków własnej partii, jak również Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (UKIP), która zaczęła zyskiwać na popularności na początku 2010 roku. Dodatkowo, międzynarodowa sytuacja także nie działała na korzyść premiera, ponieważ pogarszający się kryzys strefy euro, akurat osiągnął punkt kulminacyjny na początku jego premierostwa. Pomimo faktycznej pierwotnej własnej niechęci do wspólnej waluty, nie mogła ona być wystarczająco ważną kwestią, aby chcieć reform, gdyż Zjednoczone Królestwo nie było członkiem strefy euro ani nie chciało nim zostać. Największy problem wynikał z tego, że Wielka Brytania była

²⁵⁶ Tamże.

²⁵⁷ GOV.UK, *Past Prime Ministers The Rt Hon Lord Cameron*, <https://www.gov.uk/government/history/past-prime-ministers/david-cameron> [data dostępu: 02.03.2025].

zmuszona pomagać państwom cierpiącym z powodu kryzysu w strefie euro. W tym samym czasie traktaty były naginane dla tych państw, zaś D. Cameron nie uzyskał reform, za którymi się opowiadał. Stwierdził wtedy, że za każdym razem, gdy pojawiała się presja na przekazanie uprawnień do Brukseli, prawnicy znajdowali na to sposób, ale gdy brytyjski premier chciał je odzyskać, ci sami prawnicy zawsze stawiali opór. Dlatego D. Cameron powiedział, że był jeszcze bardziej rozczarowany sposobem funkcjonowania UE. Jednak uważał jednocześnie, iż ze względu na narodowy interes musi pozostać członkiem przy przysłowiowym „stole”, przy którym podejmowane są najważniejsze decyzje. Pomimo, że sam nie był gotowy na ryzykowne działania w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej, kryzys nauczył go jednak, że Partia Konserwatywna stała się w zasadzie nie nadająca się do kierowania w europejskich kwestiach, podczas gdy pozycja Zjednoczonego Królestwa w UE stawała się coraz silniejsza. Wtedy nastąpił punkt kulminacyjny w podejściu D. Camerona i po raz pierwszy w styczniu 2012 roku pojawił się pomysł referendum w sprawie członkostwa Wielkiej Brytanii w Unii Europejskiej²⁵⁸.

Politycy w Zjednoczonym Królestwie tradycyjnie byli zdystansowani do integracji ponadnarodowej w Europie. Jednak jak już wspomniano bezpośrednią przyczyną referendum w 2016 roku była głównie wewnątrz, ale i międzypartyjna, rywalizacja wynikająca ze spadających notowań obu czołowych partii i trudności w uzyskaniu przez nie samodzielnej większości w Izbie Gmin. Partię Konserwatywną w ich konflikcie z Partią Pracy osłabiał wzrost poparcia dla eurosceptycznej Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa. Sytuacja ta zaskutkowała koalicją konserwatywno-liberalną w latach 2010–2015. D. Cameron, aby zdobyć samodzielną większość dla swojej partii w 2015 roku, zdecydował się już w styczniu 2013 roku na obietnicę referendum w sprawie członkostwa w UE. Efektem zobowiązania D. Camerona było samodzielne zwycięstwo torysów w 2015 roku²⁵⁹.

Oczywiście deklaracja wyborcza D. Camerona była odpowiedzią na coraz większą krytykę działań Unii Europejskiej przez grupę konserwatywnych posłów, którzy już kilka lat przed referendum w 2016 roku domagali się wyjścia Wielkiej Brytanii z UE. Równocześnie stale rosła liczba wyborców niechętnych względem finansowania

²⁵⁸ T. Varga, *What was David Cameron Thinking? Thoughts of a British Prime Minister Regarding Brexit*, „Journal of Global Awareness” 2023, Vol. 4 number 2, s. 9-10.

²⁵⁹ P. Biskup, *Brexit – precedens w funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, „Infos zagadnienia społeczno-gospodarcze” 2019, nr 4, s. 1.

biedniejszych państw członkowskich. Zatem jego decyzja miała na celu, oprócz dotrzymania obietnicy wyborczej, przekazanie na wyborców podjęcia decyzji o dalszym członkostwie Zjednoczonego Królestwa w projekcie zjednoczonej Europy. Zamiar przeprowadzenia referendum w sprawie członkostwa w UE, oprócz tego, że był konsekwentnie poruszany w rozmowach na szczeblu unijnym, znalazł się także w dokumentach programowych Partii Konserwatywnej z 2015 roku i został ogłoszony przez królową Elżbietę II w mowie tronowej 27 maja 2015 roku. D. Cameron argumentując za swoją decyzję na szczycie Unii Europejskiej w czerwcu 2015 roku, zaznaczył, iż głosowanie rozwieje wątpliwości społeczeństwa brytyjskiego, jak również, że umożliwi im wypowiedzenie ostatniego słowa w sprawie miejsca Wielkiej Brytanii w UE²⁶⁰.

Premier D. Cameron w swoim przemówieniu „Wielka Brytania i Europa” wyraźnie rozróżnił to, co europejskie, a to, co narodowe. W Zjednoczonym Królestwie i innych częściach Europy tego typu skojarzenia były szeroko wykorzystywane przez polityków o poglądach nacjonalistycznych reprezentujących kręgi eurosceptyczne. Agenda ostrej krytyki wobec integracyjnych ambicji Unii Europejskiej z siedzibą w Brukseli była powszechnie komentowana w brytyjskich debatach politycznych i zyskała dużą publiczną popularność. Aczkolwiek stała obecność w brytyjskim środowisku politycznym eurosceptycyzmu nigdy nie spowodowała powstania silnej partii politycznej, która byłaby zdolna do zwycięskiego startu w krajowych wyborach. Partia Konserwatywna, która niegdyś przodowała w idei przystąpienia do EWG, stopniowo zaczęła przechodzić na eurosceptyczną stronę politycznego spektrum. W trakcie kampanii brexitowej czołowi konserwatywni politycy, tacy jak Michael Gove i Boris Johnson, skutecznie przejęli przywództwo w antyunijnym ruchu, relegując *stricte* ugrupowania eurosceptyczne, takie jak Brytyjska Partia Narodowa czy UKIP, do roli drugoplanowych sił wspierających²⁶¹.

Konieczne było uchwalenie ustawy, aby możliwe było przeprowadzenie obiecanego referendum w Zjednoczonym Królestwie. Ustanowiono wtedy podstawowe przepisy referendalne. Można do nich zaliczyć przede wszystkim wskazanie konkretnego terminu głosowania oraz określenie kto ma prawo do udziału w nim. Jedną z

²⁶⁰ M. Musiał-Karg, *Operacje BREXIT. Brytyjskie referenda z 1975 i 2016 r.*, „Acta Politica Polonica” 2016, nr 37, s. 10.

²⁶¹ H. Mölder, *British Approach to the European Union: From Tony Blair to David Cameron* [w:] D. R. Troitiño, T. Kerikmäe, A. Chochia, *Brexit History, Reasoning and Perspectives*, Cham: Springer 2018, s. 163-164.

najważniejszych kwestii było ustalenie treści pytania, które miało zostać umieszczone na karcie referendalnej. Brzmiało ono w ten sposób: „Czy Wielka Brytania powinna pozostać członkiem Unii Europejskiej, czy powinna opuścić Unię Europejską?”. Ustawa dodatkowo zawierała trzy załączniki dotyczące zasad przebiegu referendum, prowadzenia kampanii, jak również kontroli finansowej. Uchwalenie ustawy było konieczne ze względu na system ustrojowy Zjednoczonego Królestwa, w szczególności brak spisanej konstytucji. Ustrój ten charakterystyczny jest się ze względu na system prawny, który opiera się na precedensach, prawie zwyczajowym i ustawach²⁶².

W większości udzielonych wywiadów podczas kampanii premier starał się wyjaśnić, jakie korzyści czerpią z członkostwa w jednolitym rynku, szczególnie po renegocjacji. Argumentował, że opuszczając Unię Europejską będą musieli uzgodnić nową umowę handlową, będą zmuszeni zaakceptować zasady społecznej opieki, które nie mają zastosowania do nich jako państw członkowskich, za sprawą nowej umowy, którą udało mu się wynegocjować. Premier D. Cameron także uważał, że UE nigdy nie zgodzi się na lepszą ofertę z zewnątrz niż ta, którą już im dała od wewnątrz organizacji. Co więcej, oprócz konieczności renegocjacji handlu z Europą, należałoby także zawrzeć nowe umowy z każdym państwem trzecim, z którym istniały wcześniejsze porozumienia. Jednocześnie zwrócił uwagę na fakt, że koszty opuszczenia strefy wolnego handlu obejmującej 300 milionów konsumentów, w której Zjednoczone Królestwo sprzedawało co najmniej połowę tego, co wyprodukowało. Powiedział również, że głosowanie za opuszczeniem struktur europejskich oznaczałoby dekadę gospodarczej niepewności z powodu firm rezygnujących z obecności w Wielkiej Brytanii i usług tracących rynek. Dodał, że owszem istnieje możliwość, że będzie to jedynie płytka recesja, aczkolwiek zawsze jest to pewne ryzyko. Premier istotnie wierzył, że były to najbardziej przekonujące i najsilniejsze argumenty, jakie ktokolwiek mógł przedstawić publicznej opinii²⁶³.

Jednak kampania nawołująca do głosowania za Brexitem była bardzo populistyczna, jak również często mijała się z prawdą np. w przypadku postulatu pieniężnego. Głównym z argumentów za wystąpieniem z Unii Europejskiej była możliwość wydawania pieniędzy m.in. 350 milionów funtów na opiekę zdrowotną

²⁶² N. Pietrzak, *Proces negocjacji brexitu w polityce Davida Camerona i Theresy May*, „Świat Idei i Polityki” 2019, nr 1, s. 68.

²⁶³ T. Varga, dz. cyt., s. 14.

tygodniowo, które Wielka Brytania wysyłała do UE. Nigel Farage stwierdził w telewizji w programie Good Morning Britain w stacji ITV, że „Nie mogę tego zagwarantować. Nigdy bym tego nie obiecał. To jeden z błędów kampanii dotyczącej wystąpienia z Unii”. Dziennikarka zauważyła, iż takie slogany pojawiały się nawet na reklamach autobusowych wspierających kampanię Vote Leave. N. Farage odpowiedział natomiast, że wcale to nie była jego reklama. Rzeczywiście utożsamiany jest bardziej z kampanią Leave.EU aniżeli Vote Leave. Urząd Statystyczny Zjednoczonego Królestwa wielokrotnie przekonywał, że powyższy argument pieniężny jest daleki od prawdy. Aczkolwiek sondaż przeprowadzony 16 czerwca 2016 roku przez Ipsos Mori pokazywał, że blisko połowa Brytyjczyków wierzyła twórcom kampanii²⁶⁴.

D. Cameron poddał się do dymisji, co oznaczało nagły koniec jego sześcioletniego urzędowania jako premiera. Zaledwie rok po tym, jak nieoczekiwanie osiągnął zwycięstwo większością głosów w powszechnych wyborach, stojąc przed budynkiem nr 10 wraz ze swoją żoną, powiedział: „Wola narodu brytyjskiego jest instrukcją, która musi zostać spełniona”. Premier aktywnie uczestniczył w intensywnej kampanii towarzyszącej budzącemu kontrowersje referendum dotyczącemu relacji Unii Europejskiej z Wielką Brytania, biorąc udział w setkach publicznych wydarzeń na terenie całego kraju i argumentując, że wyjście z UE będzie działaniem na niekorzyść gospodarki. Jednakże wyborcy wykorzystali głosowanie, aby odrzucić *status quo*. N. Farage stwierdził, że społeczeństwo brytyjskie chciało „pokazać środkowy palec” politykom. Były premier stwierdził, iż był jednoznacznie określony co do swojego przekonania, że Zjednoczone Królestwo jest bezpieczniejsze, silniejsze i ma się lepiej w UE²⁶⁵.

David Cameron doprowadził do Brexitu, bo złożył obietnicę referendum, chcąc uciszyć wewnętrzne napięcia w swojej partii i zatrzymać odpływ wyborców do UKIP. Nie przewidział, że kampania „Leave” okaże się skuteczniejsza od jego własnej, mimo że sam był przeciwny wyjściu z UE. Był pewien, że uda mu się przeprowadzić referendum z takim samym skutkiem jak referendum niepodległościowe w Szkocji. Gdyby D. Cameron nie podjął tej decyzji, Wielka Brytania zapewne nadal byłaby

²⁶⁴ A. Turek, M. Walków, *Kluczowa obietnica bez pokrycia. Eurosceptycy nabrali Brytyjczyków*, <https://businessinsider.com.pl/polityka/brexit-nigel-farage-lider-eurosceptykow-w-wielkiej-brytanii/1y7s8rh> [data dostępu: 16.03.2025].

²⁶⁵ H. Stewart, R. Mason, R. Syal, *David Cameron resigns after UK votes to leave European Union*, <https://www.theguardian.com/politics/2016/jun/24/david-cameron-resigns-after-uk-votes-to-leave-european-union> [data dostępu: 17.03.2025].

członkiem UE. Eurosceptycyzm istniał, ale nie miałby wystarczającej politycznej siły, aby samodzielnie wyprowadzić kraj z Unii bez tej konkretnej decyzji. Ówczesny premier myślał, że raz na zawsze uciszy głosy eurosceptyczne we własnej partii. Na własne nieszczęście Partia Konserwatywna nie prowadziła zbyt aktywnie i rzetelnie swojej kampanii, za to opcja opozycyjna głosiła populistyczne (często nieprawdziwe) argumenty, które trafiły do społeczeństwa brytyjskiego. Wynik referendum nie był wiążący, jednak wyrażał wolę większości i trzeba było doprowadzić sprawę do końca.

3.2.2. Theresa May: „*Brexit means Brexit*”

T. May ogłosiła swoją kandydaturę na lidera Partii Konserwatywnej, aby zastąpić premiera Davida Camerona, 30 czerwca 2016 roku. Polityk podkreśliła wtedy, że niezależnie od stanowiska w sprawie opuszczenia UE istnieje potrzeba jedności w partii. Powiedziała również, iż może wnieść „silne przywództwo” i „pozytywną wizję”. Chociaż opowiedziała się za pozostaniem w Unii Europejskiej, stanowczo sprzeciwiła się przeprowadzeniu drugiego referendum. Zaznaczyła: „Kampania została przeprowadzona... a opinia publiczna wydała werdykt. Nie może być żadnych prób pozostania w UE, żadnych prób powrotu do niej tylnymi drzwiami... Brexit oznacza Brexit”. Tego samego dnia sondaż opinii publicznej pokazał, że 47% respondentów wskazało T. May jako preferowaną kandydatkę na stanowisko premiera²⁶⁶.

Premier T. May i członkowie jej rządu po referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej oświadczyli, że chcą, aby Wielka Brytania była rzeczywiście „globalną Brytanią”. Jednak to hasło powszechnie używane przez zwolenników Brexitu, a później przez niektórych ministrów, takich jak David Davis, Boris Johnson czy Liam Fox było mylące i mogło jedynie ukrywać brak przygotowania ówczesnego rządu na konsekwencje Brexitu dla zagranicznej polityki²⁶⁷.

²⁶⁶ R. Radek, *Minority government of Theresa May and the case of Brexit*, “Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2020, nr 5, s. 395.

²⁶⁷ T. Harrois, *Towards ‘Global Britain’? Theresa May and the UK’s Role in the World after Brexit*, <https://journals.openedition.org/osb/2119> [data dostępu: 21.03.2025].

Zrozumiałe jest, że skutki referendum w sprawie opuszczenia UE zdominowały osiemnaście miesięcy przywództwa T. May jako premiera i w Partii Konserwatywnej. Złożone możliwe skutki opuszczenia Unii ledwo pojawiały się w referendalnej kampanii, ponieważ zwolennicy Brexitu twierdzili, że będzie to szybki i łatwy proces. Natomiast zwolennicy pozostania skupili się na negatywnych gospodarczych konsekwencjach tej decyzji. T. May stanęła przed nieznaną sytuacją bez precedensu, do którego mogłaby się odwołać. Praktyczne aspekty i sam proces ostatecznego opuszczenia po 45 latach organizacji, a także rodzaj przyszłych relacji między Zjednoczonym Królestwem a UE nigdy nie zostały omówione²⁶⁸.

Ówczesna premier 18 kwietnia 2017 roku oświadczyła, że zwoła parlamentarne głosowanie w celu przeprowadzenia przedterminowych wyborów powszechnych w czerwcu tego samego roku. Miało to zagwarantować bezpieczeństwo i pewność na następne lata, przewidując wzmocnienie się pozycji konserwatystów. Były to pierwsze przedterminowe wybory zorganizowane na podstawie Ustawy o Parlamentach Stałych z 2011 roku, po tym jak T. May uzyskała niezbędne poparcie dwóch trzecich członków Izby Gmin. Przedstawiając manifest konserwatystów 18 maja 2017 roku w Halifax obiecała nowy program dla Zjednoczonego Królestwa z wieloma ambitnymi celami. W kwestii Brexitu zobowiązała się do dążenia do „głębokiego i szczególnego partnerstwa” przy jednoczesnym opuszczeniu jednolitego rynku i unii celnej. Również złożyła obietnicę zorganizowania głosowania w parlamencie nad ostateczną formą porozumienia. Wybory w 2017 roku miały przynieść Wielkiej Brytanii nową polityczną klarowność i umożliwić rozpoczęcie formalnych negocjacji dotyczących wyjścia z Unii Europejskiej, jednak w rzeczywistości doprowadziły do jeszcze większego skomplikowania sytuacji. Zamiast oczekiwanej stabilizacji, eksperci zaczęli prognozować niestabilność rządu i scenariusz zawieszonego parlamentu. Wiarygodność i autorytet T. May zostały nadszarpnięte przez nieutrzymanie większości Partii Konserwatywnej w Parlamencie. Pojawiły się nawet wezwania do jej rezygnacji, jednak premier je odrzuciła, deklarując, że pozostanie na stanowisku i utworzy rząd mniejszościowy przy wsparciu Demokratycznej Partii Unionistycznej z Irlandii Północnej, aby przywrócić stabilność polityczną²⁶⁹.

²⁶⁸ P. Schnapper, *Brexit, or Theresa May's Headache*, <https://journals.openedition.org/osb/2048> [data dostępu: 21.03.2025].

²⁶⁹ R. Radek, dz. cyt., s. 396-397.

Decyzja o zwołaniu przedterminowych wyborów w czerwcu 2017 roku skutkowała politycznym bumerangiem. Partia Torysów w wyborach parlamentarnych straciła swoją niewielką większość, przez co została zmuszona do zawarcia umowy z Demokratyczną Partią Unionistów, a tym samym rozpoczęła negocjacje ze słabszej pozycji z UE. Unia Europejska skutecznie narzuciła swoją strategię, dzieląc negocjacje na dwa etapy, pierwszy miał na celu rozwiązanie kluczowych kwestii związanych z samym wyjściem Zjednoczonego Królestwa z Unii, natomiast drugi miał dotyczyć przyszłych ram relacji między UE a Wielką Brytanią. Zgodnie z priorytetami wyznaczonymi przez Radę Europejską i Parlament Europejski, Grupa Zadaniowa ds. Brexitu Komisji Europejskiej pod przewodnictwem Michela Barniera wskazała trzy główne zagadnienia do omówienia w pierwszej fazie rozmów: znalezienie rozwiązania kwestii granicy między Irlandią a Irlandią Północną, aby uniknąć powrotu do „twardej granicy”; zapewnienie ochrony praw obywateli Unii Europejskiej przebywających w Wielkiej Brytanii oraz obywateli brytyjskich mieszkających w UE; rozliczenie zobowiązań finansowych, które Wielka Brytania była winna Unii przed opuszczeniem Unii²⁷⁰.

Kilka czynników złożyło się na wynik wyborów. Co najważniejsze, Partia Pracy skutecznie przyciągnęła młodych wyborców, wykorzystując media społecznościowe w sposób dotąd niespotykany, co pozwoliło jej na efektywną mobilizację poparcia w tej grupie. Firma YouGov w jednym ze swoich sondaży oszacowała, że w wyborach wzięło udział 58% osób w wieku od 18 do 24 lat, w porównaniu do 43% w 2015 roku. Dziesięć wyborczych okręgów z najwyższym odsetkiem osób z tej kategorii wiekowej odnotowało wzrost głosów o 14% na Partię Pracy. W pewnym stopniu fakt ten można wyjaśnić sposobem, w jaki J. Corbyn przemawiał do ludzi młodych, szczególnie wygłaszając obietnicę zakończenia czesnego dla studentów. Patrząc szerzej, konserwatyści nieustannie prowadzili kampanię negatywną, skupiając się na domniemanym braku kompetencji rządu Partii Pracy. Taka strategia nie była niespodzianką, jednakże konserwatyści nie zdołali przedstawić pozytywnej własnej wizji. Kwestia opieki społecznej nad osobami starszymi była największą polityczną pomyłką tamtych wyborów. Najwyraźniej ta ważna polityczna zapowiedź została zbyt pośpiesznie

²⁷⁰ F. Fabbrini, *The Brexit negotiations and the May Government*, "European Journal of Legal Studies" 2019, Special Issue, s. 3.

uzgodniona z konkretnymi ministrami. Konserwatywny manifest zakładał, że osoby starsze wymagające opieki nie będą musiały sprzedawać swoich domów za życia, by pokryć związane z tym koszty. Zamiast tego środki miałyby być potrącane z ich majątku po śmierci, przy czym gwarantowano, że 100 tysięcy funtów z ich aktywów pozostanie nienaruszone. Jednak niemal natychmiast ujawniono istotną wadę tej propozycji, czyli nie określono żadnego górnego limitu kosztów, które mogłyby zostać przeniesione na seniorów. Osoby starsze korzystające z domowej opieki miały mieć wartość swojej nieruchomości wliczaną do ogólnej sumy aktywów. W odpowiedzi na falę krytyki wobec tzw. „podatku od demencji”, po raz pierwszy urzędujący premier został zmuszony do ogłoszenia przeglądu własnej obietnicy wyborczej w trakcie trwania kampanii. To upokarzające wycofanie się z zapowiedzi natychmiast podważyło główne przesłanie kampanii T. May, zgodnie z którym tylko ona mogła zapewnić „silny i stabilny rząd”. Alternatywą miała być, jak twierdzili konserwatyści, „koalicja chaosu” pod przewodnictwem Jeremy’ego Corbyna, wspierana przez przypadkowy sojusz Szkockiej Partii Narodowej i Zielonych oraz Liberalnych Demokratów. Niezręczne wycofanie się ze stanowiska w sprawie opieki społecznej sprawiło, że ówczesna premier zaczęła być postrzegana jako słaba politycznie i nieprzygotowana²⁷¹.

Wyniki wyborów sprawiły, że nad dalszym sprawowaniem urzędu przez T. May zawisła atmosfera niepewności. W rzeczywistości media informowały, że rozważała rezygnację w momencie ogłoszenia wyników. Kampania uwidoczniła brutalnie ograniczenia premier jako aktywistki. Krytyka jej nieobecności na głównej telewizyjnej debacie liderów, jej niezdolności do kreowania atrakcyjnego wizerunku oraz oczywistego braku wcześniejszych konsultacji z członkami swojej partii w sprawie najważniejszych punktów manifestu była powszechna²⁷².

Ówczesna premier wypowiedziała słynną frazę „Brexit oznacza Brexit”, aby dać gwarancję swoim wyborcom, że zrealizuje wynik referendum. Pomimo, że ta obietnica umożliwiła jej ukształtowanie i zdefiniowanie Brexitu w pierwszym roku jej premierostwa, nie udało jej się tego zrealizować. W rezultacie publiczna debata skupiła

²⁷¹ G. Goodlad, *Theresa May: A Premiership in Crisis*, <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/2041905817744605?icid=int.sj-full-text.similar-articles.1> [data dostępu: 22.03.2025].

²⁷² G. Goodlad, *The Slow-Motion Downfall of Theresa May*, <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/2041905819871846?icid=int.sj-full-text.similar-articles.1> [data dostępu: 23.03.2025].

się na rozważaniach, czy Zjednoczone Królestwo powinno wzorować się na modelu szwajcarskim, norweskim, tureckim czy kanadyjskim, podczas gdy faktyczne wdrażanie Brexitu ujawniło wiele pominiętych w kampanii wyzwań i problemów. Wśród nich była kwestia granicy irlandzkiej, wpływu wyjścia z UE na usługi finansowe itd. Tym samym debata po Brexicie postawiła przed T. May i jej rządem szereg nierozwiązanych problemów, wobec których nie przedstawiali oni żadnych przekonujących propozycji możliwych rozwiązań²⁷³.

W pierwszych miesiącach urzędowania T. May miała skoncentrować się na wypracowaniu stanowiska rządu Zjednoczonego Królestwa przed uruchomieniem artykułu 50. Traktatu z Lizbony, który zapoczątkował dwuletnie negocjacje z 27 państwami Unii Europejskiej. Aczkolwiek stanowisko samej premier w sprawie opuszczenia Unii było przez kilka miesięcy niejasne, gdyż mówiła, że „Brexit oznacza Brexit” bez żadnych dalszych wyjaśnień. Choć w trakcie referendalnej kampanii opowiadała się za pozostaniem w Unii Europejskiej, nie angażując się przy tym zbyt intensywnie, po objęciu stanowiska premiera musiała udowodnić, że potrafi zrealizować proces brexitowy do końca. Dlatego też szybko, przynajmniej w warstwie deklaratywnej, przyjęła postawę gorliwej zwolenniczki wyjścia z UE. Jej opinia mogła być także ukształtowana przez sześciolatnie doświadczenie w latach 2010-2016 na stanowisku minister spraw wewnętrznych, gdzie jej priorytetem była realizacja obietnicy ograniczenia napływu imigrantów do Zjednoczonego Królestwa do poziomu poniżej 100 tysięcy osób rocznie. Niepowodzenie w osiągnięciu tego celu zostało częściowo obarczone winą za wynik referendum, ponieważ to właśnie imigracyjne kwestie odegrały najistotniejszą rolę w decyzji wyborców. W związku z tym T. May uznała, iż powinna potraktować te obawy priorytetowo, a w negocjacjach z członkami Unii Europejskiej dążyć do zakończenia swobodnego przepływu osób, nawet jeśli miałyby to praktycznie uniemożliwić dalsze członkostwo w jednolitym rynku. Należy bowiem pamiętać, że od czasu podpisania Jednolitego Aktu Europejskiego w 1992 roku funkcjonowanie jednolitego rynku opiera się na nierozzerwalnej zasadzie swobodnego przepływu osób, towarów, usług i kapitału²⁷⁴.

²⁷³ J. Atkins, J. Gaffney, *Narrative, persona and performance: The case of Theresa May 2016–2017*, <https://journals.sagepub.com/doi/full/10.1177/1369148120910985> [data dostępu: 23.03.2025].

²⁷⁴ P. Schnapper, dz. cyt.

Negocjacje pomiędzy Unią Europejską a Wielką Brytanią przebiegały bardzo powoli przez większość jesieni 2017 roku. Poza kwestią praw obywatelskich, które zostały dość wcześnie objęte wstępnym porozumieniem, większość spraw dotyczących wystąpienia pozostawała nierozstrzygnięta. Choć premier T. May próbowała zarysować ramy negocjacyjnej strategii, uznając m.in., że Zjednoczone Królestwo będzie musiało wnieść wkład finansowy w ramach umowy o wystąpieniu, to brytyjski rząd pozostawał w tyle za Komisją Europejską w formułowaniu jasnych stanowisk. Przełom nastąpił dopiero 8 grudnia 2017 roku dzięki działaniom głównego negocjatora UE, M. Barniera. Tego dnia opublikowano wspólny raport, w którym w dyplomatyczny sposób ujęto osiągnięte porozumienie w głównych kwestiach dotyczących warunków Brexitu. Szczególnie kluczowym elementem raportu było kompromisowe rozwiązanie problemu spornej granicy irlandzkiej, które zakładało regulacyjne dostosowanie między Republiką Irlandii a Irlandią Północną, co miało wyeliminować konieczność kontroli fizycznych na granicy, jednocześnie respektując konstytucyjną integralność Zjednoczonego Królestwa²⁷⁵.

Kwestia warunków na jakich Wielka Brytania miała opuścić struktury Unii Europejskiej, jak również sama data wyjścia, stały się głównym źródłem stresu dla coraz bardziej osamotnionej premier. Negocjacje z członkami UE od początku były wyjątkowo trudne, szczególnie że wielu polityków związanych z T. May uważało, iż Unia celowo utrudnia osiągnięcie umowy korzystnej, aby zniechęcić inne państwa członkowskie do rozważania podobnego kroku. Dodatkowo, styl przywództwa T. May był przedmiotem rosnącej krytyki, zwłaszcza wśród eurosceptyków, którzy zarzucali jej, że kluczowe decyzje pozostawia w rękach niewybieralnego doradcy, głównego negocjatora Olly'ego Robbinsa, uważanego za reprezentanta establishmentu antybrexitowego. T. May oskarżano również o unikanie konsultacji ze starszymi członkami rządu oraz brak przejrzystości. Kulminacją napięć było spotkanie w rezydencji Chequers w lipcu 2018 roku, gdzie premier zaprezentowała swój plan Brexitu. W trakcie spotkania doradcy grozili ministrom utratą oficjalnych samochodów w razie rezygnacji, a telefony komórkowe zostały skonfiskowane, aby zapobiec przeciekom, a to tylko pogłębiło atmosferę braku zaufania. Chociaż formalnie odpowiedzialny za politykę brexitową był David Davis, to nie on opracował plan z Chequers. W kuluarach mówiono wręcz,

²⁷⁵ F. Fabbrini, dz. cyt., s. 3-4.

że D. Davis „nie był pewien, czy ma realną władzę”. Wkrótce potem podał się do dymisji, a w jego ślady poszedł minister spraw zagranicznych Boris Johnson. W miarę postępu negocjacji samo podejście T. May uległo istotnej ewolucji. Wcześniejsza optyka pani premier, zdecydowane stanowisko, że „brak umowy jest lepszy niż zła umowa”, ustąpiło miejsca bardziej ugodowemu i ostrożnemu podejściu. Spotkało się to z sporą krytyką, przede wszystkim, gdy zgodziła się na warunki Komisji Europejskiej dotyczące kolejności rozmów, zaakceptowała wypłatę tzw. „rachunku rozwodowego” w wysokości 39 miliardów funtów oraz uznała konieczność ochrony praw obywateli UE mieszkających w Wielkiej Brytanii, zanim jeszcze rozpoczęto rozmowy o przyszłych relacjach handlowych²⁷⁶.

Komisja Europejska oraz rząd Wielkiej Brytanii 14 listopada 2018 roku przedstawiły projekt umowy o wystąpieniu. Traktat międzynarodowy liczył 585 stron i towarzyszyła mu ogólna deklaracja polityczna dotycząca ram przyszłych relacji między Zjednoczonym Królestwem a UE. Ten drugi dokument, znacznie bardziej ogólnikowy, został formalnie zatwierdzony przez 27 przywódców państw członkowskich podczas posiedzenia Rady Europejskiej 25 listopada 2018 roku. Projekt umowy zawierał szczegółowe zapisy zapewniające ciągłą ochronę praw obywateli Unii Europejskiej mieszkających w Wielkiej Brytanii, określał procedury zarządzania umową i rozstrzygania ewentualnych sporów oraz zasady obliczania brytyjskich zobowiązań finansowych wobec unijnego budżetu²⁷⁷.

Rząd T. May 12 grudnia 2018 roku znalazł się pod silną presją, gdy jej przywództwo zostało poddane próbie w głosowaniu nad wotum nieufności, zainicjowanym przez posłów Partii Konserwatywnej niezadowolonych z warunków wynegocjowanej przez nią umowy w sprawie Brexitu. Głosowanie zostało wywołane po tym, jak liczba listów wyrażających brak zaufania do premier przekroczyła wymagany próg 48, zgodnie z zasadami Komitetu 1922, którego przewodniczącym był Sir Graham Brady. Premier T. May udało się utrzymać się na stanowisku, uzyskując poparcie 200 posłów konserwatywnych, przy 117 głosach przeciwko niej. Jeszcze przed głosowaniem, w przemówieniu do parlamentarnego zaplecza partii, zapowiedziała, że ustąpi ze stanowiska premiera po zrealizowaniu procesu wyjścia z UE i nie będzie przewodzić

²⁷⁶ G. Goodlad, *The Slow-Motion...*, dz. cyt.

²⁷⁷ F. Fabbrini, dz. cyt., s. 10-11.

Partii Konserwatywnej w kolejnych wyborach powszechnych. Była to próba przekonania posłów do udzielenia jej wsparcia, aby zapewnić polityczną stabilność w najważniejszym okresie końcowej fazy negocjacji z Unią Europejską. Swoje zobowiązanie do rezygnacji T. May potwierdziła niedługo później po spotkaniach z liderami unijnymi, w tym z przewodniczącym Komisji Europejskiej Jean-Claude'em Junckerem w Brukseli²⁷⁸.

Projekt umowy o wystąpieniu obejmował również przejściowy okres, który trwał od marca 2019 roku do grudnia 2020 roku, z możliwością przedłużenia do grudnia 2022 roku. W tym czasie Zjednoczone Królestwo mogło pozostać na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej. Kluczowym elementem projektu była również obszerna klauzula dotycząca Irlandii i Irlandii Północnej, znana jako „backstop”, która miała wejść w życie po zakończeniu okresu przejściowego, jeśli Wielka Brytania i UE nie doszłyby do porozumienia o przyszłej umowie handlowej, eliminującej potrzebę celnych kontroli i zapobiegającej powrocie twardej granicy na wyspie Irlandii. Umowa brexitowa napotykała jednak silny opór w brytyjskim parlamencie, a Dominic Raab, drugi sekretarz stanu ds. wyjścia z Unii Europejskiej, podał się do dymisji na znak protestu. Szczególnie kontrowersyjny stał się irlandzki backstop, który utrzymywałby Zjednoczone Królestwo w jednolitym obszarze celnym z UE po Brexicie, wymagając od Irlandii Północnej dostosowania się do regulacji Irlandii i Unii Europejskiej. To spotkało się z oporem ze strony Demokratycznej Partii Unionistycznej Irlandii Północnej oraz Partii Konserwatywnej, gdyż pozbawiało to Wielką Brytanię autonomii w zakresie polityki handlowej i wprowadzało odmienny system regulacyjny w Irlandii Północnej. Unia próbowała rozwiązać te obawy, przedstawiając backstop jako zwykłą polisę ubezpieczeniową, która miała nigdy nie wejść w życie. Niemniej jednak, prawny charakter umowy nie dawał Wielkiej Brytanii prawa do jednostronnego wyjścia z backstopu. Dodatkowo, opinia rzecznika generalnego ETS z 4 grudnia 2018 roku, potwierdzona przez pełny skład Trybunału w grudniu tego samego roku, stwierdziła, iż Zjednoczone Królestwo zawsze miało możliwość jednostronnego anulowania swojej decyzji o wystąpieniu z UE na podstawie artykułu 50. TUE, co osłabiło poparcie dla umowy o wystąpieniu wśród posłów do Parlamentu Europejskiego przeciwnych Brexitowi i opowiadających się za nowym głosowaniem referendalnym²⁷⁹.

²⁷⁸ R. Radek, dz. cyt., s. 398.

²⁷⁹ F. Fabbrini, dz. cyt., s. 11-12.

W czasie, gdy rozmowy pomiędzy opozycją a większością parlamentarną zaczęły przynosić konstruktywne rezultaty, ledwie dziesięć dni przed następnym terminem opuszczenia UE przez Wielką Brytanię, parlament błyskawicznie uchwalił ustawodawstwo mające na celu zapobieżenie twardemu Brexitowi. W konsekwencji, 5 kwietnia 2019 roku, premier May złożyła w Radzie Europejskiej kolejny wniosek o wydłużenie członkostwa Zjednoczonego Królestwa w Unii Europejskiej, proponując nową datę wyjścia – 30 czerwca 2019 roku. Podczas specjalnego posiedzenia 10 kwietnia tego samego roku, Rada Europejska przychyliła się do prośby Wielkiej Brytanii, lecz przedłożyła bardziej elastyczny harmonogram. Zdecydowano o przedłużeniu okresu członkostwa „tak długo, jak będzie to konieczne, jednak nie dłużej niż do 31 października 2019 roku”, czyli daty, w której nowa Komisja Europejska miała objąć urząd. Zastrzeżono również, iż jeśli porozumienie o wystąpieniu zostanie wcześniej ratyfikowane, Brexit nastąpi odpowiednio szybciej. Określono też warunek, jeśli Zjednoczone Królestwo do 22 maja nie ratyfikuje umowy i nie przeprowadzi wyborów do Parlamentu Europejskiego, decyzja o przedłużeniu wygaśnie 31 maja 2019 roku. W związku z obawami, że przedłużony okres członkostwa mógłby zakłócić funkcjonowanie Unii, Rada Europejska podkreśliła, że nie może on wpływać negatywnie na działanie jej instytucji. Zaapelowano do Wielkiej Brytanii o odpowiedzialne i konstruktywne podejście wobec uczciwej współpracy. Jednocześnie zaznaczono, że pozostałe 27 państw członkowskich UE będzie, w razie potrzeby, spotykać się samodzielnie na różnych szczeblach, by omawiać kwestie związane z funkcjonowaniem UE po wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa²⁸⁰.

Wydarzenia z trzeciego tygodnia maja 2019 roku, zaledwie kilka dni przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, przesądziły o politycznym losie premier T. May, która 21 maja ogłosiła, że na początku czerwca odbędzie się głosowanie nad kolejną wersją umowy wyjścia z UE. Nowa propozycja zawierała element, który okazał się niezwykle ryzykowny politycznie, tzn. zapowiedź przeprowadzenia wiążącego parlamentarnego głosowania nad możliwością kolejnego referendum. Decyzja ta wywołała szybkie osłabienie poparcia dla brytyjskiego rządu. Pojawiły się sygnały, że wykracza ona poza granice tolerancji, na jaką liczyła T. May ze strony swoich kolegów partyjnych. Chociaż tylko jedna minister, Andrea Leadsom, zwolenniczka opuszczenia

²⁸⁰ Tamże, s. 16-17.

UE i przewodnicząca Izby Gmin, zrezygnowała formalnie ze stanowiska, atmosfera w rządzie była zdecydowanie napięta. Jej odejście nie miało może tak silnego symbolicznego wydźwięku jak rezygnacja Geoffreya Howe'a w 1990 roku, która przyczyniła się do upadku Margaret Thatcher, ale nadało dalszym wydarzeniom określony kierunek. W politycznych kręgach krążyły pogłoski, że T. May nie chce zaakceptować swojego nieuniknionego odejścia. Gdy ogłoszono, że ustawa o wycofaniu nie zostanie opublikowana, stało się jasne, że rezygnacja jest nieunikniona. Ostateczny argument ku rezygnacji przyszedł ze strony jej własnego gabinetu. Według relacji, to minister spraw zagranicznych Jeremy Hunt powiedział premier, że projekt ustawy powinien zostać całkowicie wycofany, a nie tylko opóźniony. Dołączyli do niego minister spraw wewnętrznych Sajid Javid oraz inni wpływowi członkowie rządu. Theresa May 24 maja, w przemówieniu przed siedzibą na Downing Street 10, ogłosiła, że 7 czerwca 2019 roku ustąpi ze stanowiska lidera Partii Konserwatywnej, a po wyborze następcy, także z funkcji premiera²⁸¹.

Theresa May była często porównywana do premier Margaret Thatcher, zarówno przez własnych zwolenników, jak i media. Porównanie to opierało się głównie na powierzchownych podobieństwach, ale okazało się niefortunne, szczególnie jeśli chodzi o styl rządzenia i skuteczność polityczną. Strategia T. May wobec Brexitu była próbą pogodzenia sprzecznych oczekiwań: wyjścia z Unii Europejskiej zgodnie z wynikiem referendum, przy jednoczesnym zachowaniu możliwie bliskich relacji z UE i jedności Zjednoczonego Królestwa. Jej podejście okazało się jednak trudne do zrealizowania, zarówno praktycznie, jak i politycznie. Plan działania T. May był próbą znalezienia konsensusu między miękkim a twardym Brexitem. Politycznie nie udało się jej uzyskać zgody ani we własnej partii, ani w parlamencie, a kompromisowe podejście okazało się niewystarczające wobec radykalizującej się politycznej sceny. Jej porażka przygotowała grunt pod twardszy, mniej kompromisowy Brexit w wykonaniu B. Johnsona. T. May była porównywana do M. Thatcher ze względu na płęć, retorykę „silnego przywództwa” oraz powściągliwy styl. Jednakże w praktyce nie dorównała M. Thatcher ani pod względem ideowej spójności, ani politycznej skuteczności a jej kadencja zakończyła się niepowodzeniem w kluczowej sprawie, czyli Brexicie.

²⁸¹ G. Goodlad, *The Slow-Motion...*, dz. cyt.

3.2.3. Boris Johnson jako twardy negocjator

Boris Johnson został wybrany na lidera brytyjskiej Partii Konserwatywnej zdecydowaną większością głosów i objął stanowisko kolejnego premiera Zjednoczonego Królestwa. Czołowy polityk kampanii na rzecz opuszczenia UE pokonał swojego rywala, ministra spraw zagranicznych Jeremy'ego Hunta, zdobywając 66% głosów. W swoim przemówieniu B. Johnson powiedział wyborcom głosującym na niego, że w całym kraju znajdują się ludzie, którzy będą kwestionować mądrość ich decyzji. Stwierdził również, iż osoby obecne na sali nie wyglądały ani nie czuły się przestraszone wyzwaniem, jakim jest Brexit. Dodał także: „Myślę, że wiemy, że możemy to zrobić, a ludzie w tym kraju ufają nam, że to zrobimy, i wiemy, że to zrobimy”. Obiecał wtedy, że przeprowadzi Brexit do 31 października 2019 roku²⁸².

Kilka miesięcy wcześniej umowa brexitowa jego poprzedniczki T. May została odrzucona trzy razy przez Izbę Gmin, a torysi ponieśli wyborczą porażkę w europejskich wyborach, zajmując dopiero piąte miejsce. Po dziewięciu latach urzędowania Partia Konserwatywna wydawała się niezdolna do zrealizowania decyzji referendum z 2016 roku. Parlamentarzyści konserwatywni i członkowie partii latem 2019 roku, podczas wyścigu o przywództwo, poszukiwali lidera, który nie był zachowawczy, jak T. May i odwróci niekorzystne tendencje dla ich partii. B. Johnson z chęcią wykreował swój wizerunek na śmiałego optymistę, a jego nastawienie, że wszystko „da się zrobić” przyniosło konkretne efekty, m.in. pomogło odbudować pozycję partii. W kilka miesięcy od objęcia przywództwa poprowadził swoją partię do zwycięstwa w parlamentarnych wyborach. Uzyskał 80-mandatową większość oraz po długim okresie zrealizował wyjście z brexitowego impasu. W tym samym czasie wykluczył z Partii Konserwatywnej 21 posłów nie zgadzających się jego strategią brexitową. Wyznaczył także najważniejsze stanowiska byłym działaczom kampanii Leave. Wszelkie działania z jego strony ukształtowały rządy, które sprawował oraz były nierozdzielnie powiązane z Brexitem i sposobem, w jaki torysi przyswoili ten proces²⁸³.

²⁸² Ch. Cooper, E. Casalicchio, *Boris Johnson elected Tory leader, set to become UK PM*, <https://www.politico.eu/article/boris-johnson-elected-tory-leader-set-to-become-uk-pm/> [data dostępu: 25.03.2025].

²⁸³ L. Augé, *Johnson and 'Let's keep Brexit done': the instrumental use of the UK's policy on Europe in Conservative Party management*, <https://journals.openedition.org/osb/6226?lang=en> [data dostępu: 25.03.2025].

Johnson zawęził krąg osób mogących dołączyć do ugrupowania konserwatystów w celu podporządkowania sobie wewnętrznych przeciwników w partii. Głównym wymogiem wobec kandydatów na rządowe stanowiska była zgoda na możliwość opuszczenia Unii Europejskiej bez zawarcia umowy. W rezultacie zaostrzenia dyscypliny partyjnej wielu posłów zrezygnowało z członkostwa w parlamentarnym klubie lub zostało z niego usuniętych. Choć zmniejszyło to różnorodność poglądów wśród torysów, doprowadziło też do większej zgodności z dominującą retoryką partii, popieraną przez około 80% jej członków opowiadających się za tzw. „twardym Brexitem”. B. Johnson pokazał również swoim zwolennikom, że kompromis z UE jest możliwy tylko wtedy, gdy Unia zgodzi się na renegocjację mechanizmu „backstopu” dla Irlandii. Jego strategia, choć miała służyć jako narzędzie nacisku na Unię Europejską, napotkała poważne trudności. Zademonstrowanie gotowości Zjednoczonego Królestwa do wyjścia z Unii bez porozumienia miało wzmocnić jego pozycję negocjacyjną, a premier B. Johnson znacząco przyspieszył zarówno techniczne, jak i polityczne przygotowania do takiego scenariusza. Jednak działania te spotkały się z ostrym oporem, zarówno wśród opozycji, jak i parlamentarzystów konserwatywnych. Przeciwnicy „no-deal” Brexitu zaskarżyli decyzję o zawieszeniu parlamentu między 9 września a 13 października do Sądu Najwyższego, który uznał ją za nielegalną. Tego samego dnia uchwalono także ustawę Letwin-Benn, nakładającą na premiera obowiązek wystąpienia do Rady Europejskiej z wnioskiem o przesunięcie daty Brexitu, jeśli nie zostanie osiągnięte porozumienie z Unią Europejską²⁸⁴.

Jednomyślność stanowiska wobec opuszczenia Unii Europejskiej umożliwiła utrzymanie dyscypliny w rządzie. Wszyscy ministrowie poparli plan B. Johnsona zakładający Brexit do 31 października 2019 roku, niezależnie od tego, czy uda się wypracować umowę, czy nie. W odróżnieniu od wcześniejszych gabinetów, spójność tej ekipy sprawiała, że realizacja procesu opuszczenia UE stała się bardziej realna niż kiedykolwiek od początku całego procesu. Aczkolwiek koncentracja B. Johnsona na zwolennikach twardego Brexitu przy budowaniu gabinetu powodowała niezadowolenie wśród partyjnego kierownictwa, ponieważ przeciwnicy jego podejścia zaczęli działać przeciwko niemu. Większość z nich to byli zwolennicy pozostania w Unii Europejskiej, którzy zapowiadali, że zrobią wszystko, by uniemożliwić wyjście bez umowy, nawet

²⁸⁴ P. Biskup, *Brexit as a Tool in Boris Johnson's Political Strategy*, *Bulletyn PISM* 2019, nr 142, s. 1.

jakby miało to oznaczać współpracę z opozycją. Z perspektywy liderów partyjnych było to ryzykowne, gdyż napięcia między szeregami parlamentarnymi a rządem już wcześniej osłabiły rządy D. Camerona i T. May. Boris Johnson, zamiast wybierać drogę kompromisu, jak jego poprzednicy, zdecydował się na otwartą konfrontację. Zarzucał swoim oponentom „niewybaczalną współpracę” z UE, której celem miało być zablokowanie Brexitu, a także obwiniał ich za ujawnienie informacji dotyczących przygotowań do wyjścia bez porozumienia. Taki konfrontacyjny styl kierowania partią był kolejnym niepewnym posunięciem, szczególnie że Johnson dysponował w parlamencie bardzo niewielką większością, a do realizacji jego obietnic potrzebny był praktycznie każdy konserwatywny głos²⁸⁵.

Premier Zjednoczonego Królestwa, B. Johnson, odniósł zwycięstwo w wyborach powszechnych w Wielkiej Brytanii, ponieważ wyborcy wierzyli w jego obietnicę „doprowadzenia kraju do Brexitu” do 31 stycznia 2020 roku. Konserwatyści Johnsona zdobyli najlepszy wynik partii w wyborach parlamentarnych od triumfu Margaret Thatcher w 1987 roku. Tuż po wyborach B. Johnson zwrócił się do obywateli, ogłaszając, że Brexit stał się niezaprzeczalną, niepodważalną, bezdyskusyjną decyzją brytyjskiego narodu. Złożył także obietnicę wyborcom, którzy wsparli torysów w tradycyjnie lewicowych okręgach, iż nie zawiedzie ich. Wcześniej, przemawiając w swoim okręgu wyborczym Uxbridge i West Ruislip, położonym na zachód od Londynu, stwierdził, że jego rząd otrzymał nowy mandat do przeprowadzenia Brexitu i wyraził przekonanie, że te wybory zapiszą się w historii jako moment, który daje nowej administracji szansę na zrealizowanie demokratycznej woli obywateli Zjednoczonego Królestwa²⁸⁶.

Projekt ustawy brexitowej 20 grudnia 2019 roku został przyjęty w drugim głosowaniu 358 głosami do 234. Ówczesny przewodniczący Rady Europejskiej, Charles Michel, napisał na Twitterze po głosowaniu, że jest to istotny krok w procesie wprowadzenia artykułu 50. Dodał także, iż: równe warunki są koniecznością dla wszystkich przyszłych relacji. Było to odniesienie do żądania Unii Europejskiej dotyczącego uczciwej konkurencji w zamian za umowę o wolnym handlu z zerowymi kwotami i zerowymi taryfami. Johnson powiedział, że prowadzenie sprawy Brexitu do

²⁸⁵ L. Augé, dz. cyt.

²⁸⁶ J. Henley, *Boris Johnson wins huge majority on promise to 'get Brexit done'*, <https://www.theguardian.com/politics/2019/dec/13/bombastic-boris-johnson-wins-huge-majority-on-promise-to-get-brexit-done> [data dostępu: 01.04.2025].

przodu pozwoli, aby naturalna sympatia, którymi Brytyjczycy darzą swoich europejskich sąsiadów, znalazły nowy wyraz w zmienionym narodowym projekcie, jakim jest zbudowanie bliskiego i demokratycznie odpowiedzialnego partnerstwa z narodami, które z dumą nazywają swoimi najbliższymi przyjaciółmi²⁸⁷. Nowy projekt ustawy wdrażał umowę o wystąpieniu wynegocjowaną z Unią. Od października wprowadzono zmiany w następujących kwestiach: prawne zabronienie brytyjskiemu rządowi przedłużania Okresu Wdrażania poza 31 grudnia 2020 roku; zapewnienie parlamentowi, w ramach umowy o wystąpieniu, większego nadzoru poprzez nałożenie na ministrów obowiązku składania corocznego sprawozdania na temat sporów z Unią Europejską; przywrócenie władzy brytyjskim sądom, dając im możliwość brania pod uwagę orzeczeń TSUE, które zostały zachowane brytyjskim w prawie; uchylenie przedawnionego ustawodawstwa, które obecnie nie spełnia żadnego celu, w tym ustawy Coopera²⁸⁸ i ustawy Benna^{289,290}.

Brexit nastąpił 31 stycznia 2020 roku i niefortunnie zbiegł się w czasie ze światową pandemią Covid-19. B. Johnson po wyborach powszechnych w 2019 roku szybko chciał doprowadzić Brexit do końca, aby móc uwolnić potencjał Zjednoczonego Królestwa i zacząć inicjować polityczne obietnice złożone w trakcie kampanii. Nie chciał wprowadzać kolejnego przedłużenia okresu przejściowego, lecz pragnął ogłosić nową rzeczywistość po Brexicie, co zostało zasygnalizowane mianowaniem Rishi Sunaka na nowego kanclerza skarbu. Jednakże nastąpiła pierwsza fala pandemii COVID-19 i decyzja o lockdownie zatrzymała wszelkie zaplanowane przygotowania. Negocjacje zostały ograniczone ze względu na niemożność podróżowania. Strategia zarządzania

²⁸⁷ H. Stewart, *Brexit: MPs pass withdrawal agreement bill by 124 majority*, <https://www.theguardian.com/politics/2019/dec/20/brexit-pm-asks-britons-to-move-on-as-mps-debate-withdrawal-bill> [data dostępu: 02.04.2025].

²⁸⁸ „Ustawa Coopera”, znana oficjalnie jako Ustawa o wystąpieniu z UE z 2019 roku, była brytyjskim aktem prawnym, który odegrał istotną rolę w procesie Brexitu. Nakładała ona na rząd obowiązek uzyskania zgody parlamentu na przedłużenie terminu przewidzianego w artykule 50 Traktatu o Unii Europejskiej, dotyczącym negocjacji związanych z wyjściem Wielkiej Brytanii z UE. Nazwana od nazwisk jej inicjatorów, posłanki Yvette Cooper oraz Sir Olivera Letwina, ustawa ta uniemożliwiała rządowi samodzielne wydłużenie okresu negocjacyjnego bez zgody Izby Gmin. <https://ukandeu.ac.uk/the-facts/what-was-the-cooper-letwin-bill/> [data dostępu: 03.04.2025].

²⁸⁹ Ustawa Benna, oficjalnie znana jako European Union (Withdrawal) (No. 2) Act 2019, była brytyjskim aktem prawnym przyjętym w 2019 roku, mającym na celu niedopuszczenie do Brexitu bez umowy. Zobowiązywała ona rząd do wystąpienia o przedłużenie terminu wynikającego z artykułu 50 Traktatu o Unii Europejskiej, jeśli porozumienie dotyczące Brexitu nie zostanie zatwierdzone przez parlament do określonej daty. W praktyce ustawa ta wymuszała na rządzie działania, które miały zapobiec opuszczeniu Unii Europejskiej bez uprzedniego porozumienia. <https://ukandeu.ac.uk/the-facts/what-was-the-benn-act/> [data dostępu: 03.04.2025].

²⁹⁰ Gov.UK, PM: “Brexit vote wrapped up for Christmas”, <https://www.gov.uk/government/news/pm-brexit-vote-wrapped-up-for-christmas> [data dostępu: 05.04.2025].

COVID-19 ówczesnego premiera została skrytykowana przez opinię publiczną za zbyt późną reakcję, zaś jego przyjęcie na kilka dni na oddział intensywnej terapii jeszcze bardziej zwróciło uwagę na jego umiejętność przewodzenia krajowi. Pomimo nadzwyczajnej sytuacji epidemiologicznej, sprawy dotyczące Brexitu nadal odgrywały rolę, a rząd konserwatywny wykorzystywał kryzys, aby pokazać rzekome korzyści z opuszczenia Unii Europejskiej. Zjednoczone Królestwo na początku pandemii odmówiło przystąpienia do unijnego programu zamówień respiratorów. Rząd brytyjski argumentował, że jest teraz „niezależnym krajem”, nawet jeśli dane działanie byłoby możliwe prawnie jako autonomiczna decyzja rządu. Natomiast w przypadku szczepionek przeciwko COVID-19, gdy B. Johnson i jego rząd powtarzali błędne twierdzenie, że szybkie wdrożenie zapobiegania epidemii było możliwe dzięki Brexitowi. Nieistotne czy wynikało z rzeczywistej błędnej interpretacji prawnej, czy miało jedynie odwrócić uwagę od potencjalnych krajowych niegospodarności, Brexit pozostał częścią narracji rządu B. Johnsona na temat przewodniczenia narodem podczas pandemii COVID-19²⁹¹.

Premier Zjednoczonego Królestwa B. Johnson 12 września 2020 roku oskarżył Unię Europejską o składanie gróźb utworzenia handlowej granicy na Morzu Irlandzkim i żywnościowej blokady między Irlandią Północną a resztą kraju. Napisał w artykule opublikowanym w gazecie „Daily Telegraph”, że jeśli Brytyjczycy nie zgodzą się na warunki Unii, to UE użyje skrajnej interpretacji protokołu w sprawie Irlandii Północnej, aby narzucić całkowitą handlową granicę na Morzu Irlandzkim. W odniesieniu do proponowanego projektu ustawy o wewnętrznym rynku, który wywołał gniew w Brukseli, artykuł nosił tytuł „Sprawmy, aby UE wycofała swoje groźby i uchwaliła ten projekt ustawy”. Blokada mogłaby nastąpić, jeśli rząd nie zgodziłby się na warunki zaproponowane przez blok Unii Europejskiej. Uznał, iż działania UE stanowią zagrożenie dla Wielkiej Brytanii i pokoju w Irlandii Północnej, gdzie przemoc na tle religijnym była w miarę ustabilizowana od czasu Porozumienia Wielkopiątkowego z 1998 roku. Powiedział, że liczy na umowę handlową podobną do tej między Unią a Kanadą, dodając, że „jeśli UE jest skłonna zaoferować te warunki Kanadzie, to ma sens, aby zaoferować je nam”. Rada 21 września 2020 roku ponownie wyraziła poparcie dla protokołu dotyczącego Irlandii Północnej i Irlandii. Podczas posiedzenia Rady do Spraw Ogólnych ministrowie omówili stan relacji między Wielką Brytanią a Unią Europejską w

²⁹¹ L. Augé, dz. cyt.

kontekście ostatnich wydarzeń związanych z jego wdrażaniem. Komisja Europejska przedstawiła najnowsze informacje, a ministrowie ponownie poparli jej działania. Ministrowie podkreślili także potrzebę określenia długoterminowych, praktycznych i elastycznych rozwiązań w ramach protokołu, aby móc rozwiązać problemy, których doświadczają przedsiębiorstwa i obywatele w Irlandii Północnej. Powtórzyli również, że Unia nie wyrazi zgody na renegocjację protokołu, który jest uzgodnionym rozwiązaniem problemów spowodowanych przez Brexit dla wyspy Irlandii między Unią Europejską a Zjednoczonym Królestwem²⁹².

Liderzy czterdziestu organizacji brytyjskich z branży spożywczej wysłali listy do premiera rządu B. Johnsona, zwracając uwagę, że wiele obsługiwanych przez nich firm może wycofać się z Irlandii Północnej ze względu na wzrost handlowych kosztów spowodowanych opuszczeniem Unii Europejskiej przez Zjednoczone Królestwo. W liście, który został wystosowany do Michaela Gove'a, Kanclerza Księstwa i Lancaster Sekretarza Środowiska George'a Eustice'a, napisano, że dodatkowe tarcia handlowe, koszty, nieuchronnie oznaczają, że dla wielu brytyjskich przedsiębiorstw nie będzie już opłacalne dostarczanie na sprzedaż towarów z Wielkiej Brytanii na rynek Irlandii Północnej. Oczekiwali wtedy, iż od 1 stycznia 2021 roku Irlandia Północna będzie nadal stosować się do przepisów handlowych Unii Europejskiej, aby uniknąć twardej granicy z Republiką Irlandii, co oznaczałoby wprowadzenie nowych kontroli towarów przekraczających Morze Irlandzkie. W liście do G. Eustice'a i M. Gove'a ostrzeżono, że branża żywnościowa wciąż czeka na rzeczywistą deklarację rządu dotyczącą rozwiązania licznych problemów, z jakimi borykają się tysiące firm brytyjskich, które sprzedają żywność i napoje do Irlandii Północnej. Obejmowały one niepewność co do niedoboru palet zgodnych z międzynarodowym prawem w kraju, jakich etykiet będą musieli używać eksporterzy brytyjscy do Irlandii Północnej oraz nowe kosztowne wymogi dotyczące przewozu zwierzęcych i roślinnych produktów przez Morze Irlandzkie²⁹³.

Długie negocjacje między Zjednoczonym Królestwem a Unią Europejską zakończyły się kilka dni przed upływem terminu 31 grudnia 2020 roku, kiedy obie strony

²⁹² European Council, *Timeline - The EU-UK withdrawal agreement*, <https://www.consilium.europa.eu/en/policies/the-eu-uk-withdrawal-agreement/timeline-eu-uk-withdrawal-agreement/> [data dostępu: 07.04.2025].

²⁹³ A. Payne, *UK food and drink industry warns Boris Johnson that companies plan to pull out of Northern Ireland over Brexit*, <https://www.businessinsider.com/brexit-food-companies-leave-northern-ireland-leaders-warn-boris-johnson-2020-10?IR=T> [data dostępu: 15.04.2025].

doszły do porozumienia i zgodziły się na Umowę o handlu i współpracy (TCA). Do tego czasu negocjacje pozostawały w większości aspektów tajne. Parlamentarna kontrola została ograniczona do minimum, a posłowie, a w szczególności posłowie Partii Konserwatywnej byli zdystansowani od uczestnictwa w procesie. Publikacja tekstu TCA w czasie przerwy świątecznej ograniczyła zarówno wolę szerokiej debaty, jak i czas w parlamencie lub też Partii Konserwatywnej na temat dokładnego zakresu umowy. B. Johnson wraz ze swoim rządem skorzystali na tej sytuacji, aby przedstawić TCA parlamentowi dopiero 30 grudnia 2020 roku i doprowadzić do zaakceptowania umowy przez obie izby tego samego dnia. Po latach wielu debat proces Brexitu został ukończony przez ówczesnego premiera w ciągu kilku godzin bez większej kontroli lub rozmowy. Uchwalenie TCA bez znacznego rozgłosu ujawniło gotowość wyczerpanej wewnętrznie Partii Konserwatywnej do „zawieszenia broni” w kwestii opuszczenia UE, a posłowie byli gotowi w końcu sfinalizować sprawę. Dla kierownictwa Partii Konserwatywnej brak szczegółowego zaangażowania w Umowę o handlu i współpracy był zarówno trwałym skutkiem zwycięstwa wyborczego w 2019 roku B. Johnsona, jak i produktem jego nalegania, aby jego partia pozwoliła mu swobodnie negocjować z Unią. Jego przemyślana sztuka rządzenia dała mu szansę, aby dotrzymać obietnicy dokończenia Brexitu omijając ciche partie opozycyjne i trzymając swoją partię w ryzach²⁹⁴.

Przejściowy układ celny obowiązywał do 1 lipca 2021 roku. W tym czasie przedsiębiorcy importujący standardowe towary do Wielkiej Brytanii z UE mogli odroczyć zapłatę należności celnych importowych i złożenie deklaracji celnych do HMRC na okres do sześciu miesięcy. Umowa ta ominęła i uprościła większość importowych kontroli w pierwszych miesiącach nowej sytuacji. Układ został zaprojektowany w celu ułatwienia wewnętrznego handlu podczas zdrowotnego kryzysu Covid-19 oraz uniknięcia uciążliwych zakłóceń w krajowych łańcuchach dostaw w krótkim okresie²⁹⁵. W odpowiedzi na informacje, że graniczna infrastruktura nie jest przygotowana, rząd Zjednoczonego Królestwa dodatkowo odroczył importowe kontrole z Unii Europejskiej do Wielkiej Brytanii do końca roku, aby zapobiec problemom z

²⁹⁴ L. Augé, dz. cyt.

²⁹⁵ L. O'Carroll, *Brexit: full controls on goods entering UK will not apply until July 2021*, <https://www.theguardian.com/politics/2020/jun/12/brexit-full-border-controls-on-goods-entering-uk-will-not-apply-until-july-2021> [data dostępu: 17.04.2025].

dostawami podczas trwającego kryzysu COVID-19²⁹⁶. Następnie ponownie opóźniono importowe kontrole, z powodu braku wystarczającej ilości kierowców ciężarówek²⁹⁷.

Sposób rządzenia B. Johnsona zaczął się stopniowo rozpadać w sytuacji ogłoszenia politycznych skandali, w które był zamieszany. Różne media w latach 2021 i 2022 ujawniły skandale o charakterze finansowym, seksualnym i kryminalnym związane z ówczesnym premierem lub innymi członkami Partii Konserwatywnej. Obejmowało to przypadki darowizn otrzymanych przez premiera na remont 10 Downing Street, seksualnego molestowania wśród parlamentarzystów konserwatywnych oraz nielegalne zgromadzenia podczas lockdownów COVID-19, nazywane przez prasę „partygate”²⁹⁸.

We wszystkich tych sytuacjach oburzenie budziły wśród opinii publicznej nie tylko same skandale, ale także osobowość Borisa Johnsona i jego bierność w działaniu. Zarzucano mu kłamstwa, brak uczciwości mające na celu ochronę własnej pozycji oraz lekkomyślność w prowadzeniu spraw państwowych. Mimo, że początkowo utrzymywał skutecznie kontrolę nad swoją partią, a większość konserwatystów nadal go wspierała, narastająca presja ze strony środowisk politycznych i społeczeństwa doprowadziła do wezwań o przeprowadzenie głosowania nad wotum nieufności. W odpowiedzi na rosnącą krytykę, jego stronnicy podkreślali jego wcześniejsze osiągnięcia, zwłaszcza doprowadzenie Brexitu do końca. W jednej z notatek wysłanych przez biuro partyjnego whipa wskazano, że B. Johnson odegrał istotną rolę w realizacji Brexitu i nazwano go najbardziej przetestowanym i sprawdzonym zwycięzcą wyborczym Partii Konserwatywnej. Jak już wcześniej w przełomowych momentach, B. Johnson odwoływał się do Brexitu, aby odbudować kontrolę nad partią oraz wzmocnić swoją pozycję jako lidera. Ostatecznie jednak ogłosił rezygnację natychmiastową z poselskiego mandatu po otrzymaniu raportu Komisji ds. Przywilejów, badającej, czy wprowadzał

²⁹⁶ J. Partridge, *UK forced to delay checks on imports from EU by six months*, <https://www.theguardian.com/politics/2021/mar/11/uk-forced-to-delay-import-checks-on-eu-goods-by-six-months-2022-border-post-not-ready>, [data dostępu: 18.04.2025].

²⁹⁷ K. Holton, *Britain delays post-Brexit import trade controls again*, <https://www.reuters.com/world/uk/britain-delays-implementation-post-brexit-trade-controls-2021-09-14/> [data dostępu: 19.04.2025].

²⁹⁸ K. Rosiński, *7 kryzysów Borisa Johnsona. Przez najnowszy zrezygnował z funkcji premiera*, <https://www.money.pl/gospodarka/7-kryzysow-borisa-johnsona-przez-ostatni-z-nich-zrezygnowal-z-funkcji-premiera-6787614416915008a.html> [data dostępu: 26.04.2025].

parlament w błąd w związku z przyjęciami odbywającymi się podczas lockdownu na Downing Street²⁹⁹.

Taktyka polityczna Borisa Johnsona polegała na bezdyskusyjnym forsowaniu Brexitu bez względu na okoliczności, co pozwoliło mu szybko opuścić Unię Europejską i zdobyć silny polityczny mandat, ale kosztem długofalowych napięć, szczególnie w Irlandii Północnej i gospodarce Wielkiej Brytanii. Zrealizował formalny Brexi, dzięki czemu Zjednoczone Królestwo opuściło Unię Europejską 31 stycznia 2020. Doprowadził także do podpisania umowy o wolnym handlu z UE. Udało mu się uspokoić eurosceptyczne skrzydło Partii Konserwatywnej. Jednakże nie obyło się również bez niepowodzeń: Obietnica „braku granic w Zjednoczonym Królestwie” okazała się nieprawdziwa; Protokół dla Irlandii Północnej wywołał poważne napięcia z Unią Europejską i unionistami; Brexit spowodował problemy w logistyce, wzrost kosztów handlu oraz osłabił niektóre sektory gospodarki. B. Johnson zaczął jako triumfator, który „dokończył Brexit” i umożliwił historyczne zwycięstwo konserwatystom, aczkolwiek zakończył jako lider pogrążony w skandalach, którego własna partia zmusiła do odejścia. Jego styl rządzenia, który był oparty na populizmie i lekceważeniu zasad owszem przyniósł szybkie efekty, ale okazał się nietrwały.

3.3. Brexit a Unia Europejska

3.3.1. Niemcy i przełomowy moment dla integracji europejskiej

W niemieckich mediach w ostatnich tygodniach kampanii brexitowej toczyła się obszerna i dobrze udokumentowana debata na temat możliwego opuszczenia przez Zjednoczone Królestwo Unii Europejskiej. Na dwa tygodnie przed referendum magazyn „Der Spiegel” opublikował specjalne wydanie w niemieckim i angielskim języku, zatytułowane „Please don't go / Bitte geht nicht”³⁰⁰.

²⁹⁹ BBC, *Resignation statement in full as Boris Johnson steps down*, <https://www.bbc.com/news/uk-politics-65863336> [data dostępu: 26.04.2025].

³⁰⁰ I. Hertner, *Germany's reaction to Brexit: a catastrophe but we'll cope*, <https://theconversation.com/germanys-reaction-to-brexit-a-catastrophe-but-we'll-cope-61459> [data dostępu: 04.05.2025].

Ówczesna kanclerz Angela Merkel dzień po głosowaniu dotyczącym członkostwa Wielkiej Brytanii w UE opisała decyzję o Brexicie jako przełomowy moment w dziejach Europy. Natomiast niemal miesiąc po rozpoczęciu nowej ery, polityczne środowisko niemieckie było podzielone, tzn. jedni obawiali się, że utrudni on wdrażanie reform, inni zaś postrzegali Brexit jako impuls do wzmocnienia integracji unijnej. Decyzja Zjednoczonego Królestwa doprowadziła także do napięć w ramach niemieckiej koalicji rządowej w kwestii przyszłej strategii wobec Unii Europejskiej. Socjaldemokraci, kierując się perspektywą przyszłorocznych wyborów do Bundestagu, opowiadali się za utworzeniem „twardego jądra” państw Unii i pogłębieniem integracji w obszarach bezpieczeństwa, wspólnej waluty i migracji. Kluczowy głos w tej sprawie należał jednak do kanclerz A. Merkel, która opowiadała się za zachowaniem jedności Unii Europejskiej w trakcie negocjacji z Wielką Brytanią oraz za strategią oczekiwania na formalne uruchomienie procedury wystąpienia zgodnie z artykułem 50. Traktatu o UE³⁰¹.

Najważniejsze przesłanie przedstawione przez „Der Spiegel” podkreślało, że pozostanie Zjednoczonego Królestwa w Unii Europejskiej byłoby rozsądniejszym rozwiązaniem. Czasopismo wskazywało, że rozstrzyga się nie tylko przyszłość Wielkiej Brytanii, lecz całego Zachodu, a wynik referendum zadecyduje o zdolności Europy do utrzymania konkurencyjności w obliczu rywalizacji między światowymi potęgami oraz wielu globalnych wyzwań. Według magazynu Brexit miałyby zaszkodzić zarówno Zjednoczonemu Królestwu, jak i całej Unii, a jego skutki byłyby szczególnie dotkliwe dla Niemiec. Wyjście Brytyjczyków oznaczałoby utratę cennego partnera, który cieszył się w Niemczech dużym uznaniem, szczególnie wśród pokolenia wychowanego po II wojnie światowej, inspirowanego brytyjskim duchem wolności. „Der Spiegel” ostrzegął, że w przypadku Brexitu Niemcy zostałyby niejako zmuszone do objęcia przywódczej roli w Europie, czyli roli, której same nie pragnęły³⁰².

Dwie największe organizacje reprezentujące biznes niemiecki wyraziły poparcie dla twardego stanowiska A. Merkel w sprawie negocjacji dotyczących wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej, nawet jeśli podejście to wiązałoby się z

³⁰¹ K. Frymark, K. Popławski, *Germany on Brexit: the dispute over a two-speed Europe is back*, <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2016-06-29/germany-brexit-dispute-over-a-two-speed-europe-back> [data dostępu 07.05.2025].

³⁰² I. Hertner, dz. cyt.

kosztami w krótkim okresie. Podczas konferencji prasowej w Brukseli, prezesi Niemieckiej Konfederacji Rzemiosła (ZDH) oraz Niemieckiego Stowarzyszenia Izb Przemysłowo-Handlowych (DIHK) ostrzegali, że przyznanie Wielkiej Brytanii prawa do wyłączenia się z jednej z czterech swobód, tzn. przepływu towarów, usług, kapitału i osób, mogłoby zagrozić spójności całego jednolitego rynku. Eric Schweitzer z DIHK zaznaczył, że nie można wybiórczo korzystać z tylko wybranych swobód, ignorując pozostałe. Jego zdaniem rozluźnienie zasad wspólnego rynku niesłoby ryzyko destabilizacji całej UE³⁰³.

A. Merkel poinformowała, że Niemcy opracowały plany awaryjne na wypadek scenariusza Brexitu bez porozumienia. Ówczesna kanclerz powiedziała, iż jej rząd rozpoczął odpowiednie przygotowania na możliwość, że negocjacje między Unią Europejską a Zjednoczonym Królestwem zakończą się niepowodzeniem. W wystąpieniu określanym przez media jako „wielka mowa o Brexicie”, przemawiając do parlamentu niemieckiego, podkreśliła, że dalekowzroczne i odpowiedzialne przywództwo wymaga gotowości na każdy możliwy rozwój wydarzeń, w tym także na twardy Brexit. A. Merkel zaznaczyła, że niemiecki rząd był bardzo zaniepokojony sytuacją zarówno niemieckich tysięcy firm działających na jej terytorium, jak i obywateli niemieckich mieszkających w Wielkiej Brytanii. Celem działań władz było zminimalizowanie wszelkich potencjalnych trudności, które mogłyby ich dotknąć. Podkreśliła także, iż negocjacje były intensywne i prowadzone w dobrej wierze po obu stronach, mimo braku przełomu w sprawie granicy irlandzkiej, który określiła jako „niefortunny”. Otrzymując brawa od posłów, A. Merkel wyraziła nadzieję, że Zjednoczone Królestwo, które w znacznym stopniu przyczyniło się do kształtu politycznego, gospodarczego i kulturowego Unii, pozostanie godnym zaufania i bliskim partnerem. Jednocześnie zaznaczyła, że musi być jasne: kraj spoza UE nie może oczekiwać takich samych przywilejów jak państwa członkowskie. „Zawsze musi istnieć i będzie istnieć różnica między członkostwem w Unii Europejskiej a relacją partnerską z nią jako państwem trzecim”³⁰⁴.

³⁰³ P. Oltermann, *German trade bodies back Angela Merkel's tough stance over Brexit*, https://www.theguardian.com/world/2016/oct/13/german-trade-bodies-back-angela-merkels-tough-stance-over-brexit?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 07.05.2025].

³⁰⁴ K. Connolly, D. Boffey, *Merkel says Germany making contingency plans for no-deal Brexit*, https://www.theguardian.com/politics/2018/oct/17/angela-merkel-customs-union-uk-eu-brexit-competitive-advantage?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 15.05.2025].

Niemiecki czołowy przedstawiciel Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) w grudniu 2023 roku wezwał do zacieśnienia relacji między Unią Europejską a Zjednoczonym Królestwem, zaznaczając, że narastające napięcia związane z Brexitem mogą utrudniać wspólne działania wobec kryzysów globalnych, takich jak migracje. Martin Schulz, były przewodniczący SPD i ówczesny kandydat na urząd kanclerza, podkreślił, iż ważne jest ustanowienie regularnych spotkań, które określane są w języku unijnym jako „ustrukturyzowany dialog” i miałyby one na celu wzmocnienie i odbudowę więzi pomiędzy UE a Wielką Brytanią oraz Niemcami. Spotkania te mogłyby obejmować systematyczne konsultacje między obywatelami i przedstawicielami władz oraz w politycznych kwestiach istotnych dla obu stron, także tych wykraczających poza formalne ramy Unii Europejskiej. M. Schulz w rozmowie z „Observerem” zauważył, że w ostatnich trzech/czterech latach dystans między instytucjami unijnymi a Londynem systematycznie się pogłębia³⁰⁵.

Miguel Berger, ambasador Niemiec w Wielkiej Brytanii wyraził nadzieję w kwietniu 2025 roku, że zaplanowany na przyszły miesiąc szczyt Unia Europejska-Wielka Brytania stworzy fundamenty pod ewentualną rewizję porozumienia brexitowego zawartego przez Borisa Johnsona oraz stanie się początkiem ocieplenia wzajemnych relacji. M. Berger podkreślił, iż choć przyszły kierunek współpracy zależy w dużej mierze od „ambicji rządu Zjednoczonego Królestwa”, UE pozostaje otwarta na rozmowy, szczególnie w kontekście zaplanowanego na 2026 rok pięcioletniego przeglądu umowy o handlu i współpracy. Podczas szczytu, który miał się odbyć 19 maja w Londynie, zaplanowano, że przywódcy mają wstępnie porozumieć się w sprawie nowej umowy dotyczącej współpracy w zakresie bezpieczeństwa i obrony, jak również wydać wspólny komunikat z pakietem reform, jakie obie strony zamierzają wypracować do końca 2025 roku. Reformy te obejmują m.in. współpracę w energetycznym sektorze, porozumienie o mobilności młodzieży, uproszczenie procedur kontroli granicznej żywności, a także wzajemne uznawanie zawodowych kwalifikacji. M. Berger zaznaczył jednak, że jeżeli majowe negocjacje zakończą się powodzeniem, mogą one przygotować grunt pod kolejną fazę reform w 2026 roku, kiedy nastąpi ocena działania umowy TCA, obowiązującej od stycznia 2021 roku. W trakcie przesłuchania przed Międzyparlamentarną Komisją ds.

³⁰⁵ T. Helm, *‘Alone you are weak’: top German politician calls for closer links between UK and EU*, <https://www.theguardian.com/world/2023/dec/02/alone-you-are-weak-top-german-politician-calls-for-closer-links-between-uk-and-eu> [data dostępu: 17.05.2025].

Handlu i Biznesu w Zjednoczonym Królestwie, M. Berger podkreślił, że nadchodzący szczyt to zaledwie „punkt wyjścia” dla dalszych negocjacji³⁰⁶.

Niemieckie władze zareagowały na Brexit praktyczne i spokojnie. Mimo, że rząd z Berlina żałował odejścia Zjednoczonego Królestwa, skoncentrował się na zachowaniu spójności Unii Europejskiej i integralności wspólnego rynku. Niemcy odgrywały istotną, choć nieformalną rolę w negocjacjach, wspierając twarde stanowisko UE i kompromisowe zakończenie procesu. Stanowisko niemieckiego biznesu wobec Brexitu było natomiast zdecydowanie rzeczowe, sceptyczne i nacechowane niepokojem o skutki gospodarcze. Wielka Brytania była i jest nadal jednym z najważniejszych partnerów handlowych Niemiec, więc świat gospodarki, w przeciwieństwie do części elit politycznych, wyraźnie opowiadał się za możliwie bliskimi relacjami ze Zjednoczonym Królestwem po Brexicie.

3.3.2. Hiszpania i szansa na odzyskanie Gibraltaru

Mimo, że Gibraltar zajmuje zaledwie 6,55 km², wciąż pozostaje sporną kwestią dla Hiszpanii, która nie potrafi pogodzić się z jego utratą. Nawet pomimo faktu, że po wojnie o sukcesję hiszpańską przekazali to terytorium Holendrom i Brytyjczykom, Hiszpanie nadal zgłaszają pretensje, sugerując m.in. możliwość ustanowienia wspólnej administracji brytyjsko-hiszpańskiej. Choć brytyjski rząd rozważał taki scenariusz, mieszkańcy Gibraltaru zdecydowanie go odrzucili w referendum. Spór nasilił się w 2012 roku, gdy na terytorialnych wodach Gibraltaru rozpoczęto budowę sztucznej rafy koralowej, co spotkało się z krytyką ze strony Hiszpanii. Dodatkowym komplikującym sytuację czynnikiem stała się decyzja Zjednoczonego Królestwa o opuszczeniu Unii Europejskiej. Brexit utrudnił negocjacje między politykami z Brukseli i Londynu, a jednocześnie wpłynął na sytuację Gibraltaru, którego mieszkańcy w przeważającej większości (95,9%) opowiedzieli się przeciwko wycofaniu się z szeregów UE, przy frekwencji wynoszącej 83,5%. Hiszpania szybko dostrzegła szansę w zaistniałej sytuacji i już w lipcu 2016 roku zaproponowała objęcie wspólnej hiszpańsko-brytyjskiej zwierzchności nad Gibraltarem, argumentując, że umożliwiłoby to jego mieszkańcom

³⁰⁶ G.W. Parker, P. Foster, *UK-EU May summit could lay ground for review of post-Brexit deal, says German ambassador*, https://www.ft.com/content/f3da328a-4b71-471f-9db6-c4e308dc8542?utm_ [data dostępu: 17.05.2025].

uniknięcie negatywnych konsekwencji Brexitu³⁰⁷. Jose Manuel Garcia-Margallo, ówczesny szef hiszpańskiej dyplomacji oznajmił, że „Hiszpańska flaga na Skale jest teraz bliżej niż kiedykolwiek wcześniej”. Gibraltar, będący częścią Wielkiej Brytanii od 1713 roku, wciąż pozostaje przedmiotem roszczeń terytorialnych ze strony Hiszpanii. Położony przy wejściu do Morza Śródziemnego, w dużej mierze opiera swoją gospodarkę na handlowej wymianie z sąsiadującą Hiszpanią, będącą członkiem Unii Europejskiej. W wywiadzie radiowym J.M. Garcia-Margallo zaznaczył, że sytuacja po Brexicie stanowi „całkowitą zmianę perspektywy”, otwierając nowe możliwości dla Gibraltaru. Dodał również, iż ma nadzieję, że idea współsuwerenności, co jego zdaniem oznaczałoby obecność hiszpańskiej flagi na, tzw. Skale, jest teraz bardziej realna niż kiedykolwiek wcześniej³⁰⁸.

W kwietniu 2017 roku władze Gibraltaru zarzuciły rządowi Hiszpanii wykorzystywanie go jako politycznego narzędzia w rozmowach dotyczących Brexitu. Ten liczący zaledwie 30 tysięcy mieszkańców przylądek, często nazywany mianem „Skały”, stał się przedmiotem wzmożonego zainteresowania wraz z początkiem brexitowych negocjacji. Rząd Gibraltar, będącego Brytyjskim Terytorium Zamorskim, oskarżył sąsiadującą Hiszpanię o próbę wywierania wpływu na Radę Europejską w celu osiągnięcia własnych politycznych korzyści. Zarzuty pojawiły się zaraz po tym, jak unijny organ zaproponował, by Hiszpania otrzymała prawo weta wobec przyszłych ustaleń dotyczących relacji UE z Gibraltarem. W kontrowersyjnej klauzuli zapisano, że po opuszczeniu Unii Europejskiej przez Zjednoczone Królestwo, żadne porozumienie między rządem z Londynu a Brukselą nie obejmie Gibraltar bez wyraźnej zgody Hiszpanii. *De facto* oznacza to, że rząd w Madrycie mógłby zablokować dostęp Gibraltar do unijnego rynku przejściowego lub przyszłej umowy handlowej, jeśli uzna jego status za nieakceptowalny. Krytycy tych wytycznych obawiali się, że Unia Europejska może opowiedzieć się po stronie Hiszpanii w długoletnim sporze o terytorialną przynależność tego regionu. Politycy z Hiszpanii od dawna dąży do przejęcia suwerenności lub przynajmniej współzarządzania tymże obszarem. Premier Gibraltar, Fabian Picardo, skomentował sytuację następująco: „To haniebna próba Hiszpanii, by

³⁰⁷ M. Woźniak, *Gibraltar – o co właściwie toczy się spór?*, „Refleksje pismo naukowe studentów i doktorantów UAM” 2021, nr 23, s. 99.

³⁰⁸ BBC, *Brexit: Spain calls for joint control of Gibraltar*, https://www.bbc.com/news/world-europe-36618796?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 26.05.2025].

wykorzystać Radę Europejską do realizacji własnych, partykularnych interesów. Brexit sam w sobie jest wystarczająco złożony, nie potrzeba dodatkowych komplikacji ze strony Hiszpanii”³⁰⁹.

Władze Hiszpanii wezwały brytyjski rząd do utrzymania spokojnych relacji w rozmowach dotyczących przyszłości Gibraltaru po kontrowersyjnych słowach Michaela Howarda, byłego lidera Partii Konserwatywnej. M. Howard zasugerował, że ówczesna premier T. May mogłaby podjąć zdecydowane działania w obronie Gibraltaru, podobnie jak M. Thatcher postąpiła kiedyś w sprawie Falklandów. Hiszpański minister spraw zagranicznych, Alfonso Dastis, skomentował tę wypowiedź, stwierdzając, że „ktoś w Wielkiej Brytanii traci zimną krew bez wyraźnego powodu”. Choć przyznał, że M. Howard nie mówił wprost o wojnie, zaznaczył, że porównania do konfliktu o Falklandy są „nieco nie na miejscu”. A. Dastis dodał także, iż rząd w Madrycie jest zaskoczony tonem niektórych brytyjskich wypowiedzi, szczególnie że Brytyjczycy są znani z rozwagi i umiarkowania. W międzyczasie opublikowane wyniki sondażu pokazały, że ponad dwie trzecie wyborców brytyjskich nie popierałoby zapłaty tzw. rachunku za wyjście z Unii Europejskiej w wysokości 10 miliardów funtów lub więcej³¹⁰.

Premier Wielkiej Brytanii, T. May w listopadzie 2018 roku miała podpisać z przywódcami UE porozumienie dotyczące warunków wyjścia z Unii Europejskiej. Jednak Hiszpania w ostatniej chwili zgłosiła zastrzeżenia związane z przyszłością Gibraltaru, co mogło skomplikować finalizację umowy. Podczas konferencji prasowej w Madrycie premier Pedro Sánchez oświadczył, iż Hiszpania nie może zaakceptować sytuacji, w której przyszłość Gibraltaru byłaby ustalana wyłącznie w ramach negocjacji między Zjednoczonym Królestwem a UE. Dodał, że jego rząd, pomimo proeuropejskiego nastawienia, byłby zmuszony zagłosować przeciwko brexitowej umowie, jeśli nie zostaną wprowadzone konkretne poprawki w umowie. Zgodnie z artykułem 184 projektu brexitowego porozumienia, zarówno Wielka Brytania, jak i Unia Europejska zobowiązały się do prowadzenia negocjacji w dobrej wierze i z poszanowaniem własnych porządków prawnych, aby jak najszybciej wypracować umowy regulujące ich przyszłe

³⁰⁹ EuroNews, *Gibraltar slams Spain over the EU's proposed Brexit guidelines*, https://www.euronews.com/2017/04/01/gibraltar-slams-spain-over-the-eu-s-proposed-brexit-guidelines?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 26.05.2025].

³¹⁰ P. Walker, S. Jones, *Spain tells UK not to lose its cool over Gibraltar in Brexit talks*, https://www.theguardian.com/world/2017/apr/03/spain-warns-uk-not-to-lose-its-cool-over-gibraltar-in-brexit-talks?utm_source=chatgpt.com [data dostępu 28.05.2025].

relacje. Czas na te negocjacje przewidziano między 29 marca 2019 roku a końcem grudnia 2020 roku, z możliwością jednorazowego przedłużenia. Hiszpański rząd jednak domagał się prawa do prowadzenia dwustronnych, niezależnych rozmów z władzami w Londynie w sprawie Gibraltaru, co w praktyce dawałoby jej możliwość zablokowania przyszłych porozumień dotyczących tegoż terytorium. Pomimo zapewnień prawników Rady UE, że zapisy umowy nie wykluczają takiej formuły rozmów, Hiszpania zażądała dodatkowych gwarancji. Ówczesny szef dyplomacji hiszpańskiej, Josep Borrell, już po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich Unii Europejskiej, zaznaczył, że dokument nie określa jednoznacznie statusu Gibraltaru, a dopóki ta kwestia nie zostanie wyjaśniona, Hiszpania nie wyrazi zgody na podpisanie porozumienia³¹¹.

Hiszpania i Wielka Brytania osiągnęły porozumienie 31 grudnia 2020 roku w sprawie utrzymania swobodnego przepływu osób między terytorium Hiszpanii a Gibraltarem, tuż przed ostatecznym opuszczeniem Unii Europejskiej przez Zjednoczone Królestwo. Celem umowy było uniknięcie powstania tzw. twardej granicy. Według ustaleń, Gibraltar, pomimo że pozostaje brytyjskim terytorium zamorskim, został włączony do strefy Schengen i od tamtej pory ma stosować się do innych unijnych przepisów. O zawarciu porozumienia poinformowała ówczesna hiszpańska minister spraw zagranicznych Arancha González Laya zaledwie kilka godzin przed zakończeniem okresu przejściowego Brexitu. W referendum z 2016 roku mieszkańcy Gibraltaru zdecydowaną większością opowiedzieli się za pozostaniem w UE, zaś codziennie do pracy na „Skale” przyjeżdża około 15 tysięcy pracowników z Hiszpanii. A. González Laya powiedziała: „Dzięki tej umowie znika fizyczna granica, a strefa Schengen rozszerza się na Gibraltar. To oznacza zniesienie kontroli granicznych między Gibraltarem a Hiszpanią”. W ramach ustaleń, na granicy będą obecni funkcjonariusze unijnej agencji Frontex, którzy przez okres czterech lat mają wspierać wdrażanie swobodnego przepływu osób. Choć Gibraltarczykowie są obywatelami Wielkiej Brytanii i posiadają własny parlament, głową terytorium pozostaje brytyjski monarcha, który mianuje gubernatora. Gibraltar zachowuje autonomię we wszystkich sprawach z wyjątkiem obrony i polityki zagranicznej, które pozostają w gestii rządu w Londynie, a

³¹¹ France24, *Spain threatens to oppose Brexit deal over Gibraltar veto*, https://www.france24.com/en/20181120-spain-threatens-brexit-deal-veto-gibraltar-sanchez?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 30.05.2025].

na jego terenie nadal funkcjonuje brytyjski garnizon wojskowy i baza marynarki wojennej³¹².

W lutym 2025 roku dalsze rozmowy dotyczące umowy brexitowej dla Gibraltaru utknęły bez konkretnego porozumienia. Negocjacje rozpoczęte w 2021 roku przez cztery strony, czyli Unię Europejską, Zjednoczone Królestwo, Hiszpanię oraz Gibraltar miały rozwiązać kwestię funkcjonowania niewielkiego terytorium zwanego „Skałą”. Gibraltar, będący terytorium brytyjskim od 1713 roku, ma gospodarcze powiązania z Hiszpanią, jednak od czasu Brexitu nowe graniczne kontrole znacząco utrudniły codzienne życie około 15 tysięcy pracowników transgranicznych. Gibraltar dąży do likwidacji tych kontroli, lecz mimo wcześniejszych sygnałów o możliwym przełomie, negocjacje zwolniły po przedterminowych wyborach parlamentarnych w Wielkiej Brytanii w 2024 roku. Od września, kiedy to odbyło się ostatnie spotkanie negocjacyjne tzw. „czwórki”, nie zaplanowano żadnych kolejnych rund rozmów. W międzyczasie pojawiły się informacje, że Gibraltar może być zobowiązany do przestrzegania części unijnych regulacji, szczególnie w zakresie norm towarowych, a także do wprowadzenia tzw. „łączonych” kontroli paszportowych na lotnisku, podobnych do tych stosowanych w pociągach Eurostar. Na początku lutego hiszpański minister spraw zagranicznych José Manuel Albares powiedział w rozmowie z RTVE, iż nadal nierozwiązane pozostają kwestie swobodnego przepływu towarów oraz osób i to właśnie one blokują osiągnięcie finalnego porozumienia. Jednocześnie zaznaczył, że wszystkie strony są zdecydowane doprowadzić rozmowy do końca i zawrzeć umowę. Mimo ogłoszonej deklaracji o postępach podczas wrześniowego spotkania, urzędnicy brytyjscy nie wyjaśnili, dlaczego nie zaplanowano kolejnych negocjacji. W spotkaniach „czwórki” uczestniczą premier Gibraltaru, ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Hiszpanii oraz unijny komisarz ds. Brexitu, Maros Sefcovic. Rzecznik rządu Gibraltaru podkreślił, że celem pozostaje zawarcie korzystnego, bezpiecznego i pewnego porozumienia, które będzie respektować kluczowe postulaty każdej ze stron³¹³.

Minęły cztery lata od kiedy podpisano Porozumienie Sylwestrowe między Wielką Brytanią, Gibraltarem a Hiszpanią. Było to obiecujące wstępne porozumienie, które

³¹² BBC, *Brexit: Gibraltar gets UK-Spain deal to keep open border*, https://www.bbc.com/news/world-europe-55497084?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 01.06.2025].

³¹³ J. Stone, *Brexit's unfinished business: Gibraltar talks stuck in limbo*, https://www.politico.eu/article/brexit-unfinished-business-gibraltar-talks-stuck-inlimbo/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 01.06.2025].

miało stać się podwaliną przyszłego traktatu regulującego relacje Unii Europejskiej z Gibraltarem. Aczkolwiek od czasu jego ogłoszenia 31 grudnia 2020 roku niewiele się o nim mówiło. Proces ten toczył się za zamkniętymi drzwiami. Faktycznie co jakiś czas pojawiały się pozytywne doniesienia o postępach, ale w ostatnich miesiącach opinia publiczna nic na ten temat nie słyszała. Było wiadomo od początku, że droga do zawarcia finalnej wersji traktatu nie będzie prosta. Premier Gibraltaru, Fabian Picardo, jeszcze na wstępnym etapie podkreślał, że to jedynie porozumienie mające stworzyć szansę, nie zaś gwarancję, na dalsze uzgodnienia. Uprzedzał też, że przed stronami jest trudna droga. Nawet biorąc pod uwagę spowolnienie spowodowane pandemią Covid-19, to cztery lata to długi okres. Każda kolejna runda negocjacji dawała powody do optymizmu. Jesienią 2024 roku wielu oczekiwało, że ostateczny traktat zostanie niebawem ogłoszony. Niestety, od tamtej pory jedynie narastają napięcia, tzn. strony przekonują, że to druga strona powinna ustąpić i przerzucić się odpowiedzialnością. Zaczęto impas. Wicepremier Gibraltaru, Joseph Garcia, zwrócił uwagę parlamentarzystom brytyjskim, że obecny stan rzeczy nie może trwać wiecznie. Przyszłość oznacza jedno z dwóch: traktat albo jego brak, a oba scenariusze przyniosą istotne zmiany w relacjach Gibraltaru z Unią Europejską i Hiszpanią. Tymczasowe rozwiązania nie są trwałe. W rzeczywistości już teraz niektóre z tych porozumień jest niestabilne. Hiszpania częściowo się z nich wycofała, a Gibraltarczyk odczuli to na granicy w postaci zaostrzonych kontroli, mimo wcześniejszych uzgodnień o ich ograniczeniu. Przykładem może być sytuacja z funkcjonariuszem policji w La Linea, który wbrew ustaleniom i powołując się na niezgodność tymczasowych środków z kodeksem Schengen, zarządził obowiązkowe stemplowanie paszportów. Gibraltar odpowiedział, zaostrzając swoje zasady w stosunku do obywateli hiszpańskich, co doprowadziło do kilkugodzinnego chaosu na granicy. Dopiero interwencja przełożonych funkcjonariusza przywróciła poprzedni porządek. Incydent ten unaoczniał, jak niestabilny jest obecny *status quo* i jak trudna może stać się sytuacja, jeśli decydujące porozumienie nie zostanie zawarte³¹⁴.

Minister spraw zagranicznych Hiszpanii zasugerował, że przyszłe stosunki Wielkiej Brytanii z Unią Europejską zależą od ustalenia statusu Gibraltaru po Brexicie. José Manuel Albares wygłosił te komentarze w wywiadzie dla BBC, co wywołało

³¹⁴ D. Eade, *Gibraltar's EU treaty: can the 'unresolved running sore' of Brexit be healed?*, https://yorkshirebylines.co.uk/news/world/gibraltars-eu-treaty-can-the-unresolved-running-sore-of-brexit-be-healed/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 02.06.2025].

napięcia na tle terytorialnym Wielkiej Brytanii. Od grudnia 2020 roku tymczasowe porozumienie pozwala obywatelom Gibraltaru pozostać częścią strefy Schengen bez granic. Minister spraw zagranicznych Hiszpanii zasugerował w maju 2025 roku, że dalsze relacje między Unią Europejską a Wielką Brytanią mogą zależeć od ostatecznego uregulowania statusu Gibraltaru po Brexicie. Jednakże do tej pory nie udało się zawrzeć ostatecznego traktatu. Władze w Hiszpanii niejednokrotnie groziły jej czasowym zamknięciem lub też ograniczeniem ruchu na granicy, a sytuacja osiągnęła punkt krytyczny właśnie w momencie, gdy rząd Keira Starmera podejmuje starania o odnowienie oraz rozszerzenie relacji z UE. W rozmowie z programem Newsnight J.M. Albares zaznaczył, iż relacje władz z Londynu z Unią Europejską powinny być całościowe, a nie selektywne. Stwierdził, że „To nie kwestia wybierania sobie elementów, musimy rozmawiać o wszystkim, w tym o Gibraltarze”. Nicholas Watt redaktor Newsnight doprecyzował, że zdaniem rządu w Madrycie temat Gibraltaru musi być integralną częścią większych rozmów, ponieważ jego status wciąż pozostaje nierozstrzygnięty. Minister dodał również, iż „Nie mamy jeszcze porozumienia. A to element umowy o wystąpieniu z UE. Bez jego rozwiązania nie możemy mówić o pełnych relacjach Unii z Wielką Brytanią”. Negocjacje i tak już są opóźnione m.in. przez żądania Francji dotyczące dostępu do wód brytyjskich w kontekście praw połowowych. Stanowisko Hiszpanii wobec Gibraltaru jeszcze bardziej komplikuje sytuację. Temat ten nabrał nowej istoty po zeszłorocznej decyzji Partii Pracy o przekazaniu kontroli nad Wyspami Czagos, co wywołało szerszą dyskusję na temat przyszłości brytyjskich terytoriów zamorskich, w tym również Falklandów i Gibraltaru³¹⁵.

Rząd Hiszpanii podczas brexitowych negocjacji był zgodny ze stanowiskiem Unii Europejskiej, ale miał też swój kluczowy priorytet, czyli kwestię Gibraltaru. Hiszpania dążyła do tego, aby wszelkie postanowienia dotyczące przyszłych relacji Gibraltaru z UE były uzależnione od jej zgody. Madryt nalegał, aby Gibraltar nie był objęty ogólnymi ustaleniami umowy o handlu i współpracy Wielka Brytania-Unia Europejska bez osobnego porozumienia. Ostatecznie Hiszpania uzyskała prawo weta w sprawach dotyczących Gibraltaru, co dało jej znaczącą negocjacyjną przewagę w rozmowach o przyszłym statusie tego terytorium zamorskiego. W szerszym ujęciu Hiszpania wspierała

³¹⁵ G. Wilde, *'Gibraltar is NOT resolved!' Spain demands talks over British territory as Keir Starmer chases EU deal*, https://www.gbnews.com/news/world/gibraltar-eu-keir-starmer-british-territory?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 03.06.2025].

utrzymanie jedności Unii i twarde stanowisko wobec Zjednoczonego Królestwa. Jednak w obliczu faktu, że sam Gibraltar pragnie nadal przynależeć do Wielkiej Brytanii irracjonalne są żądania rządu hiszpańskiego, gdyż byłoby to zmuszanie obywateli zamieszkujących „Skałę” do własnej idea fix. Hiszpania pod tym względem nie rozumuje racjonalnie, lecz życzeniowo, chcąc przywrócić status Gibraltaru sprzed ponad 300 lat.

3.3.3. Polacy na Wyspach a Brexit

Od 2004 roku, czyli momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej, liczba Polaków mieszkających w Zjednoczonym Królestwie przekroczyła 800 tysięcy, co oznacza wzrost o niemal 750 tysięcy. Dzięki temu Polska stała się państwem pochodzenia, z którego pochodzi najwięcej imigrantów, mieszkających w Wielkiej Brytanii, wyprzedzając nawet Indie. W związku z tym dynamicznym wzrostem pojawiło się zainteresowanie, zarówno w Polsce, jak i w Zjednoczonym Królestwie, co stanie się z tymi pracownikami w kontekście Brexitu. Jednak rozmowy z ekspertami polskimi wskazywały, że niepokój ten nie przerodził się w większy lęk. Przeważało przekonanie, iż wynik referendum nie zagrozi pozycji Polaków w Wielkiej Brytanii. Wielu specjalistów ds. polityki publicznej uważało, że Polacy wykonują prace, których Brytyjczycy zwykle nie chcą podejmować. Co więcej jako obywatele UE, byli potrafili się dobrze zintegrować i nie byli postrzegani jako zagrożenie czy też obcy. Ta narracja przypominała sposób, w jaki postrzegano Polaków przybywających do Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej, szczególnie w latach 80., na podstawie ustawy o przesiedleniu z 1947 roku: „Ludzie byli ciekawi naszego zdania... i zaczęli nas akceptować. Kiedy zauważyli, że jesteśmy pracowici, polubili nas – tak mi się wydaje.” Ta niepewność zawarta w cytacie jest kluczowa, ponieważ ci, którzy byli przekonani o bezpieczeństwie Polaków w Wielkiej Brytanii, w kontekście zatrudnienia, ewentualnej deportacji czy dyskryminacji, doświadczyli trudnego zderzenia z rzeczywistością tuż przed referendum brexitowego³¹⁶.

³¹⁶ R. Sudarshan, *Un-der-stand-ing the Bre-xit Vote: The Im-pact of Po-lish Im-mi-grants on Eu-ro-scep-ti-cism*, https://humanityinaction.org/knowledge_detail/understanding-the-brexit-vote-the-impact-of-polish-immigrants-on-euroscepticism/?lang=pl [data dostępu: 03.06.2025].

Wynik brytyjskiego referendum z 2016 roku dotyczącego Brexitu odbił się szerokim echem w Polsce, podobnie jak w pozostałych częściach Europy i na świecie. Z punktu widzenia Polski najważniejszym wyzwaniem stał się los blisko 800 tysięcy Polaków mieszkających w Zjednoczonym Królestwie. Analitycy zwrócili również uwagę, że Polska wraz z Brexitem straciła jednego z kluczowych partnerów w gronie eurosceptycznych rządów, do którego dołączyła po wyborach parlamentarnych w 2015 roku³¹⁷.

Polacy mieszkający w Wielkiej Brytanii zostali zaproszeni niedługo po głosowaniu brexitowym do udziału w internetowym badaniu zatytułowanym „Brexit – opinie Polaków żyjących w UK po referendum”, które promowano za pośrednictwem licznych grup społecznościowych zrzeszających polskich imigrantów z Anglii, Walii, Szkocji i Irlandii Północnej na Facebooku. W ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyników referendum na pytania odpowiedziało 722 uczestników. Większość stanowiły kobiety (ponad 60%), a najliczniejszą grupą wiekową były osoby w przedziale 30–50 lat (63%). Osoby powyżej 50. roku życia stanowiły tylko 4% respondentów. Znaczna część ankietowanych (64%) mieszkała w Zjednoczonym Królestwie dłużej niż pięć lat, najczęściej w miastach liczących od 10 do 300 tys. mieszkańców (49%) lub powyżej 300 tys. (34%). Wśród najczęstszych reakcji na wynik głosowania znalazły się: niepewność co do przyszłości (blisko 50%), rozczarowanie (41%) oraz szok (29%). Ankietowani opisywali swoje emocje w następujący sposób: „Czuję się tu jak w więzieniu (...). To jak czekanie na wyrok. Utraciłam ochotę do pracy”; „Wielka Brytania była dla młodych absolwentów z Polski bez perspektyw prawdziwą przystanią. Czulałam się tam bardziej doceniona niż w Polsce, szybko awansowałam, a UK była symbolem szacunku i otwartości (...). Byliśmy szczęśliwi, mogąc być niezależni, ale teraz wszystko wydaje się niepewne. Choć 48% ludzi nadal nas wspiera, czuję rozczarowanie i niepokój, bo znów ktoś zdecyduje za mnie, gdzie powinnam żyć”. Jedynie niewielki odsetek badanych wyraził pozytywne emocje: zadowolenie (3,5%), satysfakcję (2,7%) oraz radość (2,4%)³¹⁸.

³¹⁷ K. Chwedczuk-Szulc, *Brexit's Potential Implications for Poland's Position in the EU*, <https://www.e-ir.info/2016/08/09/brexit-potential-implications-for-poland-position-in-the-eu/> [data dostępu: 04.06.2025].

³¹⁸ K. Wawer Dziedziak, *Brexit - pierwsze reakcje Polaków w Wielkiej Brytanii*, <http://www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/55-grudzien-2016/brexit-pierwsze-reakcje-polakow-w-wielkiej-brytanii> [data dostępu: 04.06.2025].

Po ogłoszeniu wyniku referendum, w którym 52% głosujących opowiedziało się za opuszczeniem Unii Europejskiej, w Wielkiej Brytanii odnotowano wzrost liczby ataków na tle rasowym. Gareth Cuerden, kierujący działem ds. przestępstw z nienawiści w walijskim oddziale charytatywnej organizacji Victim Support, zaznaczył, że istnieje wyraźny związek między rezultatem głosowania a zachowaniami agresywnymi. Wielu sprawców wykorzystuje Brexit jako pretekst do kierowania wrogich komentarzy w stronę imigrantów, takich jak: „Wracajcie do siebie” czy „Skoro opuściliśmy Europę, to nie możecie tu zostać”. Zespół G. Cuerdena otrzymał ponad 60 zgłoszeń dotyczących incydentów z nienawiści i przestępstw w samej Walii, a dotyczyły one nie tylko Europejczyków, lecz także przedstawicieli innych grup etnicznych. Ówczesny premier D. Cameron stanowczo potępił falę ataków rasistowskich, zapewniając w Izbie Gmin, iż rząd nie dopuści do szerzenia nienawiści. Wyraził oburzenie z powodu doniesień o nawoływaniu ich do opuszczenia kraju i zastraszaniu imigrantów. Wzrost liczby takich incydentów wydaje się być efektem przekonania, że po Brexicie migranci będą musieli opuścić Zjednoczone Królestwo, co było jednym z głównych haseł kampanii zwolenników wyjścia z Unii Europejskiej, nawołujących do „odzyskania kontroli” nad imigracją i granicami. G. Cuerden przypominał, że podobny wzrost przestępstw z nienawiści odnotowano również po zamachach terrorystycznych w Paryżu w listopadzie, co sugeruje, że medialne i publiczne skupienie się na takich cechach jak pochodzenie, religia czy etniczność sprzyja eskalacji agresji. Zdaniem G. Cuerdena, ten sam mechanizm zadziałał w przypadku referendum dotyczącego UE, które wywołało silne emocje związane z rasowymi kwestiami³¹⁹.

Początkowy okres po wyjściu Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej stanowił przejściową fazę. Oznaczało to, że choć formalnie Wielka Brytania opuści UE, przez pewien czas będzie nadal funkcjonowało na podobnych zasadach do tych obowiązujących w Unii Europejskiej, jednocześnie przygotowując się do wdrożenia nowych regulacji. Dla Polaków pracujących i mieszkających w Zjednoczonym Królestwie znaczyło to, iż po zakończeniu tego okresu będą obowiązywać ich przepisy międzynarodowego prawa dotyczące imigracji. Aby nadal legalnie mieszkać i pracować w Wielkiej Brytanii, Polacy będą musieli uzyskać tzw. status osoby osiedlonej (settled

³¹⁹ T. John, *Surge in Hate Crimes in the U.K. Following U.K.'s Brexit Vote*, https://time.com/4383404/brexit-hate-crime-uk-racism/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 05.06.2025].

status), który dedykowany jest obywatelom Unii. Umożliwi on korzystanie z dotychczasowych uprawnień, takich jak praca, edukacja czy dostęp do świadczeń. Zgodnie z nowymi zasadami imigracyjnymi, Polacy nadal są zobowiązani do opłacania podatku dochodowego, co umożliwi im późniejsze ubieganie się o zwrot ewentualnych nadpłat. Co istotne, system rozliczeń podatkowych, w tym składanie deklaracji PIT w Polsce, nie ulegnie większym zmianom³²⁰.

Aby otrzymać status osoby osiedlonej w Zjednoczonym Królestwie, wnioskodawca miał obowiązek wykazać, że przez ostatnie pięć lat mieszkał na terenie Wielkiej Brytanii, Wysp Normandzkich lub Wyspy Man przez co najmniej sześć miesięcy w każdym roku. Osoby, które nie spełniały jeszcze warunku pięcioletniego, nieprzerwanego pobytu, mogły ubiegać się o status tymczasowy. Warunkiem było, aby ich pobyt na terenie Zjednoczonego Królestwa rozpoczął się przed 31 grudnia 2020 roku, tzn. przed zakończeniem przejściowego okresu. Zarówno wniosek o status osoby osiedlonej, jak i o tymczasowy status można było składać do 30 czerwca 2021 roku. Cała procedura była bezpłatna dla obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej³²¹.

Od czasu referendum w sprawie Brexitu coraz więcej obywateli UE zaczęło wracać do swoich państw pochodzenia, a pandemia Covid-19 znacznie przyspieszyła ten proces. Dane z 2020 roku pokazują, że liczba osób opuszczających Zjednoczone Królestwo przewyższyła liczbę nowo przybyłych, co oznacza wzrost emigracji o niemal 40% w porównaniu z rokiem poprzednim. Polacy, będący najliczniejszą mniejszością narodową w Wielkiej Brytanii, także zaczęli opuszczać Wyspy. Według oficjalnych danych liczba Polaków mieszkających w Zjednoczonym Królestwie spadła z ponad miliona w 2017 roku do około 738 tysięcy w 2020 roku. Jednak nie wszyscy ufają tym statystykom. Jak zauważa dziennikarz Jakub Krupa, liczby te mogą być mylące, szczególnie w zestawieniu z faktem, iż brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało aż 1,1 miliona wniosków o status osoby osiedlonej od obywateli Polski. Wielu Polaków starało się pozostać w Wielkiej Brytanii, zwłaszcza że przez lata mocno zintegrowali się z społecznościami lokalnymi. Przykładem może być działalność OPA, czyli organizacji, która po wejściu Polski do Unii Europejskiej założyła polską szkołę z

³²⁰ Tax-Pol, *Wpływ Brexitu na pracę Polaków i rozliczenia podatkowe*, <https://www.tax-pol.pl/wpływ-brexitu-na-pracę-polaków-i-rozliczenia-podatkowe/> [data dostępu: 05.06.2025].

³²¹ Gazeta Prawna, *Brexit. Co zmieni się dla Polaków i Brytyjczyków?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1497642,brexit-co-sie-zmieni-podroz-pobyt-w-wielkiej-brytanii.html> [data dostępu: 06.06.2025].

zaledwie 20 uczniami. Obecnie uczęszcza do niej około 250 dzieci, a dodatkowo istnieje lista oczekujących³²².

Patrycja Stanisławska dla „Newsweek” powiedziała: „Po Brexicie życie tutaj stało się dla mnie trudniejsze niż było w Polsce przed wyjazdem. Kupuję tylko dwa ziemniaki, owoce dokładnie oglądam zanim zdecyduję się na ich zakup – wszystko jest bardzo drogie. Poza tym ludzie zaczęli patrzeć na siebie z nieufnością”. Dyskusje o tym, gdzie żyje się lepiej, w Polsce czy w Wielkiej Brytanii, są powszechne wśród Polaków, niezależnie od tego, czy spotykają się w polskich sklepach, w rodzinnych domach, czy restauracjach. Szczególnie nasilają się latem, gdy wielu emigrantów odwiedza bliskich w swoim kraju na wakacje. Wtedy pojawiają się pytania i refleksje: „czy wyjazd z Polski był słuszną decyzją?”. Rzeczywistość po Brexicie sprawia, iż coraz więcej Polaków zaczyna zastanawiać się nad wyborem, którego dokonali kilka lub kilkanaście lat wcześniej. Na co dzień najczęściej skarżą się na wysokie koszty życia, rosnącą inflację oraz decyzję Brytyjczyków, którzy w 2016 roku zagłosowali za opuszczeniem Unii Europejskiej, co wielu uważa dziś za nierozsądne³²³.

Obecna sytuacja polskich obywateli na Wyspach, którzy stanowią przykład w niniejszym rozdziale sytuacji imigranckiej w Wielkiej Brytanii, jest efektem niechęci Brytyjczyków do imigrantów, która była jednym z głównych powodów Brexitu. Życie Polaków i innych imigrantów mieszkających w Zjednoczonym Królestwie po Brexicie zmieniło się zarówno pod względem społecznym, jak i prawnym. Osoby przebywające w Wielkiej Brytanii przed końcem 2020 roku musiały uzyskać status osoby osiedlonej, aby móc legalnie pozostać, korzystać z usług publicznych i pracować. Nowi przybywający imigranci z Polski i innych państw podlegają punktowemu systemowi wizowemu, który utrudnia dostęp do rynku pracy, szczególnie w zawodach nisko opłacanych, wcześniej często zajmowanych właśnie przez Polaków. Wielu Polaków napotkało nowe trudności w wynajmie mieszkań, uzyskiwaniu świadczeń socjalnych czy dostępie do edukacji. Od 2021 roku studenci z Unii Europejskiej nie mają już dostępu do brytyjskich pożyczek studenckich i muszą płacić wyższe czesne. Polacy na Wyspach

³²² H. Somerville, A. Sandford, *A year since Brexit: How welcome do Poles living in the UK feel now?*, https://www.euronews.com/2021/12/28/a-year-since-brexit-how-welcome-do-poles-living-in-the-uk-feel-now?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 06.06.2025].

³²³ A.J. Rączkowska, *Polacy żalują wyjazdu do Wielkiej Brytanii. „Żyje się tu tragicznie”*, <https://www.newsweek.pl/swiat/polacy-zaluja-wyjazdu-do-wielkiej-brytanii-zyje-sie-tu-tragicznie/m05g2j2> [data dostępu: 07.06.2025].

odczuli również spadek poczucia bezpieczeństwa. Część osób doświadczyła wzrostu niechęci wobec imigrantów lub czuła się mniej mile widziana. Z tego powodu część Polaków zdecydowała się wrócić do swojego państwa lub wyjechać do innych państw UE. W rezultacie polska społeczność w Wielkiej Brytanii nieco zmalała, zaś dla nowych przyjezdnych kraj ten stał się mniej dostępny i mniej przyjazny niż przed Brexitem.

3. Podsumowanie

Brexit z założenia miał być szansą dla Zjednoczonego Królestwa na odbudowanie swojej siły na arenie międzynarodowej. Jednakże Brytyjczycy zapomnieli, że zanim zacznie się ten proces realizować, to trzeba być również stabilnym państwem wewnątrz. Po prawie 10 latach od referendum już wiadomo, iż decyzja wtedy podjęta była dość niefortunna, chociażby ze względu na implikacje związane z kryzysem traktatu północnoirlandzkiego. Opuszczenie Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię dało także pretekst szkockiemu rządowi, aby żądać ponownego referendum niepodległościowego. Szkocka Partia Narodowa od lat dąży do secesji od reszty Zjednoczonego Królestwa. Po Brexicie argumenty za odłączeniem wzmocniły się, gdyż Szkoci głosowali za pozostaniem w UE (62%) i zostali wyprowadzeni z Unii wbrew swojej woli. Sąd Najwyższy Wielkiej Brytanii w 2022 roku orzekł, iż parlament szkocki nie może samodzielnie przeprowadzić referendum niepodległościowego bez zgody Westminsteru. Natomiast rząd w Londynie odmawia zgody na drugie referendum, twierdząc, że głos z 2014 roku był ostateczny i „raz na pokolenie”.

Jednym z najpoważniejszych i najbardziej kontrowersyjnych skutków Brexitu był kryzys protokołu północnoirlandzkiego. Nastąpił polityczny i społeczny opór w Irlandii Północnej, szczególnie wśród unionistów (DUP), którzy uznali, że protokół oddziela ich od reszty Zjednoczonego Królestwa. Wystąpiły też zakłócenia w handlu, ponieważ nowe graniczne kontrole powodowały koszty dla firm i opóźnienia. Nasiliły się też polityczne napięcia. Demokratyczna Partia Unionistów odmówiła wejścia do rządu Irlandii Północnej, blokując lokalne instytucje przez ponad rok. T. May próbowała unikać twardej granicy, ale jej wersja umowy z tzw. backstopem została odrzucona. Natomiast Boris Johnson w 2019 roku zgodził się na protokół, mimo że wcześniej mówił, że „żadnych granic na Morzu Irlandzkim nie będzie”. Później jednak sam krytykował protokół i

próbował go jednostronnie zmienić, co wywołało napięcia z Unią Europejską. Za czasów premiera Rishiego Sunaka, Wielka Brytania i UE wynegocjowały Porozumienie z Windsoru, które zagwarantowało zgromadzeniu Irlandii Północnej tzw. hamulec z Stormont, czyli możliwość zablokowania niektórych przepisów Unii Europejskiej oraz zmniejszyło kontrole towarów w ruchu wewnętrznym Zjednoczonego Królestwa.

Negocjacje trwały długo i zostały podzielone na dwa etapy. Najpierw ustalono warunki odłączenia się od Unii tzn. prawa obywateli, rachunek finansowy, granica irlandzka, a potem relacje handlowe. Ostatecznie zawarto umowę o handlu i współpracy w grudniu 2020 roku. David Cameron ogłosił referendum brexitowe, aby uciszyć eurosceptyków we własnej partii. W kampanii opowiadał się za pozostaniem w Unii Europejskiej, ale przegrał referendum. Wkrótce po tym ustąpił ze stanowiska. Później Theresa May objęła urząd, deklarując, że „Brexit znaczy Brexit”. Uruchomiła artykuł 50. Traktatu o UE w marcu 2017 roku, rozpoczynając formalny proces wyjścia. Jej wynegocjowana umowa brexitowa była trzykrotnie odrzucana przez parlament, co doprowadziło do utraty poparcia i jej rezygnacji. Ostatecznie Boris Johnson przejął władzę z obietnicą „dokończenia Brexitu”. Po przeprowadzeniu przedterminowych wyborów w grudniu 2019 roku zdobył większość i doprowadził do uchwalenia zmodyfikowanej umowy z Unią Europejską. Zjednoczone Królestwo formalnie opuściło Unię Europejską 31 stycznia 2020 roku, a okres przejściowy zakończył się 31 grudnia 2020 roku.

Niemieckie władze zareagowały na Brexit pragmatycznie, ale i ze smutkiem. Wielka Brytania była i nadal jest jednym z najważniejszych handlowych partnerów Niemiec. Same stosunki Zjednoczonego Królestwa z Niemcami pozostają poprawne, ale są zdecydowanie mniej bliskie niż w czasach wspólnego członkostwa w UE. Oba państwa współpracują dyplomatycznie i gospodarczo, aczkolwiek relacje zakłócają kwestie regulacyjne, handlowe oraz różnice w podejściu do polityki europejskiej. Rząd w Berlinie opowiada się za konstruktywnym dialogiem, ale od początku podkreślał, że korzyści wspólnego rynku Unii Europejskiej nie mogą być dostępne dla państwa trzeciego na tych samych zasadach.

Dla władz hiszpańskich Brexit był sposobnością, aby upomnieć się o terytorium zamorskie należące do Wielkiej Brytanii od ponad 300 lat. Hiszpanie liczyli, że sytuacja zmienia się dla Gibraltaru, więc jest szansa na odzyskanie tych ziem. Brytyjczycy w takiej

sytuacji byliby nawet skłonni się zgodzić na współrządenie, jednak sami Gibraltarczykowie nie wzięli na to zgody. Niewątpliwie rząd hiszpański chciał również podkreślić własną siłę i pozycję podczas negocjacji brexitowych, wiedząc, że szanse na zwrócenie im „Skały” są w zasadzie żadne.

Aktualna sytuacja obywateli polskich, ale nie tylko, w Zjednoczonym Królestwie jest efektem niechęci Brytyjczyków do imigrantów, która była jednym z głównych powodów Brexitu. Życie Polaków mieszkających na Wyspach po Brexicie zmieniło się zarówno pod względem społecznym, jak i prawnym. Po opuszczeniu przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej część polskiej społeczności odczuła nasiloną niechęć wobec imigrantów lub poczuli się mniej akceptowani wśród Brytyjczyków. Skłoniło to część z nich do powrotu do Polski lub przeniesienia się do innych państw Unii Europejskiej. W efekcie liczebność Polaków mieszkających w Zjednoczonym Królestwie nieco się zmniejszyła, a dla nowych migrantów kraj ten stał się trudniej dostępny i mniej przyjazny niż wcześniej.

W maju 2025 roku odbył się szczyt Wielkiej Brytanii i UE w Londynie i był on długo oczekiwanym i pełnym nadziei krokiem w kierunku odbudowy konstruktywnych, opartych na współpracy stosunków między Wielką Brytanią a Unią Europejską. Ursula von der Leyen i Keir Starmer ogłosili szereg konkretnych zmian usprawniających współpracę między Unią Europejską a Zjednoczonym Królestwem, obejmujących m.in. bezpieczeństwo i inicjatywy obronne, mobilność młodych ludzi, handel. Zaznaczyli także wspólne wartości i potrzebę solidarnego reagowania na globalne wyzwania. Mimo, że podpisane ustalenia są postępem w wzajemnych stosunkach i niosą wzajemne korzyści, traktowane są jako początek, a nie ostateczny cel. Dopiero pokonanie politycznych przeszkód, takich jak „czerwone linie” dotyczące jednolitego rynku i unii celnej, może realnie naprawić wyrządzone przez Brexit szkody. Ruch Europejski od zawsze uważał, że naturalnym miejscem Wielkiej Brytanii jest centrum Europy. Spotkanie ukazało, ile można zdziałać dzięki dobrej woli i pragmatyzmowi³²⁴.

³²⁴ European Movement United Kingdom, *The key outcomes from this week's UK-EU Summit*, https://www.europeanmovement.co.uk/key_outcomes_uk_eu_summit?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 07.06.2025].

ROZDZIAŁ IV

BREXIT I COMMONWEALTH A POZYCJA ZJEDNOCZONEGO KRÓLESTWA NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ

4.1. Stosunki z wybranymi państwami

Po decyzji o opuszczeniu struktur Unii Europejskiej stosunki Wielkiej Brytanii z innymi państwami uległy znaczącym zmianom. Przede wszystkim handlowe relacje musiały być na nowo negocjowane, co wpłynęło na eksport i import między państwami. Zmieniła się również pozycja Zjednoczonego Królestwa w organizacjach międzynarodowych, takich jak UE czy Światowa Organizacja Handlu. Wiele państw musiało dostosować swoje dyplomatyczne polityki do nowej sytuacji, co czasami prowadziło do napięć lub nowych sojuszy. Zwiększyła się rola Wielkiej Brytanii w poszukiwaniu dwustronnych umów handlowych poza Europą. Jednocześnie pojawiły się wyzwania w zakresie współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i wymiany informacji wywiadowczych. Stosunki kulturowe i naukowe również uległy zmianie, ponieważ ograniczenia przepływu osób wpłynęły na programy wymiany. Brexit wymusił przededefiniowanie pozycji Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej i zmienił sposób prowadzenia współpracy z innymi państwami.

4.1.1. Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi

Zjednoczone Królestwo przed opuszczeniem Unii Europejskiej należało do trójki najważniejszych państw członkowskich UE, obok Francji i Niemiec, co dawało jej znaczący wpływ na politykę i gospodarkę Unii. Wielka Brytania posiadała broń jądrową, dysponowała najpotężniejszymi siłami zbrojnymi na kontynencie i zajmowała stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, co wzmacniało jej pozycję na arenie międzynarodowej. Dzięki roli lidera Commonwealth i wykorzystaniu swojej siły gospodarczej oraz oddziaływania miękkiego, Zjednoczone Królestwo budowało solidne więzi z państwami członkowskimi tej organizacji. To czyniło ją atrakcyjnym partnerem

dla Stanów Zjednoczonych i często sprawiało, że było pierwszym europejskim krajem odwiedzanym przez prezydentów amerykańskich w ramach kontaktów z Europą. Jednakże decyzja o Brexicie, zadeklarowana w 2016 roku i zakończona formalnie w 2020 roku, znacząco ograniczyła ten międzynarodowy wpływ³²⁵.

Ogłoszone wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej postawiło Stany Zjednoczone wobec sporego wyzwania dla trwającego od siedmiu dekad partnerstwa transatlantyckiego oraz grożącego stabilności ich najbliższego sojusznika, które było filarem dobrobytu i pokoju na Zachodzie. Wynik referendum brytyjskiego natychmiast pogłębił kryzys w już osłabionej Europie, otwierając drogę do potencjalnych decyzji o opuszczeniu UE przez inne państwa członkowskie, co mogłoby stworzyć dodatkowe problemy dla rządu amerykańskiego. Amerykańscy liderzy, niezależnie od podziałów politycznych, wyrazili wtedy uznanie dla decyzji brytyjskiego społeczeństwa i zapewnili o dalszym wsparciu zarówno dla Zjednoczonego Królestwa, jak i dla osłabionej Unii Europejskiej w nadchodzących latach, gdy obie strony będą wypracowywać warunki opuszczenia Unii przez Brytyjczyków. Mimo deklaracji poparcia, nie sposób było nie dostrzec obaw wywołanych wstrząsem wewnątrz Unii, czyli organizacji, która w ostatnich latach odgrywała ważną rolę w polityce zagranicznej USA, m.in. przy zawieraniu porozumienia nuklearnego z Iranem czy we wspólnych działaniach wymierzonych w Rosję za jej działania na Ukrainie³²⁶.

Wielką Brytanię z USA przez dekady łączyły tzw. specjalne relacje, które oparte były na głębokich więzach kulturowych i historycznych. Mimo pewnych różnic zdań, Zjednoczone Królestwo niezmiennie wspierało Stany Zjednoczone na międzynarodowej arenie. Dobrym przykładem jest postawa premiera T. Blaira, który nawiązując do słów W. Churchilla skierowanych do Charlesa de Gaulle'a o wyborze „otwartego morza”, czyli USA, zamiast Europy, zdecydował się poprzeć interwencję Amerykanów w Iraku w 2003 roku, mimo silnej opozycji ze strony Niemiec i Francji. Z perspektywy Stanów Zjednoczonych „specjalne stosunki” miały również wymiar strategiczny, ponieważ rząd w Londynie często wspierał amerykańskie interesy w ramach unijnych polityk,

³²⁵ S. Yap, *The UK's Strategic Shift: Entering External Association with the United States*, <https://modern diplomacy.eu/2025/01/04/the-uks-strategic-shift-entering-external-association-with-the-united-states/> [data dostępu: 15.06.2025].

³²⁶ N. Gaouette, S. Collinson, *Why the U.S. is freaked out about Brexit*, <https://edition.cnn.com/2016/06/24/politics/donald-trump-brexit-scotland-press-conference> [data dostępu: 17.06.2025].

wpływając na kierunek decyzji podejmowanych w Brukseli. Przed Brexitem Wielka Brytania miała wyjątkową pozycję jako część anglosaskiego świata i jednocześnie członek Unii Europejskiej, była idealnym pomostem między Stanami Zjednoczonymi a Europą. Z tego powodu wiele amerykańskich instytucji finansowych, firm i kancelarii prawnych ulokowało swoje europejskie centrale właśnie w Londynie, traktując go jako główny punkt wejścia na lukratywny unijny rynek³²⁷. Choć „specjalne relacje” między Zjednoczonym Królestwem a Stanami Zjednoczonymi przetrwały przez dziesięciolecia, to osłabienie brytyjskiego potencjału militarnego oraz Brexit sprawiły, że brytyjski rząd przestał być dla władz amerykańskich partnerem o takim strategicznym znaczeniu, jakim był wcześniej. Michael Cox, brytyjski naukowiec zajmujący się stosunkami międzynarodowymi, był zdania, że niezależnie od wyniku wyborów prezydenckich w USA w 2024 roku, więzi te będą nadal stopniowo słabnąć. Choć ewentualna wtedy druga kadencja D. Trumpa mogła stanowić szczególne wyzwanie dla rządu Partii Pracy, proces erozji „specjalnych stosunków” raczej nie zostanie zatrzymany³²⁸.

Od momentu objęcia urzędu przez D. Trumpa w styczniu 2017 roku amerykańska polityka zagraniczna charakteryzowała się dużą niestabilnością i trudnym do przewidzenia sposobem działania. Niepewność ta objęła także relacje z Wielką Brytanią. Dla Zjednoczonego Królestwa, mierzącego się z konsekwencjami Brexitu, była to sytuacja szczególnie niekorzystna od samego początku. Po odejściu z Unii Europejskiej rząd w Londynie liczył na ożywienie więzi, szczególnie gospodarczych, z krajami Commonwealth, ale przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi. Po referendum w 2016 roku premier T. May podkreślała chęć pogłębienia relacji z USA. Jednakże mimo odwoływania się do idei „specjalnej relacji” sięgającego czasów W. Churchilla i Franklina Delano Roosevelta, Stany Zjednoczone nie wykazywały szczególnego zainteresowania traktowaniem Wielkiej Brytanii jako uprzywilejowanego partnera. Polityka „America First”, promowana przez D. Trumpa jasno wskazywała na dominację protekcjonistycznego i nacjonalistycznego podejścia w działaniach administracji USA. Choć prezydent D. Trump deklarował gotowość do rozmów o umowie handlowej z

³²⁷ A. Barichella, *Transatlantic Relations after Brexit*, <https://www.robert-schuman.eu/en/european-issues/0409-transatlantic-relations-after-brexit> [data dostępu: 17.06.2025].

³²⁸ M. Cox, *The end of the UK-US special relationship?*, <https://blogs.lse.ac.uk/politicsandpolicy/the-end-of-the-uk-us-special-relationship/> [data dostępu: 20.06.2025].

władzami brytyjskimi, nie towarzyszyły temu realne propozycje korzystnych warunków współpracy³²⁹.

Aczkolwiek B. Johnson zapewne z pewną nostalgią wspominał okres prezydentury D. Trumpa, kiedy administracja USA mimo wszystko otwarcie wspierała Brexit oraz perspektywę zawarcia umowy handlowej między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Aczkolwiek pomimo bliskich osobistych relacji między B. Johnsonem a D. Trumpem, interesy obu państw niejednokrotnie się rozmijały. Działania prezydenta USA często budziły kontrowersje i wywoływały reakcje sprzeciwu ze strony rządu brytyjskiego. Władze w Londynie wyraziły niezadowolenie z decyzji amerykańskich polityków o wycofaniu się z paryskiego porozumienia klimatycznego oraz z porozumienia nuklearnego z Iranem. Brytyjscy urzędnicy krytykowali także jednostronność polityki amerykańskiej, szczególnie brak konsultacji w kwestiach wojskowych, jak np. w przypadku zabicia generała Kasema Sulejmaniego w 2020 roku czy nagłego wycofania sił Stanów Zjednoczonych z Syrii przed turecką ofensywą w październiku 2019 roku. Dodatkowym punktem zapalnym była sprawa Huawei. Decyzja brytyjskiego rządu z 2020 roku o dopuszczeniu chińskiej firmy do budowy części krajowej infrastruktury 5G spotkała się z ostrą krytyką ze strony USA, które postrzegały Huawei jako zagrożenie dla bezpieczeństwa. Ostatecznie, pod naciskiem i w wyniku sankcji amerykańskich wobec tej firmy, brytyjscy politycy zdecydowali o całkowitym zakazie zakupów sprzętu Huawei przez brytyjskich operatorów telekomunikacyjnych po 2020 roku³³⁰.

Zjednoczone Królestwo i Stany Zjednoczone łączą jedne z najintensywniejszych relacji inwestycyjnych na świecie. W 2019 roku wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych ze strony USA w Wielkiej Brytanii osiągnęła poziom 851,4 miliarda dolarów, natomiast inwestycje brytyjskie w Stanach Zjednoczonych wyniosły około 505 miliardów dolarów. Zjednoczone Królestwo odgrywa także ważną rolę jako partner handlowy USA. Jedynie w 2020 roku amerykański eksport towarów i usług na rynek brytyjski osiągnął wartość 118 miliardów dolarów, a import z Wielkiej Brytanii wyniósł około 100,3 miliarda dolarów. W 2020 roku strony odbyły pięć rund rozmów w sprawie

³²⁹ K. Larres, *Brexit Diplomacy, Trump, and the uk's "Special Relationship" with the United States*, *Diplomatica* 1 (2019), s. 113-114.

³³⁰ *The Impact of Brexit on US-UK Relations*, <https://campuspress.yale.edu/wave/the-impact-of-brexit-on-us-uk-relations/> [data dostępu: 20.06.2025].

dwustronnej umowy o wolnym handlu. W toku negocjacji pojawiły się jednak nierozstrzygnięte kwestie, dotyczące m.in. regulacji w zakresie sektora farmaceutycznego, bezpieczeństwa, żywności, inwestycji oraz usług cyfrowych³³¹.

Podczas pierwszej prezydentury D. Trumpa relacje między Stanami Zjednoczonymi a Zjednoczonym Królestwem były napięte, głównie z powodu poparcia prezydenta USA dla zwolenników „twardego” Brexitu. W przeciwieństwie do niego, prezydent Joe Biden, podobnie jak wcześniej Barack Obama, odnosił się krytycznie do decyzji o opuszczeniu Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię. Mimo to J. Biden zadeklarował gotowość do zacieśniania współpracy z władzami z Londynu, a B. Johnson opowiedział się za wzmocnieniem liberalnego ładu międzynarodowego, co znalazło wyraz w podpisaniu 10 czerwca 2021 roku wspólnej deklaracji o nazwie „Nowa Karta Atlantycka”. Najważniejsze obszary transatlantyckiej współpracy to nadal kwestie bezpieczeństwa oraz rozwój technologii i nauki. Obaj przywódcy potwierdzili wolę realizowania zobowiązań wynikających z członkostwa w NATO, zapowiadając modernizację swoich sił zbrojnych w celu zwiększenia ich wzajemnej kompatybilności. Zwrócili też uwagę na potrzebę zacieśnienia współpracy wywiadowczej, zarówno na poziomie dwustronnym, jak i w ramach sojuszu „Five Eyes” (Wielka Brytania, USA, Kanada, Nowa Zelandia, Australia), szczególnie w kontekście zagrożeń cybernetycznych. Strategiczne partnerstwo zostało także odnotowane w oficjalnych dokumentach, takich jak Zintegrowany Przegląd Wielkiej Brytanii oraz Tymczasowe Strategiczne Wytyczne Bezpieczeństwa Narodowego USA. W Nowej Karcie Atlantyckiej obie strony podkreśliły swoje przywiązanie do porządku międzynarodowego opartego na praworządności, multilateralizmie, równości oraz sprawiedliwym handlu. Partnerstwo wzmacniają też wspólne działania w globalnym zakresie wyzwań, takich jak walka z pandemią Covid-19. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zadeklarowały przekazanie odpowiednio 500 i 100 milionów dawek szczepionek w ramach programu COVAX, choć różniły się w kwestii podejścia do własności intelektualnej, strona amerykańska opowiada się za czasowym zniesieniem patentów, natomiast brytyjska promuje transfer technologii poprzez licencjonowanie, czego przykładem była produkcja szczepionki AstraZeneca-Oxford w Indiach. Innym ważnym elementem współpracy jest realizacja celów Porozumienia paryskiego w

³³¹ Tamże.

sprawie klimatu, do którego Stany Zjednoczone formalnie powróciły 19 lutego 2021 roku. Oba państwa zobowiązały się do przyspieszenia działań na rzecz redukcji emisji CO₂ do 2050 roku, co miało być jednym z tematów szczytu klimatycznego COP26 w Glasgow. W trakcie szczytu G7 w czerwcu tego samego roku liderzy, w tym B. Johnson, poparli inicjatywę J. Bidena dotyczącą wprowadzenia globalnego minimalnego podatku dla korporacji w wysokości 15%. Jednak mimo porozumienia, co do zasady, między Wielką Brytanią, USA i Unią Europejską wciąż istnieją różnice dotyczące sposobu opodatkowania największych amerykańskich firm technologicznych³³².

Stosunki między USA a Wielką Brytanią poprawiły się w momencie objęcia urzędu przez premiera R. Sunaka w październiku 2022 roku. Wyzwania wynikały z m.in. różnic politycznych i gospodarczych między oboma państwami, z Brexitu oraz napięć podczas administracji D. Trumpa. Szczególnie trudnym tematem był wpływ Brexitu na Irlandię Północną, która jest jedyną częścią Zjednoczonego Królestwa mającą granicę z Unią Europejską. Administracja J. Bidena traktowała rozwiązanie tej kwestii jako priorytet. Jak już wspomniano premierowi R. Sunakowi udało się wynegocjować z UE porozumienie znane jako Windsor Framework, które pomogło odbudować zaufanie Waszyngtonu do Londynu jako wiarygodnego partnera. Relacje pomiędzy Wielką Brytanią a USA zaczęły opierać się przede wszystkim na praktycznych działaniach, szczególnie w kwestiach wsparcia Ukrainy i stabilności gospodarczej. Amerykańscy urzędnicy podkreślają, że liczą na konkretne efekty, a nie tylko wielkie deklaracje czy symboliczne gesty. Partnerstwo między tymi dwoma państwami ma obecnie bardziej transakcyjny i pragmatyczny charakter niż romantyczne „specjalne stosunki” z XX wieku³³³.

Były ambasador Zjednoczonego Królestwa w Stanach Zjednoczonych stwierdził w marcu 2025 roku, że relacje między Wielką Brytanią a USA uległy znacznej przemianie, co może skłonić rządzących w Londynie do poszukiwania nowych partnerów i uznania, że dotychczasowe formy współpracy, np. jak ta dotycząca brytyjskiego arsenału nuklearnego, stoją aktualnie pod znakiem zapytania. David Manning, podczas

³³² P. Biskup P. Markiewicz, *Perspectives on U.S.-UK Relations after Brexit*, <https://pism.pl/publications/perspectives-on-us-uk-relations-after-brexit> [data dostępu: 21.06.2025].

³³³ L. McGee, *'Just so needy.'* *Brexit strained the UK-US relationship – but officials say it's now back on track*, <https://edition.cnn.com/2023/07/09/uk/sunak-restored-us-uk-relationship-intl-cmd> [data dostępu: 21.06.2025].

wystąpienia przed komisją ds. stosunków międzynarodowych Izby Lordów, podkreślił, iż zaszła zasadnicza zmiana w tzw. specjalnych relacjach i że nie jest to jedynie tymczasowe osłabienie więzi. W towarzystwie trzech innych byłych ambasadorów Zjednoczonego Królestwa w Waszyngtonie zauważył także, iż rosnący rozdzźwięk między oboma państwami wynika zarówno z różnic w podejściu politycznym, jak i wyznawanych wartościach. Cała czwórka wyraziła obawy, że dzielenie się informacjami wywiadowczymi z najwyższymi szczeblami administracji D. Trumpa, będące wcześniej głównym elementem współpracy, może teraz napotykać poważne trudności³³⁴.

Brytyjski rząd poinformował 30 czerwca 2025 roku, że zawarte handlowe porozumienie między prezydentem D. Trumpem a premierem Keirem Starmerem, przewidujące redukcję niektórych cel na towary importowane z Wielkiej Brytanii weszło w życie. Na mocy umowy brytyjscy producenci samochodów będą mogli eksportować swoje pojazdy do Stanów Zjednoczonych z obniżonym cłem wynoszącym 10%, zamiast dotychczasowych 27,5%. Dodatkowo, całkowicie zniesiono cła na wybrane produkty, takie jak części samolotowe czy silniki lotnicze, co wynika z oświadczenia, które powtórzyło wcześniej ujawnione w czerwcu szczegóły porozumienia. Jednak kwestia cel na aluminium i stal nadal pozostaje nierozstrzygnięta. Zjednoczonemu Królestwu udało się jak dotąd uniknąć cel dochodzących do 50%, które USA nałożyły na inne państwa na początku miesiąca³³⁵.

Peter Mandelson ocenił 12 lipca 2025 roku, że 10% cła na większość produktów eksportowanych ze Zjednoczonego Królestwa do Stanów Zjednoczonych najprawdopodobniej pozostaną bez zmian. Brytyjski ambasador w USA również wskazał, że tzw. uniwersalne cło w wysokości 10% raczej nie zostanie zniesione, choć podkreślił, że w niektórych sektorach, takich jak technologia, możliwe są pewne ustępstwa w ramach dalszych negocjacji. W rozmowie z „Sunday Times” dodał, że prezydent D. Trump może liczyć na serdeczne przyjęcie podczas swojej drugiej wizyty państwowej w Wielkiej Brytanii. „Powinien spodziewać się ciepłego przyjęcia –

³³⁴ P. Wintour, *This article is more than 5 months old ‘Seismic’ shift in UK-US relations is not a blip, warns ex-ambassador*, https://www.theguardian.com/politics/2025/mar/05/seismic-shift-in-uk-us-relations-is-not-a-blip-warns-ex-ambassador?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 23.06.2025].

³³⁵ *Deal that reduced US tariffs on UK cars and aircraft parts comes into effect*, https://www.reuters.com/business/aerospace-defense/deal-that-reduced-us-tariffs-uk-cars-aircraft-parts-comes-into-effect-2025-06-30/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 23.06.2025].

naprawdę darzy Zjednoczone Królestwo sympatią i ogromnym uznaniem”, powiedział P. Mandelson. „Ma zaufanie do Keira Starmera. Nie chodzi tu o wdzięczność czy schlebienie – chodzi o okazanie szacunku. I nie sędzę, by obecna administracja miała z tym jakikolwiek problem”. Te wypowiedzi padły w kontekście niepewności dotyczącej dalszego losu taryf celnych na stal importowaną z Wielkiej Brytanii, które wynoszą obecnie 25% i mogą zostać podniesione nawet do 50%. Choć większość brytyjskiego eksportu do USA wciąż podlega 10% cłom, zawarte porozumienie handlowe przyniosło obniżki stawek na eksport samochodów i komponentów lotniczych. Zarówno premier Zjednoczonego Królestwa, jak i prezydent D. Trump przyznali jednak, że dalsze rozmowy na temat redukcji ceł, szczególnie w sektorze stalowym, są niezbędne³³⁶.

Przez dekady relacje Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych charakteryzowały się „specjalnymi relacjami”, polegającymi na m.in. tym, że władze w Londynie były jako jedne z pierwszych informowane o posunięciach amerykańskiej służby zagranicznej, czy mogły liczyć na preferencyjne warunki niektórych umów. Zjednoczone Królestwo było atrakcyjne dla USA ze względu na swoją istotną pozycję w Unii Europejskiej. Stany Zjednoczone mogły dzięki temu pośrednio wpływać na politykę UE. Brexit zmienił pozycję Wielkiej Brytanii w Europie na mniej ważną i wpływową, dlatego stała się ona mniej atrakcyjna dla Stanów Zjednoczonych. Pomimo łączących oba państwa więzów historycznych i należenia do strefy anglosaskiej, które w jakimś stopniu nadal zapewniają stosunkowo bliskie relacje, nie jest to wystarczające, aby Zjednoczone Królestwo było wciąż tak bardzo atrakcyjnym partnerem. Dodatkowo relacje wzajemne utrudnia fakt, że prezydentem USA jest D. Trump, który jest nieprzewidywalny w swoich poczynaniach politycznych.

4.1.2. Stosunki ze Związkiem Australijskim

Analizy prowadzone przez Radę ds. Geostrategii w obszarze tzw. dyskursywnej sztuki rządzenia koncentrują się na badaniu działań mających na celu modyfikację lub redefinicję wizerunku Wielkiej Brytanii w oczach rządów zagranicznych. Proces ten realizowany jest przede wszystkim poprzez retorykę, która służy odpowiedniemu

³³⁶ T. Ambrose, *Trump's 10% tariff on most UK goods 'here to stay', says Lord Mandelson*, <https://www.theguardian.com/us-news/2025/jul/12/trumps-10-tariff-on-most-uk-goods-here-to-stay-says-lord-mandelson> [data dostępu: 01.07.2025].

„pozycjonowaniu” Zjednoczonego Królestwa jako globalnego mocarstwa w określonym kontekście. Celem tego zabiegu jest wywarcie wpływu na kształtowanie polityki zagranicznej, zarówno Wielkiej Brytanii, jak i państw trzecich, jak również na sposób, w jaki inne kraje ją postrzegają. Takie podejście komunikacyjne wykorzystywane jest nie tylko przez partnerów i sojuszników, ale także przez konkurencyjne mocarstwa. Przedmiotem analiz były m.in. działania Chińskiej Republiki Ludowej, Federacji Rosyjskiej oraz trzech istotnych partnerów i sojuszników Wielkiej Brytanii: Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Japonii³³⁷.

Jako dawne mocarstwo kolonialne Zjednoczone Królestwo do lat 60. XX wieku pełniło funkcję kluczowego gwaranta bezpieczeństwa oraz najważniejszego partnera handlowego Australii. W tym kontekście pierwszy wniosek brytyjski o członkostwo we Wspólnocie Europejskiej, złożony w 1961 roku, wywołał w australijskim establishmentie politycznym spore zaniepokojenie. W dominującym wówczas publicznym dyskursie, nieprzyzwyczajonym do otwartej krytyki polityki decyzji władz z Londynu z obawy przed oskarżeniami o nielojalność wobec „matki metropolii” pojawiły się głosy obaw o dalsze losy więzi z dawnym imperium. Ostateczne przystąpienie Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej spotkało się z kolejną falą niepokoju w Australii. W szczególności dotyczyło to lęków przed marginalizacją państwa na międzynarodowej arenie oraz przed potencjalnymi negatywnymi gospodarczymi skutkami, jakie mogłyby wyniknąć z likwidacji imperialnych preferencji handlowych. Z czasem jednak uznano, że rzeczywiste zagrożenia dla interesów Australii są znacznie mniejsze, niż początkowo przewidywano, a utrata uprzywilejowanej pozycji w brytyjskiej polityce miała raczej prestiżowy i symboliczny wymiar niż realnie ekonomiczny. Zerwanie z dotychczasowymi „specjalnymi relacjami” miało jednak wymierne skutki finansowe, przede wszystkim w postaci spadku dochodów z eksportu rolnych produktów. W kolejnych dekadach Australia coraz wyraźniej koncentrowała swoją uwagę na relacjach ze Stanami Zjednoczonymi oraz regionem Azji i Pacyfiku. W efekcie, aż do lat 90. XX wieku Unia Europejska nie była postrzegana przez władze z Canberrą jako istotny aktor ani na międzynarodowej arenie, ani regionalnej, zaś była raczej oceniana jako wyobcowany i odległy blok państw. Z dzisiejszej perspektywy

³³⁷ P. Triglavanin, *How Australia 'positions' the United Kingdom*, <https://www.geostrategy.org.uk/research/how-australia-positions-the-united-kingdom> [data dostępu: 01.07.2025].

można uznać, że członkostwo brytyjskie we Wspólnocie Europejskiej stanowiło punkt zwrotny dla Australii. Wydarzenie to przyczyniło się do zwiększenia aktywności australijskiej na polu międzynarodowego handlu. Z czasem brytyjscy rządzący zaczęli być postrzegani jako potencjalny reprezentant interesów krajów Wspólnoty Narodów na europejskim forum, co otworzyło nowe możliwości dla Australii w kontekście współpracy z UE³³⁸.

Zjednoczone Królestwo podpisało 16 grudnia 2021 roku umowę o wolnym handlu (FTA) z Australią, a zaledwie trzy miesiące później zawarła bardzo podobne porozumienie z Nową Zelandią. Obie umowy zostały sfinalizowane niespełna dwa lata po rozpoczęciu negocjacji. Australia i Nowa Zelandia, obok Stanów Zjednoczonych, od początku stanowiły priorytetowe kierunki brytyjskiej polityki handlowej po wystąpieniu z Unii Europejskiej. Pomimo ich historycznego i symbolicznego znaczenia, analizy przeprowadzone przez rząd wykazały, że potencjalne korzyści makroekonomiczne dla Wielkiej Brytanii będą marginalne. Szacunki wskazują na wzrost PKB o zaledwie 0,08% w ciągu 15 lat w przypadku umowy z Australią i 0,03% w przypadku Nowej Zelandii. Mimo że wybór tychże partnerów miał swoje uzasadnienie w historycznym kontekście, ekonomiczne argumenty na rzecz zawarcia porozumień były mniej przekonujące. Dodatkowo skala zobowiązań dotyczących liberalizacji dostępu do brytyjskiego rynku rolnego wzbudziła kontrowersje w świetle deklarowanego przez rząd zobowiązania do ochrony krajowych standardów żywnościowych. Odniesiono się tu m.in. do ustawy o wystąpieniu z UE z 2018 roku, która miała gwarantować utrzymanie dotychczasowych norm w zakresie dobrostanu zwierząt, ochrony środowiska oraz zdrowia ludzi, zwierząt i roślin. Zwracano również uwagę na asymetryczny charakter zawartych umów, daleko idąca liberalizacja w sektorze rolnym nie została zrównoważona proporcjonalnymi korzyściami dla Zjednoczonego Królestwa w najważniejszych dla niej obszarach, takich jak zamówienia publiczne czy usługi³³⁹.

W tym kontekście Brexit stanowił kolejny punkt zwrotny w australijskiej polityce zagranicznej. Jeszcze przed formalnym uregulowaniem relacji handlowych pomiędzy

³³⁸ J. Eska-Mikołajewska, *Znaczenie relacji z Australią i Nową Zelandią w ramach pobrexitowego zaangażowania Zjednoczonego Królestwa w regionie Indo-Pacyfiku*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2023, nr 1 (37), s. 144.

³³⁹ T. Heron, G. Siles-Brügge, D. McDonald, *Performing trade: ‘Global Britain’ and the UK’s post-Brexit free trade agreements with Australia and New Zealand*, “Review of International Political Economy” 2025, s. 1-2.

Wielką Brytanią a Unią Europejską, Australia podpisała umowę o wolnym handlu ze Zjednoczonym Królestwem. Choć ten dokument miał spore symboliczne znaczenie, jego realna waga gospodarcza jest ograniczona. Australia zajmuje dopiero 24. miejsce wśród największych partnerów handlowych Zjednoczonego Królestwa, odpowiadając zaledwie za 1% jej całkowitej wymiany handlowej. Z australijskiej perspektywy relacje handlowe z Wielką Brytanią mają jednak większe znaczenie, ponieważ Zjednoczone Królestwo plasuje się na piątej pozycji wśród najważniejszych partnerów handlowych Australii, generując około 3,5% jej całkowitych handlowych obrotów. Podpisaniu porozumienia towarzyszyły liczne kontrowersje, szczególnie po stronie brytyjskich organizacji rolniczych, które wyrażały obawy co do skutków liberalizacji handlu i napływu australijskich produktów rolnych na rynek brytyjski. W debacie publicznej pojawiały się również pytania o rzeczywiste korzyści płynące z umowy dla Australii jako kraju eksportującego, zważywszy na protekcjonistyczny charakter brytyjskiej polityki rolnej oraz relatywnie niską chłonność rynku Zjednoczonego Królestwa³⁴⁰.

Znaczenie Wielkiej Brytanii w ramach jej polityki zagranicznej i obronnej oraz w australijskiej perspektywie światopoglądowej ulegało istotnym zmianom na przestrzeni dziejów. W pewnych okresach Zjednoczone Królestwo odgrywało główną rolę w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa i narodowej tożsamości Australii, w innych natomiast postrzegano je jedynie jako jeden z wielu odległych krajów, niekoniecznie kluczowy dla kierunków australijskiej aktywności dyplomatycznej. W kontekście przewidywanej kontynuacji zaangażowania brytyjskiego w sprawy bezpieczeństwa regionu Indo-Pacyfiku, niezależnie od tego, kto sprawuje urząd premiera, zasadne wydaje się zbadanie, w jaki sposób sojusznicy i partnerzy Wielkiej Brytanii w tym geopolitycznym obszarze je pozycjonują i postrzegają. Pozwala to lepiej zrozumieć naturę relacji dwustronnych oraz zwiększyć skuteczność brytyjskiej polityki wobec Indo-Pacyfiku. Związek Australijski jako długoletni partner Zjednoczonego Królestwa w tym regionie, stanowi trafny i logiczny punkt wyjścia do takiej analizy³⁴¹.

Jeszcze przed objęciem władzy przez obecny rząd Partii Pracy, było jasne, że zarówno Penny Wong, jak i Anthony Albanese, minister spraw zagranicznych i obecny premier Australii, dążyli do prowadzenia polityki zagranicznej bardziej ukierunkowanej

³⁴⁰ J. Eska-Mikołajewska, dz. cyt., s. 145.

³⁴¹ P. Triglavanin, dz. cyt.

na potrzeby mniejszych państw regionu Indo-Pacyfiku. Nowa administracja podejmuje również zdecydowane działania w celu dostosowania do zmieniających się warunków geostrategicznych oraz modernizacji australijskich sił zbrojnych. Najważniejszymi inicjatywami w tym zakresie są opublikowany w kwietniu 2023 roku Przegląd Strategiczny Obrony oraz realizacja umowy AUKUS. Zjednoczone Królestwo jako jeden z członków porozumienia AUKUS, jak również państwo aktywnie zaangażowane w instytucje bezpieczeństwa Indo-Pacyfiku, zostało wskazane jako kluczowy element australijskiej modernizacji obronnej. Jego obecność w regionie postrzegana jest jako wartość dodana, szczególnie w kontekście rozwoju potencjału technologicznego, morskiego i wywiadowczego w ramach AUKUS. Brytyjskie „przechylenie” w stronę Indo-Pacyfiku zostało pozytywnie przyjęte przez obie administracje australijskie, zarówno obecną, jak i poprzednią. Wielka Brytania, jak i Australia, jako państwa wyspiarskie i silnie uzależnione od międzynarodowego handlu morskiego, dzielą wspólny interes w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa globalnych szlaków żeglugowych oraz ochrony suwerenności państw i ich terytorialnych wód. W rezultacie Zjednoczone Królestwo pozycjonowane jest przez władze z Canberra jako jeden z kluczowych partnerów o zbliżonej wizji geostrategicznej w kontekście Indo-Pacyfiku. Współpraca ta wpisuje się także w szerszą narrację o potrzebie powiązania bezpieczeństwa Indo-Pacyfiku z euroatlantycką architekturą. Dla Związku Australijskiego jest to użyteczne narzędzie służące umiędzynarodowieniu regionalnych sporów i pozyskaniu szerszego wsparcia i solidarności międzynarodowej wobec wyzwań pojawiających się w regionie³⁴².

Zjednoczone Królestwo i Australia zacieśniły współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa oraz obronności w marcu 2024 roku, podpisując nową umowę, której celem jest wzmacnianie międzynarodowego porządku opartego na zasadach prawa, wspólne reagowanie na „współczesne wyzwania”. Porozumienie zostało zawarte podczas corocznych dwustronnych konsultacji obronnych w ramach spotkania ministerialnego AUKMIN, które odbyło się w gmachu australijskiego parlamentu w Canberze. Sygnatariuszami traktatu byli brytyjski minister obrony Grant Shapps i jego australijski odpowiednik Richard Marles. AUKMIN (Australia-UK Ministerial Consultations) to forum powołane w 2006 roku, służące pogłębianiu strategicznego dialogu między oboma

³⁴² Tamże.

państwami w zakresie bezpieczeństwa i polityki zagranicznej. W wydanym po spotkaniu oświadczeniu minister R. Marles podkreślił ewolucyjny charakter i trwałość relacji australijsko-brytyjskich, wskazując na znaczący udział Wielkiej Brytanii zarówno w udzielaniu wsparcia Ukrainie, jak i w przeciwdziałaniu zagrożeniom ze strony ruchu Huti³⁴³. Zaznaczył również rosnące zaangażowanie Zjednoczonego Królestwa w regionach Pacyfiku oraz Indo-Pacyfiku jako wyraz wspólnych wysiłków obu państw na rzecz utrzymania międzynarodowego ładu. W dokumencie stwierdzono ponadto, że w obliczu narastającej globalnej niepewności i złożoności relacji międzynarodowych konieczna jest modernizacja i intensyfikacja kluczowych partnerstw strategicznych. Nowy traktat zakłada m.in. ułatwienia w zakresie wspólnych ćwiczeń oraz operacji wojskowych, zwiększenie interoperacyjności sił zbrojnych obu państw, a także wzmacnianie współpracy szkoleniowej. Przykładem może być wspólne zaangażowanie w szkolenie ukraińskich żołnierzy na terytorium Wielkiej Brytanii³⁴⁴.

Związek Australijski i Zjednoczone Królestwo mogą w najbliższych miesiącach doświadczać dodatkowej niepewności dotyczącej przyszłości porozumienia AUKUS, szczególnie w kontekście oczekiwań, że szybka rewizja umowy dotyczącej atomowych podwodnych okrętów, zapoczątkowana przez administrację prezydenta D. Trumpa, zostanie znacząco przedłużona poza pierwotnie zakładany, 30-dniowy okres. Sir Stephen Lovegrove, autor brytyjskiej analizy dotyczącej AUKUS, podkreślił w lipcu 2025 roku, iż oba państwa będą uczestniczyć w ocenie przeprowadzanej przez Pentagon, jednocześnie zaznaczając, że „przed nami jeszcze długa droga” zanim zostanie wydane doradztwo dla prezydenta USA. Dokładna data rozpoczęcia tego przeglądu, którym kieruje podsekretarz obrony i znany sceptyk AUKUS, Elbridge Colby, pozostaje nieznana, mimo że od jego oficjalnego ogłoszenia minęło już 30 dni. Źródła z australijskiej Partii Pracy wskazują, że zakończenie przeglądu najprawdopodobniej nie nastąpi w najbliższych miesiącach. Rzecznik Pentagonu potwierdził natomiast w

³⁴³ Jemeńska organizacja o charakterze polityczno-wojskowym, zrzeszająca głównie plemiona zajdyckie zamieszkujące północno-zachodnią część kraju. Jej członkowie w większości wyznają zajdyzm – odłam szyizmu występujący niemal wyłącznie na terenie Jemenu., <https://businessinsider.com.pl/gospodarka/kim-sa-huti-i-czy-zagrazaja-swiatowej-gospodarce/y3d323f>

³⁴⁴ K. Smith, *Australia and UK sign defense and security treaty to meet 'contemporary challenges'*, <https://apnews.com/article/australia-united-kingdom-defence-aukmin-c5ff6c9064c464b57ddf5eb0abded827> [data dostępu: 04.07.2025].

rozmowie z „Guardian Australia”, że harmonogram prac nie został podany do wiadomości publicznej³⁴⁵.

Wciąż otwarte pozostaje pytanie w kontekście Brexitu, czy nadzieje Zjednoczonego Królestwa na zastąpienie unijnego rynku wewnętrznego pogłębionymi handlowymi relacjami z dawnymi rynkami Commonwealth oraz Stanami Zjednoczonymi zostaną zrealizowane faktycznie. Sam brytyjski rząd przyjął w tej sprawie bardziej ostrożne stanowisko. W marcu 2020 roku oszacowano, że zacieśnienie handlowej współpracy z USA mogłoby przynieść wzrost PKB w przedziale od 0,07% do 0,16%, a to dopiero po około 15 latach. Choć Stany Zjednoczone były wówczas drugim najważniejszym handlowym partnerem Wielkiej Brytanii po Unii Europejskiej, to rząd w Londynie pozostawał sceptyczny wobec niektórych postulatów amerykańskich. Sprzeciwiał się m.in. udostępnieniu amerykańskim firmom farmaceutycznym dostępu do brytyjskiej Narodowej Służby Zdrowia (NHS) czy też pełnemu otwarciu rolnego rynku na amerykańskie inwestycje. Jeszcze mniej pewne wydają się perspektywy na rozwój współpracy z tzw. „białymi dominiami”, czyli pozostałymi członkami koncepcji CANZUK: Australią, Kanadą i Nową Zelandią. Mimo, że łączą je więzi historyczne ze Zjednoczonym Królestwem, każde z tych państw prowadzi dziś własną, niezależną politykę gospodarczą i zagraniczną, która niekoniecznie jest zbieżna z ambicjami brytyjskimi³⁴⁶.

Koncepcja unii CANZUK została po raz pierwszy użyta przez Williama Davida McIntyre'a, historyka nowozelandzkiego, w 1966 roku jako podejście do przeciwstawienia się Stanom Zjednoczonym na bardziej równych warunkach. Propozycja ta nabrała jednak większego znaczenia dopiero po głosowaniu w sprawie Brexitu w 2016 roku. Idea ta była wspierana głównie przez brytyjskich i kanadyjskich konserwatystów. Kraje członkowskie łączy wiele podobieństw gospodarczych, politycznych oraz kulturowych. Angielski jest ich urzędowym językiem, należą do uprzemysłowionych krajów o wysokich dochodach i praktykują demokratyczny styl życia oparty na westminsterskim systemie parlamentarnym. Łączny handel krajów CANZUK wynosi około 2,5 biliona funtów, a ich łączny PKB i ranking bogactwa narodowego plasują się

³⁴⁵ T. McIlroy, S. Basford Canales, *Fate of Aukus nuclear submarine deal may be delayed months as UK and Australia wait on Trump review*, https://www.theguardian.com/world/2025/jul/11/aukus-agreement-nuclear-submarines-uk-australia-us-trump?utm_ [data dostępu: 05.07.2025].

³⁴⁶ D. Kohnert, *The socio-economic impact of Brexit on CANZUK and the Anglosphere in times of Corona: The case of Canada, Australia and New Zealand*, s. 3.

na 3. miejscu na świecie. Zwolennicy postrzegali CANZUK już jako drugą najpotężniejszą geopolityczną unię na świecie za UE, gdyż wlicza się w niego trzy z 15 największych gospodarek świata (Wielka Brytania, Australia, Kanada). Wierzyli, że pakt będzie miał potencjał, by stać się sojuszem połączonym handlowymi więzami, bezpieczeństwa i migracyjnymi. Entuzjaści uważają, że CANZUK prawdopodobnie stałby się czwartą co do wielkości potęgą gospodarczą za Chinami i obejmowałby ponad 136 milionów ludzi. Co więcej, blok ten posiadałby największy na świecie obszar lądowy, a tym samym bogaty rezerwuar zasobów naturalnych³⁴⁷.

Zjednoczone Królestwo myśląc z perspektywy historycznej uważa Australię za jednego z kluczowych partnerów gospodarczych na arenie międzynarodowej. Natomiast realnie zyski z wymiany handlowej dla Wielkiej Brytanii są marginalne. Owszem podpisały oba te państwa umowę handlową, jednak zyski dla gospodarek obu państw jest znikoma. Największą przeszkodą we wzajemnych relacjach jest odległość geograficzna. Decydując się na Brexit społeczeństwo brytyjskie zapomniało, że czasy się zmieniły i w gospodarce najbardziej liczy się bliskie położenie. Koncepcja CANZUK jest interesująca, ale raczej nierealna, właśnie ze względu na odległość geograficzną. Sam Brexit jednak nie wpłynął na już istniejące stosunki z Australią, dalej oba państwa uczestniczą we wspólnych inicjatywach, jak Commonwealth czy ANZUS. Ten stan rzeczy powinien się utrzymywać, chyba że Związek Australijski postanowiłby stać się republiką, wtedy pewne relacje mogłyby ulec pewnym zmianom.

4.1.3. Stosunki z Republiką Indii

Zjednoczone Królestwo i Indie od dawna utrzymują bliskie relacje. W 2004 roku ich współpraca została oficjalnie podniesiona do rangi partnerstwa strategicznego, które dodatkowo wzmocniły wizyty byłego premiera D. Camerona w Indiach w latach 2010 i 2013. Kolejnym przełomem była wizyta premiera Narendra Modiego w Wielkiej Brytanii w listopadzie 2015 roku, która wyniosła relacje na jeszcze wyższy poziom. Sytuacja uległa zmianie po czerwcu 2016 roku, kiedy to ponad 52% obywateli Zjednoczonego Królestwa opowiedziało się za opuszczeniem Unii Europejskiej, co odwróciło decyzję o przystąpieniu do wspólnego rynku podjętą w 1975 roku. Mimo tego, handlowe stosunki

³⁴⁷ Tamże s. 3-4.

między Indiami a Wielką Brytanią pozostały silne, a zostały wtedy dodatkowo podtrzymane podczas wizyty premier T. May w listopadzie tego samego roku. W roku fiskalnym 2016 dwustronna wymiana handlowa między tymi krajami wyniosła około 14 miliardów dolarów, co było nieco niższą wartością niż w roku poprzednim, gdy wyniosła 14,33 miliarda dolarów. Zjednoczone Królestwo wciąż pozostaje jednym z ważniejszych partnerów handlowych Indii, w 2016 roku zajmowało 12. miejsce na liście największych partnerów handlowych Indii, awansując o sześć pozycji w porównaniu do lat 2014-2015, kiedy to było na 18. miejscu. Pomimo globalnego spowolnienia gospodarczego i kryzysu w strefie euro, handel dwustronny między Indiami a Wielką Brytanią pozostał stabilny. Udział Zjednoczonego Królestwa w handlu globalnym Indii wzrósł z 1,89% w roku fiskalnym 2015 do 2,18% w 2016 roku. Dla porównania, UE pozostaje największym partnerem handlowym Indii, z udziałem około 13% w 2015 roku. Z kolei Indie były dziewiątym co do wielkości partnerem handlowym Unii w tym samym roku, z udziałem wynoszącym 2,2%³⁴⁸.

Wielka Brytania i Indie znacznie rozszerzyły swoje gospodarcze relacje od lat 90. XX wieku. Na początku dekady handel między tymi państwami był dość niewielki, ponieważ sięgał zaledwie kilku miliardów dolarów, co wynikało z faktu, że Indie dopiero zaczynały otwierać swoją gospodarkę. Do połowy 2010 roku wartość wymiany towarowej wzrosła do około 15 miliardów dolarów rocznie, a w 2020 roku handel dwustronny, obejmujący również usługi, osiągnął poziom około 50 miliardów dolarów rocznie. Ten dynamiczny wzrost wynikał z szybkiego rozwoju gospodarczego Indii oraz ich rosnącej integracji z rynkami globalnymi, jak również z utrzymującego się zainteresowania Zjednoczonego Królestwa Indiami jako handlowym partnerem. Jednak w tym czasie rola Wielkiej Brytanii jako istotnego partnera handlowego Indii malała. Pod koniec lat 90. Zjednoczone Królestwo było drugim najważniejszym odbiorcą indyjskiego eksportu, lecz do 2019 roku spadła na około 18. miejsce, gdyż Indie dywersyfikowały swoje rynki, nawiązując coraz silniejsze kontakty z Unią Europejską, Chinami, Stanami Zjednoczonymi oraz Bliskim Wschodem. Z kolei dla Wielkiej Brytanii rola Indii rosła, w 2024 roku Indie były jej 11. największym handlowym partnerem, odpowiadając za około 2,4% brytyjskiego handlu globalnego. Mimo pewnych fluktuacji, długoterminowy

³⁴⁸ G. Nataraj, *India-UK post-Brexit ties will depend on UK's willingness to accept labour movement*, https://www.brookings.edu/articles/india-uk-post-brexit-ties-will-depend-on-uks-willingness-to-accept-labour-movement/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 06.07.2025].

trend to gwałtowny wzrost dwustronnej wymiany handlowej. Gospodarcze reformy w Indiach z 1991 roku oraz ich szybki rozwój otworzyły drzwi do zwiększonego popytu na usługi i towary z Wielkiej Brytanii, a równocześnie eksport Indii stał się coraz bardziej konkurencyjny. W 2019 roku wartość handlu między państwami osiągnęła 23,3 miliarda funtów, a po pandemii dalej rosła, osiągając 40,9 miliarda funtów w ciągu 12 miesięcy do trzeciego kwartału 2024 roku. Oba państwa stały się także ważnymi inwestorami w swoich gospodarkach. W 2023 roku brytyjskie bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) w Indiach wyniosły 17,4 miliarda funtów, podczas gdy inwestycje indyjskie w Zjednoczonym Królestwie osiągnęły 13,1 miliarda funtów. Przykładem takiej integracji jest m.in. posiadanie przez indyjską grupę Tata ikonicznych brytyjskich firm, takich jak Jaguar Land Rover. Dodatkowo, liczna indyjska diaspora w Wielkiej Brytanii, ponad 1,5 miliona osób, wzmacnia rynek pracy i powiązania biznesowe wspierając ponad pół miliona miejsc pracy w obu gospodarkach³⁴⁹.

W sercu wizji Wielkiej Brytanii po opuszczeniu Unii Europejskiej, promowanej przez zwolenników Brexitu, znajduje się idea odrodzenia dawnych, kolonialnych więzi handlowych. Ta koncepcja, silnie nacechowana nostalgią za Imperium Brytyjskim, została określona hasłem „Globalna Brytania” i była wykorzystywana zarówno przez polityków popierających Brexit, jak i przez sam brytyjski rząd. Głównym założeniem tej idei jest to, że po uniezależnieniu się od struktur UE, Zjednoczone Królestwo będzie mogło swobodnie zawierać własne handlowe umowy z krajami na całym świecie. W tym kontekście Indie, z populacją wynoszącą 1,3 miliarda ludzi i jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek świata, zajmują szczególne miejsce na brytyjskiej liście priorytetów. Nic więc dziwnego, że Indie były pierwszym państwem poza Europą, który odwiedziła premier T. May po objęciu urzędu w 2016 roku. Często mówiło się, że Indie mogą stać się „perłą w koronie” brytyjskiej strategii post-Brexitowej. Jednak rzeczywistość handlowa nie spełnia do końca tych oczekiwań. W 2016 roku Wielka Brytania była dopiero piątym co do wielkości rynkiem zbytu dla indyjskiego eksportu, za Stanami Zjednoczonymi, Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi, Hongkongiem i Chinami. Eksport do Wielkiej Brytanii stanowił 3,3% całości indyjskiego eksportu i osiągnął wartość 8,66 miliarda dolarów (ok. 7,6 miliarda euro). Choć jest to konkretna

³⁴⁹ S. Kant, *UK-India An Economic & Trade Relations (1990–2025): A Comprehensive Analysis*, <https://www.globaleconomicnews.au/global-lens/uk-india-a-modern-economic-amp-trade-perspective> [data dostępu: 07.07.2025].

suma, to jednak znacznie mniejsza niż udział indyjskiego eksportu trafiającego do pozostałych państw Unii Europejskiej, który w tym czasie wynosił niemal 16%. Również w przypadku importu Zjednoczone Królestwo nie odgrywa wiodącej roli, gdyż jego udział w indyjskim rynku jest niewielki i plasuje państwo ledwie w pierwszej dwudziestce partnerów handlowych Indii. Jednak, jak podkreśla Kevin McCole, dyrektor operacyjny UK India Business Council z siedzibą w Londynie, sama handlowa wymiana nie oddaje pełnego obrazu gospodarczych relacji między tymi państwami. W rozmowie z Deutsche Welle wskazał, że choć handel nie jest tak intensywny, jak mógłby być, to o sile relacji decydują współpraca firm, inwestycje oraz wspólne projekty innowacyjne i badawcze³⁵⁰.

Obydwa omawiane państwa zawarły długo negocjowaną umowę handlową, która ma istotnie ułatwić wzajemną wymianę gospodarczą. Porozumienie przewiduje uproszczenia dla brytyjskich firm eksportujących do Indii m.in. samochody, whisky oraz inne przemysłowe towary, a jednocześnie obniża cła na eksport indyjski, szczególnie obuwia i odzieży do Wielkiej Brytanii. Według rządu brytyjskiego, to „przełomowe” porozumienie, nad którym negocjacje trwały trzy lata, nie zmienia jednak imigracyjnych przepisów, również w zakresie studentów z Indii studiujących na uczelniach brytyjskich. Premier Zjednoczonego Królestwa, Keir Starmer, zaznaczył, że umowa ta przyniesie impuls dla gospodarki oraz będzie korzystna zarówno dla przedsiębiorców, jak i obywateli. W 2024 roku wartość handlu między Wielką Brytanią a Indiami wyniosła 42,6 miliarda funtów, a według prognoz umowa ma zwiększyć tę wymianę o dodatkowe 25,5 miliarda funtów rocznie do 2040 roku. Premier Indii, N. Modi, nazwał porozumienie „historycznym kamieniem milowym”, który jest zarówno ambitny, jak i korzystny dla obu stron. We wpisie opublikowanym na platformie X podkreślił, że umowa przyczyni się do przyspieszenia wzrostu gospodarczego, handlu, inwestycji, tworzenia miejsc pracy i innowacji w obu krajach. Po wejściu w życie (planowo w ciągu roku), konsumenci brytyjscy mają odczuć korzyści dzięki obniżeniu ceł na towary importowane z Indii, w tym: samochody, odzież i obuwie, żywność (np. mrożone krewetki), kamienie szlachetne i biżuterię. Z kolei firmy brytyjskie będą mogły taniej eksportować do Indii wiele produktów, takich jak: kosmetyki, gin i whisky, urządzenia medyczne, elektronika,

³⁵⁰ A. Sullivan, *India and the hard reality of a post-Brexit world*, <https://www.dw.com/en/india-the-eu-and-the-hard-realities-of-a-post-brexit-world/a-47126604> [data dostępu: 09.07.2025].

produkty sektora lotniczego, czekoladki, ciasteczka, jagnięcina, łosoś, luksusowe samochody. Cła na gin i whisky zostaną zmniejszone o połowę do 75%, z dalszymi obniżkami planowanymi w kolejnych latach. Cła na drogie samochody ze Zjednoczonego Królestwa spadną ze 100% do 10%, jednak z limitem ilości eksportowanych pojazdów. Rząd Wielkiej Brytanii uznał to porozumienie za największą i najbardziej znaczącą ekonomicznie umowę handlową, jaką kraj podpisał od czasu opuszczenia Unii Europejskiej w 2020 roku. Minister ds. biznesu, Jonathan Reynolds, podkreślił, że korzyści dla brytyjskich firm i konsumentów będą „ogromne”. Umowa obejmuje także sektor usług i zamówień publicznych, otwierając firmom brytyjskim drogę do udziału w większej liczbie przetargów na rynku indyjskim. W ten sposób umowa ma nie tylko zwiększyć handel towarami, ale też pogłębić współpracę instytucjonalną i inwestycyjną³⁵¹.

Brytyjscy ministrowie ogłosili w lipcu 2025 roku nową strategię handlową, która oznacza odejście od dotychczasowej polityki polegającej na dążeniu do zawierania szeroko zakrojonych umów o wolnym handlu, uznawanych wcześniej za jedną z głównych korzyści wynikających z Brexitu. Strategia przewiduje skoncentrowanie się na bardziej elastycznych, mniejszych i celowanych porozumieniach, takich jak umowy o wzajemnym uznawaniu zawodowych kwalifikacji, które mają szczególne znaczenie dla brytyjskiego sektora usług. Ministrowie przyznali, że Wielka Brytania zbyt długo skupiała się na dużych, trudnych do wynegocjowania umowach, takich jak porozumienia z Indiami czy USA. Zamiast tego rząd chce teraz kierować się gospodarczym realizmem i nową geopolityczną rzeczywistością, stawiając na umowy, które przynoszą wymierne korzyści w krótszym czasie. Jednocześnie rząd nie wyklucza możliwości wprowadzenia nowych ceł, na przykład na zagraniczną stal, po wygaśnięciu obecnych regulacji w przyszłym roku. Minister ds. biznesu Jonathan Reynolds stwierdził: „Zjednoczone Królestwo jest krajem otwartym na handel, ale musimy pogodzić się z nową rzeczywistością geopolityczną i działać w naszym własnym interesie narodowym”. Zaznaczył, że choć kompleksowe umowy, takie jak ta zawarta z Indiami, mogą przynieść miliardy funtów rocznie, to rząd zamierza skupiać się na porozumieniach wspierających sektory generujące największy wzrost gospodarczy. Od momentu objęcia władzy przez

³⁵¹ L. Hooker, *UK and India agree trade deal after three years of talks*, <https://www.bbc.com/news/articles/c5y6y90e5vzo> [data dostępu: 10.07.2025].

Partię Pracy, Wielka Brytania zawarła porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi, Unią Europejską oraz Indiami. Żadne z nich nie stanowi jednak pełnej umowy o wolnym handlu, mimo wcześniejszych nadziei i wieloletnich nacisków brytyjskich urzędników na zawarcie takich układów. Negocjacje z USA przebiegały w pośpiechu, a szczegóły, m.in. dotyczące ceł na stal, wciąż są przedmiotem sporu między stronami. Z kolei umowa z Indiami, choć określana przez rząd jako przełomowa, spotkała się z krytyką ze strony Partii Konserwatywnej. Torysi zarzucili rządowi, że w celu sfinalizowania porozumienia przyznał on pracownikom indyjskim ulgi podatkowe, czego konserwatywni ministrowie wcześniej odmawiali, a w zamian uzyskał jedynie ograniczone obniżki taryf celnych³⁵².

Po Brexicie w Wielkiej Brytanii nastąpiły istotne zmiany w przepisach migracyjnych, które wpłynęły na wzorce migracji, szczególnie z krajów spoza Unii Europejskiej, takich jak Indie. Analiza ekonomistów z Ulster University wskazuje, że Irlandia Północna odnotowuje znaczny wzrost migracji z Indii, co jest efektem nowych regulacji. Brytyjskie prawo po Brexicie utrudnia obywatelom UE przemieszczanie się w celu podejmowania nisko płatnej pracy, jednocześnie liberalizując system wizowy dla wysoko wykwalifikowanych i sektora zdrowia. Dzięki temu coraz więcej migrantów z Indii i innych krajów azjatyckich znajduje zatrudnienie w Zjednoczonym Królestwie, szczególnie w Irlandii Północnej. Ekonomista Mark Magill, badając rejestracje społecznych ubezpieczeń, tzn. jeden ze sposobów szacowania przepływów migracyjnych zauważył, że w latach 2022–2023 obywatele Indii stanowili największą grupę nowo zarejestrowanych migrantów w Irlandii Północnej. Spośród 3 732 nowych rejestracji obywateli Indii było najwięcej, wyprzedzając rejestracje obywateli Irlandii (2 079) oraz Ukrainy (1 569). M. Magill podkreślił, że w ciągu ostatnich dwóch lat zarejestrowano więcej migrantów z Indii niż w poprzednich 15 latach razem wziętych. Dane te pokazują znaczącą zmianę w strukturze migracji: podczas gdy w latach 2015–2016 dominowali migranci z krajów UE (z wyłączeniem Irlandii), których udział wynosił 77%, to w latach 2022–2023 spadł on do zaledwie 8%. Natomiast migranci spoza Unii Europejskiej, w tym właśnie obywatele Indii, zwiększyli swój udział z 12% do aż 78%. Warto dodać, że zasady migracji dla obywateli Irlandii nie uległy zmianie ze względu na dwustronne porozumienie między Wielką Brytanią a Irlandią, znane jako Wspólny

³⁵² K. Stacey, J. Jolly, *This article is more than 1 month old Post-Brexit Britain 'too focused' on major trade deals, ministers say*, <https://www.theguardian.com/business/2025/jun/25/post-brexit-britain-too-focused-on-major-trade-deals-ministers-say> [data dostępu: 11.07.2025].

Obszar Podróży, co pozwala im na swobodne przemieszczanie się. Ogólnie rzecz biorąc, po Brexicie nastąpiło przesunięcie w kierunku zwiększonej migracji wysoko wykwalifikowanych pracowników spoza UE, w tym z Indii, co jest spowodowane zarówno zmianami w imigracyjnej polityce, jak i potrzebami gospodarki brytyjskiej, zwłaszcza sektora usług i zdrowia³⁵³.

Natomiast w 2024 roku liczba Hindusów opuszczających Wielką Brytanię osiągnęła nowy rekord, ponieważ według danych Urzędu Statystyk Narodowych (ONS) wyjechało aż 58 tysięcy osób. Największą grupę emigrantów stanowili pracownicy i z studenci Indii. Spośród nich ponad 37 tysięcy pierwotnie przyjechało do Zjednoczonego Królestwa na studia, około 18 tysięcy przyjechało z powodów zawodowych, a niespełna 3 tysiące miało inne powody migracji. Analiza ONS wskazuje, że „wśród emigrantów najczęstszą narodowością była indyjska narodowość”. Większość emigracji związana była z wyjazdami studentów, szczególnie obywateli Indii i Chin, którzy przybyli do Zjednoczonego Królestwa na studenckich wizach. Raport podkreśla, że emigracja związana z nauką była najczęstszą przyczyną wyjazdów pięciu najliczniejszych grup obywateli spoza Unii Europejskiej w grudniu 2024 roku. Tuż za obywatelami Chin, którzy wyemigrowali w liczbie 45 tysięcy, znalazły się osoby z Indii. Wśród innych narodowości, które opuszczały Wielką Brytanię, były również grupy Nigeryjczyków (16 tysięcy), Pakistańczyków (12 tysięcy) oraz Amerykanów (8 tysięcy). Mary Gregory, dyrektor ds. statystyk demograficznych w ONS, wskazała, że „w ciągu 12 miesięcy do grudnia 2024 roku odnotowano wzrost emigracji, zwłaszcza wśród osób, które pierwotnie przyjechały do Wielkiej Brytanii na wizach studenckich po złagodzeniu ograniczeń związanych z pandemią”. Ogólnie migracja netto do Zjednoczonego Królestwa spadła w 2024 roku niemal o połowę. Liczba imigrantów długoterminowych zmniejszyła się do 948 tysięcy z 1,33 miliona w roku poprzednim, podczas gdy liczba emigrantów wzrosła do 517 tysięcy z 466 tysięcy. W rezultacie migracja netto wyniosła 431 tysięcy i jest to największy roczny spadek migracji netto od początku pandemii Covid-19. Były minister spraw wewnętrznych James Cleverly, który pełnił funkcję w rządzie konserwatystów pod kierownictwem Rishiego Sunaka, tłumaczył ten spadek zmianami w przepisach wizowych, które zostały wprowadzone. Premier Keir Starmer w społecznościowych

³⁵³ J. Campbell, *Brexit rule changes see 'significant rise in migration from India to NI'*, https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-65722135?utm_ [data dostępu: 12.07.2025].

mediach skomentował dane słowami: „Dzisiejsze statystyki pokazują, że w ciągu ostatniego roku migracja netto spadła prawie o połowę. Odzyskujemy kontrolę”³⁵⁴.

Rząd Partii Pracy, 12 maja 2025 roku, opublikował Białą Księgę Imigracyjną, proponującą znaczące zmiany w przepisach dotyczących nauki, pracy oraz osiedlania się w Wielkiej Brytanii. Kluczowe propozycje obejmują podwojenie rozliczeniowego okresu z pięciu do dziesięciu lat, skrócenie okresu ważności wizy Graduate Route po ukończeniu studiów z dwóch lat do 18 miesięcy, rozszerzenie wymagań dotyczących znajomości języka angielskiego na większą liczbę kandydatów wraz z osobami pozostającymi na ich utrzymaniu, zniesienie możliwości ubiegania się o wizę pracownika służby zdrowia i opieki dla nowych wnioskodawców oraz podniesienie progów płacowych dla wiz dla wykwalifikowanych pracowników. Zmiany te mogą mieć istotny wpływ na obywateli Indii, którzy w 2023 roku stanowili znaczącą grupę beneficjentów brytyjskiego systemu wizowego, ponieważ z około 140 tysięcy wiz wydanych pracownikom służby zdrowia i opieki społecznej aż 39 tysięcy trafiło do Hindusów. Minister spraw wewnętrznych Wielkiej Brytanii Yvette Cooper podkreśliła, że statystyczne dane wskazują na wzrost liczby osób powracających po odmowie azylu, rekordowy poziom kar za nielegalną pracę oraz spadek zaległości w rozpatrywaniu wniosków o azyl. Analiza migracji obywateli Indii do i ze Zjednoczonego Królestwa w latach 2021–2024 ukazuje dynamiczne zmiany: Emigracja Hindusów z Wielkiej Brytanii wzrosła znacząco: z 17 tysięcy osób w 2021 roku (7 tysięcy związanych ze studiami i 9 tysięcy z pracą), przez 20 tysięcy w 2022 roku, 40 tysięcy w 2023, aż do 58 tysięcy w 2024 roku. Szczególnie wyraźny jest wzrost wyjazdów studentów, którzy w 2024 roku stanowili 37 tysięcy osób, a pracowników 18 tysięcy. Imigracja Hindusów do Zjednoczonego Królestwa również wykazywała duże wahania: z 150 tysięcy osób w 2021 roku (77 tysięcy nauka, 62 tysięcy praca), poprzez rekordowe 267 tysięcy w 2022 i 277 tysięcy w 2023 roku, aż do spadku do 156 tysięcy w 2024 roku (82 tysięcy nauka, 68 tysięcy praca). Te dane odzwierciedlają wpływ zmian polityki wizowej, a także szersze trendy globalne i skutki pandemii. Jednocześnie pokazują, że choć migracja netto Hindusów do Wielkiej Brytanii nadal jest dodatnia, to wyraźnie maleje, zwłaszcza pod wpływem zaostreżeń wizowych i innych ograniczeń³⁵⁵.

³⁵⁴ S.G. Singh, *Record 58,000 Indians left UK in 2024 due to tougher immigration rules*, https://www.business-standard.com/immigration/record-58-000-indians-left-uk-in-2024-due-to-tougher-immigration-rules-125052301058_1.html?utm_ [data dostępu: 16.07.2025].

³⁵⁵ Tamże.

Przed podpisaniem umowy o wolnym handlu (FTA) w lipcu 2025 roku relacje migracyjne i gospodarcze między Wielką Brytanią a Indiami były znacznie mniej zintegrowane, mimo że oba państwa łączyły bliskie więzi kulturowe, historyczne i członkostwo w Commonwealth. Handel odbywał się głównie na zasadach Światowej Organizacji Handlu (WTO), bez preferencyjnych warunków ani kompleksowej umowy. W efekcie wymiana gospodarcza była ograniczona, gdyż w 2022 roku jej wartość wynosiła około 36 miliardów dolarów, co nie odzwierciedlało potencjału obu gospodarek. Brytyjskie towary w Indiach były obciążone bardzo wysokimi cłami, np. whisky miała 150% cło, a samochody nawet ponad 100%, co znacznie utrudniało eksport³⁵⁶.

W lipcu 2025 roku oba państwa podpisały historyczną umowę o wolnym handlu (FTA), która przewiduje zniesienie ceł na 99% indyjskich eksportów do Wielkiej Brytanii oraz znaczne obniżenie taryf na brytyjskie towary, w tym whisky (z 150% do 75%, docelowo do 40%) i samochody (z ponad 100% do 10%). Porozumienie ma zwiększyć wartość obrotów handlowych między krajami nawet do 25,5 miliarda funtów rocznie do 2040 roku i obejmuje także współpracę technologiczną, naukową oraz obronną. Istotnym elementem są też ułatwienia imigracyjne, gdyż uproszczono procedury wizowe dla indyjskich profesjonalistów, takich jak kucharze, muzycy czy instruktorzy jogi oraz wprowadzono trzyletnie zwolnienie ze składek na ubezpieczenia społeczne dla pracowników delegowanych. Umowa jest postrzegana jako największy sukces handlowy Wielkiej Brytanii od czasu Brexitu, ale budzi kontrowersje w kraju, ponieważ część opozycji twierdzi, że faworyzuje indyjskich pracowników i może prowadzić do odpływu podatków. Jednocześnie Londyn i Nowe Delhi rozwijają Inicjatywę Technologiczną i Bezpieczeństwa (TSI) oraz dialog 2 plus 2 w sprawach polityki zagranicznej i obronności, co wzmacnia współpracę strategiczną. Relacje gospodarcze i migracyjne są więc bliższe niż kiedykolwiek, ale Indie zachowują strategiczną autonomię, utrzymując własny kurs w polityce międzynarodowej, m.in. wobec Chin i Rosji³⁵⁷.

³⁵⁶ D. Elliott, *The UK and India just signed a 'historic' free trade deal. Here's what to know*, https://www.weforum.org/stories/2025/05/uk-india-free-trade-deal/?utm_ [data dostępu: 20.07.2025].

³⁵⁷ A. Smout, M. Kumar, *Britain and India sign free trade pact during Modi visit*, <https://www.reuters.com/world/uk/britain-india-sign-free-trade-pact-during-modi-visit-2025-07-23/> [data dostępu: 21.07.2025].

4.1.4. Stosunki z Chińską Republiką Ludową

Relacje między Wielką Brytanią a Chinami przez wiele lat charakteryzowały się niejednoznaczną polityką. Szczególnie od 2010 roku, kiedy władzę objęli premier D. Cameron i kanclerz George Osborne, decydenci brytyjscy zaczęli używać wyświechtanego już określenia „złota era” dla opisanie wzajemnych więzi gospodarczych z Chinami. Mimo okazjonalnych napięć politycznych, takich jak wizyta Dalajlamy w 2012 roku, handlowa wymiana rozwijała się, częściowo dzięki członkostwu Zjednoczonego Królestwa w Unii Europejskiej. Przed referendum z czerwca 2016 roku, w którym Brytyjczycy opowiedzieli się za opuszczeniem UE, Chiny widziały w rządzących w Londynie potencjalnego sprzymierzeńca w promowaniu swoich interesów w Europie. Liczyły na brytyjskie wsparcie w uznaniu Chin za rynkową gospodarkę przez Światową Organizację Handlu oraz na to, że Wielka Brytania będzie bramą dla chińskich firm do unijnego rynku³⁵⁸.

Dyskusja wokół referendum w sprawie Brexitu zapisała się na trwałe w historii polityki międzynarodowej. Choć Stany Zjednoczone, Chiny i Japonia rzadko wykazują zbieżność stanowisk w globalnych sprawach, w tej kwestii mówiły jednym głosem, czyli wszystkie uznawały, że przyszłość Zjednoczonego Królestwa powinna być związana z Unią Europejską. Co istotne, prezydent Xi Jinping, podobnie jak wielu innych światowych liderów, otwarcie popierał dalsze członkostwo Wielkiej Brytanii w UE. Dlatego wyniki referendum z 24 czerwca 2016 roku były szokiem nie tylko dla Chin, ale i dla całej międzynarodowej społeczności³⁵⁹.

Jako była potęga kolonialna, Zjednoczone Królestwo posiada skomplikowaną historię relacji z Chinami, naznaczoną m.in. dziedzictwem Hongkongu i XIX-wiecznymi wojnami opiumowymi, które nadal wpływają na obecne stosunki między oboma państwami. W odróżnieniu od Stanów Zjednoczonych, które wykazują silną ideologiczną niechęć wobec chińskiego reżimu komunistycznego i podejmują działania mające na celu ograniczenie jego wpływów, Wielka Brytania częściej postrzega Chiny jako źródło

³⁵⁸ National University of Singapore, *China-UK relations after Brexit*, https://www.omfif.org/2017/10/china-uk-relations-after-brexit/?utm_ [data dostępu: 21.07.2025].

³⁵⁹ Y. Jie, *China's Brexit Dilemma*, https://pl.boell.org/en/2016/07/28/chinas-brexit-dilemma?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 22.07.2025].

„możliwości” niż „zagrożenia”. Szczególnie od czasu objęcia urzędu premiera przez D. Camerona relacje brytyjsko-chińskie wkroczyły w tzw. „złotą erę”, opartą na intensyfikującej się współpracy gospodarczej. Choć gabinet T. May nie kontynuował z takim samym zapałem polityki swojego poprzednika, rozmowy o potencjalnej umowie o wolnym handlu z Chinami odegrały istotną rolę podczas jej wizyty w Pekinie na początku 2018 roku, zwłaszcza w kontekście gospodarczej niepewności związanej z Brexitem³⁶⁰.

Londyn był przez długi czas postrzegany jako kluczowe wejście na rynek Unii Europejskiej, co potwierdziło się m.in. poprzez emisję pierwszych zagranicznych obligacji skarbowych w juanach właśnie w tym mieście. Jednak po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE rola Londynu znacząco się zmieniła. Miasto to nie jest już bramą do wspólnego rynku liczącego 500 milionów konsumentów, lecz oferuje dostęp jedynie do rynku wewnętrznego Wielkiej Brytanii, liczącego około 65 milionów osób. Wraz z pogarszającą się kondycją gospodarczą kraju, spada również wartość chińskich inwestycji dokonanych w ostatnich latach. Z punktu widzenia Chin, Zjednoczone Królestwo przestaje być strategicznym partnerem handlowym, tym bardziej że nie może już pełnić funkcji „tylnych drzwi” do Unii Europejskiej. Co więcej, UE najprawdopodobniej będzie rygorystycznie egzekwować reguły pochodzenia, uniemożliwiając wprowadzanie chińskich towarów na unijny rynek za pośrednictwem Wielkiej Brytanii³⁶¹.

W lipcu 2020 roku rząd Wielkiej Brytanii ogłosił, że uznaje chińską ustawę o bezpieczeństwie narodowym narzuconą Hongkongowi za naruszenie zapisów wspólnej deklaracji chińsko-brytyjskiej z 1984 roku, która określała warunki przekazania terytorium Chinom. W odpowiedzi władze z Londynu postanowiły rozszerzyć uprawnienia posiadaczy brytyjskich paszportów zamorskich (BNO), umożliwiając im osiedlenie się w Zjednoczonym Królestwie. Status obywatelstwa zamorskiego (BNO) został ustanowiony w 1985 roku dla mieszkańców Hongkongu urodzonych przed 30 czerwca 1997 roku, którzy zdążyli złożyć wniosek w odpowiednim czasie. Nowe przepisy pozwalają posiadaczom paszportów BNO na osiedlenie się w Wielkiej Brytanii bez ograniczeń liczbowych w celu pracy lub nauki. Osoby te będą mogły podejmować

³⁶⁰ W.M. Chow, E. Han, X. Li, *Brexit identities and British public opinion on China*, International Affairs, Volume 95, Issue 6, November 2019, s. 1369.

³⁶¹ J. Liddle, *China – UK Trade: The Effects of Brexit*, <https://www.china-briefing.com/news/china-uk-trade-the-effects-of-brexit/> [data dostępu: 22.07.2025].

zatrudnienie w niemal wszystkich zawodach, o ile spełniają wymagania dotyczące umiejętności i kwalifikacji, jak również sprowadzać ze sobą najbliższych członków rodziny, jeśli również mieszkają w Hongkongu. Docelowo będą mogli ubiegać się o pełne obywatelstwo brytyjskie. Gdy rząd Zjednoczonego Królestwa ogłaszał program, zaznaczył, że koszty wiz w ramach tego programu będą niższe niż w wielu innych ścieżkach migracyjnych. Wiza pięcioletnia kosztuje 250 funtów, natomiast 30-miesięczna 180 funtów. Proces składania wniosków ruszył 31 stycznia 2021 roku. Podobnie jak inni imigranci, posiadacze BNO będą musieli uiścić opłatę zdrowotną za dostęp do NHS oraz wykazać, że są w stanie finansowo utrzymać siebie i swoich bliskich przez co najmniej sześć miesięcy³⁶².

Dla Stanów Zjednoczonych deklarowane przez premiera B. Johnsona poparcie dla udziału Huawei w brytyjskiej infrastrukturze 5G stanowiło pewien moment zwrotny w narastającej, lecz osłabiającej się konfrontacji amerykańsko-chińskiej o dominację w obszarze ładu gospodarczego i nowoczesnych technologii. W przypadku Wielkiej Brytanii decyzja ogłoszona w styczniu 2020 roku jawiła się jako wyraz pragmatyzmu, uwarunkowanego realiami ekonomicznymi oraz strategicznymi potrzebami kraju w nowym, postbrexitowym porządku. Kusząca propozycja technologiczna Huawei, tzn. oparta na cenach konkurencyjnych i dostępności zaawansowanego sprzętu, okazała się w tamtym czasie dla rządzących z Londynu bardziej przekonująca niż intensywna kampania ostrzegawcza prowadzona przez Stany Zjednoczone. Brytyjskie władze, dążąc do szybkiej implementacji sieci 5G i budowy wizerunku państwa otwartego na innowacje cyfrowe, zaryzykowały potencjalne konsekwencje związane z bezpieczeństwem narodowym. W tle pozostaje niepokój o długofalowy wpływ modelu technologicznego promowanego przez Komunistyczną Partię Chin, który może okazać się nie tylko konkurencyjny, lecz również sprzeczny z demokratycznymi wartościami i zachodnimi standardami wolności³⁶³.

Wobec licznych, często sprzecznych nacisków, w szczególności intensywnej presji ze strony prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz sekretarza stanu Mike’a Pompeo, rząd Wielkiej Brytanii podjął samodzielną decyzję w sprawie dopuszczenia Huawei do

³⁶² Forsal, *Wielka Brytania zaoferowała prawie 3 mln wiz dla mieszkańców Hongkongu*, <https://forsal.pl/swiat/chiny/artykuly/7986848,wielka-brytania-zaoferowala-prawie-3-mln-wiz-dla-mieszkancow-hongkongu.html> [data dostępu: 23.07.2025].

³⁶³ N. Scola, *Huawei decision shows the limits of U.S. power — and Britain's*, <https://www.politico.com/news/2020/01/28/huawei-great-britain-107844> [data dostępu: 26.07.2025].

udziału w budowie krajowej infrastruktury sieci 5G. Ogłoszona tuż przed formalnym opuszczeniem Unii Europejskiej, decyzja ta stanowiła symboliczny akt suwerenności politycznej, podkreślający ambicję Brytyjczyków do samodzielnego kształtowania strategicznych wyborów technologicznych. Jednakże wiązała się z istotnym ryzykiem gospodarczym i politycznym oraz nieuchronnie rodziła elementy niepewności. Władze brytyjskie oceniają, że decyzja ta przyczyni się do zwiększenia konkurencyjności gospodarki poprzez przyspieszenie wdrażania nowoczesnej infrastruktury cyfrowej, a zarazem pozwoli zrównoważyć relacje z oboma globalnymi mocarstwami, unikając zarówno nacisku ze strony amerykańskich polityków, jak i ewentualnych konsekwencji gospodarczych ze strony polityków chińskich. Brytyjskie stanowisko cechowała ostrożność i wyważenie. Rząd starał się wtedy balansować między imperatywem modernizacji technologicznej, koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa narodowego oraz chęcią zachowania autonomii decyzyjnej, przy tym nie ulegając wrażeniu podporządkowania któremukolwiek z zewnętrznych graczy³⁶⁴.

Jednakże Rząd Wielkiej Brytanii ogłosił nową decyzję 14 lipca 2020 roku o całkowitym usunięciu sprzętu Huawei z krajowej infrastruktury sieci 5G do końca 2027 roku. Postanowienie te zostało podjęte po analizie przeprowadzonej przez Narodowe Centrum Cyberbezpieczeństwa (NCSC), które oceniło wpływ nałożonych przez Stany Zjednoczone sankcji na działalność chińskiego koncernu. Zakaz ten oznacza, że po 31 grudnia 2020 roku brytyjscy operatorzy telekomunikacyjni nie mogą już kupować żadnego nowego sprzętu Huawei przeznaczonego do obsługi sieci 5G. Analiza techniczna przeprowadzona przez ekspertów NCSC wykazała, że amerykańskie sankcje, ogłoszone w maju tego samego roku, skutecznie odcinają Huawei od dostępu do kluczowych komponentów opartych na technologii półprzewodników pochodzącej z USA. W związku z tym firma będzie zmuszona do gruntownej restrukturyzacji łańcucha dostaw, co zdaniem NCSC, znacząco obniża zdolność do zagwarantowania bezpieczeństwa jej rozwiązań technologicznych. Brak zaufanych alternatyw technologicznych oraz pogarszająca się przewidywalność jakości produktów Huawei doprowadziły do jednoznacznych rekomendacji dotyczących konieczności wycofania

³⁶⁴ L. Vinjamuri, *Britain Walks Post-Brexit Tightrope With Huawei Decision*, https://www.chathamhouse.org/2020/02/britain-walks-post-brexit-tightrope-huawei-decision?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 27.07.2025].

firmy z brytyjskich sieci. Zgodnie z obowiązującym już wcześniej zakazem, Huawei nie może być zaangażowany w dostarczanie sprzętu do najbardziej wrażliwych, tzw. rdzeniowych części infrastruktury 5G. Nowa decyzja, zatwierdzona przez Radę Bezpieczeństwa Narodowego pod przewodnictwem premiera, rozszerzyła ograniczenia i zakładała stopniowe, lecz całkowite wyeliminowanie sprzętu Huawei z brytyjskich sieci piątej generacji. Sekretarz stanu ds. cyfryzacji, Oliver Dowden, podkreślił w oświadczeniu dla Izby Gmin, że rząd zamierza jeszcze przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi uchwalić przepisy umożliwiające nieodwracalne wycofanie technologii Huawei z systemu łączności nowej generacji. Decyzja ta miała na celu zapewnienie długofalowego bezpieczeństwa narodowego oraz ochrony integralności brytyjskiej infrastruktury cyfrowej³⁶⁵.

Według danych Urzędu Statystyk Narodowych, w 2023 roku chińskie inwestycje w Wielkiej Brytanii osiągnęły wartość około 4,3 miliarda funtów, co stanowi niewielką część całkowitych zagranicznych inwestycji w brytyjską gospodarkę, które w tym samym roku sięgnęły 2 bilionów funtów. Jednakże rzeczywista skala chińskich inwestycji może być znacznie większa, ponieważ oficjalne statystyki uwzględniają jedynie bezpośrednie inwestycje kraju inwestującego, nie odzwierciedlając ostatecznych źródeł kapitału. Ponadto ograniczona przejrzystość ze strony chińskich rządzących w zakresie zagranicznych udziałów własnościowych dodatkowo utrudnia dokładne oszacowanie. Niezależne analizy think tanku American Enterprise Institute, oparte na raportach korporacyjnych, szacują, że w latach 2005–2024 łączna wartość chińskich inwestycji publicznych i prywatnych w Zjednoczonym Królestwie wyniosła około 105 miliardów dolarów (82 miliardy funtów). Taki wynik plasowałby Wielką Brytanię na trzecim miejscu wśród krajów docelowych chińskich inwestycji w tym okresie, zaraz po Stanach Zjednoczonych i Australii³⁶⁶.

W opublikowanym w marcu 2021 roku Zintegrowanym Przeglądzie Bezpieczeństwa, Obrony, Rozwoju i Polityki Zagranicznej, rząd Wielkiej Brytanii zidentyfikował Chiny jako „systemowego konkurenta”. Raport podkreślał, że Zjednoczone Królestwo musi podjąć więcej działań, aby dostosować się do rosnącego

³⁶⁵ GOV.UK, *Huawei to be removed from UK 5G networks by 2027*, <https://www.gov.uk/government/news/huawei-to-be-removed-from-uk-5g-networks-by-2027> [data dostępu: 29.07.2025].

³⁶⁶ B. Chu, L. Gilder, *How much vital UK infrastructure does China own?*, <https://www.bbc.com/news/articles/cn4w3y4pdkzo> [data dostępu: 01.08.2025].

wpływu Chin na różne dziedziny życia, w miarę jak państwo to umacnia swoją pozycję na arenie międzynarodowej. W związku z tym rząd zaplanował inwestycje w rozwój zdolności niezbędnych do skuteczniejszego rozumienia Chin i ich społeczeństwa oraz do efektywnego reagowania na wyzwania, które chińscy politycy stawiają dla dobrobytu, brytyjskiego bezpieczeństwa i wartości, a także dla sojuszników i partnerów Wielkiej Brytanii. Jednocześnie dokument zaznaczał wolę kontynuowania konstruktywnych relacji inwestycyjnych i handlowych z Chinami, przy jednoczesnym zapewnieniu ochrony narodowego bezpieczeństwa. W raporcie wskazano także na konieczność współpracy z Chinami w sprawach o charakterze transnarodowym, takich jak walka ze zmianami klimatu³⁶⁷.

Natomiast 13 marca 2023 roku rząd Wielkiej Brytanii opublikował zaktualizowaną wersję Zintegrowanego Przeglądu Bezpieczeństwa, Obrony, Rozwoju i Polityki Zagranicznej. Aktualizacja ta była odpowiedzią na istotne wydarzenia światowe, takie jak wojna na Ukrainie, oraz na to, co premier R. Sunak określił jako „gotowość Chin do wykorzystania wszelkich środków państwowej władzy, by osiągnąć dominującą pozycję na arenie międzynarodowej”. Premier R. Sunak ostrzegł również przed coraz bardziej agresywną postawą Chin na Morzu Południowochińskim oraz w rejonie Cieśniny Tajwańskiej. Odświeżony raport podkreślał, że Chiny, pod rządami Komunistycznej Partii Chin (KPCh), stanowią „systemowe i przełomowe wyzwanie” dla niemal wszystkich aspektów życia narodowego i polityki rządu Zjednoczonego Królestwa. Dokument wskazuje, że Wielka Brytania musi odpowiedzieć na dwa kluczowe czynniki, które od czasu przeglądu z 2021 roku nadal się rozwijają: rosnącą rolę Chin w niemal wszystkich globalnych sprawach, w tym w obszarach takich jak zmiany klimatyczne, które będą miały istotny wpływ na Wielką Brytanię, oraz narastające obawy związane z działaniami i intencjami KPCh, takimi jak naruszanie praw, człowieka zacieśnianie współpracy z Rosją, modernizacja sił zbrojnych, działalność wywiadowcza oraz agresywne działania na Morzu Południowochińskim i ingerencja na terenie Wielkiej Brytanii. Mimo tych wyzwań, dokument podkreślał, iż Zjednoczone Królestwo „nie przyjmuje za pewnik, że relacje z Chinami czy wpływ tego państwa na światowy porządek są z góry przesądzone”. Kraj ten preferuje lepszą

³⁶⁷ UK Parliament, *UK relations with China during the presidency of Xi Jinping*, https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cdp-2023-0065/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 01.08.2025].

współpracę, wzajemne zrozumienie oraz stabilność i przewidywalność, które służą globalnemu dobru. Wielka Brytania zamierza „konstruktywnie współpracować” z Chinami, jeśli będzie to zgodne z jej fundamentalnymi interesami narodowymi i pomoże utrzymać otwarty, stabilny ład międzynarodowy. Jednak za każdym razem, gdy działania lub deklaracje KPCh zagrożą interesom Zjednoczonego Królestwa, rząd obiecał podjąć szybkie i zdecydowane kroki w celu ich ochrony. Polityka ta realizowana będzie w ramach programu „Ochrona-Dostosowanie-Zaangażowanie”, który zakłada: ochronę bezpieczeństwa narodowego poprzez wzmacnianie środków zapobiegawczych wobec działań KPCh zagrażających dobrobytowi, społeczeństwu i bezpieczeństwu, w tym ochronę wolności akademickiej; wspieranie partnerów i sojuszników, mając na uwadze ograniczone możliwości samodzielnego wpływania na KPCh, jak również wspólną obronę przed próbami przymusu lub uzależnienia; oraz współpracę z Chinami na szczeblu dwustronnym i międzynarodowym, promując stabilne stosunki dyplomatyczne oraz bezpieczny, obopólnie korzystny handel i inwestycje. Ponadto rząd zapowiedział dodatkowe finansowanie mające na celu rozwój kompetencji pracowników państwowych w zakresie Chin, obejmujące znajomość polityki wojskowej i gospodarczej, a także naukę języka mandaryńskiego³⁶⁸.

Rząd Wielkiej Brytanii poinformował w czerwcu 2025 roku, że działania podejmowane przez Chiny w zakresie destabilizacji, szpiegostwa oraz ingerencji w gospodarkę brytyjską i system demokratyczny przybierają na sile. Jednocześnie podkreślono, że Pekin pozostaje istotnym partnerem gospodarczym Londynu. Minister spraw zagranicznych David Lammy, prezentując parlamentarzystom wyniki rządowego audytu relacji z Chinami, zaznaczył, że „potęga Chin jest niezaprzeczalnym faktem”, a całkowite zerwanie relacji z drugą największą gospodarką świata „nie wchodzi w grę”. D. Lammy przypomniał, że Chiny są trzecim co do wielkości partnerem handlowym Zjednoczonego Królestwa oraz drugim najważniejszym krajem pochodzenia studentów zagranicznych uczących się na brytyjskich uczelniach. Dodał, że Państwo Środka pozostanie kluczowym elementem wspierającym stabilny rozwój gospodarczy Wielkiej Brytanii. Rząd Partii Pracy, który objął władzę blisko rok temu, zobowiązał się do przeprowadzenia kompleksowego przeglądu stosunków z Chinami, dążąc do wyważenia

³⁶⁸ Tamże.

priorytetów gospodarczych i kwestii bezpieczeństwa narodowego. Minister zaznaczył jednak, że ze względów bezpieczeństwa znaczna część ustaleń pozostanie niejawna³⁶⁹.

Natomiast we wrześniu 2024 roku think tank Council on Geostrategy opublikował raport zawierający zalecenia dotyczące kształtowania brytyjskiej polityki wobec Chin. W dokumencie przywołano wnioski zawarte w raporcie Komisji ds. Wywiadu i Bezpieczeństwa z 2023 roku, w którym uznano, że największym zagrożeniem dla Wielkiej Brytanii są dążenia Chin do osiągnięcia pozycji globalnego supermocarstwa gospodarczego i technologicznego, uzależniającego od siebie inne państwa. W związku z tym autorzy raportu zalecili m.in.: aktualizację priorytetów w zakresie ochrony kluczowej infrastruktury, doprecyzowanie definicji bezpieczeństwa narodowego w strukturach Whitehall, pogłębienie współpracy z międzynarodowymi partnerami i sojusznikami. Raport zawierał również dziesięć strategicznych rekomendacji dla nowego rządu Partii Pracy, wśród których znalazły się: powołanie rządowej komisji ds. Chin z udziałem kluczowych ministrów oraz, jeśli to możliwe, premiera, ograniczenie rotacji ministrów i wysokich urzędników odpowiedzialnych za relacje z Chinami, co ma przeciwdziałać niespójności w polityce, większe wykorzystanie wiedzy niezależnych ekspertów ds. Chin oraz wdrożenie specjalistycznych szkoleń dla administracji rządowej, parlamentu i władz zdecentralizowanych, wyrażenie solidarności z Tajwanem oraz krajami dotkniętymi konfliktem na Morzu Południowochińskim, z gotowością do udzielenia wsparcia militarnego lub sprzętowego, rewizja kluczowych przepisów, w tym ustawy o bezpieczeństwie narodowym i inwestycjach z 2021 roku oraz ustawy o bezpieczeństwie narodowym z 2023 roku, wzmocnienie ochrony brytyjskiego sektora nauki i technologii, w tym utworzenie ciała doradczego podobnego do SAGE, które oceniałoby dopuszczalność współpracy z Chinami w obszarach wysokich technologii; szczególną uwagę poświęcono chińskiemu zaangażowaniu w brytyjski rynek pojazdów elektrycznych, uznając je za potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa. Podsumowując, autor raportu opowiedział się za podtrzymywaniem regularnych kontaktów dyplomatycznych z Chinami, podkreślając, że choć nie rozwiązują one wszystkich sporów, mogą przyczynić się do ich łagodzenia lub zapobieżenia eskalacji³⁷⁰.

³⁶⁹ J. Laeless, *UK calls China a major challenge but an essential economic partner*, <https://apnews.com/article/uk-china-interference-economy-britain-audit-6008bbd2e9cb48471318c44aa4742bac> [data dostępu: 03.08.2025].

³⁷⁰ UK Parliament, *UK government policy towards China*, https://lordslibrary.parliament.uk/uk-government-policy-towards-china/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 04.08.2025].

Po 2016 roku Wielka Brytania przyjęła wobec Chin politykę określaną jako „wyzwanie systemowe”, uwzględniając zarówno współpracę gospodarczą, jak i obawy dotyczące bezpieczeństwa narodowego. W ramach Zintegrowanego Przeglądu Strategicznego z 2021 roku oraz jego aktualizacji w 2023 roku, rząd brytyjski uznał Chiny za „wyzwanie systemowe”. Dokument podkreślał potrzebę adaptacji do rosnącego wpływu Chin na różne aspekty życia, inwestując w zdolności „ukierunkowane na Chiny”, aby lepiej rozumieć ten kraj i reagować na wyzwania, jakie stawia dla bezpieczeństwa, dobrobytu i wartości Wielkiej Brytanii oraz jej sojuszników. Kontrowersje wywołała decyzja o wykluczeniu firmy Huawei z brytyjskiej infrastruktury 5G. W 2020 roku uchwalono ustawę telekomunikacyjną, która zabrania używania sprzętu Huawei w sieciach 5G, a wszystkie urządzenia tej firmy mają zostać usunięte do końca 2027 roku. Po Brexicie Wielka Brytania przyjęła wobec Chin podejście łączące współpracę gospodarczą z ostrożnością w kwestiach bezpieczeństwa narodowego, technologii i inwestycji. Polityka ta jest nadal w fazie kształtowania, z naciskiem na ochronę interesów narodowych przy jednoczesnym utrzymaniu pragmatycznych relacji gospodarczych.

4.1.5. Stosunki z Barbadosem

W marcu 2019 roku Zjednoczone Królestwo podpisało handlową umowę po Brexicie z grupą karaibskich krajów, w tym z Barbadosem i Jamajką. Ministrowie dążyli wówczas do zawarcia jak największej liczby porozumień przed formalnym opuszczeniem Unii Europejskiej. Departament Handlu Zagranicznego poinformował, że podpisano umowę o gospodarczym partnerstwie z forum państw Karaibów (CARIFORUM). Porozumienie to miało na celu utrzymanie eksportu karaibskich produktów do Wielkiej Brytanii, takich jak rum, banany i cukier. Zawarcie tej umowy oznaczało, że wysiłki rządu w zakresie przedłużania handlowych porozumień unijnych, z których wcześniej korzystała Wielka Brytania, doprowadziły do podpisania umów obejmujących nieco ponad jedną trzecią handlu brytyjskiego z tymi krajami. Po wcześniejszym sfinalizowaniu porozumień z Islandią i Norwegią ministrowie zdołali już podpisać umowy handlowe obejmujące około 43 miliardy funtów z łącznej wartości 117 miliardów funtów rocznego handlu Zjednoczonego Królestwa z blisko 70 krajami objętymi

dotychczasowymi umowami unijnymi. Był to wzrost o około 16 miliardów funtów w porównaniu z poprzednim miesiącem³⁷¹.

Natomiast, pomimo nawiązania stosunków gospodarczych, Barbados zdecydował się kontynuować w 2020 roku swoje długoletnie plany usunięcia królowej ze stanowiska głowy państwa. Decyzja ta wzbudziła przypuszczenia, że inne wyspy karaibskie mogą pójść w jego ślady, szczególnie w kontekście skandalu Windrush³⁷² oraz ruchu Black Lives Matter. Władze kraju ogłosiły, że Barbados zamierzał przekształcić się w republikę do listopada 2021 roku. Do realizacji tego celu konieczne było uzyskanie większości dwóch trzecich głosów w parlamencie. Choć konstytucja nie wymagała przeprowadzenia referendum, wcześniej rozważano taką możliwość, jednak ostatecznie z niej zrezygnowano. Premier Barbadosu, Mia Mottley, od lat opowiadająca się za republikańską formą rządów, przywołała słowa pierwszego premiera kraju, Errola Barrowa, który ostrzegał przed utrzymywaniem się „w granicach kolonializmu”. Podczas inauguracji parlamentu gubernator generalna, Dame Sandra Mason, odczytała w imieniu rządu przemówienie przygotowane przez M. Mottley, podobnie jak monarcha czyni to przed brytyjskim parlamentem. W wystąpieniu podkreśliła: „Nadszedł czas, by całkowicie odciąć się od naszej kolonialnej przeszłości. Obywatele Barbadosu pragną, aby głowa ich państwa była rodowitym Barbadczykiem”³⁷³.

Kiedy Elżbieta II objęła tron 7 lutego 1952 roku, Zjednoczone Królestwo wciąż należało do najpotężniejszych państw świata. W tamtym okresie brytyjskie kolonie stopniowo uzyskiwały niepodległość. Część z nich przekształcała się w republiki, inne natomiast utrzymywały unię personalną z Wielką Brytanią. W momencie rozpoczęcia panowania Elżbieta II była monarchą siedmiu Królestw Wspólnotowych, w tym m.in. Wielkiej Brytanii, Pakistanu i Republiki Południowej Afryki. Po siedmiu dekadach jej rządów i po rozpadzie brytyjskiego imperium kolonialnego liczba państw należących do tzw. Commonwealth Realms zmniejszyła się do piętnastu. Barbados ogłosił się republiką

³⁷¹ R. Partington, *UK secures post-Brexit trade deal with group of Caribbean countries*, https://www.theguardian.com/business/2019/mar/22/uk-secures-post-brexit-trade-deal-with-group-of-caribbean-countries?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 10.10.2025].

³⁷² Skandal Windrush był brytyjską aferą polityczną, która rozpoczęła się w 2018 roku i dotyczyła osób niesłusznie zatrzymanych, pozbawionych praw do legalnego pobytu, zagrożonych deportacją, a w co najmniej 83 przypadkach deportowanych, <https://www.theguardian.com/uk-news/2018/nov/12/windrush-11-people-wrongly-deported-from-uk-have-died-sajid-javid> [data dostępu: 10.10.2025].

³⁷³ P. Wintour, *Barbados revives plan to remove Queen as head of state and become a republic*, https://www.theguardian.com/world/2020/sep/16/barbados-revives-plan-to-remove-queen-as-head-of-state-and-become-a-republic?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 11.10.2025].

po 55 latach od uzyskania niepodległości. W tym czasie jego system polityczny był powszechnie oceniany jako wyjątkowo stabilny. Według raportu organizacji Freedom House z 2021 roku Barbados zdobył 95 punktów na 100 możliwych – w tym 38/40 za prawa polityczne i 57/60 za wolności obywatelskie. Analiza wskazywała, że kraj ten, jako demokracja, regularnie przeprowadzał wolne wybory oraz skutecznie chronił podstawowe swobody obywatelskie. Do 30 listopada 2021 roku Barbados pozostawał monarchią konstytucyjną, w której formalną głową państwa była królowa Elżbieta II. Na miejscu reprezentowała ją gubernator generalna Sandra Mason. Po przekształceniu kraju w republikę S. Mason została wybrana na pierwszą prezydent Barbadosu, a urząd gubernatora generalnego został zniesiony³⁷⁴.

Mimo to Barbados i Zjednoczone Królestwo od dawna łączyły silne więzi, a oba kraje wyrażały chęć dalszego ich rozwijania. Słowa te powtórzono podczas uroczystości z okazji 76. oficjalnych urodzin króla Wielkiej Brytanii Karola III. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi siostra monarchy, księżniczka Anna, czy też prezydent Barbadosu, Sandra Mason. Pełniąca obowiązki ministra spraw zagranicznych i handlu zagranicznego Sandra Husbands podkreśliła, że wydarzenie to symbolizowało wspólną historię obu narodów, a ich trwała przyjaźń i współpraca obejmowały wiele dziedzin. „Barbados z dumą przekształcił się w republikę parlamentarną w 2021 roku. Mimo to więzi między naszymi państwami pozostały silne, oparte na wspólnych wartościach, odziedziczonych instytucjach i długoletniej współpracy. Sport wciąż stanowi ważny element naszych relacji” – powiedziała S. Husbands. Zaznaczyła również, że obecna współpraca opierała się na szerokich relacjach handlowych uregulowanych Umową o Partnerstwie Gospodarczym CARIFORUM–Wielka Brytania oraz na dynamicznym sektorze turystycznym, który zbliżał społeczeństwa obu krajów. Minister wyraziła nadzieję na dalszy rozwój możliwości inwestycyjnych sprzyjających wzrostowi gospodarczemu i dobrobytowi obywateli oraz przedsiębiorstw. S. Husbands złożyła również podziękowania Jego Królewskiej Mości za „roztropne” przewodnictwo Wspólnocie Narodów oraz jego długoletnie zaangażowanie w kwestie ochrony środowiska. Wyraziła wdzięczność za stałe wsparcie Wielkiej Brytanii w zakresie rozwoju instytucjonalnego, zarządzania, bezpieczeństwa, edukacji oraz odporności na

³⁷⁴ M. Woźniak, *Commonwealth Realms jako relikty przeszłości. Zmiana formy rządów na Barbadosie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4, s. 100, 106.

zmiany klimatu. Podkreśliła też, że Barbados dążył do pogłębienia współpracy ze Zjednoczonym Królestwem poprzez wymianę naukową i partnerstwa techniczne, które mają stanowić motor innowacji i wzrostu gospodarczego w nadchodzących latach³⁷⁵.

Barbados odczuł we wrześniu 2022 roku ekonomiczne konsekwencje decyzji Zjednoczonego Królestwa o opuszczeniu Unii Europejskiej, a turystyczny sektor odnotował spadek przychodów. Sue Springer, dyrektor generalna Barbados Hotel and Tourism Association, nie podała konkretnych liczb, ale ujawniła, że turyści brytyjscy wydawali na wyspie mniej niż przed głosowaniem, co wiązało się ze spadkiem wartości funta szterlinga. Podczas kwartalnego walnego zgromadzenia stowarzyszenia w Hilton Barbados Resort S. Springer wyjaśniła, że chociaż liczba przybywających turystów z głównych rynków źródłowych nie zmalała, zaobserwowano spadek ich wydatków. „Kurs funta zaczął mieć realny wpływ, szczególnie na niektóre atrakcje. Turyści z Wielkiej Brytanii ograniczali swoje wydatki. Zawsze widywałem ich na autobusowych przystankach, ale w ostatnich miesiącach było ich tam jeszcze więcej” – powiedziała dyrektor S. Springer. Po referendum w sprawie Brexitu wartość funta spadła do najniższego poziomu od 31 lat, tracąc 10% i schodząc poniżej 1,30 USD. Jednakże wcześniejsze przewidywania analityków, że gospodarka brytyjska mogłaby gwałtownie zwolnić lub się skurczyć po decyzji o Brexicie, nie sprawdziły się. Ówczesne dane finansów publicznych wykazały jedynie niewielki wpływ referendum. Eksperci ostrzegali, że gospodarstwa domowe i firmy mogą ograniczać wydatki z powodu spadku zatrudnienia, niepewności politycznej i osłabienia poziomu życia, gdy słaby funt napędzał inflację. Również Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju w Paryżu wydała pesymistyczne prognozy dotyczące skutków Brexitu dla brytyjskiej gospodarki³⁷⁶.

Premier Wielkiej Brytanii, Keir Starmer, powitał, 4 kwietnia 2025 roku, premier Barbadosu, Mię Mottley na Downing Street. Podczas spotkania omówiono silne więzi

³⁷⁵ S. Forde-Craigg, *Barbados & United Kingdom Share A Strong Bond*, https://www.foreign.gov.bb/barbados-united-kingdom-share-a-strong-bond/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 12.10.2025].

³⁷⁶ WISE, *Barbados Feeling Brexit Blow*, <https://wiseequities.com/home/newsarticle/5795> [data dostępu: 13.10.2025].

łącznie oba kraje oraz wspólne wyzwania, takie jak wzrost gospodarczy, globalna niestabilność i zmiany klimatyczne³⁷⁷.

Barbados i Zjednoczone Królestwo długotrwale, utrzymują silne więzi, oparte na wieloletniej współpracy w obszarach wspólnego zainteresowania. Przykładem tego jest spotkanie nowego Wysokiego Komisarza Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej na Barbadosie, Simona Mustarda, z ministrem spraw zagranicznych i handlu zagranicznego Barbadosu, Kerrie Symmondsem. Wizyta miała charakter kurtuazyjny i miała miejsce 30 czerwca 2025 roku w siedzibie ministerstwa przy Culloden Road w St. Michael. Obaj urzędnicy omówili dotychczasową współpracę oraz możliwości jej dalszego rozwoju, koncentrując się na takich obszarach jak handel, inwestycje, badania naukowe, bezpieczeństwo, edukacja, zielona energia i turystyka. Dyskutowali również o wyzwaniach, przed którymi stoją małe państwa wyspiarskie, zwłaszcza w kontekście zmian klimatycznych i budowania odporności na ich skutki³⁷⁸.

Przykład relacji pomiędzy Wielką Brytanią a Barbadosem po Brexicie jest odmienny od wcześniej omawianych, gdyż Barbados jest dużo mniejszym państwem, a jeszcze niedawno był zależny od Zjednoczonego Królestwa. Mieszkańcy Barbadosu zainspirowani opuszczeniem Unii Europejskiej przez Brytyjczyków, sami zapragnęli suwerenności. Przegłosowali ustawę o odłączeniu się od Wielkiej Brytanii i zniesienia statusu Commonwealth Realms. Pomimo głoszenia haseł zerwania z kolonializmem i wypominania haniebną stronę Imperium Brytyjskiego, to sam proces odbył się w przyjacielskich stosunkach, a obecne relacje są kreowane nawet na bliższe aniżeli przed listopadem 2021 roku.

4.2. Wielka Brytania jako Globalna za sprawą Commonwealth

³⁷⁷ GOV.UK, *PM meeting with Prime Minister Mottley of Barbados: 4 April 2025*, https://www.gov.uk/government/news/pm-meeting-with-prime-minister-mottley-of-barbados-4-april-2025?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 13.10.2025].

³⁷⁸ Ministry of Foreign Affairs and Foreign Trade, *Minister Symmonds Welcomes UK's New High Commissioner*, https://www.foreign.gov.bb/minister-symmonds-welcomes-uks-new-high-commissioner/?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 13.10.2025].

4.2.1. Zmiana kursu politycznego z UE na Wspólnotę Narodów

Według Oppermanna, Beasley i Kaarbo, państwa członkowskie Wspólnoty Narodów, zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo, nie uznały Brexitu za korzystny wynik dla Zjednoczonego Królestwa. Spotkania szefów rządów Wspólnoty Narodów (CHOGM), organizowane co dwa lata, nie stanowiły platformy służącej redefinicji relacji Wielkiej Brytanii z członkami organizacji po opuszczeniu Unii Europejskiej. CHOGM pełni raczej rolę forum podejmowania wspólnych inicjatyw w ramach Commonwealth, przy czym poza Sekretariatem nie istnieją stałe struktury instytucjonalne umożliwiające regularną współpracę ministerialną pomiędzy członkami. Spotkanie 54 państw członkowskich, które miało miejsce w 2018 roku w Wielkiej Brytanii, odbywało się w kontekście wewnętrznych napięć politycznych i niepewności związanej z przyszłymi relacjami między Zjednoczonym Królestwem a Unią Europejską. Kolejne zaplanowane posiedzenie CHOGM, pierwotnie było przewidziane na czerwiec 2020 roku, zostało przesunięte dwukrotnie z powodu pandemii Covid-19 i ostatecznie odbyło się w 2022 roku w Rwandzie. Głównymi tematami obrad były kwestie związane z pomocą po pandemii oraz działania na rzecz klimatu, korespondujące z celami szczytu COP26³⁷⁹. Komisja Spraw Zagranicznych z uznaniem przyjęła ambicję rządu Wielkiej Brytanii, by zorganizować największy w historii Szczyt Wspólnoty Narodów. Podkreślono jednak, że sam szczyt to jedynie początek szerszego procesu. W trakcie wydarzenia Zjednoczone Królestwo objęło rolę Przewodniczącego Commonwealth, którą sprawowało do 2020 roku. Choć jako gospodarz szczytu i przewodniczący nie mógł samodzielnie narzucać kierunku działań tej organizacji, opartej na konsensusie 53 członków, posiadało jednak szczególną pozycję przywództwa i wpływu³⁸⁰.

Jak podkreślono wcześniej, temat Wspólnoty Narodów wielokrotnie pojawiał się w debatach dotyczących Brexitu. Organizacja ta stanowiła swoiste połączenie politycznych, kulturowych i gospodarczych obietnic, wzmacniając oraz kształtując eurosceptyczne przekonanie, że przyszłość Zjednoczonego Królestwa leży poza Unią Europejską i wiąże się z odnowieniem więzi opartych na głębokich podobieństwach

³⁷⁹ A. Hadfield, R.G. Whitman, *The diplomacy of 'Global Britain': settling, safeguarding and seeking status*, International Politics 2023.

³⁸⁰ Parliament.uk, *Global Britain and the 2018 Commonwealth Summit: Government response to the Committee's Seventh Report*, https://publications.parliament.uk/pa/cm201719/cmselect/cmfa/1427/142702.htm?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 06.08.2025].

kulturowych z innymi anglojęzycznymi państwami. W Zintegrowanym Przeglądzie Commonwealth została wskazana jako podmiot wspierający brytyjską politykę zagraniczną, gdyż określono ją mianem „ważnej instytucji wspierającej otwarty i odporny porządek międzynarodowy”. Dokument ten zakłada, że przynależność do Wspólnoty Narodów pozwala Wielkiej Brytanii aktywnie uczestniczyć, a nawet przewodzić wśród państw, które podzielają interes narodowy w promowaniu demokracji, obronie wolności jednostki oraz wspieraniu zrównoważonego rozwoju. Chociaż unika się wprost sugestii, że Commonwealth miałaby zastąpić relacje handlowe z Unią Europejską, podkreśla się jej znaczenie dla transgranicznego handlu towarami i usługami oraz jej potencjał we wspieraniu wzrostu gospodarczego. Przykładem wskazywanym w tym kontekście są Indie, kraj, który jest członkiem Wspólnoty, który pozwala Zjednoczonemu Królestwu utrzymywać silne więzi kulturowe, a także rozwijać współpracę w obszarach handlu i edukacji. Wspólnota Narodów przedstawiana jest również jako jedno z kluczowych forów, obok G7, Rady Bezpieczeństwa ONZ i G20, dzięki którym Wielka Brytania może po Brexicie utrzymać globalną rolę. Organizacja ta umożliwia państwu zachowanie „globalnej perspektywy i odpowiedzialności”, a jednocześnie stanowi strukturę wspierającą inwestycje dwustronne (np. z Kanadą, Australią czy Nową Zelandią) oraz wielostronne, oparte na wspólnej historii, wartościach i więzach społecznych³⁸¹.

Objęcie przez Zjednoczone Królestwo funkcji urzędującego Przewodniczącego Commonwealth z założenia miało oznaczać nie zakończenie, lecz początek bardziej intensywnego zaangażowania w działalność tej organizacji. W okresie swojej kadencji Wielka Brytania planowała współpracować z trzema głównymi filarami Wspólnoty Narodów, czyli wszystkimi państwami członkowskimi, Sekretariatem oraz powiązanymi organizacjami i sieciami, aby zrealizować trzy główne cele: wzmocnić instytucjonalne fundamenty Commonwealth, w tym wspierać reformę Sekretariatu, wypełnić zobowiązania zawarte w oficjalnych dokumentach końcowych szczytu CHOGM, a także promować rolę organizacji w oparciu o zasady porządku międzynarodowego. Wśród zapowiedzianych priorytetów znalazły się m.in.: działania na rzecz ograniczenia zanieczyszczenia plastikiem, m.in. w ramach Sojuszu na rzecz Czystych Oceanów; realizacja postanowień Deklaracji Cybernetycznej poprzez wspieranie krajów rozwijających się w budowaniu zdolności w zakresie cyberbezpieczeństwa; działania na

³⁸¹ A. Hadfield, R.G. Whitman, dz. cyt.

rzecz osiągnięcia do 2030 roku poziomu 2 bilionów dolarów rocznego handlu i inwestycji w ramach Wspólnoty, poprzez rozwój m.in. Commonwealth Standards Network i promocję innowacyjności z wykorzystaniem wspólnych standardów; zwiększenie dostępu do co najmniej 12 lat wysokiej jakości edukacji dla wszystkich dzieci, co miało być wspierane przez inicjatywę Foreign Secretary's Platform for Girls' Education, współprzewodniczoną przez kenijską minister edukacji Aminę Mohammed; oraz cel zmniejszenia o połowę liczby zachorowań na malarię w państwach członkowskich do 2023 roku Zjednoczone Królestwo zamierzało skoncentrować swoje działania wokół czterech obszarów tematycznych: bezpieczeństwa, zrównoważonego rozwoju, dobrobytu oraz sprawiedliwości, a każdy z nich z wyraźnie określonymi celami częściowymi, monitorowanymi na podstawie konkretnych wskaźników zawartych w dokumentach szczytowych. Za realizację tych priorytetów odpowiadać miały poszczególne państwa członkowskie, sama Wspólnota Narodów, Sekretariat oraz rząd brytyjski działający we współpracy ze organizacjami społecznymi i międzynarodowymi. Postępy miały być monitorowane w ramach regularnych posiedzeń rad sterujących z udziałem wysokich rangą urzędników, pod przewodnictwem brytyjskiego wysłannika do Commonwealth, Philipa Parhama. Zadaniem tych gremiów było również wyznaczanie kamieni milowych oraz prowadzenie szczegółowej ewaluacji programów i inicjatyw finansowanych przez Wielką Brytanię. Ważnym elementem zaangażowania było także wsparcie dla reformy Sekretariatu, w tym współpraca z Grupą Wysokiego Szczebla (HLG) kierowaną przez byłego prezydenta Kiribati, Anote Tonga. Oczekiwano, że do kolejnego szczytu CHOGM uda się uzgodnić i wdrożyć zalecenia dotyczące m.in. finansowania i zarządzania Sekretariatem oraz przejrzystości procedur wyboru Sekretarzy Generalnych. W zależności od postępów, planowano omówić te kwestie podczas wrześniowego spotkania ministrów spraw zagranicznych Wspólnoty. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyraziło gotowość przedstawienia Komitetowi raportu śródkresowego w kwietniu 2019 roku. Kontynuowano również działania mające na celu uwzględnienie opinii administracji zdecentralizowanych, terytoriów zamorskich oraz Dependencji Korony, w tym poprzez udostępnienie im dokumentów końcowych CHOGM oraz prowadzenie bezpośrednich konsultacji na temat dalszych działań³⁸².

³⁸² Tamże.

Z opublikowanego raportu wynika, że podczas sprawowania przez Zjednoczone Królestwo funkcji przewodniczącego Wspólnoty Narodów zrealizowano ponad 40 projektów. Działania te obejmowały szeroki zakres inicjatyw, od dostarczenia antybiotyków ponad dziewięciu milionom osób w celu zapobiegania jaglicy, aż po utworzenie Sojuszu na rzecz Czystych Oceanów, do którego przystąpiły 34 państwa. Raport urzędującego przewodniczącego, sporządzony przez Wielką Brytanię, szczegółowo przedstawia działania oraz osiągnięcia zrealizowane od czasu objęcia przez nią przewodnictwa podczas szczytu CHOGM w Londynie w 2018 roku. Dokument podkreśla skalę zaangażowania Zjednoczonego Królestwa we współpracę z 53 krajami członkowskimi, w ramach której koordynowano realizację projektów o łącznej wartości 500 milionów funtów. Inicjatywy te objęły wszystkie sześć kontynentów, a ich beneficjentami byli obywatele Commonwealth, w sumie około 2,4 miliarda osób. Minister Spraw Zagranicznych, Wspólnoty Narodów i Rozwoju, Dominic Raab, wyraził dumę z przewodniczenia wysiłkom Wspólnoty, które miały przynieść wymierne korzyści wszystkim jej członkom. Podkreślił również, że działania te obejmowały walkę z pandemią Covid-19, wzmocnienie cyberbezpieczeństwa, rozwój handlu oraz przeciwdziałanie zmianom klimatycznym³⁸³.

Wśród kluczowych inicjatyw zrealizowanych podczas brytyjskiego przewodnictwa znalazły się: wsparcie reformy lub uchylenia przestarzałych przepisów prawnych dyskryminujących kobiety, dziewczęta i społeczności LGBT w sześciu krajach (ich nazwy nie zostały ujawnione ze względu na delikatny charakter sprawy); powołanie nowej sieci mediatorów i przeszkolenie 46 kobiet z 21 państw członkowskich; utworzenie Sojuszu na rzecz Czystych Oceanów zrzeszającego 34 państwa z sześciu kontynentów w walce z zanieczyszczeniem mórz; ułatwienie dostępu do globalnych rynków dla 3000 kobiet-przedsiębiorców w ramach inicjatywy SheTrades Commonwealth; działania wspierające zapewnienie co najmniej 12 lat wysokiej jakości edukacji dla dziewcząt w 11 krajach, w tym w Ghanie, Kenii, Mozambiku, Malawi, Pakistanie, Nigerii, Rwandzie, Sierra Leone, Ugandzie, Tanzanii i Zambii; dostarczenie leków przeciwdziałających jaglicy w państwach takich jak Nigeria, Tanzania i Vanuatu; wzmocnienie zdolności w

³⁸³ GOV.UK, *UK delivers £500m of projects for Commonwealth citizens*, https://www.gov.uk/government/news/uk-delivers-500m-of-projects-for-commonwealth-citizens?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 07.08.2025].

zakresie cyberbezpieczeństwa w każdym z państw członkowskich dzięki wymianie wiedzy eksperckiej i informacji o zagrożeniach³⁸⁴.

Z jednej strony Commonwealth jawi się jako realna ścieżka zaangażowania Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej. Organizacja ta okazjonalnie przynosi Zjednoczonemu Królestwu pozytywny rozgłos, jak miało to miejsce podczas organizacji Igrzysk Wspólnoty Narodów w Birmingham w 2022 roku. Commonwealth sprawia wrażenie atrakcyjnej i dynamicznej instytucji, wykraczającej poza obraz klubu byłych brytyjskich kolonii, dominiów i terytoriów zależnych. Przykładem tego jest fakt, że w 1995 roku do Wspólnoty dołączył Mozambik, będący dawną kolonią portugalską, który wcześniej nie posiadał żadnych konstytucyjnych powiązań z Wielką Brytanią. W 2009 roku członkostwo uzyskała Rwanda, dawniej kolonia belgijska, a w 2022 roku dołączyły do niej również Gabon i Togo, czyli były kolonie francuskie. Dla niektórych państw przyciąganie Wspólnoty Narodów stanowi tzw. „anglojęzyczny punkt zwrotny”. Przykładowo, Gabon i Togo motywowały swoje przystąpienie chęcią korzystania z organizacji jako użytecznej sieci dyplomatycznych i kulturalnych wpływów oraz możliwości wywierania miękkiej siły na arenie międzynarodowej³⁸⁵.

Ówczesny Premier Wielkiej Brytanii, B. Johnson, który w czerwcu 2022 roku przybył do Rwandy na szczyt szefów rządów Commonwealth, zapowiedział szereg nowych inicjatyw w obszarze handlu i inwestycji. Celem tych działań jest wspieranie tworzenia miejsc pracy, wzrostu gospodarczego oraz wspólnego dobrobytu w krajach należących do Wspólnoty. Wspólnota Narodów zrzesza jedną trzecią populacji świata, w tym wiele z najszybciej rozwijających się państw i miast. Wzajemne inwestycje między jej członkami są o 27% wyższe niż przeciętnie, a koszty handlu dwustronnego średnio o 20% niższe, m.in. dzięki wspólnemu językowi oraz zbliżonym systemom prawnym i gospodarczym. To zjawisko określane jest mianem „Przewagi Commonwealth”. Ogłoszone inicjatywy mają na celu maksymalne wykorzystanie potencjału tej unii, wspieranie rozwoju gospodarczego poza granicami Wielkiej Brytanii, a także otwieranie nowych rynków zbytu dla brytyjskich produktów, usług i wiedzy eksperckiej. Premier promował ten program podczas Forum Biznesowego Commonwealth w Kigali, gdzie spotkał się z przedstawicielami innowacyjnych brytyjskich firm, takich jak Bboxx i

³⁸⁴ Tamże.

³⁸⁵ A. Hadfield, R.G. Whitman, dz. cyt.

Ampersand. Wziął także udział w rozmowach dotyczących Afrykańskiej Kontynentalnej Umowy o Wolnym Handlu (AFCFTA), wspieranej przez Zjednoczone Królestwo, oraz przyszłości zrównoważonego paliwa lotniczego. Towarzyszył mu nowo mianowany Komisarz Jej Królewskiej Mości ds. Handlu w Afryce, John Humphrey. Premier B. Johnson podkreślił, że Wspólnota Narodów pozostaje dynamicznym organizmem gospodarczym, a jej członków łączy nie tylko wspólna historia, ale również realne korzyści wynikające ze współpracy handlowej i inwestycyjnej. Zaznaczył, że nowe inicjatywy mają na celu ugruntowanie pozycji Wielkiej Brytanii jako lidera w wykorzystywaniu globalnych szans gospodarczych oraz wspieraniu wspólnego rozwoju. Wyraził także przekonanie, że mieszkańcy Afryki, jak i całego Commonwealth, mogą osiągać sukcesy i dobrobyt dzięki rozwojowi wolnej przedsiębiorczości³⁸⁶.

Premier B. Johnson zapowiedział również rychłe uruchomienie Systemu Handlu z Krajami Rozwijającymi się (Developing Countries Trading Scheme – DCTS), który zastąpi unijny Ogólny System Preferencji. Nowy system ma na celu uproszczenie procedur handlowych oraz obniżenie kosztów importu dla 65 państw rozwijających się. Według zapowiedzi, DCTS przyniesie roczne oszczędności w wysokości ponad 750 milionów funtów dzięki redukcji cel na produkty takie jak żywność, odzież i inne towary, co przyniesie korzyści firmom w 18 krajach członkowskich Wspólnoty Narodów oraz przyczyni się do obniżenia cen dla brytyjskich konsumentów. Inicjatywa ta jest kontynuacją brytyjskiego wsparcia, zarówno finansowego, jak i technicznego, dla Afrykańskiej Kontynentalnej Strefy Wolnego Handlu. Działania te mają umożliwić 30 milionom ludzi wydostanie się ze skrajnego ubóstwa i wygenerować dla krajów afrykańskich przychody rzędu 450 miliardów dolarów, czyli dziewięciokrotnie przewyższające wartość otrzymanej przez nie pomocy rozwojowej w 2019 roku. Produkt krajowy brutto państw Wspólnoty Narodów wzrósł o 25% od 2017 roku i, według prognoz, ma osiągnąć wartość 19,5 biliona dolarów w ciągu pięciu kolejnych lat, co stanowi ogromny potencjał eksportowy dla brytyjskich przedsiębiorstw. W tym kontekście UK Export Finance ogłosiło wsparcie w wysokości 124 milionów funtów na modernizację i rozbudowę Szpitala Publicznego Georgetown w Gujanie. Projekt obejmuje m.in. budowę nowoczesnego oddziału położniczego i zwiększenie liczby łóżek

³⁸⁶ GOV.UK, *PM launches major trade initiatives to capitalise on Commonwealth advantage*, https://www.gov.uk/government/news/pm-launches-major-trade-initiatives-to-capitalise-on-commonwealth-advantage?utm_source=chatgpt.com [data dostępu: 08.08.2025].

o 256, co ma przyczynić się do ograniczenia śmiertelności poporodowej. Ponad 40% usług i materiałów wykorzystanych w inwestycji będzie pochodzić od dostawców z Wielkiej Brytanii. Premier z zadowoleniem przyjął również nowe, istotne porozumienia eksportowe z zakresu ochrony zdrowia zawarte w Indiach, m.in. z brytyjską firmą Isansys oraz Fundacją Szpitala Guy's and St Thomas' NHS. Umowy te stanowią kontynuację sukcesów handlowych i inwestycyjnych o wartości miliarda funtów, które osiągnięto podczas jego wizyty w Indiach. Zgodnie z zapowiedzią, wieczorem podczas Forum Biznesu Commonwealth szef brytyjskiego rządu ma przedstawić nowe inwestycje w czyste i zielone technologie³⁸⁷.

Mimo to istniały wyraźne dowody na osłabienie znaczenia Wspólnoty Narodów, która po Brexicie stała się czwartym i prawdopodobnie najmniej istotnym „kręgiem wpływów” Wielkiej Brytanii, ustępującym Stanom Zjednoczonym, Europie oraz strategicznym partnerom takim jak Rosja, Chiny, Japonia czy Arabia Saudyjska. Organizacja ta zapewniała, lecz nigdy nie gwarantowała bezpośrednich materialnych korzyści dla Zjednoczonego Królestwa, a jego rola w poszukiwaniach poimperialnej i powojennej tożsamości kraju pozostawała ograniczona. Ponadto samo Commonwealth nie dostarczyła wiele pod względem politycznej treści i koordynacji dyplomatycznej, co skłoniło niektórych do postrzegania jej jako przesadnie głośnej, lecz mało skutecznej instytucji. Wielka Brytania, wraz z całą organizacją, poniosła również konsekwencje własnych zaniedbań, m.in. poprzez ignorowanie naruszeń zasad Wspólnoty Narodów ze strony jej członków, dotyczących kwestii takich jak rządy prawa, demokracja czy wolność orientacji seksualnej. Podsumowując, Commonwealth pozostaje bierną platformą wielostronną, a nie aktywnym narzędziem budowania wpływów po Brexicie. Poza G7, Radą Bezpieczeństwa ONZ i NATO, stanowi ona raczej drugi, mniej znaczący poziom współpracy międzynarodowej, obok takich instytucji jak G20, Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy Światowa Organizacja Handlu. Wspólnota Narodów najprawdopodobniej pozostanie trwałym przypomnieniem dla Wielkiej Brytanii o ambicjach i wyzwaniach związanych z projektem „globalnej Brytanii” po Brexicie. Decydenci polityki zagranicznej muszą zatem uwzględniać zarówno „spuściznę reputacyjną i ryzyko” wynikające z kolonialnej przeszłości kraju, jak i ograniczenia

³⁸⁷ Tamże.

skuteczności Wspólnoty Narodów w realizacji rzeczywistych celów Wielkiej Brytanii po opuszczeniu Unii Europejskiej³⁸⁸.

4.3. Potencjalna Wolna Strefa Handlu – za i przeciw

Wspólnota Narodów, mimo że nie stanowi formalnego bloku gospodarczego, zapewnia swoim członkom wymierne ekonomiczne korzyści. Kraje należące do tej organizacji prowadzą między sobą wymianę handlową średnio o 20% większą niż z państwami spoza Wspólnoty, przy jednoczesnych kosztach niższych o 21%. Wynika to częściowo z utrwalonych więzi historycznych, handlowych i prawnych. Wiele państw członkowskich funkcjonuje w oparciu o system common law, a większość posługuje się angielskim językiem w handlu i administracji. Wspólne ramy kulturowe i instytucjonalne obniżają koszty wymiany, eliminując konieczność angażowania tłumaczy czy kosztownych ekspertów prawnych. Oprócz czynników kulturowych znaczenie ma także otwartość gospodarek państw Commonwealth, które zazwyczaj stosują niższe cła i mniej barier pozataryfowych niż kraje sąsiednie. Ta kombinacja powiązań i liberalnej polityki handlowej sprawia, że Wspólnota Narodów jest sprzyjającym środowiskiem do zakładania i rozwijania przedsiębiorstw, a jej członkowie są dobrze przygotowani do intensywnej wymiany handlowej oraz inwestycyjnej³⁸⁹.

W 2019 roku kraje Commonwealth odpowiadały za 9,1% całkowitego handlu Wielkiej Brytanii z Niemcami. Spośród tego handlu aż 72% przypadało na pięć państw: Kanadę, Australię, Singapur, Indie oraz Republikę Południowej Afryki. Obecnie udział brytyjskiego eksportu towarów do krajów Wspólnoty Narodów jest niższy niż w 1970 roku, zanim Wielka Brytania przystąpiła do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Według raportu Biblioteki Izby Gmin pt. „Statystyki dotyczące handlu Wielkiej Brytanii ze Wspólnotą Narodów” (z 2 grudnia 2020 roku), w 2019 roku zjednoczone Królestwo odnotowało handlową nadwyżkę na poziomie 1,7 miliarda funtów w wymianie z krajami Commonwealth. Wartość eksportu brytyjskich towarów i usług do państw Wspólnoty wyniosła 65,4 miliarda funtów, podczas gdy importu – 63,7 miliarda

³⁸⁸ A. Hadfield, R.G. Whitman, dz. cyt.

³⁸⁹ The Commonwealth, *Commonwealth Advantage*, https://www.cweic.org/commonwealth-advantage/?utm_ [data dostępu: 09.08.2025].

funtów. Od 2010 roku Wielka Brytania utrzymuje nadwyżkę handlową wobec tych krajów. W latach 2018–2019 eksport wzrósł o 4%, a import o 15%. Warto podkreślić, że handel Wielkiej Brytanii ze Wspólnotą Narodów jest skoncentrowany przede wszystkim na niewielkiej grupie państw. Kanada, Australia, Indie, Singapur i Republika Południowej Afryki odpowiadały za 69% całkowitego brytyjskiego handlu z Commonwealth w 2019 roku, podczas gdy pozostałe 44 kraje stanowiły 31% tego handlu. Raport przypomina również, że w 1970 roku ówczesna Europejska Wspólnota Gospodarcza odpowiadała za 22% brytyjskiego eksportu towarów, Wspólnota Narodów, za 19%, a Stany Zjednoczone, za 12%. Wówczas EWG liczyła 6 państw, a Commonwealth, 31. Natomiast w 2019 roku Unia Europejska stanowiła 46% brytyjskiego eksportu towarów, Wspólnota Narodów, 9%, a Stany Zjednoczone – 16%. W tym czasie Unia Europejska składała się z 27 krajów, a Wspólnota Narodów z 53 państw³⁹⁰.

W 2022 roku łączny produkt krajowy brutto (PKB) krajów Wspólnoty Narodów po raz pierwszy osiągnął wartość 14 bilionów dolarów amerykańskich, a prognozy wskazują, że do 2029 roku może wzrosnąć do 20 bilionów dolarów. Po okresie pandemii Covid-19 Wspólnota doświadczyła znaczącego ożywienia w handlu międzynarodowym, a jej przewaga handlowa pozostała stabilna. Wartość handlu wewnątrz Wspólnoty osiągnęła rekordowe 854 miliardy dolarów w 2022 roku, a do 2026 roku oczekuje się przekroczenia poziomu 1 biliona dolarów. W tym samym roku przepływy bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) między państwami Commonwealth wyniosły 172 miliardy dolarów³⁹¹.

Prognozuje się, że łączny produkt krajowy brutto (PKB) państw Wspólnoty Narodów osiągnie wartość 20 bilionów dolarów do 2029 roku. Commonwealth skupia ponad 2,7 miliarda ludzi, co stanowi około jedną trzecią światowej populacji. Kraje należące do Wspólnoty odpowiadają za 20% światowego PKB oraz 26% globalnego wzrostu PKB w ostatniej dekadzie. W 2022 roku wartość handlu wewnątrz Wspólnoty osiągnęła rekordowe 854 miliardy dolarów, a do 2026 roku przewiduje się przekroczenie

³⁹⁰ Parliament UK, *Renewing the UK's trading relationship with Commonwealth countries*, https://lordslibrary.parliament.uk/renewing-the-uks-trading-relationship-with-commonwealth-countries/?utm_ [data dostępu: 11.08.2025].

³⁹¹ The Commonwealth, *Record highs for Commonwealth Trade and Investment: 2024 Commonwealth Trade Review launched*, https://thecommonwealth.org/news/record-highs-commonwealth-trade-and-investment-2024-commonwealth-trade-review?utm_ [data dostępu: 15.08.2025].

poziomu 1 biliona dolarów. Ponadto, bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) między krajami Wspólnoty osiągnęły w 2022 roku wartość 172 miliardów dolarów³⁹².

Tabela 2. Za i przeciw Strefie Wolnego Handlu w ramach Commonwealth

ZA (korzyści)	PRZECIW (wyzwania)
– Niższe koszty handlu między członkami Commonwealth	– Formalna FTA jest politycznie nierealna i może marginalizować małe państwa
– Zwiększony handel wewnątrz Commonwealth	– Rozwinięte kraje FTA (np. Wielka Brytania, Australia) mogą dominować i szkodzić biedniejszym
– Brytyjskie inicjatywy handlowe wspierają korzystne powiązania	– Różnice w rozwoju i powiązaniach handlowych komplikują wspólną umowę

Źródło: Opracowanie własne.

Jednakże pomysł utworzenia Strefy Wolnego Handlu (FTA) w ramach Commonwealth, który od czasu do czasu powraca, według Ronalda Sandersa jest „ideą, której czas dawno minął”. Pochodzący z nostalgii za okresem, gdy państwa Wspólnoty korzystały z preferencji handlowych z Wielką Brytanią, przed jej przystąpieniem do Unii Europejskiej w 1973 roku, R. Sanders wskazuje, że formalne porozumienie FTA nie jest ani politycznie możliwe, ani pożądane. Zwraca uwagę, że Malta i Cypr nie mogłyby dołączyć do takiego porozumienia, chyba że opuściłyby Unię Europejską, a korzyści wynikające z preferencyjnego dostępu zostałyby w dużej mierze wykorzystane przez główne gospodarki wschodzące. W efekcie 36 małych państw Wspólnoty nie zyskałoby na tym znacząco. W swojej opinii R. Sanders kwestionuje istnienie „czynnika Wspólnoty Narodów”, który miałby opierać się na wspólnym języku angielskim, podobnych systemach prawnych i wspólnej historii. Zamiast tego podkreśla, że to fizyczna bliskość,

³⁹² W. McCalla-Rodol, *It's time for a Commonwealth Free Trade Agreement*, https://yourcommonwealth.org/economic-development/its-time-for-a-commonwealth-free-trade-agreement/?utm_ [data dostępu: 15.08.2025].

konkurencyjne ceny i łatwość transportu w większym stopniu wyjaśniają wyższy poziom handlu między często sąsiadującymi krajami Wspólnoty³⁹³.

4. Podsumowanie: potęga Zjednoczonego Królestwa i Commonwealth jako mit przeszłości

W 2025 roku Wielka Brytania może odnotować największy na świecie spadek liczby milionerów, ponieważ, aż o 16,5 tysiąca netto, jak wynika z raportu „Henley Private Wealth Migration Report 2025”. To efekt długofalowych konsekwencji Brexitu oraz niekorzystnych zmian podatkowych, które wpływają na decyzje najbogatszych. W tym roku najwięcej milionerów planuje przeprowadzić się do Zjednoczonych Emiratów Arabskich oraz Stanów Zjednoczonych. Dla porównania, w 2024 roku prognozowano utratę 9,5 tysiąca milionerów. Po raz pierwszy w historii europejski kraj znalazł się na szczycie rankingu krajów, z których najbogatsi mieszkańcy emigrują, a dotychczas czołową pozycję zajmowały Chiny, które w 2025 roku spodziewają się odpływu 7,8 tysiąca milionerów. Od czasu Brexitu Wielka Brytania przestała być atrakcyjnym miejscem dla zamożnych migrantów i zaczęła ich tracić, co w dużej mierze wiąże się z zaostrzeniem przepisów podatkowych obowiązujących od października 2024 roku. Nowe regulacje zaostrzyły m.in. zasady dotyczące podatku od zysków kapitałowych oraz dziedziczenia. „To nie tylko kwestia podatków, ale także rosnące przekonanie zamożnych osób, że większe możliwości, wolność i stabilność oferują inne kraje” – skomentował Juerg Steffen, prezes firmy Henley & Partners, specjalizującej się w doradztwie dotyczącym migracji inwestycyjnej³⁹⁴.

Po Brexicie Wielka Brytania straciła część swojej pozycji na arenie międzynarodowej, co widać w relacjach z kluczowymi partnerami. Ograniczenie wpływów w organizacjach międzynarodowych, osłabienie więzi z tradycyjnymi sojusznikami oraz rosnąca konkurencja ze strony innych mocarstw regionalnych

³⁹³ R. Sanders, *A Commonwealth Free Trade Area is neither likely nor desirable*, “Commonwealth Advisory Bureau” 2012, s. 3.

³⁹⁴ T. Gdaniec, *Milionerzy uciekają z Wielkiej Brytanii. Rekordowy odpływ bogaczy*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/milionerzy-uciekaja-z-wielkiej-brytanii-rekordowy-odplyw-bogaczy/s4metmv> [data dostępu: 19.08.2025].

wskazują na potrzebę przemyslenia brytyjskiej polityki zagranicznej w nowej, post-brexitowej rzeczywistości.

Przez wiele lat stosunki Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi określano mianem „specjalnych relacji”, w ramach, których Londyn był jednym z pierwszych państw informowanych o decyzjach amerykańskiej dyplomacji i korzystał z preferencyjnych warunków niektórych umów. Kluczowym atutem Zjednoczonego Królestwa była jego pozycja w Unii Europejskiej, umożliwiająca USA pośredni wpływ na politykę UE. Po Brexicie Wielka Brytania straciła na znaczeniu w Europie, stając się mniej atrakcyjnym partnerem dla Stanów Zjednoczonych. Mimo historycznych więzi i wspólnego dziedzictwa kulturowego relacje pozostają stosunkowo bliskie, jednak nie na poziomie sprzed Brexitu, dodatkowo komplikowanym przez nieprzewidywalność administracji prezydenta Donalda Trumpa.

W przypadku Australii, choć Londyn postrzegał ją jako ważnego partnera handlowego, realne korzyści gospodarcze pozostają niewielkie. Podpisana umowa o wolnym handlu (FTA) w lipcu 2025 roku przyniosła ograniczone zyski, a największą barierą pozostaje odległość geograficzna między państwami.

Relacje z Indiami przed podpisaniem FTA były mniej zintegrowane, mimo bliskich więzi kulturowych i historycznych oraz wspólnego członkostwa w Commonwealth. Umowa o wolnym handlu z 2025 roku znacznie ułatwiła wymianę handlową, znosząc cła na 99% indyjskich towarów eksportowanych do Wielkiej Brytanii i obniżając taryfy na brytyjskie produkty, w tym whisky i samochody. Choć współpraca gospodarcza i migracyjna uległa wzmocnieniu, Indie nadal zachowują strategiczną autonomię w polityce międzynarodowej, zwłaszcza wobec Chin i Rosji.

Po 2016 roku Wielka Brytania przyjęła wobec Chin politykę traktującą je jako „wyzwanie systemowe”, łącząc współpracę gospodarczą z obawami o bezpieczeństwo narodowe. W Zintegrowanym Przeglądzie Strategicznych z 2021 roku i jego aktualizacji w 2023 roku rząd brytyjski podkreślił konieczność adaptacji do rosnącego wpływu Chin i inwestowania w zdolności „ukierunkowane na Chiny”, aby chronić bezpieczeństwo, dobrobyt i wartości Wielkiej Brytanii oraz jej sojuszników. Polityka ta pozostaje w fazie kształtowania, koncentrując się na ochronie interesów narodowych przy jednoczesnym utrzymaniu pragmatycznych relacji gospodarczych.

Przykład relacji między Wielką Brytanią a Barbadosem po Brexicie różni się od wcześniej omawianych przypadków, ponieważ Barbados jest znacznie mniejszym państwem, które do niedawna pozostawało w zależności od Zjednoczonego Królestwa. Zainspirowani decyzją Brytyjczyków o opuszczeniu Unii Europejskiej, mieszkańcy Barbadosu również zapragnęli pełnej niezależności. W wyniku tego parlament wyraził zgodę na zerwanie formalnych więzi z Wielką Brytanią i zniesienie statusu Commonwealth Realm. Mimo że procesowi towarzyszyła retoryka dotycząca odrzucenia kolonialnego dziedzictwa i przypominania trudnych aspektów historii Imperium Brytyjskiego, przebiegł on w atmosferze wzajemnego szacunku, a obecne stosunki między oboma krajami są postrzegane jako nawet bliższe niż przed listopadem 2021 roku.

Pomysł utworzenia Strefy Wolnego Handlu w ramach Wspólnoty Narodów, który od czasu do czasu powraca, według Ronalda Sandersa jest obecnie niepraktyczny. R. Sanders wskazuje, że formalne porozumienie FTA jest ani politycznie możliwe, ani pożądane, a potencjalne korzyści zostałyby w dużej mierze wykorzystane przez większe gospodarki wschodzące, pozostawiając większość mniejszych państw Wspólnoty bez istotnych zysków.

Hasło „Globalna Brytania” jest jedynie myśleniem życzeniowym Brytyjczyków, a w szczególności w kontekście przynależności Zjednoczonego Królestwa do Commonwealth. Przynależność do Unii Europejskiej dawała Wielkiej Brytanii uprzywilejowaną pozycję z wieloma państwami, w tym członkami Wspólnoty Narodów, ponieważ posiadała wysoką pozycję w organizacji i wpływy. Gdy zrezygnowali z pełnienia tej roli stali się mniej atrakcyjni dla swych partnerów. Społeczeństwo brytyjskie decydując się na Brexit liczyło na ożywienie stosunków z państwami ze strefy anglosaskiej, z którymi łączą ich przeszłość historyczna i kulturowa. Jednakże czasy od Imperium Brytyjskiego zmieniły się i realia geostrategiczne są zupełnie inne. W stosunkach gospodarczych i politycznych liczy się przede wszystkim bliskość położenia. Nie dość, że strefa wolnego handlu w ramach Commonwealth byłaby trudna do wprowadzenia ze względu na kilometry dzielące państwa członkowskie, to również byłaby nierentowna z tego samego powodu. Sama Wspólnota Narodów miałaby predyspozycje do większej skuteczności działań, ale potrzebowałaby większego sformalizowania, jednak byłoby to sprzeczne z samym założeniem istnienia organizacji oraz tym, przed czym uciekli Brytyjczycy z Unii Europejskiej.

Po Brexicie Wielka Brytania wyraźnie osłabiła swoją pozycję międzynarodową, co najlepiej widać w relacjach z kluczowymi partnerami. Odejście z Unii Europejskiej ograniczyło jej wpływy w organizacjach międzynarodowych i zmniejszyło atrakcyjność jako sojusznika, a równocześnie otworzyło przestrzeń dla innych mocarstw regionalnych. Szczególnie ucierpiały relacje ze Stanami Zjednoczonymi, które przez wiele lat określane były mianem „specjalnych”. Zjednoczone Królestwo, będąc częścią UE, pełnił rolę pośrednika w polityce transatlantyckiej, co wzmacniało jego znaczenie dla polityków z Waszyngtonu. Po Brexicie ta przewaga zniknęła, mimo że więzi kulturowe i historyczne nadal są istotne, relacje nie mają już takiej intensywności, a dodatkową barierą okazała się nieprzewidywalność polityki administracji Donalda Trumpa. Współpraca z Australią, mimo podpisania umowy o wolnym handlu w lipcu 2025 roku, nie przyniosła znaczących korzyści, gdyż kluczową przeszkodą pozostaje odległość geograficzna, która ogranicza realny potencjał wymiany gospodarczej. Znacznie bardziej obiecująco wygląda współpraca z Indiami. Umowa o wolnym handlu z 2025 roku zniosła cła na zdecydowaną większość indyjskich towarów eksportowanych do Wielkiej Brytanii i obniżyła taryfy na brytyjskie produkty, takie jak whisky czy samochody. Dzięki temu wzrosła zarówno wymiana gospodarcza, jak i współpraca migracyjna. Jednocześnie Indie, mimo zacieśniania więzi, zachowują strategiczną autonomię, zwłaszcza w polityce wobec Chin i Rosji. Relacje Wielkiej Brytanii z Chinami po 2016 roku uległy zmianie, czyli Brytyjczycy zaczęli traktować Chińczyków jako „wyzwanie systemowe”, co znalazło wyraz w Zintegrowanym Przeglądzie Strategicznym z 2021 roku i jego aktualizacji z 2023 roku. Brytyjskie podejście łączy obronę interesów narodowych i bezpieczeństwa z chęcią utrzymania pragmatycznych relacji gospodarczych, co świadczy o balansowaniu między rywalizacją a współpracą.

ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszej dysertacji była analiza koncepcji „Globalnej Brytanii” jako strategii polityki zagranicznej Zjednoczonego Królestwa po Brexicie, ze szczególnym uwzględnieniem roli Commonwealth jako potencjalnego narzędzia reorientacji pozycji Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej. W pracy dowiedziono, że Wspólnota Narodów nie stanowi realnego wsparcia dla polityki „Global Britain” i nie jest w stanie zastąpić dotychczasowego powiązania w ramach Unii Europejskiej.

Hasło „Globalna Brytania” zostało wymyślone, aby zaspokoić resentymenty Brytyjczyków dotyczące posiadania niegdyś „Imperium, nad którym nigdy nie zachodzi słońce”. Miało ukazywać założenie, że Wielka Brytania nie potrzebuje biurokratycznej Unii Europejskiej, ponieważ historia pokazuje, iż Brytyjczycy są samowystarczalni. Niestety nie dostrzegli oni, że realia geopolityczne są zupełnie inne, aniżeli sto lat temu. Nie liczy się obecnie, kto rządzi na morzu i jak daleko dopłynię, ponieważ globalizacja umożliwiła to większości podmiotom państwowym. Historyczne więzi z państwami na drugim końcu świata, nie znaczą obecnie nic w stosunkach gospodarczych i handlowych, natomiast liczy się bliskość geograficzna.

Idea Globalnej Brytanii pojawiła się w przestrzeni publicznej po brexitowym referendum w 2016 roku jako próba określenia nowej roli Zjednoczonego Królestwa w świecie po opuszczeniu Unii Europejskiej. Jej kluczowym założeniem było wzmocnienie pozycji Wielkiej Brytanii jako niezależnego podmiotu globalnego, który dzięki miejscu w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, członkostwu w NATO, silnym powiązaniom ze Stanami Zjednoczonymi oraz państwami Commonwealth może wpływać na kształt ładu międzynarodowego. Istotnym elementem tej koncepcji była również nowa polityka handlowa. Rząd z Londynu tracąc jednolity rynek UE, dążył do zawierania dwustronnych umów z państwami spoza Europy, jak również do utrzymania pozycji światowego centrum finansowego. W ramach bezpieczeństwa i obrony akcentowano inwestycje w siły zbrojne, rozwój współpracy w ramach NATO i AUKUS oraz obecność wojskową w regionach takich jak Indo-Pacyfik. Ważnym filarem miało być także podtrzymywanie brytyjskiego „soft power”, opartego na promowaniu demokracji, praw człowieka, języka angielskiego, kultury oraz prestiżu uniwersytetów i mediów. Jednakże hasło „Global Britain” to bardziej polityczny slogan, aniżeli spójna strategia. Łączy w sobie retorykę

otwartości na świat z izolacjonizmem wynikającym z Brexitu, a ograniczone zasoby gospodarcze i militarne nie pozwalają na realizację ambicji na miarę dawnego imperium. W praktyce jest to więc próba redefinicji polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii poprzez odejście od integracji europejskiej i zwrot ku globalnym partnerstwom, szczególnie w regionie Indo-Pacyfiku i wewnątrz Wspólnoty Narodów. Łączy narrację o globalnej otwartości z postawą częściowego izolacjonizmu będącego konsekwencją Brexitu, a ograniczone możliwości gospodarcze i militarne nie pozwalają na pełne urzeczywistnienie ambicji przypominających czasy potęgi imperialnej. W praktyce stanowi to zatem próbę przekształcenia brytyjskiej polityki zagranicznej poprzez rezygnację z głębszej integracji europejskiej i skierowanie się ku współpracy globalnej, zwłaszcza w obszarze Indo-Pacyfiku oraz w ramach Commonwealth.

Owszem Zjednoczone Królestwo było mocarstwem światowym, teraz jednak jest mocarstwem średnim z ambicjami na mocarstwo globalne. Trudno się jednak dziwić Brytyjczykom, iż mają o sobie wysokie mniemanie. Wielka Brytania faktycznie kiedyś była naprawdę „Wielka”. Odkrycia geograficzne, handel nowymi dobrami, szerzenie kultury zachodu, zarządzanie ogromnym terytorium, rozwój cywilizacji na odległych terenach, a to wszystko za sprawą niepozornego państwa wyspiarskiego odciętego od własnego kontynentu. Natomiast obecnie bardziej się pamięta o brutalnych podbojach i handlu niewolnikami i wyzysku lokalnych społeczności. Imperium Brytyjskie nie było ani białe, ani czarne, jednak, gdyby nie ono, współczesny świat mógłby wyglądać zupełnie inaczej. Sami Brytyjczycy mają o tym świadomość. Osobiście starali się wymazać „ciemne dzieje swej historii” walcząc z handlem niewolnikami czy dobrowolnie (w większości przypadków i oficjalnie) oddając niepodległość swoim byłym koloniom. Dzięki temu zachowali resztki wpływów na tychże terytoriach i powstała organizacja Commonwealth zrzeszająca głównie były kolonie brytyjskie. Sama Wspólnota Narodów jest specyficznym tworem, ponieważ z prawnego punktu nie jest organizacją, gdyż brakuje jej większego sformalizowania. Charakter Commonwealth, powstałego na podstawie statutu, trafnie odzwierciedla brytyjski model tworzenia organizacji międzynarodowych. Istotnymi cechami są duża autonomia działań wewnątrz Wspólnoty, dobrowolny charakter członkostwa oraz potrzeba istnienia wspólnego fundamentu, rozumianego jako zbieżne interesy, wartości i tradycje. Z tego względu Wspólnota Narodów jest bardziej forum do wymiany poglądów i dyskusji, aniżeli *stricte*

organizacją. Porównując ją do innych dużych organizacji międzynarodowych można ją uznać za przestarzałą i niespójną. CHOGM mają raczej symboliczne znaczenie, aniżeli realne, a doktorantka skłaniałaby się do określenia ich jako „spotkania elitarnego klubu”. Wprowadzenie Wolnej Strefy Handlu pomiędzy krajami Commonwealth mogłoby faktycznie zmniejszyć koszty o ok 20% pomiędzy członkami tejże organizacji, jednak spowodowałoby to jeszcze większe dysproporcje pomiędzy większymi gospodarkami a małymi państwami. Obecnie najbardziej opłacalny handel jest z najbliższymi sąsiadami, nie zaś państwami leżącymi na drugim końcu świata.

Trudno też budować silną pozycję międzynarodową opartą na idei „Globalnej Brytanii”, jeśli nie ma się stabilnej sytuacji wewnętrznej. Szkoci od lat sygnalizują, że chcieliby odłączyć się od Wielkiej Brytanii, a Brexit był punktem kulminacyjnym. Po Brexicie nasiliły się głosy za niepodległością, ponieważ w referendum unijnym Szkocja opowiedziała się za pozostaniem w UE (62%) i ostatecznie została z niej wyprowadzona wbrew swojej decyzji. W 2022 roku Sąd Najwyższy Zjednoczonego Królestwa stwierdził, że szkocki parlament nie ma prawa samodzielnie ogłosić referendum niepodległościowego bez zgody Westminsteru. Tymczasem rząd w Londynie konsekwentnie odrzuca możliwość przeprowadzenia kolejnego plebiscytu, podkreślając, że wynik głosowania z 2014 roku miał być rozstrzygnięciem „na całe pokolenie”. Owszem z początku sondaże pokazały, iż Szkotom wynik głosowania nie spodobał się, jednakże z czasem poparcie dla secesji zaczęło maleć. Zapewne *casus* wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej uzmysłowił im, że usamodzielnienie się wcale nie jest łatwe i korzystne. Szkocja musiałaby być na tyle zdolna do funkcjonowania oddzielnie, aby spełniać warunki potrzebne do ponownego wstąpienia do UE. Postulaty przedstawione w „Białej Księdze” są niewystarczające i życzeniowe. Niemniej sama debata na temat niepodległości jest i będzie obecna wśród opinii publicznej, gdyż jest ona częstkową tożsamości szkockiej.

Większym i realnym zagrożeniem dla integralności Wielkiej Brytanii jest sprawa Irlandii Północnej. Kryzys Protokołu Północnoirlandzkiego był jednym z najpoważniejszych skutków Brexitu, ponieważ dotyczył nie tylko handlowych kwestii, lecz także historycznie uwarunkowanego konfliktu w Irlandii Północnej. Zjednoczone Królestwo groziło jednostronnym zerwaniem umowy, co mogło doprowadzić do handlowej wojny z Unią Europejską. Sytuację zaostrzyła decyzja unionistycznej partii

DUP, która w 2022 roku zbojkotowała wspólny rząd w Belfaście, paraliżując instytucje ustanowione przez Porozumienie Wielkopiątkowe. Firmy borykały się dodatkowo z problemami w dostawach i biurokracją w relacjach z resztą Wielkiej Brytanii, a radykalna Nowa IRA groziła atakami na granicach powstałych po Brexicie. W 2023 roku udało się jednak osiągnąć częściowe porozumienie z Windsoru, wprowadzając tzw. „hamulec Stormont”, czyli możliwość blokowania przez lokalny parlament nowych regulacji unijnych, a także system zielonych i czerwonych kanałów dla przepływu towarów. Warto podkreślić, że zgodnie z zapisami Porozumienia Wielkopiątkowego mieszkańcy Irlandii Północnej mają prawo do przeprowadzenia referendum w sprawie zjednoczenia wyspy, jeśli pojawi się taka wola społeczna. Cała sytuacja pokazała, że Brexit podważył kruchą równowagę między Londynem, Brukselą i społecznościami Irlandii Północnej, a wypracowany kompromis, choć złagodził napięcia, nie rozwiązał wszystkich problemów i pozostawił region w stanie politycznej niepewności. Dlatego według doktorantki istnieje większe prawdopodobieństwo, że to Irlandia Północna zdecyduje się w przyszłości na referendum niepodległościowe, nie zaś Szkocja, która musi uzyskać zgodę rządu w Londynie na przeprowadzenie jego.

W 2026 roku minie dziesięć lat od momentu, gdy Brytyjczycy opowiedzieli się za opuszczeniem Unii Europejskiej. Referendum zostało zainicjowane przez premiera Davida Camerona jako sposób na uciszenie narastających eurosceptycznych głosów, zarówno w Partii Konserwatywnej, jak i w całym społeczeństwie. D. Cameron nie przewidział jednak, że kampania zwolenników Brexitu okaże się tak skuteczna, a wynik głosowania przyniesie odwrotny skutek od zamierzonego. Błąd polityczny kosztował go urząd premiera i zapoczątkował falę konsekwencji politycznych, gospodarczych i społecznych, które w znacznym stopniu ukształtowały sytuację Zjednoczonego Królestwa w kolejnych latach.

Skutki Brexitu były odczuwalne na wielu płaszczyznach. Jak już wspomniano, w polityce wewnętrznej wywołał on odnowienie debat o niepodległości Szkocji oraz wzmocnił napięcia w Irlandii Północnej. Na poziomie gospodarczym opuszczenie wspólnego rynku i unii celnej oznaczało nowe bariery handlowe, biurokrację i spadek wymiany handlowej z UE, co dotkliwie odczuły m.in. średnie i małe przedsiębiorstwa. W relacjach międzynarodowych Wielka Brytania straciła bezpośredni wpływ na decyzje podejmowane w UE, starając się jednocześnie budować nowe partnerstwa handlowe, np.

ze Stanami Zjednoczonymi czy państwami Azji i Pacyfiku. Dodatkowo Brexit zmienił postrzeganie Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej, czyli z inicjatora integracji europejskiej stało się ono przykładem państwa, które świadomie wycofało się z projektu unijnego, co do dziś pozostaje przedmiotem sporów i analiz.

Równie poważne były konsekwencje społeczne. Wiele osób utraciło prawo do podejmowania pracy w państwach UE i swobodnego przemieszczania się, co ograniczyło mobilność Brytyjczyków, a jednocześnie zmniejszyło napływ pracowników z kontynentu, szczególnie w sektorach takich jak opieka zdrowotna, rolnictwo czy gastronomia. Spowodowało to wzrost presji na rynek pracy i niedobory siły roboczej. Dla wielu młodych ludzi Brexit oznaczał utratę możliwości studiowania i pracy w Europie, co stało się symbolem zawężenia perspektyw i ograniczenia tożsamości europejskiej.

W pracy dowiedziono, że: Commonwealth odgrywa istotną rolę w brytyjskiej narracji politycznej o „Globalnej Brytanii”, lecz jego potencjał realnego wzmacniania pozycji międzynarodowej UK jest ograniczony; relacje gospodarcze w ramach Commonwealth nie są w stanie zastąpić utraconych powiązań wynikających z członkostwa w UE; Commonwealth pełni przede wszystkim funkcję symboliczno-polityczną (*soft power*), a nie realnego narzędzia globalnej reorientacji.

Reasumując, główna hipoteza postawiona w niniejszej pracy została potwierdzona. Commonwealth nie jest w stanie przywrócić dawnej pozycji Zjednoczonego Królestwa, przynajmniej nie w takiej formie, w jakiej obecnie funkcjonuje. Brexit nie spowodował intensyfikacji stosunków pomiędzy państwami Wspólnoty, a bardziej zachował *status quo* tejże organizacji. Commonwealth ma predyspozycje do bycia w przyszłości dobrze działającym podmiotem międzynarodowym, jednak to wymagałoby wiele zmian. Organizacja ta posiada kilka najlepiej rozwijających się gospodarek świata. W pierwszej kolejności trzeba bardziej sformalizować grupę i zachować lepszą przejrzystość prac i wydatków, konieczne byłoby zwiększenie budżetu, sformułowanie regularnych grup badawczych pracujących nad zadaniami organizacji. Niestety powyższe czynności są sprzeczne z samą ideą Wspólnoty Narodów, która z założenia miała być mało sformalizowana i niebiurokratyczna. Większość krajów członkowskich mogłaby obawiać się, że w ten sposób Wielka Brytania chce wprowadzić „kolonializm 2.0” i spotkałby się to ze sprzeciwem i oburzeniem. Zmiany te mogłyby również wprowadzić zbyt duże dysproporcje pomiędzy mniejszymi

państwami, a większymi. Dlatego doktoranka uważa, że w przyszłości Commonwealth pozostanie w takiej formie, jak aktualnie istnieje, a samo Zjednoczone Królestwo w ciągu kilkunastu lat zacznie proces ponownego przystąpienia do Unii Europejskiej. Oczywiście Brytyjczycy już nie będą mogli liczyć na takie preferencyjne warunki, jakie posiadali oraz będą jednym z średnio ważnych i liczących się państw UE.

SPIS RYSUNKÓW

Rysunek 1. Postbrexitowe relacje Wielkiej Brytanii 8

Rysunek 2. Struktura Commonwealth 95

SPIS TABEL

Tabela 1. Najważniejsze ataki organizacji terrorystycznej Nowa IRA 125

Tabela 2. Za i przeciw Strefie Wolnego Handlu w ramach Commonwealth 218

SPIS WYKRESÓW

Wykres 1. Czy Szkocja powinna być niezależnym krajem? 118

BIBLIOGRAFIA

Monografie i prace zbiorowe

- Bergreen L., *W poszukiwaniu imperium. Francis Drake, Elżbieta I i burzliwe początki brytyjskiego imperium*, Poznań: Dom wydawniczy Rebis 2022.
- Black J., *Britain a nation transformed*, London: Constable & Robinson Ltd 2010.
- Black J., *Geopolitics and the Quest for Dominance*, Bloomington: Indiana University Press 2016.
- Blouet B.W., *Global Geostrategy. Mckinder and the Defence of the West*, New York: Frank Cass 2005.
- Canrong J., *Odpowiedzialność wielkiego mocarstwa. Chińska perspektywa*, Toruń: Adam Marszałek 2012.
- Cohen S.B., *Geopolitics The Geography of International Relations*, Lanham: Rowman & Littlefield 2015.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2022.
- Dalrymple W., *Anarchia. Niepowstrzymany rozkwit brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej*, Warszawa: Noir Sur Blanc 2023.
- Dodds K., *Global geopolitics a critical introduction*, Harlow: Pearson Education Limited 2005.
- Dziewanowski K., *Brzemie białego człowieka. Jak zbudowano Imperium Brytyjskie*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka 2021.
- Elkins C., *Dziedzictwo przemocy. Historia Imperium Brytyjskiego*, Kraków: Znak 2025.
- Ferguson N., *Imperium. Jak Wielka Brytania zbudowała nowoczesny świat*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2013.
- Flint C., *Introduction to Geopolitics*, New York: Routledge 2022.
- Galbinst Y., Bakers M., Eskelner M., *Historia niewolnictwa: Od starożytności do hiszpańskiego kolonializmu w Ameryce*, Cambridge Stanford Books 2022.

- Gorszkow S., *Potęga morska współczesnego państwa*, Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej 1979.
- Grippa E., *Kate. Przyszła królowa*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 2022.
- Jean C., *Geopolityka*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo 2003.
- Karczewski K., *Tradycja imperium geopolityka*, Toruń: Adam Marszałek 2017.
- Kennedy D., *Dekolonizacja*, Łódź: Oxford University Press 2017.
- Kozub-Karkut M., *Global governance we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Rambler 2015.
- Lider J., *Zmierzch imperium*, Warszawa: Czytelnik 1970.
- Mahan A.T., *Wpływ potęgi morskiej na historię 1660-1787*, Oświęcim: Wydawnictwo Napoleon V 2020.
- Mazurczak W., *Kolonializm i wojna. Brytyjskie Imperium kolonialne w czasie II wojny światowej*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1999.
- McCranie K.D., *Mahan, Corbett, and the foundations of Naval Strategic Thought*, Annapolis: Naval Institute Press 2021.
- Mearchmeimer J.J., *Tragizm polityki mocarstw*, Kraków: Universitas 2019.
- Miłoszewska D., *Koncepcja Imperium w neokonserwatywnej myśli politycznej w okresie prezydentury George'a W. Busha*, Warszawa: Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych 2015.
- Moczulski L., *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa: Dom wydawniczy Bellona 1999.
- Morawski W., *Konfiguracje globalne struktury, agencje, instytucje*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010.
- Nye jr. J.S., *Soft power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne 2007.
- Polus A., *Commonwealth na arenie międzynarodowej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2009.
- Sempa F.P., *Geopolitics. From the Cold War to the 21st Century*, New Brunswick: Transaction Publishers 2002.

Sykulski L., *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Częstochowa: Wydawnictwo Naukowe Grzegia 2014.

Taflaga M., *A short political history of Australia*, Sydney: Sydney University Press 2019.

Walton G., *Imperium tajemnic. Brytyjski wywiad, zimna wojna i upadek imperium*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2015.

Wojciuk A., *Dylemat Potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2010.

Zachara M., *Global Governance*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2012.

Zięba A., *Wstęp - Kontynuacja Nowej Zelandii*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe 2018.

Rozdziały w monografiach zbiorowych

Bieniek B., *Kwestia gospodarczo-kulturowa w Irlandii Północnej po Brexicie* [w:] Włodarczak W., Olszak H., Wodyński B., *Brexit: nowy rozdział*, Łódź: Wydawnictwo Naukowe ArchaeGraph 2020.

Bógdał-Brzezińska A., *Mocarstwowość w teorii stosunków międzynarodowych* [w:] *Państwo w teorii stosunków międzynarodowych*, (red.) Sułek M., Symonides J., Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2009.

Cziomer E., *Mocarstwa i wyzwania XXI wieku w świetle międzynarodowych badań demoskopijnych* [w:] *Czynniki stabilizacji i destabilizacji w stosunkach międzynarodowych na początku XXI wieku: księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Lubomirowi Zyblikiewiczowi*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2009.

Dańda A., *Ewolucja pozycji ustrojowej generalnego gubernatora w dominacjach brytyjskich* [w:] Zięba A., *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2013.

Dzwończyk J., *Geopolityka. Rys historyczny. Czym jest geopolityka? Odrodzenie się dyscypliny, determinanty dalszego rozwoju* [w:] *Teorie i podejścia badawcze geopolityki* (red.) Tyszkiewicz A., Borowiec P., Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020.

Fajkowski Ł., Polus A., *Krytyczne spojrzenie na pojęcie soft power Josepha S. Nye'a w stosunkach międzynarodowych* [w:] *Stosunki międzynarodowe – wokół zagadnień teoretycznych* (red.) Kącka K., Toruń 2013.

- Kała K., Polus S., *Sposób działania ruchów separatystycznych w Europie Zachodniej na przykładzie ETA i IRA* [w:] Rączkiewicz M., Państwo w państwie: terytoria autonomiczne, państwa nieuznawane oraz ruchy separatystyczne w przestrzeni międzynarodowej, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2015.
- Kondratkiewicz D., *Metody pomiaru siły państwa w stosunkach międzynarodowych* [w:] Poziomy analizy stosunków międzynarodowych (red.) Halizak E., Pietraś M., Warszawa: Wydawnictwo Rembler 2013.
- Kozioł A., *Teoria imperium Michaeka Hardta i Antoniego Nergiego* [w:] Teorie i podejścia badawcze geopolityki (red.) Tyszkiewicz A., Borowiec P., Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020.
- Małecka A., *Odrębność kulturowa Szkotów i szkockie dążenia separatystyczne* [w:] w Europa swoich Europa obcych. Stereotypy, zderzenia kultur i dyskursy tożsamościowe (red.) Żakowska M., Dąbrowska Parnes A., Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017.
- Marczuk K.P., *Potęga „rozgłosu”: dyplomacja publiczna soft power, bezpieczeństwo reputacji* [w:] Studia nad potęgą państw (red.) Popławski D., Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR 2022.
- Michalik D., *Modelowanie i ocena potęgi Polski*, [w:] Studia nad potęgą państw (red.) Popławski D., Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR 2022.
- Miłoszewska D., *Koncepcja potęgi w rozważaniach Josepha Nye’a. Geopolityka „trójplaszczynowa szachownica”* [w:] Teorie i podejścia badawcze geopolityki (red.) Tyszkiewicz A., Borowiec P., Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020.
- Mojsiewicz Cz., *Geopolityka* [w:] Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych (red.) Bryła J., Czachór Malendowski Z., Mojsiewicz Cz., Wrocław: Atla 2 2007.
- Mojsiewicz Cz., *Mocarstwo* [w:] Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych (red.) Bryła J., Czachór Z., Malendowski W., Mojsiewicz Cz. Wrocław: Atla 2 2007.
- Mölder H., *British Approach to the European Union: From Tony Blair to David Cameron* [w:] Troitiño D.R., Kerikmäe T., Chochia A., Brexit History, Reasoning and Perspectives, Cham: Springer 2018.
- Natorska-Michrowska A., *Koncepcja procesów globalnego zarządzania* [w:] Międzynarodowe stosunki polityczne (red.) Pietraś M., Lublin: Wydawnictwo UMCS 2007.

- Pacek P., *Soft power jako środek realizacji celów polityki zagranicznej państwa w systemie powstwaldskim* [w:] Poziomy analizy stosunków międzynarodowych (red.) Haliżak E., Pietraś M., Warszawa: Wydawnictwo Rembler 2013.
- Rekowski M., *Geopolityka krytyczna jako metoda badawcza* [w:] Teorie i podejścia badawcze geopolityki (red.) Tyszkiewicz A., Borowiec P., Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020.
- Rewizorski M., *Poza „kompleksową współzależność” – w poszukiwaniu nowych rozwiązań dla starych problemów* [w:] Globalne zarządzanie i jego aktorzy, (red.) Rewizorski M., Warszawa: Dom wydawniczy ELIPSA 2016.
- Winkler K., *Relacja pomiędzy państwami Wspólnoty Narodów według Statutu westminsterskiego* [w:] Zięba A., Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2013.
- Woźniak M., *Wielka czy Mała Brytania? Globalne ambicje versus problemy wewnętrzne* [w:] Włodarczyk W., Albion. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, Łódź: ArchaeGraph Wydawnictwo naukowe 2022.
- Żak P., *Separatyzmy w zachodniej Europie na przełomie XX/XXI wieku – wciąż istniejący problem?* [w:] Wyzwania bezpieczeństwa w trzeciej dekadzie XXI wieku (red.) Kondracki R., Matejuk M., Siedlce: 2021.

Artykuły naukowe

- Atkins J., Gaffney J., *Narrative, persona and performance: The case of Theresa May 2016–2017*, <https://journals.sagepub.com/doi/full/10.1177/1369148120910985>, data dostępu: 23.03.2025.
- Augé L., *Johnson and ‘Let’s keep Brexit done’: the instrumental use of the UK’s policy on Europe in Conservative Party management*, <https://journals.openedition.org/osb/6226?lang=en>, data dostępu: 25.03.2025.
- Bedeński Z., Usewicz T., *Ewolucja treści i strategii wojen morskich – przyczynek do dyskusji*, Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego 2014, nr 8.
- Biskup P., *Brexit – precedens w funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, Infos zagadnienia społeczno-gospodarcze 2019, nr 4.
- Chow W.M., Han E., Li X., *Brexit identities and British public opinion on China*, International Affairs, Volume 95, Issue 6, November 2019.
- Czapiewski T., *Między niepodległością a Unią Europejską. O paradoksach postawy Szkockiej Partii Narodowej wobec Brexitu*, Politeja - Pismo Wydziału Studiów

Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego 2017, nr. 46, s. 66-67.

Czapiewski T., *Referendum niepodległościowe w Szkocji jako klęska i triumf Szkockiej Partii Narodowej*, Przegląd Zachodni 2016, nr 01.

Dańda A., *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury Imperium brytyjskiego*, Kultura i Polityka 2010, nr 7.

Eberhard P., *Koncepcja Heartlandu Halforda Mackindera*, Przegląd Geograficzny 2011 tom 83, zeszyt 2.

Eska-Mikołajewska J., *Znaczenie relacji z Australią i Nową Zelandią w ramach pobrexitowego zaangażowania Zjednoczonego Królestwa w regionie Indo-Pacyfiku*, Krakowskie Studia Małopolskie 2023, nr 1 (37).

Fabbrini F., *The Brexit negotiations and the May Government*, European Journal of Legal Studies 2019, Special Issue.

Fostiak J., *Szkoccy nacjonaliści i kwestia secesji od Wielkiej Brytanii*, Acta Politica Polonica, nr. 32.

Goodlad G., *The Slow-Motion Downfall of Theresa May*, <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/2041905819871846?icid=int.sj-full-text.similar-articles.1>, data dostępu: 23.03.2015.

Goodlad G., *Theresa May: A Premiership in Crisis*, <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/2041905817744605?icid=int.sj-full-text.similar-articles.1>, data dostępu: 22.03.2025.

Hadfield A., Whitman R.G., *The diplomacy of 'Global Britain': settling, safeguarding and seeking status*, International Politics 2023.

Harrois T., *Towards 'Global Britain'? Theresa May and the UK's Role in the World after Brexit*, <https://journals.openedition.org/osb/2119>, data dostępu: 21.03.2025.

Heron T., Siles-Brügge G., D. McDonald, *Performing trade: 'Global Britain' and the UK's post-Brexit free trade agreements with Australia and New Zealand*, Review of International Political Economy 2025.

Jaskułowski K., *Co to jest nacjonalizm*, Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa 2001, nr 18.

Kimla A., *Analiza wpływu reformy dewolucyjnej na kształt Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego - Seria Prawnicza 2022, nr 39.

- Kohnert D., *The socio-economic impact of Brexit on CANZUK and the Anglosphere in times of Corona: The case of Canada, Australia and New Zealand*.
- Kołodziej J., *Nacjonalizm jako mit polityczny*, Euro-Facta 2008, nr 1.
- Larres K., *Brexit Diplomacy, Trump, and the uk's "Special Relationship" with the United States*, *Diplomatica* 1 (2019).
- Machaj M., *Imperialne interpretacje rewolucji przemysłowej w Anglii*, *Ekonomia — Wrocław Economic Review* 2017, nr 23/2.
- Mikołajczyk M., *Wielka Brytania wobec integracji europejskiej w latach 1945-1950*, *Przegląd Zachodni* 2015, nr 2.
- Musiał-Karg M., *Brytyjskie i węgierskie referenda z 2016 r. Uwagi o roli instytucji demokracji bezpośredniej w procesie integracji europejskiej*, *Przegląd Europejski* 2016, nr 3 (41).
- Musiał-Karg M., *Operacje BREXIT. Brytyjskie referenda z 1975 i 2016 r.*, *Acta Politica Polonica* 2016, nr 37.
- Pietrzak N., *Proces negocjacji brexitu w polityce Davida Camerona i Theresy May*, *Świat Idei i Polityki* 2019, nr 1.
- Ptaszyk K., *Ewolucja programowa Szkockiej Partii Narodowej – od Home Rule do referendum Niepodległościowego*, *Przegląd Zachodni* 2016, nr 01.
- Radek R., *Minority government of Theresa May and the case of Brexit*, *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 2020, nr 5.
- Radomska E., *Szkockie dążenia niepodległościowe – główne wyzwania w sferze ekonomicznej w aspekcie ewentualnego odłączenia się Szkocji od Zjednoczonego Królestwa*, *Studia Europejskie* 2018, nr 1 (85).
- Radowicz J.A., *Razem czy osobno? Tendencje separatystyczne w Szkocji*, *Politeja - Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego* 2014, nr 31.
- Schnapper P., *Brexit, or Theresa May's Headache*, <https://journals.openedition.org/osb/2048>, data dostępu: 21.03.2025.
- Świsak P., *Dążenie Szkocji do niepodległości na tle referendum dotyczącego opuszczenia Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię*, *Przegląd Geopolityczny* 2021, nr 37.
- Wolniaczak K., *Szkocja po referendum. Analiza wyników i konsekwencje*, *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 2015, nr 3 (25).
- Wróbel M., *Proces pokojowy w Irlandii Północnej w latach 90-tych i perspektywy uregulowania konfliktu*, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne* 2004, nr 2.

Woźniak M., *Commonwealth Realms jako relikw przeszłości. Zmiana formy rządów na Barbadosie*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego 2022, nr 4.

Woźniak M., *Gibraltar – o co właściwie toczy się spór?*, Refleksje pismo naukowe studentów i doktorantów UAM 2021.

Źródła internetowe

Ambrose T., Trump's 10% tariff on most UK goods 'here to stay', says Lord Mandelson, <https://www.theguardian.com/us-news/2025/jul/12/trumps-10-tariff-on-most-uk-goods-here-to-stay-says-lord-mandelson>, data dostępu: 01.07.2025.

Barichella A., *Transatlantic Relations after Brexit*, <https://www.robertschuman.eu/en/european-issues/0409-transatlantic-relations-after-brexit>, data dostępu: 17.06.2025.

BBC, *Adrian Ismay death: Christopher Alphonsos Robinson charged with murder*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-35840113>, data dostępu: 01.02.2025.

BBC, *Ballyarnett bomb: Attempt to 'murder police officers' in Londonderry*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-29610471>, data dostępu: 01.02.2025.

BBC, *Brexit: Gibraltar gets UK-Spain deal to keep open border*, https://www.bbc.com/news/world-europe-55497084?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 01.06.2025.

BBC, *Brexit: Spain calls for joint control of Gibraltar*, https://www.bbc.com/news/world-europe-36618796?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 26.05.2025.

BBC, *Bus driver ordered to take bomb to Derry police station*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-25029987>, data dostępu: 01.02.2025.

BBC, *Device in Strabane, County Tyrone, 'designed to kill or maim'*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-foyle-west-29752124>, data dostępu: 01.02.2025.

BBC, *Londonderry pipe bomb attack on police blamed on dissidents*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-foyle-west-24634757>, data dostępu: 01.02.2025.

- BBC, *Newtownabbey pipe bomb was designed to kill police says officer*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-foyle-west-24649930>, data dostępu: 01.02.2025.
- BBC, *Resignation statement in full as Boris Johnson steps down*, <https://www.bbc.com/news/uk-politics-65863336>, 26.04.2025.
- BBC, *Shots fired at police in Belfast for second night in a row*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-25280430>, data dostępu: 01.02.2025.
- BBC, *Strabane bomb: New IRA says it was behind attack on police*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-63753558>, data dostępu: 01.02.2025.
- BBC, *Strabane explosion was 'attempt to kill PSNI officers'*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-39350435>, data dostępu: 01.02.2025.
- BBC, *Timeline of dissident republican activity*, <https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-10866072>, data dostępu: 01.02.2025.
- Belfast Telegraph, *Derry on alert: Police respond to reports of abandoned vehicle, homes evacuated*, <https://www.belfasttelegraph.co.uk/news/northern-ireland/derry-on-alert-police-respond-to-reports-of-abandoned-vehicle-homes-evacuated/37732335.html>, data dostępu: 01.02.2025.
- Belfast Telegraph, *Man arrested in north Belfast after police car is shot at on Christmas Day*, <https://www.belfasttelegraph.co.uk/news/northern-ireland/man-arrested-in-north-belfast-after-police-car-is-shot-at-on-christmas-day/34315184.html>, data dostępu: 01.02.2025.
- Belfast Telegraph, *Shots fired at police vehicles*, <https://www.belfasttelegraph.co.uk/news/northern-ireland/shots-fired-at-police-vehicles/29813729.html>, data dostępu: 01.02.2025.
- Biskup P., Markiewicz P., *Perspectives on U.S.-UK Relations after Brexit*, <https://pism.pl/publications/perspectives-on-us-uk-relations-after-brexit>, data dostępu: 21.06.2025.
- Bojanowicz R., *Protokół północnoirlandzki: Wielka Brytania i UE porozumiały się w sprawie zmian w dokumencie*, <https://forsal.pl/swiat/brexit/artykuly/8668330,protokol-polnocnoirlandzki-porozumienie-wielka-brytania-ue.html>, data dostępu: 27.02.2015.
- Bojanowicz R., *Szkocja odłączy się od Wielkiej Brytanii? Nowy szkocki premier podał termin „rozvodu”*, <https://forsal.pl/swiat/wielka->

brytania/artykuly/9504804,szkocja-odlaczy-sie-od-wielkiej-brytanii-nowy-szkocki-premier-podal-t.html, data dostępu: 09.01.2025.

Bożejewicz P., *Handel ludźmi w Wielkiej Brytanii. Dług wolności i zniewolenia*, <https://historia.rp.pl/historia-swiata/art40325851-handel-ludźmi-w-wielkiej-brytanii-dlug-wolnosc-i-zniewolenia>, data dostępu 05.10.2024.

British Council, *Global Britain in a competitive age*, https://www.britishcouncil.org/research-insight/global-britain-competitive-age?utm_, data dostępu: 07.09.2025.

Campbell J., *Brexit rule changes see 'significant rise in migration from India to NI'*, https://www.bbc.com/news/uk-northern-ireland-65722135?utm_, data dostępu: 12.07.2025.

Channel 4 News, *New IRA says border infrastructure would be 'legitimate target for attack'*, <https://www.channel4.com/news/new-ira-says-border-infrastructure-would-be-legitimate-target-for-attack>, data dostępu: 02.02.2025.

Chu B., Gilder L., *How much vital UK infrastructure does China own?*, <https://www.bbc.com/news/articles/cn4w3y4pdkzo>, data dostępu: 01.08.2025.

Chwedczuk-Szulc K., *Brexit's Potential Implications for Poland's Position in the EU*, <https://www.e-ir.info/2016/08/09/brexit-potential-implications-for-polands-position-in-the-eu/>, data dostępu: 04.06.2025.

Commonwealth Foundation, *History*, <https://commonwealthfoundation.com/about-us/background/>, data dostępu: 22.10.2024.

Commonwealth Human Rights Initiative, *CHRI*, <https://www.humanrightsinitiative.org/content/chri>, data dostępu: 22.10.2024.

Commonwealth of Learning, *Who We Are*, <https://www.col.org/who-we-are>, data dostępu: 22.10.2024.

Commonwealth Sport, *About Commonwealth Sport*, <https://www.commonwealthsport.com/commonwealth-sport>, data dostępu: 22.10.2024.

Connolly K., Boffey D., *Merkel says Germany making contingency plans for no-deal Brexit*, https://www.theguardian.com/politics/2018/oct/17/angela-merkel-customs-union-uk-eu-brexit-competitive-advantage?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 15.05.2025.

Cooper Ch., Casalicchio E., *Boris Johnson elected Tory leader, set to become UK PM*, <https://www.politico.eu/article/boris-johnson-elected-tory-leader-set-to-become-uk-pm/>, data dostępu: 25.03.2025.

- Cox M., *The end of the UK-US special relationship?*, <https://blogs.lse.ac.uk/politicsandpolicy/the-end-of-the-uk-us-special-relationship/>, data dostępu: 20.06.2025.
- Dodd V., Siddique H., *Group calling itself IRA says it sent five bombs to British targets*, <https://www.theguardian.com/uk-news/2019/mar/12/group-calling-itself-ira-claims-it-sent-parcel-bombs-uk-addresses>, data dostępu: 01.02.2025.
- Eade D., *Gibraltar's EU treaty: can the 'unresolved running sore' of Brexit be healed?*, https://yorkshirebylines.co.uk/news/world/gibraltars-eu-treaty-can-the-unresolved-running-sore-of-brexit-be-healed/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 02.06.2025.
- Elliott D., *The UK and India just signed a 'historic' free trade deal. Here's what to know*, https://www.weforum.org/stories/2025/05/uk-india-free-trade-deal/?utm_, data dostępu: 20.07.2025.
- Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Australia History” [w:] <https://www.britannica.com/place/Australia/History>, data dostępu 07.10.2024.
- Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „British Empire” [w:] <https://www.britannica.com/place/British-Empire>, data dostępu 20.07.2024.
- Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Commonwealth association of states” [w:] <https://www.britannica.com/topic/Commonwealth-association-of-states/Structure-and-activity>, data dostępu: 18.10.2024.
- Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Dominance and dominions” [w:] <https://www.britannica.com/place/British-Empire/Dominance-and-dominions>, data dostępu 15.10.2024.
- Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „East India Company” [w:] <https://www.britannica.com/topic/East-India-Company>, data dostępu 14.05.2024.
- Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Irish Republican Army” [w:] <https://www.britannica.com/topic/Irish-Republican-Army>, data dostępu: 29.01.2024.
- Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Nationalism” [w:] <https://www.britannica.com/topic/nationalism>, data dostępu: 29.12.2024.
- Encyclopedia Britannica, wydanie internetowe, hasło „Statute of Westminster” [w:] <https://www.britannica.com/event/Statute-of-Westminster>, data dostępu 16.10.2024.
- Encyclopedia PWN, wydanie internetowe, hasło „Nacjonalizm” [w:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/nacjonalizm;3945094.html>, data dostępu 29.12.2024.

- Encyklopedia PWN, wydanie internetowe, hasło „bostońska herbatka” [w:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bostonska-herbatka;3879909.html>, data dostępu 21.07.2024.
- Encyklopedia PWN, wydanie internetowe, hasło „determinizm geograficzny” [w:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/determinizm-geograficzny;3892115.html>, data dostępu 28.03.2023.
- EuroNews, *Gibraltar slams Spain over the EU's proposed Brexit guidelines*, https://www.euronews.com/2017/04/01/gibraltar-slams-spain-over-the-eu-s-proposed-brexit-guidelines?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 26.05.2025.
- European Council, *Timeline - The EU-UK withdrawal agreement*, <https://www.consilium.europa.eu/en/policies/the-eu-uk-withdrawal-agreement/timeline-eu-uk-withdrawal-agreement/>, data dostępu: 07.04.2025.
- European Movement United Kingdom, *The key outcomes from this week's UK-EU Summit*, https://www.europeanmovement.co.uk/key_outcomes_uk_eu_summit?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 07.06.2025.
- Fiddler A., *Co to jest protokół północnoirlandzki?*, <https://wiadomosci.co.uk/articles/co-to-jest-protokol-polnocnoirlandzki>, data dostępu: 26.02.2025.
- Forde-Craig S., *Barbados & United Kingdom Share A Strong Bond*, https://www.foreign.gov.bb/barbados-united-kingdom-share-a-strong-bond/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 12.10.2025.
- Forsal, *Wielka Brytania zaoferowała prawie 3 mln wiz dla mieszkańców Hongkongu*, <https://forsal.pl/swiat/chiny/artykuly/7986848,wielka-brytania-zaoferowala-prawie-3-mln-wiz-dla-mieszkancow-hongkongu.html>, data dostępu: 23.07.2025.
- France24, *Spain threatens to oppose Brexit deal over Gibraltar veto*, https://www.france24.com/en/20181120-spain-threatens-brexit-deal-veto-gibraltar-sanchez?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 30.05.2025.
- Frymark K., Popławski K., *Germany on Brexit: the dispute over a two-speed Europe is back*, <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2016-06-29/germany-brexit-dispute-over-a-two-speed-europe-back>, data dostępu 07.05.2025.
- Gaouette N., Collinson S., *Why the U.S. is freaked out about Brexit*, <https://edition.cnn.com/2016/06/24/politics/donald-trump-brexit-scotland-press-conference>, data dostępu: 17.06.2025.
- Gazeta Prawna, *Brexit. Co zmieni się dla Polaków i Brytyjczyków?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1497642,brexit-co-sie-zmieni-podroz-pobyt-w-wielkiej-brytanii.html>, data dostępu: 06.06.2025.

- Gdaniec T., *Milionerzy uciekają z Wielkiej Brytanii. Rekordowy odpływ bogaczy*, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/milionerzy-uciekaja-z-wielkiej-brytanii-rekordowy-odplyw-bogaczy/s4metmv>, data dostępu: 19.08.2025.
- GOV.UK, *Huawei to be removed from UK 5G networks by 2027*, <https://www.gov.uk/government/news/huawei-to-be-removed-from-uk-5g-networks-by-2027>, data dostępu: 29.07.2025.
- GOV.UK, *Past Prime Ministers The Rt Hon Lord Cameron*, <https://www.gov.uk/government/history/past-prime-ministers/david-cameron>, data dostępu: 02.03.2025.
- GOV.UK, *PM launches major trade initiatives to capitalise on Commonwealth advantage*, https://www.gov.uk/government/news/pm-launches-major-trade-initiatives-to-capitalise-on-commonwealth-advantage?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 08.08.2025.
- GOV.UK, *PM meeting with Prime Minister Mottley of Barbados: 4 April 2025*, https://www.gov.uk/government/news/pm-meeting-with-prime-minister-mottley-of-barbados-4-april-2025?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 13.10.2025.
- GOV.UK, *PM: "Brexit vote wrapped up for Christmas"*, <https://www.gov.uk/government/news/pm-brexit-vote-wrapped-up-for-christmas>, data dostępu: 05.04.2025.
- GOV.UK, *UK delivers £500m of projects for Commonwealth citizens*, https://www.gov.uk/government/news/uk-delivers-500m-of-projects-for-commonwealth-citizens?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 07.08.2025.
- Graham I., *Northern Ireland police foil IRA-style mortar attack*, <https://www.reuters.com/article/world/northern-ireland-police-foil-ira-style-mortar-attack-idUSBRE9230UU/?utm>, data dostępu: 01.02.2025.
- Helm T., *'Alone you are weak': top German politician calls for closer links between UK and EU*, <https://www.theguardian.com/world/2023/dec/02/alone-you-are-weak-top-german-politician-calls-for-closer-links-between-uk-and-eu>, data dostępu: 17.05.2025.
- Henley J., *Boris Johnson wins huge majority on promise to 'get Brexit done'*, <https://www.theguardian.com/politics/2019/dec/13/bombastic-boris-johnson-wins-huge-majority-on-promise-to-get-brexit-done>, data dostępu: 01.04.2025.
- Hertner I., *Germany's reaction to Brexit: a catastrophe but we'll cope*, <https://theconversation.com/germanys-reaction-to-brexit-a-catastrophe-but-well-cope-61459>, data dostępu: 04.05.2025.

- Holton K., *Britain delays post-Brexit import trade controls again*, <https://www.reuters.com/world/uk/britain-delays-implementation-post-brexit-trade-controls-2021-09-14/>, data dostępu: 19.04.2025.
- Hooker L., *UK and India agree trade deal after three years of talks*, <https://www.bbc.com/news/articles/c5y6y90e5vzo>, data dostępu: 10.07.2025.
- Irish Times, *PSNI believes New IRA responsible for Creggan unrest*, <https://www.irishtimes.com/news/crime-and-law/psni-believes-new-ira-responsible-for-creggan-unrest-1.3865719>, data dostępu: 01.02.2025.
- Jie Y., *China's Brexit Dilemma*, https://pl.boell.org/en/2016/07/28/chinas-brexit-dilemma?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 22.07.2025.
- John T., *Surge in Hate Crimes in the U.K. Following U.K.'s Brexit Vote*, https://time.com/4383404/brexit-hate-crime-uk-racism/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 05.06.2025.
- Kant S., *UK-India An Economic & Trade Relations (1990–2025): A Comprehensive Analysis*, <https://www.globaleconomicnews.au/global-lens/uk-india-a-modern-economic-amp-trade-perspective>, data dostępu: 07.07.2025.
- Kavanagh B., *Two men jailed for six years after gardai found guns inside pencil case*, <https://www.irishexaminer.com/news/arid-20268161.html>, data dostępu: 01.02.2025.
- Laeless J., *UK calls China a major challenge but an essential economic partner*, <https://apnews.com/article/uk-china-interference-economy-britain-audit-6008bbd2e9cb48471318c44aa4742bac>, data dostępu: 03.08.2025.
- Leebody Ch., *Dungiven bomb plot: New IRA admit responsibility for attempted attack on PSNI officer*, <https://www.belfasttelegraph.co.uk/news/northern-ireland/dungiven-bomb-plot-new-ira-admit-responsibility-for-attempted-attack-on-psni-officer/40343105.html>, data dostępu: 01.02.2025.
- Liddle J., *China – UK Trade: The Effects of Brexit*, <https://www.china-briefing.com/news/china-uk-trade-the-effects-of-brexit/>, data dostępu: 22.07.2025.
- Łuniewski M., *Imperium brytyjskie po referendum*, <https://www.rp.pl/PlusMinus/306239904-Imperium-brytyjskie-po-referendum.html>, data dostępu: 19.10.2024.
- Łysiak M., *Kiedy powstały Stany Zjednoczone? Oto krótka historia powstania USA*, <https://www.national-geographic.pl/historia/kiedy-powstaly-stany-zjednoczone-oto-krotka-historia-powstania-usa/>, data dostępu 18.05.2024.

- Mazzini M., *Szok w Szkocji. Nicola Sturgeon odchodzi ze stanowiska pierwszej minister*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2201916,1,szok-w-szkocji-nicola-sturgeon-odchodzi-ze-stanowiska-pierwszej-minister.read>, data dostępu: 07.01.2025.
- McCalla-Rodol W., *It's time for a Commonwealth Free Trade Agreement*, https://yourcommonwealth.org/economic-development/its-time-for-a-commonwealth-free-trade-agreement/?utm_, data dostępu: 15.08.2025.
- McDonald A., *Nicola Sturgeon's ruined legacy*, <https://www.politico.eu/article/nicola-sturgeons-ruined-legacy/>, data dostępu: 07.01.2025.
- McDonald H., *'New IRA' group blamed for killing of Dublin crime boss*, <https://www.theguardian.com/world/2012/dec/05/new-ira-blamed-killing-dublin-crime-boss?>, data dostępu: 01.02.2025.
- McDonald H., *Former policeman and 12-year-old daughter escapes bomb attempt*, <https://www.theguardian.com/uk-news/2013/nov/08/former-policeman-daughter-car-bomb-northern-ireland>, data dostępu: 01.02.2025.
- McDonald H., *Northern Ireland prison officer shot dead in motorway ambush*, <https://www.theguardian.com/uk/2012/nov/01/northern-ireland-prison-officer-motorway>, data dostępu: 01.02.2025.
- McDonald, H., *'Sophisticated' pipe bomb thrown at police patrol in Northern Ireland*, <https://www.theguardian.com/uk-news/2014/oct/07/belfast-shooting-leaves-man-critical-condition?>, data dostępu: 01.02.2025.
- McDonald, H., *Man shot dead in north Belfast 'was member of dissident republican group'*, <https://www.theguardian.com/uk-news/2013/oct/10/new-ira-claims-killed-belfast-father?utm>, data dostępu: 01.02.2025.
- McDonald, H., *Nowa IRA rzekomo odpowiedzialna za atak bombowy w hotelu w Derry*, <https://www.theguardian.com/uk-news/2014/may/30/derry-hotel-bomb-attack-condemned-local-mp?utm>, data dostępu: 01.02.2025.
- McDonald, H., *Shots fired at Northern Ireland police car in Derry city*, <https://www.theguardian.com/uk-news/2014/jul/30/shots-fired-northern-ireland-police-car?>, data dostępu: 01.02.2025.
- McDonald, H., *Three men arrested over bomb under Northern Ireland police officers' car*, <https://www.theguardian.com/uk-news/2015/jun/18/new-ira-accused-of-placing-bomb-under-northern-ireland-police-officers-car>, data dostępu: 01.02.2025 .
- McGee L., *'Just so needy.' Brexit strained the UK-US relationship – but officials say it's now back on track*, <https://edition.cnn.com/2023/07/09/uk/sunak-restored-us-uk-relationship-intl-cmd>, data dostępu: 21.06.2025.

McIlroy T., Basford Canales S., *Fate of Aukus nuclear submarine deal may be delayed months as UK and Australia wait on Trump review*, https://www.theguardian.com/world/2025/jul/11/aukus-agreement-nuclear-submarines-uk-australia-us-trump?utm_, data dostępu: 05.07.2025.

Ministry of Foreign Affairs and Foreign Trade, *Minister Symmonds Welcomes UK's New High Commissioner*, https://www.foreign.gov.bb/minister-symmonds-welcomes-uks-new-high-commissioner/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 13.10.2025.

Moriarty G., *'New IRA' says it carried out shooting of PSNI officer*, <https://www.irishtimes.com/news/ireland/irish-news/new-ira-says-it-carried-out-shooting-of-psni-officer-1.2950747>, data dostępu: 01.02.2025.

Murray N., English E., *Cork dissident murdered: 'Beast' gunned down on street*, <https://www.irishexaminer.com/news/arid-20434235.html>, data dostępu: 01.02.2025.

Nataraj G., *India-UK post-Brexit ties will depend on UK's willingness to accept labour movement*, https://www.brookings.edu/articles/india-uk-post-brexit-ties-will-depend-on-uks-willingness-to-accept-labour-movement/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 06.07.2025.

National Records of Scotland, *Mid-2023 population estimates*, <https://www.nrscotland.gov.uk/publications/mid-2023-population-estimates/>, data dostępu: 15.12.2024.

National University of Singapore, *China-UK relations after Brexit*, https://www.omfif.org/2017/10/china-uk-relations-after-brexit/?utm_, data dostępu: 21.07.2025.

Niedziński B., *Kolejny region chce odłączenia się od Wielkiej Brytanii. "Referendum w tej dekadzie"*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8644486,irlandia-polnocna-wieka-brytania-referendum-sinn-fein-brexit-ue.html>, data dostępu: 27.02.2025.

O'Carroll L., *Brexit: full controls on goods entering UK will not apply until July 2021*, <https://www.theguardian.com/politics/2020/jun/12/brexit-full-border-controls-on-goods-entering-uk-will-not-apply-until-july-2021>, data dostępu: 17.04.2025.

Oltermann P., *German trade bodies back Angela Merkel's tough stance over Brexit*, https://www.theguardian.com/world/2016/oct/13/german-trade-bodies-back-angela-merkels-tough-stance-over-brexit?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 07.05.2025.

- Olusoga D., *The history of British slave ownership has been buried: now its scale can be revealed*, <https://www.theguardian.com/world/2015/jul/12/british-history-slavery-buried-scale-revealed>, data dostępu 06.10.2024.
- Parker G.W., Foster P., *UK-EU May summit could lay ground for review of post-Brexit deal, says German ambassador*, https://www.ft.com/content/f3da328a-4b71-471f-9db6-c4e308dc8542?utm_, data dostępu: 17.05.2025.
- Parliament UK, *Renewing the UK's trading relationship with Commonwealth countries*, https://lordslibrary.parliament.uk/renewing-the-uks-trading-relationship-with-commonwealth-countries/?utm_, data dostępu: 11.08.2025.
- Parliament.UK, *Global Britain and the 2018 Commonwealth Summit: Government response to the Committee's Seventh Report*, https://publications.parliament.uk/pa/cm201719/cmselect/cmfaaff/1427/142702.htm?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 06.08.2025.
- Partington R., *UK secures post-Brexit trade deal with group of Caribbean countries*, https://www.theguardian.com/business/2019/mar/22/uk-secures-post-brexit-trade-deal-with-group-of-caribbean-countries?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 10.10.2025.
- Partridge J., *UK forced to delay checks on imports from EU by six months*, <https://www.theguardian.com/politics/2021/mar/11/uk-forced-to-delay-import-checks-on-eu-goods-by-six-months-2022-border-post-not-ready>, data dostępu: 18.04.2025.
- Payne A., *UK food and drink industry warns Boris Johnson that companies plan to pull out of Northern Ireland over Brexit*, <https://www.businessinsider.com/brexit-food-companies-leave-northern-ireland-leaders-warn-boris-johnson-2020-10?IR=T>, data dostępu: 15.04.2025.
- Rączkowska A.J., *Polacy żałują wyjazdu do Wielkiej Brytanii. "Żyje się tu tragicznie"*, <https://www.newsweek.pl/swiat/polacy-zaluja-wyjazdu-do-wielkiej-brytanii-zyje-sie-tu-tragicznie/m05g2j2>, data dostępu: 07.06.2025.
- Rawlinson K., *Windrush: 11 people wrongly deported from UK have died – Javid*, <https://www.theguardian.com/uk-news/2018/nov/12/windrush-11-people-wrongly-deported-from-uk-have-died-sajid-javid>, data dostępu: 10.10.2025.
- Republican News, *IRA actions continue*, https://republican-news.org/current/news/2015/05/ira_actions_continue.html, data dostępu: 01.02.2025.
- Republican News, *IRA warning over prison crisis*, https://republican-news.org/current/news/2014/03/ira_warning_over_prison_crisis.html#.U0Wd_qIn9JM, data dostępu: 01.02.2025.

- Reuters, *Deal that reduced US tariffs on UK cars and aircraft parts comes into effect*, https://www.reuters.com/business/aerospace-defense/deal-that-reduced-us-tariffs-uk-cars-aircraft-parts-comes-into-effect-2025-06-30/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 23.06.2025.
- Rosiński K., *7 kryzysów Borisa Johnsona. Przez najnowszy zrezygnował z funkcji premiera*, <https://www.money.pl/gospodarka/7-kryzysow-borisa-johnsona-przez-ostatni-z-nich-zrezygnowal-z-funkcji-premiera-6787614416915008a.html>, data dostępu: 26.04.2025.
- Rte, *Dissident republicans blamed for bomb outside PSNI officer's home*, <https://www.rte.ie/news/2017/0222/854603-derry-device-car/>, data dostępu: 01.02.2025.
- Rte, *Man shot dead near Gormanston in Co Meath*, https://www.rte.ie/news/2013/0306/374480-meath-shooting/?utm_, data dostępu: 01.02.2025.
- Sanders R., *A Commonwealth Free Trade Area is neither likely nor desirable*, Commonwealth Advisory Bureau 2012.
- Scola N., *Huawei decision shows the limits of U.S. power — and Britain's*, <https://www.politico.com/news/2020/01/28/huawei-great-britain-107844>, data dostępu: 26.07.2025.
- Sewell A., *Go Inside Australia's Former Penal Colonies*, <https://www.nationalgeographic.com/travel/article/australian-convict-sites-unesco-world-heritage>, data dostępu 08.10.2024.
- Sharkey A., *Man sentenced to life in prison after jury find him guilty of John Wilson's murder*, <https://www.independent.ie/irish-news/courts/man-sentenced-to-life-in-prison-after-jury-find-him-guilty-of-john-wilsons-murder/31239048.html>, data dostępu: 01.02.2025.
- Singh S.G., *Record 58,000 Indians left UK in 2024 due to tougher immigration rules*, https://www.business-standard.com/immigration/record-58-000-indians-left-uk-in-2024-due-to-tougher-immigration-rules-125052301058_1.html?utm_, data dostępu: 16.07.2025.
- Sinn Fein, *Brexit adjustment funds need to support haulage sector – Darren O'Rourke TD*, <https://www.sinnfein.ie/brexit>, data dostępu: 25.02.2025.
- Skowron M., Uryszek D., Wawer J., *RIRA: Walka o niezależną i zjednoczoną Irlandię*, <https://seculo.wnpism.uw.edu.pl/rira-walka-o-niezalezna-i-zjednoczona-irlandie/>, data dostępu: 30.01.2025.

- Smith K., *Australia and UK sign defense and security treaty to meet 'contemporary challenges'*, <https://apnews.com/article/australia-united-kingdom-defence-aukmin-c5ff6c9064c464b57ddf5eb0abded827>, data dostępu: 04.07.2025.
- Smith M., *10 years after the Scottish independence referendum, Britons want Scotland to stay*, <https://yougov.co.uk/politics/articles/50550-10-years-after-the-scottish-independence-referendum-britons-want-scotland-to-stay>, data dostępu: 21.01.2025.
- Smout A., Kumar M., *Britain and India sign free trade pact during Modi visit*, <https://www.reuters.com/world/uk/britain-india-sign-free-trade-pact-during-modi-visit-2025-07-23/>, data dostępu: 21.07.2025.
- Somerville H., Sandford A., *A year since Brexit: How welcome do Poles living in the UK feel now?*, https://www.euronews.com/2021/12/28/a-year-since-brexit-how-welcome-do-poles-living-in-the-uk-feel-now?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 06.06.2025.
- Sood S., *Australia's penal colony roots*, <https://www.bbc.com/travel/article/20120126-travelwise-australias-penal-colony-roots>, data dostępu 08.10.2024.
- Stacey K., Jolly J., *This article is more than 1 month old Post-Brexit Britain 'too focused' on major trade deals, ministers say*, <https://www.theguardian.com/business/2025/jun/25/post-brexit-britain-too-focused-on-major-trade-deals-ministers-say>, data dostępu: 11.07.2025.
- Stewart H., *Brexit: MPs pass withdrawal agreement bill by 124 majority*, <https://www.theguardian.com/politics/2019/dec/20/brexit-pm-asks-britons-to-move-on-as-mps-debate-withdrawal-bill>, data dostępu: 02.04.2025.
- Stewart H., Mason R., Syal R., *David Cameron resigns after UK votes to leave European Union*, <https://www.theguardian.com/politics/2016/jun/24/david-cameron-resigns-after-uk-votes-to-leave-european-union>, data dostępu: 17.03.2025.
- Stone J., *Brexit's unfinished business: Gibraltar talks stuck in limbo*, https://www.politico.eu/article/brexits-unfinished-business-gibraltar-talks-stuck-inlimbo/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 01.06.2025.
- Sudarshan R., *Un-der-stand-ing the Bre-xit Vote: The Im-pact of Po-lish Im-mi-grants on Eu-ro-scep-ti-cism*, https://humanityinaction.org/knowledge_detail/understanding-the-brexit-vote-the-impact-of-polish-immigrants-on-euroscepticism/?lang=pl, data dostępu: 03.06.2025.
- Sullivan A., *India and the hard reality of a post-Brexit world*, <https://www.dw.com/en/india-the-eu-and-the-hard-realities-of-a-post-brexit-world/a-47126604>, data dostępu: 09.07.2025.

- Tax-Pol, *Wpływ Brexitu na pracę Polaków i rozliczenia podatkowe*, <https://www.tax-pol.pl/wpływ-brexitu-na-pracę-polaków-i-rozliczenia-podatkowe/>, data dostępu: 05.06.2025.
- The Commonwealth, *About Joining*, https://thecommonwealth.org/about/joining?utm_, data dostępu 23.10.2024.
- The Commonwealth, *About us*, https://thecommonwealth.org/about-us?utm_, data dostępu: 23.10.2024.
- The Commonwealth, *Commonwealth Advantage*, https://www.cweic.org/commonwealth-advantage/?utm_, data dostępu: 09.08.2025.
- The Commonwealth, *Commonwealth Charter*, https://thecommonwealth.org/charter?utm_, data dostępu 23.10.2024.
- The Commonwealth, *Record highs for Commonwealth Trade and Investment: 2024 Commonwealth Trade Review launched*, https://thecommonwealth.org/news/record-highs-commonwealth-trade-and-investment-2024-commonwealth-trade-review?utm_, data dostępu: 15.08.2025.
- The History of Parliament, *Sinn Féin: A 20th Century History of Party Splits*, <https://historyofparliament.com/2023/09/14/sinn-fein-a-20th-century-history-of-party-splits/>, data dostępu: 16.02.2025.
- The History of Parliament, *The origins of Sinn Féin*, <https://historyofparliament.com/2023/09/12/origins-of-sinn-fein/>, data dostępu: 10.02.2025.
- The Impact of Brexit on US-UK Relations*, <https://campuspress.yale.edu/wave/the-impact-of-brexit-on-us-uk-relations/>, data dostępu: 20.06.2025.
- The Mayflowers society, *History of the Pilgrims*, <https://themayflowersociety.org/history/>, data dostępu 14.07.2024.
- The Mayflowers society, *The Mayflower Compact*, <https://themayflowersociety.org/history/the-mayflower-compact/>, data dostępu 14.07.2024.
- Triglavcanin P., *How Australia 'positions' the United Kingdom*, <https://www.geostrategy.org.uk/research/how-australia-positions-the-united-kingdom>, data dostępu: 01.07.2025.
- Turek A., Walków M., *Kluczowa obietnica bez pokrycia. Eurosceptycy nabrali Brytyjczyków*, <https://businessinsider.com.pl/polityka/brexit-nigel-farage-lider-eurosceptyków-w-wielkiej-brytanii/1y7s8rh>, data dostępu: 16.03.2025.

- TVN24, *Irlandia Północna. Wybrali premier dążącą do zjednoczenia Irlandii*, <https://tvn24.pl/swiat/irlandia-polnocna-brex-it-michelle-oneill-z-partii-sinn-fein-nowa-premier-dazy-do-zjednoczenia-irlandii-st7756138>, data dostępu: 16.02.2025.
- UK Parliament, *Global Britain*, https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cdp-2021-0002/?utm_, data dostępu: 06.09.2025.
- UK Parliament, *The Transatlantic Slave Trade*, <https://heritagecollections.parliament.uk/stories/the-transatlantic-slave-trade/>, data dostępu 01.10.2024.
- UK Parliament, *UK government policy towards China*, https://lordslibrary.parliament.uk/uk-government-policy-towards-china/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 04.08.2025.
- UK Parliament, *UK relations with China during the presidency of Xi Jinping*, https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cdp-2023-0065/?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 01.08.2025.
- Vinjamuri L., *Britain Walks Post-Brexit Tightrope With Huawei Decision*, https://www.chathamhouse.org/2020/02/britain-walks-post-brexit-tightrope-huawei-decision?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 27.07.2025.
- Walker P., Jones S., *Spain tells UK not to lose its cool over Gibraltar in Brexit talks*, https://www.theguardian.com/world/2017/apr/03/spain-warns-uk-not-to-lose-its-cool-over-gibraltar-in-brex-it-talks?utm_source=chatgpt.com, data dostępu 28.05.2025.
- Wawer Dziedziak K., *Brexit - pierwsze reakcje Polaków w Wielkiej Brytanii*, <http://www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/55-grudzien-2016/brexit-pierwsze-reakcje-polakow-w-wielkiej-brytanii>, data dostępu: 04.06.2025.
- Wilde G., *'Gibraltar is NOT resolved!' Spain demands talks over British territory as Keir Starmer chases EU deal*, https://www.gbnews.com/news/world/gibralatar-eu-keir-starmer-british-territory?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 03.06.2025.
- Wintour P., *Barbados revives plan to remove Queen as head of state and become a republic*, https://www.theguardian.com/world/2020/sep/16/barbados-revives-plan-to-remove-queen-as-head-of-state-and-become-a-republic?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 11.10.2025.
- Wintour P., *This article is more than 5 months old 'Seismic' shift in UK-US relations is not a blip, warns ex-ambassador*, https://www.theguardian.com/politics/2025/mar/05/seismic-shift-in-uk-us-relations-is-not-a-blip-warns-ex-ambassador?utm_source=chatgpt.com, data dostępu: 23.06.2025.

WISE, *Barbados Feeling Brexit Blow*, <https://wiseequities.com/home/newsarticle/5795>, data dostępu: 13.10.2025.

Yap S., *The UK's Strategic Shift: Entering External Association with the United States*, <https://moderndiplomacy.eu/2025/01/04/the-uks-strategic-shift-entering-external-association-with-the-united-states/>, data dostępu: 15.06.2025.

YouGov, *If there was a referendum tomorrow on Scotland's future and this was the question, how would you vote? Should Scotland be an independent country?*, https://d3nkl3psvxxpe9.cloudfront.net/documents/Internal_IndyRef_Results_240813.pdf, data dostępu: 19.01.2025.

YouGov, *question, how would you vote? Should Scotland be an independent country?*, https://d25d2506sfb94s.cloudfront.net/cumulus_uploads/document/fyv6pya3md/Times-results-141030-scotland-FULL.pdf, data dostępu: 15.01.2015.

YouGov, *Should Scotland be an independent country?*, https://d25d2506sfb94s.cloudfront.net/cumulus_uploads/document/ihg707zgux/ScottishTrackers_25-Jul-2016_Indy_W.pdf, data dostępu: 17.01.2025.

YouGov, *Should Scotland be an independent country?*, https://d25d2506sfb94s.cloudfront.net/cumulus_uploads/document/yd4yntmtw2/TheTimes_180605_Scotland_Westminster_VI_for_web_FRIDAY.pdf, data dostępu: 17.01.2025.

YouGov, *Should Scotland be an independent country?*, https://docs.cdn.yougov.com/10arqcm4ea/TimesResults_200810_ScotlandV2_W.pdf, data dostępu: 17.01.2025.

YouGov, *Should Scotland be an independent country?*, <https://docs.cdn.yougov.com/7famlmw3po/YouGov%20-%20The%20Times%20-%20Scotland%20May%202022.pdf>, data dostępu: 19.01.2025.

Young C., *'IRA' claims it fired shots at PSNI car in Belfast*, <https://www.irishnews.com/news/2015/11/28/news/-ira-claims-it-fired-shots-at-psni-car-in-belfast-336540/>, data dostępu: 01.02.2025.

Young C., *'IRA' claims responsibility for Derry attacks*, <https://www.irishnews.com/news/northernirelandnews/2018/07/20/news/-ira-claim-responsibility-for-derry-attacks-1386916/>, data dostępu: 01.02.2025.